



Fot. Anna Głód

(INF. WŁ.) Polska, Węgry i Czechy nie będą konkurować w dążeniu do członkostwa w NATO i Unii Europejskiej – taką jednogłówną deklarację złożyli wczoraj w Krakowie premierzy: Polski – Włodzimierz Cimoszewicz, Czech – Vaclav Klaus i Węgier – Gyula Horn.

„Nie konkurenci, lecz partnerzy” – str. 3

Z latarką na orbicie

Kosmonauci połączyli zerwane kable energetyczne

Kosmonauci rosyjscy, Anatolij Sołowjow i Paweł Winogradow, wykonali wczoraj niezwykle ryzykowne naprawy w module Spektr, uszkodzonym w czasie czerwcowej kolizji ze statkiem towarowym Progress M-34, i bezpiecznie wrócili na stację Mir.

Sołowjow i Winogradow połączyli kable energetyczne, które łączyły Spektr z Mirem, a które zostały zerwane podczas czerwcowego zderzenia na orbicie. Operacja ta była bardzo skomplikowana i niebezpieczna. Takich prac naprawczych w kosmosie dotąd nie wykonywano. Kosmonautom przyszło pracować przy świetle jednej latarki. (PAP)

Zduństwo, pozłotnictwo, czapkarstwo...

Zanikające branże

(INF. WŁ.) Aż 14 branż uznała Izba Rzemieślnicza w Krakowie za zanikające. Sondaż, przeprowadzony wśród rzemieślników na zlecenie Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miasta Krakowa, potwierdził obawy i zagrożenia zniknięcia z rynku niektórych zakładów rzemieślniczych. IR wytypowała 50 zakładów rzemieślniczych, wśród których miały być przeprowadzone ankiety, do 10 z nich nie udało się dotrzeć ankietom,

bo zmieniły adres lub uległy likwidacji. Jako zanikające branże IR wskazała: farbowanie odzieży, introligatorstwo, modniarstwo, naprawę parasoli i obuwia, pozłotnictwo (ramy i oprawa), pralnie chemiczne, rymarstwo – kaletnictwo, szycie czapek i sukien ślubnych, tapicerstwo samochodowe, wyrób szkła laboratoryjnego i obuwia ortopedycznego, zduństwo.

Szczegóły – str. 15

Zbożowy konflikt zażegnany?

Tydzień dla rządu

Sejm przyjął wczoraj uchwałę, która postuluje rządowi „niezwłoczne dokonanie analizy przebiegu skupu zbóż i przyczyn nieprawidłowości w odbiorze ziarna oraz wypłacie należności rolnikom”.

Rząd powinien sięgnąć do systemu zaliczkowego dopiero po wyczerpaniu wszystkich instrumentów interwencyjnych, zwłaszcza skupu na zapasy operacyjne Agencji Rynku Rolnego, skupu w systemie magazynów autoryzowanych oraz skupu z zastosowaniem poręczeń ARR.

Sejm znowelizował ustawę o dopłatach do oprocentowania niektórych kredytów bankowych, co umożliwi Agencji Rynku Rolnego zaciąganie kredytów preferencyjnych na dodatkowy skup zbóż, ponad wielkości skupu określone rocznym programem działań interwencyjnych ARR.

Na podstawie nowelizacji, ARR będzie mogła zrealizować zakup pszenicy i żyta niezbędny w celu złagodzenia występujących napięć w skupie

zbóż z tegorocznych zbiorów. Chodzi o kredyty preferencyjne, a nie komercyjne.

Waldemar Pawlak powiedział, że sposób głosowania PSL – w przyszłym tygodniu – nad wnioskiem o wotum nieufności dla Rady Ministrów będzie zależał od decyzji rządu w sprawie o której mówi uchwała.

Unia Wolności opowie się przeciw udzieleniu absolutorium rządowi Włodzimierza Cimoszewicza – zapowiedziało biuro prasowe tej partii.

Zdaniem UW, przykłady prywaty i szafowania przez rząd pieniędzmi podatników to m.in.: niezgodne z prawem finansowanie inwestycji centralnych, pokrycie z rezerwy Rady Ministrów kapitału założycielskiego spółki Nafta Polska SA oraz przyznanie „młodzieżowce” SdRP dotacji z naruszeniem regulaminu Ministerstwa Pracy, co stanowiło, wg NIK, naruszenie zasady legalności.

(PAP)

Bp Pieronek o SLD

– SLD ma grząski grunt pod nogami, skoro szuka koniecznie jakichś argumentów dla usprawiedliwienia tego, co się wokół niego dzieje – stwierdził biskup Tadeusz Pieronek, sekretarz generalny Episkopatu Polski, komentując zarzuty lewicowej prasy, jakoby Kościół mieszał się do polityki i uprawiał hipokryzję polityczną.

– Zapytałbym, jak można określić solenne przyrzeczenia SLD, że konkordat będzie ratyfikowany, że tylko trzeba go uzupełnić różnymi zabezpieczeniami. Tymczasem okazuje się, że jest to wszystko potrzebne partii politycznej po to, żeby miała wroga, żeby miała kogo bić i pokazywać swoją siłę. Niech społeczeństwo oceni, jak nazwać tego typu postępowanie – stwierdził bp Pieronek

„Grząski grunt pod nogami”

– str. 3

Dar Czytelników

(INF. WŁ.) Wczoraj w Nowym Sączu odbyła się uroczystość przekazania łącznie 120 tys. zł na rzecz czterech gmin, które najbardziej ucierpiały podczas powodzi. Przez kilka tygodni szczerzy Czytelnicy „Dziennika” wpłacali pieniądze na specjalnie uruchomione konto.



Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” Czesław T. Niemczyński przekazuje okolicznościowy adres Wandzie Chochlińskiej – dyrektor Szkoły Podstawowej w Kamionce Małej.

Fot. Jerzy Cebula

„120 tysięcy zł dla czterech gmin” – str. 2

Kradzież na zamówienie?

To już dziesiąta krakowska kolekcja obrazów, która w ciągu dziesięciu miesięcy padła łupem złodziei

(INF. WŁ.) Dziesięć obrazów, w tym płótna Jerzego i Wojciecha Kossaków, skradli złodzieje z mieszkania w krakowskiej Krowodrzy. Wartość zrabowanych dzieł została określona na 100 tys. zł. Od listopada ubiegłego roku jest to już dziesiąta kradzież obrazów w Krakowie.

Łupem złodziei padły m.in.: jeden obraz Wojciecha Kossaka, przedstawiający Kozaków na koniach i trzy płótna Jerzego Kossaka przedstawiające żołnierzy z czasów II Rzeczypospolitej, dziewczynę podającą dzban mleka ułanowi oraz scenę bitwy z powstania kościuszkowskiego, a także dwie akwa-

rele Breidenwalda i obraz autorstwa (prawdopodobnie) Adama Chmielowskiego przedstawiający brata Alberta.

Złodzieje wyważyli drzwi łomem i dostali się do mieszkania na I piętrze. Właściciele mieszkania – starsze małżeństwo – byli jak zawsze o tej porze na spacerze. – Przypuszczamy, że mieszkanie było wcześniej pod obserwacją złodziei, którzy znali zwyczaj gospodarzy – powiedział nam nadinspektor Dariusz Nowak, rzecznik krakowskiej policji.

Zdaniem policji, była to kradzież na zamówienie.

(AMS)

Dziennik Sawki

Z TEGO DOMU
KOŁODKI MAJĄ ZROBIĆ
1000 DOMKÓW
DLA POWODZIAN.



„Eko - czekanie” – str. 3

„Nie chciałem strzelać w plecy”

– powiedział przed Komisją Prawdy i Pojednania Janusz Waluś, emigrant spod Krakowa skazany za zabicie Chrysta Haniego.

Korespondencja „Dziennika” z Pretorii – str. 4

Jelcyn w pamiętnikach Korżakowa (9)

Pijany na schodach

– Kanclerz Niemiec Helmut, jak tylko zobaczył Jelcyna wszystko zrozumiał. Lekko objął Borysa Nikołajewicza w pasie, i tak poszli na ceremonię – wspomina w książce „Borys Jelcyn, od świtu do zmierzchu” Aleksander Korżakow, były ochroniarz prezydenta Rosji uroczystości w Berlinie związane z wycofywaniem rosyjskich wojsk z Niemiec Wschodnich.

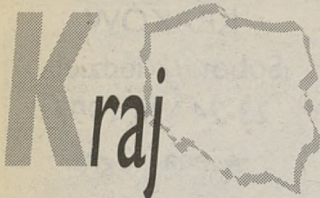
Jeszcze przed rozpoczęciem uroczystości prezydent Jelcyn tak się upił, że nie mogło mu nawet wachanie amoniaku.

– Ciekaw byłbym, czy Jelcyn wytrzyma do końca imprezy – pisze Korżakow.

Najstraszniejszy moment nastąpił wtedy, gdy zaczął się wychodzenie po schodach przywódców obu państw pod pomnik Żołnierza-Wyzwoliciciela w parku Treptow, gdy

po wysokich, długich schodkach powoli wspinali się na górę. Członkowie rosyjskiej delegacji znieruchomieli. Asekurując Jelcyna, krok za nim, szedł Anatolij Kuzniecowa. Szczegółowo poinstruowałem Talę co ma robić. Powiedziałem, że prezydent w każdej chwili może się potknąć, przewrócić, stracić świadomość...

„Prezydent z batutą” – str. 4



120 tysięcy zł dla czterech gmin

Do placówek, które otrzymały wsparcie dzięki Czytelnikom „Dziennika”, wrócimy za jakiś czas. Nasi reporterzy będą relacjonowali, co udało się zmienić, naprawić

(INF. WL.) Wczoraj w Nowym Sączu odbyła się miła uroczystość przekazania łącznie 120 tys. zł na rzecz czterech gmin, które najbardziej ucierpiały podczas powodzi. Przez kilka tygodni szczodrzy Czytelnicy „Dziennika” wpłacali pieniądze na specjalnie uruchomione konto. Mieszkańcy Małopolski odpowiedzieli na nasz apel. Do dziś uzbierała się suma przeszło 450 tysięcy zł. We wczorajszym spotkaniu uczestniczył wojewoda nowosądecki Marek Oleksiński.

Na odbudowę zniszczonych szkół w Krosnej i Kamionce Małej (gmina Laskowa) przekazaliśmy po 20 tys. zł. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” Czesław T. Niemczyński wręczył okolicznościowe adresy i kopie przelewów bankowych na ręce dyrektorów wspomnianych placówek oświatowych: Stanisława Urygi (jest równocześnie przewodniczącym la-

skowskiej Rady), Wandy Chochlińskiej oraz sekretarza Gminy Jerzego Rośka. Szkoła Podstawowa w Długolecie (gm. Podegrodzie) otrzymała 30 tys. zł. Dyrektor Wacław Walczyński zapewnił, że te środki zostaną

do których przedostała się woda - powiedział łącki wójt Franciszek Młynarczyk. W Ochotnicy Młynem żywił dokonał znacznych spustoszeń w tamtejszej szkole. Dyrektor Tadeusz Litwa i wójt Sławomir Olszewski

Pomóżmy!

Czytelnicy „Dziennika Polskiego” wpłacili do tej pory na nasze konto dla powodzi (Kredyt Bank SA Oddział w Krakowie nr 15001142-840-27501-211 z dopiskiem „Dla powodzi”) 455 tys. 238 zł 73 gr. (120 tys. z tej sumy przekazaliśmy już poszkodowanym przez kataklizm).

Dziękujemy kolejnym ofiarodawcom: Tadeusz Nędza (100 zł); Anna Smorągiewicz (50 zł); Paweł Zabagło (50 zł).

(OLA)

spożytkowane na usunięcie skutków powodziowej klęski. Ośrodek Zdrowia w Łącku zyskał wsparcie w wysokości 20 tys. zł.

- Przydadzą się nam bardzo te złotówki na urządzenie od nowa gabinetów rehabilitacyjnych,

gorąco dziękowali za dar „Dziennikowych” Czytelników - 30 tys. zł. Do placówek, które otrzymały wsparcie z naszego konta wrócimy za jakiś czas. Nasi reporterzy będą relacjonowali, co udało się zmienić, naprawić.

(PG)

■ **KANDYDACY W SA-DZIE.** Sąd Wojewódzki w Krakowie postanowił, że jeden z liderów tarnowskiej AWS Grzegorz Niedbała będzie musiał przeprosić wojewodę tarnowskiego Wiesława Wodę, otwierającego listę tarnowskich kandydatów do Sejmu z ramienia PSL. Wojewoda skierował sprawę do sądu po tym, jak kandydat na postać z ramienia AWS zarzucił mu m.in. łamanie przepisów ustawy o zamówieniach publicznych i dobieranie kadry urzędniczej według kryteriów politycznych. Wczoraj sąd uwzględnił protest wojewody. Zobowiązał Grzegorza Niedbałę do sprostowania zarzutów na łamach gazet, które je podały. Orzekł też wpłatę dwóch tysięcy złotych na konto PCK. (SMOL)

■ **FESTIWAL VIVA IL CANTO.** Requiem Polskie Krzysztofa Pendereckiego w wykonaniu Orkiestry i Chóru Państwowej Filharmonii w Krakowie pod dyrekcją kompozytora, zainaugurowało w Cieszynie VI Festiwal Muzyki Wokalnej Viva il Canto.

■ **DEMONSTRACJA PRZECIW DEMORALIZACJI.** Kilkaset osób wzięło udział w Rzeszowie w marszu w obronie dzieci i młodzieży przed demoralizacją. Przed siedzibą Urzędu Wojewódzkiego uczestnicy demonstracji wręczyli przedstawicielom władz wojewódzkich pismo, w którym wyrazili „stanowczy protest przeciw wprowadzaniu w nowym roku szkolnym przedmiotu dotyczącego edukacji seksualnej”.

■ **UTONAŁ RYBAK.** Pięć godzin trwały bezskuteczne poszukiwania Brunona F., właściciela łodzi motorowej „Kuź-22” z Kuźnicy, która wczoraj wyrzuciła się podczas sprawdzania sieci. Brunon F. wraz z dwoma wczasowiczami z Warszawy wypłynął w morze, w pewnej chwili łódź przechyliła się i mężczyźni wypadli za burtę. Jeden z nich zdołał dopłynąć do brzegu o własnych siłach, a drugiego uratowali placowi ratownicy.

■ **ŚMIERĆ W BASENIE.** W Jarosławiu, w basenie tamtejszego MOSiR utonął 11-letni Artur P. (MOT)

Płoną lasy...

W lasach prawie całej Polski notuje się wysokie zagrożenie pożarowe, które zbliżyło się do maksymalnej wartości w 3-stopniowej skali oceny tego zjawiska. Wczoraj powstało aż 81 pożarów na terenach leśnych, a do środy ich liczba nie przekraczała 50 dziennie. W niektórych rejonach, m.in. północno-wschodniej Polski musiano wprowadzić zakaz wstępu do lasów - poinformował Instytut Badawczy Leśnictwa.

Ze względu na duże zagrożenie pożarami strażacy przygotowują się do wprowadzenia stanu podwyższonej gotowości operacyjnej swoich jednostek oraz apelują do rolników, turystów i zbieraczy owoców runa leśnego o bezwzględne przestrzeganie bezpieczeństwa pożarowego.

Zakaz wstępu do lasu obowiązuje już w woj. białostockim, suwalskim i zielonogórskim, w nadleśnictwie Rajgród (woj. łomżyńskie) i w nadleśnictwie Żółędów (woj. toruńskie). (PAP)

...lecz nie w Małopolsce

(INF. WL.) - Na pewno do końca miesiąca nie wprowadzimy zakazów wstępu do lasu. W tej chwili w lasach w województwie krakowskim, tarnowskim i nowosądeckim nie ma zdecydowanego zagrożenia pożarowego. Po powodzi ściółka nadal jest wilgotna - powiedział nam Stanisław Widz, wicedyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie.

Zdaniem leśników, sytuacja w lasach południowej Polski jest dobra. Lasy są wilgotne - np. w Puszczy Niepołomickiej jeszcze kilka dni temu na polanach stała woda. Choć jednak dni są upalne, to trzeba pamiętać, że rano dość długo utrzymuje się rosa, a wieczorem wcześniej robi się chłodno. Tylko więc przez kilka godzin w ciągu dnia słońce wysusza leśną ściółkę. (AMS)

BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”
JAGIELLONIA
31-007 Kraków, ul. Wiślna 2, fax (0-12) 22-77-93, tel. (0-12) 22-03-45, 11-22-88

Nie o takie dary chodzi

Sanepid zakwestionował zawartość 11 tirów z Niemiec

Zawartość transportu 11 tirów z Niemiec, zadeklarowana jako dary dla powodzi z opolskiego, zakwestionował sanepid w Kędzierzynie-Koźlu. Cały transport po powtórnym zapłombowaniu na posterunku celnym, został oddany nadawcy - niemieckiej instytucji charytatywnej.

W transporcie znalazły się liczące kilkanaście lat niezdeklarowane koce szwajcarskie, pochodzące prawdopodobnie ze starych zapasów obrony cywilnej, przeterminowane środki czystości oraz używane buty, których zgodnie z polskimi przepisami sanitarnymi, nie można wwozić do naszego kraju. W większości przypadków termin przydatności minął ponad rok temu.

Obecny w Kędzierzynie-Koźlu przedstawiciel nadawcy nie miał jakichkolwiek dokumentów, wymaganych przez polskie służby sanitarne w przypadku wwozu do Polski rzeczy i substancji przeznaczonych do użytku codziennego. Dziennika-

Straty w całym województwie są ogromne, sięgają miliarda nowych zł. - Ale by zniszczone drogi, mosty, domy, instalacje komunalne odbudować, potrzeba - mówi wojewoda Marek Oleksiński - od 2 do 3 miliardów złotych. Wystarczy powiedzieć, że łącznie ucierpiało w Nowosądeckim 5790 zagród, 5755 hektarów upraw rolnych, zniszczeniu całkowitemu lub uszkodzeniu uległo ponad 1100 mostów i kładek, 30 kilometrów wodociągów i kanalizacji, 100 kilometrów różnego typu dróg. Na to potrzeba funduszy i... lat. Tym bardziej jestem wdzięczny wszystkim, którzy podejmują cenne inicjatywy na rzecz pomocy ludziom dotkniętym przez powódź. W imieniu własnym i w imieniu przedstawicieli gmin z naszego województwa wyrażam wdzięczność dla hojnych Czytelników „Dziennika”. Takich gestów serca się nie zapomina... (PG)

Celem Funduszu Powodziowego ma być finansowanie przedsięwzięć służących likwidacji skutków powodzi. Pożyczka byłaby świadczeniem udzielonym skarbowi państwa na zasadzie długu publicznego. Z powszechnego obowiązku świadczenia zwolnione mają być osoby zamieszkałe na terenie objętych powodzią oraz podatnicy, których dochód za 1996 r. nie przekroczył kwoty 4.200 zł. Pożyczka jest nie oprocentowana.

Projekt przewiduje, że minimalna wysokość pożyczki wyniesie 15 zł za każdy miesiąc od sierpnia do grudnia br. włącznie. (PAP)

Według Jarosława Majchera - rzecznika prasowego wojewody opolskiego, zdarzają się transporty z darami, w których do 90 proc. zawartości nadaje się wyłącznie do natychmiastowej utylizacji. Z różnych części kraju i z zagranicy na Opolszczyznę trafia m.in. przeterminowana żywność, zniszczona odzież oraz sprzęt gospodarstwa domowego, który po wstępnych oględzinach jest wysyłany na złom.

- Dając dary, każdy powinien zdać sobie sprawę, że nie mamy tu możliwości przeprowadzania remontów zdezelowanych sprzętów - powiedział ks. dyrektor opolskiej Caritas, Arnold Drechsler. - Tymczasem otrzymujemy między innymi rozpadające się pralki i lodówki... (PAP)

Pożyczka czy podatek?

Projekt ustawy - do poprawy

Sejm skierował wczoraj do komisji projekt ustawy o rozpisaniu Narodowej Powszechnej Pożyczki na Fundusz Powodziowy, ponieważ klub PSL zgłosił kilka poprawek. Odrzucono natomiast projekt uchwały o gminnych obciążeniach powodziowych. Negatywne stanowisko wobec obu projektów przedstawił zarówno rząd, jak i komisje sejmowe.

Zdaniem sprawozdawcy komisji Alojzego Gąsiorczyka (PSL), myląca jest nazwa projektu ustawy. Poseł podkreślił, że nie byłaby to pożyczka, a szczególny podatek, który obejmowałby tylko osoby płacące podatek dochodowy. Nie dotyczyłby natomiast rolników. Klub PSL zaproponował w związku z tym, aby osoby płacące podatek rolny również były objęte pożyczką, ale na podstawie odrębnego systemu.

Celem Funduszu Powodziowego ma być finansowanie przedsięwzięć służących likwidacji skutków powodzi. Pożyczka byłaby świadczeniem udzielonym skarbowi państwa na zasadzie długu publicznego. Z powszechnego obowiązku świadczenia zwolnione mają być osoby zamieszkałe na terenie objętych powodzią oraz podatnicy, których dochód za 1996 r. nie przekroczył kwoty 4.200 zł. Pożyczka jest nie oprocentowana.

Projekt przewiduje, że minimalna wysokość pożyczki wyniesie 15 zł za każdy miesiąc od sierpnia do grudnia br. włącznie. (PAP)

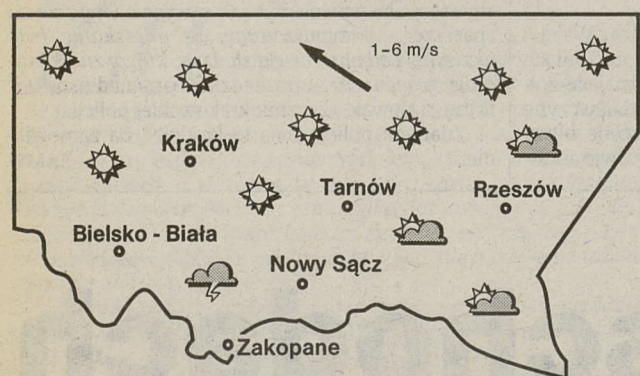
Slender You[®]
Figure Salons
Pierwszy autoryzowany salon w Polsce

ul. Rzeźnicza 2,
PL-31-540 Kraków,
tel. 22-41-06

- ★ siłownia
- ★ najnowsza metoda walki z nadwagą dla pań i panów
- ★ wyszczuplanie bioder, ud i talii
- ★ solarium
- ★ specjalne amerykańskie stoły wykonują za Ciebie odpowiedzialne ćwiczenia odchudzające
- ★ masaż ręczny

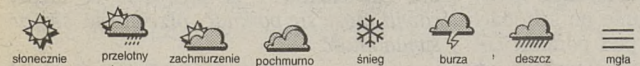
k-1239

Prognoza pogody



Temperatura (min./max)

Bielsko	11	25	Nowy Sącz	10	26
Częstochowa	13	26	Przemyśl	9	24
Kasprowy Wierch	7	14	Rzeszów	9	25
Katowice	12	27	Tarnów	11	26
Kraków	11	26	Zakopane	9	23
Krosno	10	24	Warszawa	10	24



Sytuacja baryczna: Polska jest w zasięgu wyżu nad Białorusi. **Prognoza pogody:** W dzień słonecznie, jedynie na Podhalu zachmurzenie umiarkowane i po południu możliwe przelotne opady deszczu lub burze. Temperatura maksymalna w dzień od 23 do 27 st., na Podhalu od 20 do 24 st., a w Tatrach 14 st. W nocy pogodnie. Temperatura minimalna od 9 st., na wschodzie do 13 st., na Podhalu i w Tatrach 6 do 10 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-wschodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: Bez większych zmian.

Sytuacja biometeorologiczna: korzystna.

Temperatura wody w Bałtyku (wczoraj o godz. 8:00): Świnoujście 21, Kołobrzeg 11, Hel 22, Gdynia 22.

5-dniowa prognoza pogody dla Polski na okres 24-28.08.1997:

24-26: Słonecznie, jedynie na początku okresu na północnym zachodzie opady przelotne deszczu. Wzrost temperatury

minimalnej w nocy od 10 st. na południowym wschodzie i 17 st. na północnym zachodzie do 16 st. na północnym wschodzie i 19 st. na południu, a temperatura maksymalna od 27, 29 st. do 30, 33 st. Wiatr słaby i umiarkowany.

27-28: Zachmurzenie umiarkowane, miejscami wzrastające do dużego i przelotne opady deszczu lub burze. Temperatura minimalna od 16 st. do 19 st. Temperatura maksymalna od 28 st. do 32 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burz porywisty.

Temperatura z 22 sierpnia - Polska: Białystok 25,5, Częstochowa 25,8, Jelenia Góra 27,5, Kasprowy Wierch 14,1, Kielce 24,0, Lesko 21,9, Nowy Sącz 26,4, Przemyśl 23,1, Suwałki 26,2, Śnieżka 16,0, Świnoujście 28,1, Tarnów 24,8, Warszawa 24,7, Wrocław 28,6.

Europa: Ankara 23,0, Bruksela 21,2, Dublin 18,0, Kijów 25,4, Londyn 23,2, Madryt 32,6, Oslo 18,6, Praga 26,3, Sztokholm 26,6, Wiedeń 27,8, Wilno 26,9.

Horoskop codzienny

BARAN: Spokojnie, miło, z uczuciem radości - stajesz się coraz bardziej wolny.

BYK: Siły witalne, wiara we własne możliwości, dynamika. Stałe rośniesz!

BLIŹNIĘTA: Trudności trzeba pokonywać - inteligencją, sprytem, zaradnością. Masz absolutnie wolny wybór. Cieszysz się wolnością.

RAK: Pora działać. Podejmować ważne decyzje. Jest tyle spraw nie załatwionych. Działaj ofensywnie.

LEW: Czas wyjaśnić wszystkie wątpliwości. I działać, zwiększać pole powszedniej radości.

PANNA: Powodzenie, szybkość, sprawność, precyzja działania - popychają Cię do czynów wielkich. Chwała!

WAGA: Pejzaż się dynamicznie zmienia - w kierunku pozytywnego przemienienia. A Ty w nim.

SKORPION: Poznanie, odpoczywanie, wstawanie - życiobranie.

STRZELEC: Sporo powodów do zadowolenia, radości towarzyskich, przyjemności, marzeń - jesteś bliski.

KOZIOROŻEC: Pora podejmować ważne życiowe decyzje. Bez ryzyka, bez strachu - żwawo idziesz.

WODNIK: Na luzie, komfortowo, bez niepotrzebnych obaw. Czasami brawurowo. Wodzu prowadź.

RYBY: I spokój, radość, cisza - poczucie wolności, coraz większy margines niezależności, wolności...

ASTROLOGUS

Przed negocjacjami z NATO i Unią Europejską

Nie konkurenci, lecz partnerzy

(INF. WL.) Polska, Węgry i Czechy nie będą konkurować w dążeniu do członkostwa w NATO i Unii Europejskiej – taką jednogłośnie deklarację złożyli wczoraj w Krakowie premierzy: Polski – Włodzisław Cimoszewicz, Czech – Vaclav Klaus i Węgier – Gyula Horn. Szeffowie rządów podkreślili, że włączanie naszych krajów do tych struktur nie może pociągnąć za sobą tworzenia nowych linii podziału w Europie.

Premierzy uzgodnili, że Polska, Czechy i Węgry będą prowadzić ścisłą współpracę w związku z przygotowaniem do negocjacji o uczestnictwie w NATO i UE. – *Chcemy, by zespoły negocjacyjne naszych krajów blisko ze sobą współdziałały* – podkreślił premier Włodzisław Cimoszewicz.

– *Kiedy na Węgrzech liczyliśmy, ile będzie kosztować modernizacja armii, okazało się, że bez wstąpienia do NATO koszty byłyby 2,5 razy większe* – stwierdził premier Gyula Horn. Polski premier po-

wiedział dziennikarzom, że będą prowadzone konsultacje w sprawie modernizacji armii trzech krajów. – *Uświadomiliśmy sobie, że na mocy 5 i 6 artykułu Traktatu Waszyngtońskiego, w przypadku, gdyby któreś z naszych państw zostało zaatakowane, spieszylibyśmy mu z pomocą* – mówił o przyszłym wspólnym uczestnictwie w NATO Vaclav Klaus, premier Czech. **ANNA SZYMAŃSKA**

Goszczący wczoraj w Krakowie prezydent Aleksander Kwaśniewski podjął śniadaniem premierów Polski, Czech i Węgier oraz towarzyszył im podczas zwiedzania Wawelu. Następnie spotkał się z przedstawicielami Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa w renesansowej Willi Decjusza, której rewaloryzacja prowadzona była w części ze środków przyznanych przez Kancelarię Prezydenta. **(KAR)**

Biskup Tadeusz Pieronek o SLD:

Grząski grunt pod nogami

– Jak ksiądz biskup odnosi się do zarzutów kierowanych pod adresem Kościoła, iż uprawia hipokryzję polityczną, przejawiającą się m.in. w tym, że miesza się do polityki?

– SLD ma grząski grunt pod nogami, skoro szuka koniecznie jakichś argumentów dla usprawiedliwienia tego, co się wokół niego dzieje. Nie sądzę, żeby sprawę związaną z opublikowaniem tekstu roboczego oświadczenia Komisji Episkopatu ds. Wychowania i potem opublikowania tekstu oficjalnego można było nazwać hipokryzją. Natomiast zapytałbym, jak można określić solenne przyrzeczenia SLD, że konkordat będzie ratyfikowany, że tylko trzeba go uzupełnić różnymi zabezpieczeniami. Tymczasem okazuje się, że jest to wszystko potrzebne partii politycznej po to, żeby miała wroga, żeby miała kogo bić i pokazywać swoją siłę. Niech społeczeństwo oceni, jak nazwać tego typu postępowanie. Nie sądzę, żeby Kościół zmienił swoje stanowisko od lat zajmowane i zdystansowane od polityki. Natomiast jeżeli ktoś uważa, że Kościołowi nie wolno się wypowia-

dać w ogóle na tematy publiczne, nie wolno oceniać z punktu widzenia etyki tego co się w polityce dzieje, to się myli i tego nigdy się nie doczeka.

– **Papież Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski podkreślił wielkie zasługi Kościoła dla odzyskania wolności i rozwoju demokracji w Polsce. Natomiast ze strony kościelnej słyszy się głosy, że Kościół jest spychany na margines życia społecznego. Czy mógłby ksiądz biskup powiedzieć, dlaczego tak się dzieje?**

– Dzieje się tak dlatego, że politycy widzą demokrację w taki sposób, że to jest gra na jedną bramkę. Widać to dokładnie chociażby z ostatnich przepychanek politycznych, m.in. w postaci skoku na bank, skoku na Trybunał Konstytucyjny, skoku na laickość państwa, na rzekome państwo wyznaniowe. Wszystko chce zagarnąć rządząca koalicja, by sobie zapewnić nie te nadzieje życia wiecznego, tylko nadzieje trwania tutaj i to na wysokich urzędach, z dobrą pensją. I to jest dramat Polski. Sądzę, że to jest w jakiejś mierze dramat świata, że chcemy się jakoś tutaj tak za-

bezpieczyć, chcemy sobie takie bunkry pobudować, żeby już nam nie groziło, tak, jakbyśmy na tym świecie mieli zostać poprzez wieki. A niestety, życie jest krótkie i trzeba się liczyć, że musimy stąd odejść. Tak jak nadzy przyszliśmy na ten świat, tak nadzy z tego świata zejdziemy.

– **Co ksiądz biskup sądzi o obecnych sporach koalicyjnych?**

– Są gorszące i nieetyczne, dlatego, że twórcy tych wszystkich napadów na urzędy i na synekury powołują się, iż są one zgodne z zasadami demokracji. Demokracja, to nie są tylko formuły i procedury, to jest także uczciwość, której po prostu temu kierownictwu brak.

– **Jak ksiądz biskup ocenia obecną sytuację polityczną w Polsce i jak Polacy powinni wobec niej się zachować?**

– Powinni patrzeć i trochę się ubawić tym wszystkim, bo to jest raczej kabaret polityczny niż rzeczywista polityka. Powinni też wyciągnąć z tego właściwe wnioski.

Rozmawiał: STANISŁAW KARNACEWICZ (PAP)

Prawego prawa

– życzy Sejmowi prof. Andrzej Zoll

– *Istnieje ryzyko, że po wejściu w życie nowej konstytucji, która mówi o 15 sędziach Trybunału Konstytucyjnego, będzie on przez kilka miesięcy działał w niepełnym składzie – powiedział wczoraj w Sejmie Jerzy Jaskiernia (SLD). Natomiast w opinii prezesa Trybunału Konstytucyjnego Andrzeja Zolla, orzeczeń TK nie można będzie kwestionować, nawet jeśli początkowo będą podejmowane w dotychczasowym składzie 12 osób.*

Ta wymiana zdań nastąpiła przy okazji debaty nad dorocznym sprawozdaniem Trybunału Konstytucyjnego. Profesor Zoll krytycznie ocenił poziom ustawodawstwa. Z zeszłorocznych orzeczeń TK – powiedział – wynika, że nadal należy zwracać większą uwagę na zasady pewności prawa, zaufania obywateli do państwa i ochrony praw słusznie nabytych. Potrzebne jest też zachowanie właściwych proporcji między niezbędnym czasem ograniczania praw jednostki a rangą interesu publicznego, który ma być w ten sposób chroniony. Również język tekstów prawnych pozostawia, zdaniem Zolla, wiele do życzenia.

Postawie przyjęli jego uwagi „z pokorą”, jak to określił sprawozdawca komisji Kazimierz Pańtak (SLD). W debacie nie zabrakło jednak zastrzeżeń wobec niektórych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, a Eugeniusz Januła (Koło Poselskie Nowa Demokracja) określił jedno z tych orzeczeń (prawdopodobnie w sprawie ustawy anty-

aborcyjnej) jako „wypadek przy pracy”.

Wszyscy postawie byli zgodni, że TK powinien być instytucją maksymalnie apolityczną. Stanisław Rogowski (UP) ostrzegł, że w wyniku upolitycznienia Trybunału Konstytucyjny mógłby stać się czwartą władzą. Wit Majewski przemawiający w imieniu klubu SLD ubolewał, że w czasie senackich prac nad ustawą o TK doszło do zantagonizowania opinii publicznej i części winy za to obarczył TK i jego prezesa. Jaskiernia zapewnił, że problem wyboru trzech nowych sędziów TK jego klub wiąże tylko z możliwością znacznego wpływu spraw związanych z wejściem w życie nowej instytucji – skargi konstytucyjnej i że jedynym kryterium wyboru powinny być wyższe kwalifikacje prawnicze.

Natomiast według Ireny Lipowicz (UW), szybki wybór trzech sędziów wcale nie jest konieczny i byłoby niedobrze, gdyby nastąpił tuż przed wyborami parlamentarnymi. W opinii jej kolegi klubowego Tadeusza Jacka Zielińskiego, TK po to, by pełnić swą podstawową funkcję – sądu prawa – nie powinien być poddawany naciskom politycznym.

Z uwagi na dobro państwa i rację stanu takie instytucje jak Trybunał Konstytucyjny powinny być wyłączone z gry politycznej, a ich skład – dobierany na podstawie consensusu, po to, by prawo znaczyło prawo – mówił Zoll i życzył Sejmowi tworzenia „prawego prawa”. **(PAP)**

Eko-czekanie

(INF. WL.) – *Czekam na odniesienie się przez ministra środowiska Stanisława Żelichowskiego do ustaleń komisji. Tak jak każdemu w takim przypadku, daję mu szansę przedstawienia własnego stanowiska – powiedział premier Włodzisław Cimoszewicz pytany o działania, jakie podejmie po opublikowaniu wyników kontroli budowy osiedla „Eko-Sękocin”, gdzie w niezgodny z przepisami sposób budowane są luksusowe mieszkania, a także willa byłego wicepremiera Grzegorza Kołodki.*

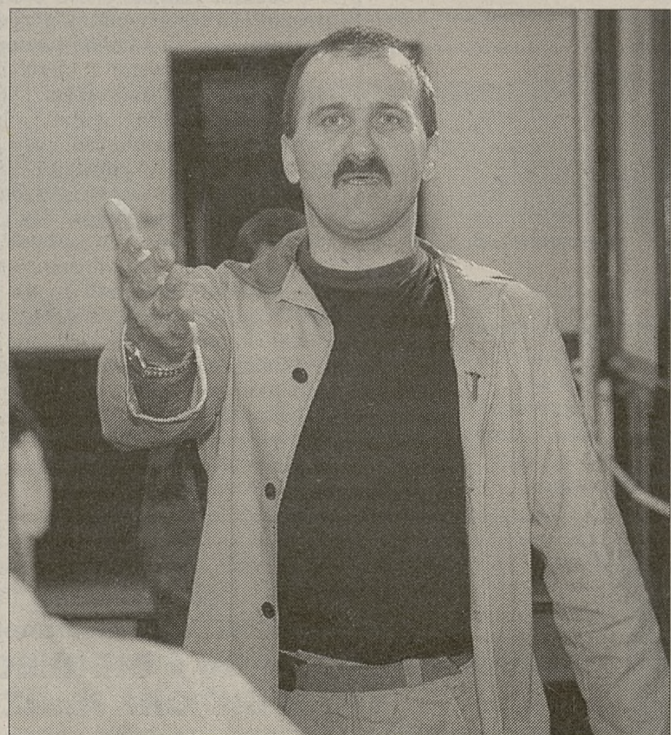
Wyniki kontroli (zarządzonej przez kancelarię premiera) przekazane zostały na piśmie ministrowi Żelichowskiemu. Na odpowiedź premier poczeka kilka dni. – *Myszę, że najdalej na początku przyszłego tygodnia minister powinien być gotów do udzielenia odpowiedzi* – powiedział Włodzisław Cimoszewicz. **(SZYM)**

Poszłakowy proces w sprawie zabójstwa Jaroszewiczów

Drugi oskarżony na wolności

Sąd Wojewódzki w Warszawie uchylił wczoraj areszt tymczasowy wobec Jana K., jednego z czterech kryminalistów oskarżonych w poszłakowym procesie o zabójstwo w 1992 r. Piotra i Alicji Jaroszewiczów. W czerwcu zwolniono oskarżonego Henryka S., pseud. „Sztwiny”.

Wczoraj obrona po raz kolejny wniosła o zwolnienie „Krzaczka”. Według mec. Andrzeja Litwaka, prokuratura nie przedstawiła dotychczas przekonujących dowodów o winie Jana K., który ponadto jest „schorowany i wycieńczony”. Przebywa już w areszcie 3 lata i 4 miesiące. – *Prokurator nie przedstawił nie tylko dowodów, ale nawet sposobu myślenia o nich, a szczególnie na tej sali powinna królować fundamentalna zasada domniemania niewinności* – wtórował mu mec. Andrzej Morawski. Przypomniał, że wcześniej zwolniony Henryk S. stawia się na każdą rozprawę. – *Nic nie stoi na przeszkodzie, by podobnym zaufaniem obdarzyć też Jana K. Przeciwny zwolnieniu „Krzaczka” był prokurator. Pod-*



Jeden z oskarżonych w procesie o pseudonimie „Faszysta”

Fot. PAP/CAF

24 godziny

■ **POGODA DLA ŻNIWARZY.** Przy niemal bezdeszczowej ostatnio aurze i dużym nasłonecznieniu szybko postępują prace przy bardzo opóźnionych w tym roku zbiorach zbóż. W niektórych regionach, w Wielkopolsce czy w woj. radomskim, żniwa powoli wkraczają w końcową fazę.

■ **BEZ „SOLIDARNOŚCI”.** Wczorajsze posiedzenie Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych odbyło się bez udziału przedstawicieli NSZZ „Solidarność”, którzy uznali, że dokumenty przedstawione partnerem społecznym są niewystarczające do podjęcia poważnych negocjacji wskaźnika wzrostu płac w gospodarce i kształtowania wynagrodzeń w budżetówce na przyszły rok. Rząd zaproponował by przy przyszłorocznym wzroście PKB 5,5 proc., inflacji średniorocznej 11 proc. maksymalny wskaźnik wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w podmiotach gospodarczych, zaliczanego w koszty, czyli mającego wpływ na ceny wyprodukowanych towarów i świadczonych usług, wynosił 12,5 proc.

■ **SPÓR O FWP.** NSZZ „Solidarność” zaskarżyła do Trybunału Konstytucyjnego podpisaną 11 lipca przez prezydenta nowelizację ustawy o związkach zawodowych. Związkowcy oburzeni są postanowieniem ustawy dotyczącego przekształcenia Funduszu Wczasów Pracowniczych w spółkę OPZZ. Według „Solidarności”, przekształcenie FWP w spółkę z o.o. OPZZ jest rozwiązaniem niekonstytucyjnym, narusza bowiem zasadę równości związkowej.

■ **ŁAPÓWKA DLA POLICJANTA.** Prokuratura Wojewódzka w Lublinie zarzuciła wzięcie łapówki policjantowi ze Świdnika. Został on zwolniony ze służby. Prokurator wystąpił do sądu o nakaz aresztowania. Sprawę policjanta przekazała do prokuratury Komenda Wojewódzka Policji w Lublinie. Z zebranych dowodów wynika, że 36-letni Artur G., zażądał i przyjął 6 tysięcy zł od pewnej kobiety za pomoc w zwolnieniu jej syna z aresztu tymczasowego.

Nowy konsul zza oceanu

(INF. WL.) Wśród krakowskich dyplomatów mamy kolejną zmianę. Po zakończeniu trzyletniej kadencji Mary. B. Marshall misję dyplomatyczną rozpoczął nowy konsul generalny USA, Francis Thomas Scanlan. Urodzony w 1947 roku dy-

płomata ma już za sobą służbę w marynarce handlowej oraz blisko dwudziestoletnią pracę w placówkach w Meksyku, Portugalii, Salwadorze, Irlandii Północnej, Austrii i Dominikanie. Nowy konsul USA zna język polski. **(MAT)**

Zamiast użytkownika wieczystego

Prawdziwa własność

Sejm uchwalił ustawę o przekształceniu użytkownika wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności. Za ustawą głosowało 243 posłów, przeciw – 7, 6 wstrzymało się od głosu.

Zgodnie z ustawą, na wniosek użytkownika wieczystego lub jego następców prawnych, złożony do końca 2000 r., jego prawo użytkownika wieczystego nieruchomości zostanie z mocy prawa przekształcone w prawo własności. **(PAP)**

Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.

Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.

DLA DZIECKA

BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

Łańcuch braterstwa

Korespondencja „Dziennika” z Paryża

Festiwal młodości w Paryżu trwa. O wczorajszych uroczystościach na Polach Marsowych prasa francuska informuje krzykliwymi tytułami: „PAPA-STAR”, „Show na Polach Marsowych”, „Półmilionowa rzesza młodych”, „Nowy Woodstock”.

W imprezie czwartkowej bardzo widoczni byli Polacy, którym pomimo głośności Hiszpanów i Włochów, udało się przebić ze swoim tradycyjnym „100 lat” śpiewanym papieżowi. Biało-czerwone flagi były widoczne na całych Polach Marsowych. Młodym pielgrzymom z kraju udało się także skonstruować chyba najwyższy maszt, na którym zatknęli narodową flagę, kołysząc nią w rytm pieśni śpiewanych przez murzyński zespół

Dee Bridgewater. Takiej fali entuzjazmu Paryż nie oglądał od dawien dawna.

Wczoraj Ojciec Święty odprawił w katedrze Notre Dame mszę beatyfikacyjną Fryderyka Ozanama, XIX-wiecznego profesora Sorbony, który założył Kongregację św. Wincentego i uznany został za prekursora chrześcijańskiej demokracji. W homilii Jan Paweł II przypomniał słowa błogosławionego: „Nie miejcie pretensji do ciężkich czasów, ale do samych siebie”. Tym razem oklaskami zegnali po mszy papieża kardynałowie i biskupi. Było ich ponad trzystu. Ojciec Święty spędził resztę dnia na wizytach prywatnych, które nie wchodziły w program XII Światowego Dnia Młodzieży.

Młodzież tymczasem odbywała Drogi Krzyżowe w kościołach całego Paryża. Jedną z najciekawszych przygotowało duszpasterstwo żegluga rzecznej. 6 statków pływających po Sekwanie „pielgrzymowało” po rzece na odcinku pomiędzy Tour Eiffel a Cité (wyspa na której znajduje się Notre Dame) ukazując olbrzymie afisze z tekstami Ewangelii, rozważaniami Męki Pańskiej.

Głównym punktem dnia dzisiejszego ma być „łańcuch braterstwa”. Trzymający się za ręce pielgrzymi z całego świata mają ustawić się wokół całego Paryża. Wieczorem młodzież przejdzie na hipodrom Longchamp, gdzie odbędzie się całonocne czuwanie.

BOGDAN USOWICZ

Janusz Waluś ujawnia szczegóły zabójstwa Chrisa Haniego

„Nie chciałem strzelać w plecy”

Korespondencja „Dziennika” z Pretorii

Zeznając przed Komisją Prawdy i Pojednania w Pretorii Janusz Waluś, emigrant spod Krakowa, szczegółowo opisał jak i dlaczego zabił w kwietniu 1993 lidera Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej, Chrisa Hani. Mówiąc wolno po polsku, dając wystarczającą dużo czasu na dokładne tłumaczenie swojego zeznania na angielski, Waluś po raz pierwszy powiedział co naprawdę zdarzyło się w tę pamiętną Wielką Sobotę 10 kwietnia 1993 r.

Rano – jak twierdzi – wybrał się do Johannesburga. W drodze powrotnej, w sklepie z bronią kupił amunicję i udał się na kolejny rekonesans okolic, gdzie mieszkał Chris Hani. Znajdując się przed jego domem zauważył lidera komunistów wsiadającego do toyoty corolla. Pojechał za nim do pobliskiego centrum handlowego w Boksburgu.

– Już tam zdałem sobie sprawę, że może to być dla mnie najlepszy moment żeby wykonać za-

danie. Czulem, że taka okazja może się już więcej nie powtórzyć – powiedział Waluś.

Nie chciał jednak tego robić w centrum, bo – jak twierdzi – było tam za dużo ludzi. Upewniając się, że Hani jedzie do domu, wyprzedził go i inną trasą dotarł wcześniej pod jego dom. Czekał na niego.

Gdy Hani wysiadł z samochodu Waluś (nie chcąc strzelać mu w plecy) zawołał: „Mister Hani” ten się obrócił, uśmiechnął i powiedział „Hi”. Wtedy dostał pierwszą kulę. Następne trzy strzały oddał w głowę podchodząc już bliżej do leżącego w krwi Chrisa Hani.

Po zamachu Waluś udał się do Boksburga. Uziemiony w korku samochodowym znalazł się tuż przed autem policyjnym. W czasie rewizji jego auta (naoczny świadek zamachu podał policji numer rejestracyjny uciekającego sprawcy) policja znalazła pistolet. Waluś został natychmiast aresztowany.

Przesłuchiwano go 24 godziny na dobę przez cały tydzień. Wtedy, gdy pozwalano mu na powrót do celi, budzono go co 10-15 minut i pytano jak się czuje i czy coś mu się nie podoba.

– Nie narzekałem. Nigdy nie narzekałem i nie narzekam teraz – powiedział Waluś przed Komisją Prawdy i Pojednania. Zamach na Chrisa Hani zaczęli planować razem z Derby-Lewisem w lutym 1993. Kulminacyjnym punktem przygotowań było przekazanie Walusiowi przez współnika pistoletu Z88 z tłumikiem w dniu 6 kwietnia 1993.

Janusz Waluś i Clive Derby-Lewis, odsiadujący karę dożywotniego więzienia za zabójstwo Chrisa Hani, ubiegają się o udzielenie im amnestii politycznej przez Komisję Prawdy i Pojednania. W związku z tym, że przesłuchanie ich nie zostało wczoraj zakończone, tak jak planowano, drugi jego etap rozpocznie się dopiero w listopadzie.

IWONA PFISTERER-WÓJCIK

Szkodliwe oszczędności

Korespondencja „Dziennika” z Bonn

Polskie papierosy nie idą na zdrowie także żołnierzom Bundeswehry. Przekonał się o tym wczoraj przed sądem w Bonn kapitan Mark B. 37-letni kapitan Bundeswehry, pracujący w bońskim ministerstwie obrony skazany został na 45 dni aresztu i 13 tysięcy marek grzywny podatkowej za korzystanie z przemycających z Polski papierosów.

Kapitan skorzystał z oferty innego żołnierza Bundeswehry, stacjonującego w Budziszynie, który zbierał zamówienia na tanie papierosy z Polski: Kapitan kupił najpierw 200 kartonów tańszych o połowę papierosów, a w kilka tygodni później złożył zamówienie na kolejną dostawę.

Pech chciał, że uczynny przemytnik złapany został na granicy z transportem papierosów. Jako żołnierz wychowany w tradycjach pruskich miał też przy sobie notatnik z dokładną buchalterią – ile, kiedy i komu dostarczył przemycających papierosów i ile to kosztowało. W notesie figurowało też nazwisko, stopień służbowy i adres kapitana z ministerstwa obrony. Postawiony przed sądem kapitan okazał tak zwaną aktywną skrucę – przedstawiał zaświadczenie lekarskie, że rzucił palenie i od kilku miesięcy pod nadzorem medycznym walczy o wyzwolenie się od nałogu. Zaświadczenie miało być gwarancją, że kapitan nie dopuści się recydywy. Sąd pozostał jednak nieczuły. Kapitana czeka jeszcze dyscyplinarne przeniesienie do jednostki wojskowej z dała od granicy z Polską.

MACIEJ RYBIŃSKI

Jelcyn w pamiętnikach Korżakowa

Prezydent z batutą

Dokończenie ze str. 1

Po dwóch stronach schodów stał rząd niemieckich żołnierzy w postawie honorowej. Nieoczekiwanie jeden z nich zastąpił. Właśnie w momencie, gdy kolo niego znajdowali się Jelcyn i Kohl. Niemiec zamknął oczy, obsunął się, ale nie upadł. – Kuzniecowa w mgieniu oka rzucił się do niego i zdołał go złapać. Widać jak bardzo był przewrażliwiony – pisze w książce „Borys Jelcyn, od świtu do zmierzchu” Aleksander Korżakow, były ochroniarz prezydenta Rosji Borysa Jelcyna.

– Podczas obiadu Jelcyn wypił wiele czerwonego, wytrawnego wina – niemiecki kelner nie przestawał mu dolewać – a słońce wznagało moc trunku.

Prezydent rozswawolił się: gulgotał tubalnym barytonem, wymachiwał rękoma i plótł brednie. Myślałem, że ze wstydu zapadnę się pod ziemię – pisze Korżakow.

Po obiedzie uroczystości kontynuowano. Należało złożyć kwiaty pod pomnikiem żołnierzy radzieckich. Jechaliśmy tam, razem z Kohlem, specjalnym autobusem. Część salonu, w tym komfortowym mercedesie zajmowały siedzenia, a w pozostałej części była kuchenka z przyjemnym barkiem, gdzie można było coś przekąsić.

Borys Nikołajewicz zapragnął przejrzyć wszelkie dobroci baru i zamówił kawę. Podniósł filiżankę do ust i wylał na siebie całą jej zawartość. Na śnieżnobiałej koszuli pojawiła się wielka czarna plama. Prezydent bezradnymi ruchami ręki zaczął ją zcierać.

Kohl zareagował absolutnie spokojnie. A dokładnie – nie zareagował wcale: Zdarza się. (...) Nasza służba w jednej chwili przebrała Borysa Nikołajewicza – wspomina Korżakow dodając, że jak Jelcyn składał kwiaty, powiedziano mu, że po drugiej stronie ulicy, na przeciwko pomnika, zebrała się duża grupa działaczy partii faszystowskiej z transparentami. Tłum krzychał podekscytowany. – W żadnym wypadku nie mogliśmy się do nich zbliżyć – pisze Korżakow, dodając, że prezydent, na przekór, zdecydował właśnie, że pójdzie się przywitać z „życzliwym” niemieckim narodem.

– Borysie Nikołajewiczu, do tych ludzi w żadnym wypadku nie należy podchodzić – uprzedziłem. – To faszyci. Jeszcze ktoś zrobi fotografię i skandal gotowy.

Zakaz na Jelcyna podziałał dosłownie tak, jak czerwona płachta na byka.

– Co? Pójdę choćby nie wiem co...

I demonstracyjnie pomaszerał w kierunku ludzi z transparentami. – Musiałem zastąpić mu drogę – wspomina Korżakow dodając, że rozsierdzony Jelcyn chwycił go tak mocno za krawat, że go urwał. – Do tej pory nie rozumiem, jak fotoreporterzy, przegapili tak sensacyjny kadr. „Pojedynek” zauważyli jednak moi podwładni z ochrony – pisze Korżakow i utrzymuje, że rozdarty krawat zwinął i wrócił do autobusu.

Z mercedesa wyszedł tylko wówczas, gdy prezydent Rosji zaczął muzykować koło budynku merostwa razem z orkiestrą policji Berlina.

– Żadnych dyrygenckich zdolności Borys Nikołajewicz oczywiście nie posiadał, ale to nie przeszkadzało mu wyrwać stojącemu za pulpitem dyrygentowi batutę i wymachiwać rękoma tak emocjonalnie i przekonywująco, że w zupełności mógł być uznany za autora tego muzycznego dzieła. Widzowie, korespondenci i muzycy – pisze Korżakow – pekali ze śmiechu, bo niczego takiego do tej pory nie widzieli, i być może już nigdy nie będą mieli okazji zobaczyć. Prezydenta wygwizdano, ale on uznał, że gwizdy i okrzyki, to tylko wyraz zachwytu nad jego dyrygenckim talentem – wspomina Korżakow.

Razem z mną „koncert prowincjonalnej filharmonii” obserwował Władimir Szumiejko – w tym czasie przewodniczący Rady Federacji. Złapał mnie za rękę i szepnął:

– Aleksandrze Wasiliewiczu. Proszę was, uspokójcie się. Jak Na razie nic strasznego się nie stało...

Namachawszy się batutą, Jelcyn zapragnął zaśpiewać kilka zwrotek z „Kalinki-Malinki”. – Wszystkich słów oczywiście nie znał – pisze Korżakow – za to wyrwane frazy pieśni ciągnął tubalnym głosem. Zazwyczaj fragment z „Kalinką” kończył się u Jelcyna grą na łyżkach – wspomina były ochroniarz Jelcyna dodając, że na szczęście wówczas nie miał ich pod ręką.

Po przepiewaniu półtorej zwrotki „Kalinki-Malinki” Jelcyn, nie bez pomocy Kuzniecowa, znowu znalazł się w autobusie. – Pojechaliśmy do Ambasady Federacji Rosyjskiej w Berlinie. Tam, w budynku byłego konsulatu, nakryto stół, dla wąskiego grona gości.

Zaczęły się smutne toasty – było nie było, oddaliśmy Niemcom swoje pozycje – pisze Korżakow dodając, że powiedział kelnerom, żeby regulowali podawane szefowi trunki, i oni – jak mogli – ograniczali alkohol. – Ale nagle, do Jelcyna podkradł się jakiś człowiek z butelką wódki w ręce. Był zresztą w podobnym, jak on stanie. I tu już nie wytrzymałem. – A wy kto. Won stąd – powiedział Korżakow. – Przy stole zakręlowała „napięta” cisza. A szef, wykorzystawszy przerwę, znowu zaczął robić z siebie błazna. Okazało się, że człowiek, na którego podniostem głos był czy to byłbym ambasadorem Rosji w Niemczech Wschodnich, czy to jakimś pełniącego jego obowiązki – wspomina Korżakow.

Tłum. i oprac. ANDRZEJ NOWOSAD

W tekście wykorzystano fragmenty książki Aleksandra Korżakowa „Borys Jelcyn, od świtu do zmierzchu”.

(Ciąg dalszy w poniedziałek)



■ ROSYJSCY DZIENNIKARZE ZWOLNIENI Z ARESZTU. Trzyosobowa ekipa rosyjskiej telewizji ORT zwolniona została wczoraj z aresztu w Lidzie i przewieziona do Mińska. Wszyscy tegoż dnia specjalnym samolotem odlecieli do Moskwy – poinformował dziennikarzy prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka po spotkaniu z przewodniczącym rosyjskiej Dumy Gennadijem Sierżeniowem. Śledztwo w sprawie podjętych przez nich „przygotowań do nielegalnego przekroczenia białorusko-litewskiej granicy” – jak twierdzi białoruskie KGB – będzie toczyło się nadal.

■ ATAK NA OBÓZ UCHODźCÓW. W czasie zbrojnego napadu nie zidentyfikowanych osobników na obóz dla uchodźców w Ruandzie, wczoraj, zamordowanych zostało 107 osób, a 30 odniosło rany – poinformowano w Genewie.

■ UKRAINA NIE POTEPI BIAŁORUSI. Ukraiński minister spraw zagranicznych Hennadij Udowenko oświadczył wczoraj, że Kijów nie udzieli poparcia żadnej rezolucji potępiającej naruszenie praw człowieka na Białorusi. Białoruska opozycja wystąpiła o przyjęcie tego typu dokumentu na zaplanowanym na początek września w Wilnie szczycie państw Europy Środkowej i Wschodniej.

■ ARMIA SERBÓW BOŚNIACKICH GROZI INTERWENCJĄ. Sztab armii Serbów bośniackich oświadczył, że będzie bronił Republiki Serbskiej jeśli prezydent RS w Bośni Biljana Plavszic nadal będzie „destabilizować i podkopywać państwo” przy poparciu wspólnoty międzynarodowej. Plavszic wystąpiła przeciwko twardego generałom reprezentującym interesy oskarżonego o zbrodnie wojenne Radawana Karadzicia.

Urząd Gminy Zielonki k. Krakowa
poszukuje kandydatek i kandydatów na stanowisko
SPECJALISTA DO SPRAW INWESTYCJI
Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna m.in. za:

- planowanie finansowe inwestycji,
- przygotowanie i nadzór nad inwestycjami,
- prowadzenie przetargów.

Preferowani będą kandydaci:

- posiadający wykształcenie wyższe techniczne,
- praktykę w branży inwestycji budowlanych,
- użytkową znajomość ustawy o zamówieniach publicznych,
- dużą operatywność.

Oferujemy pracę w dynamicznym, wymagającym zespole. Dojazd w 15 minut z Nowego Kleparza autobusami miejskimi nr 207, 227, 237 oraz busem relacji Kraków - Skala. Oferty z opisem dotychczasowej pracy i ważniejszych osiągnięć zawodowych, podanie z listem motywacyjnym, fotografię, kopie dyplomów prosimy przesyłać w terminie 7 dni na adres: Urząd Gminy Zielonki, 32-087 Zielonki, tel. 850-050.

K-3367

MERCATOR MED S.A.
zatrudni
ASYSTENTKĘ.
Od kandydatki oczekuje się

- samodzielności
- operatywności
- dobrej znajomości komputera (word, excell).

Zgłoszenia tel. 36-31-33

K-3357

Zarząd Domów Mieszkalnych z siedzibą w Zakopanem, ul. Jagiellońska 42, tel. (0165) 613-11
ogłasza **KONKURS na stanowiska:**

- **RADCY PRAWNEGO**
- **BIEGŁEGO REWIDENTA**
- **INSPEKTORA NADZORU**

oferty w formie pisemnej należy składać na adres siedziby ZDM Zakopane w terminie do dnia 4.09.1997 r.

Z-1412

FIAT

OSTATNI DZWONEK!!!



- upusty cenowe
- FIAT 126 maluch - 1.000,- zł
- Cinquecento Young - 1.000,- zł
- Punto, Bravo, Brava - 500,- zł
- Marea - 1.000,- zł

- Promocyjny pakiet ubezpieczeniowy WARTY Punto, Bravo, Brava, Marea - **OC, AC, NW tylko 3%**

Oferta ważna do 31 sierpnia.

Z.U.H. POLMOZBYT Miechów, ul. Raclawicka 26
tel. (0498) 83-16-28, 83-06-48

Weekend z DZIENNIKIEM

Człowiek powinien umieć tak żyć, by śmierć nie była dla niego w żadnym momencie zaskoczeniem, a jednocześnie tak żyjąc, nie powinien trapić się, lecz zachować pogodę ducha...

ARNOLD TOYNBEE - FILOZOF

Przywieziono ją nieprzytomną. Pięćdziesięcioletnią, z bagażem wielu dni spędzonych w szpitalach, klinikach, na badaniach zwyczajnych - okresowych i tych nadzwyczajnych, gdy ciało odmawiało gwałtownie posłuszeństwa i trzeba było natychmiast dać odpowiedź na wiele pytań zadawanych przez lekarzy. Przywieziono ją zbyt późno (a zbyt późno, zbyt często oznacza „z braku czujności lekarza i pacjenta”), aby wyciąć, naświetlić, leczyć chemicznie. Nowotwór na dobre rozgościł się w organizmie i nie reagował na desperackie próby podejmowane przez onkologów. Wreszcie, leczona reanimacyjnie, agresywnie - za pomocą mocnych leków potrażliwiających i tak już wątłym organizmem, straciła przytomność. Odzyskała ją, jak ze zdziwieniem twierdziły pielęgniarki - *cudem*, lub jak uspokajał lekarz - dzięki przywróceniu *względnej równowagi* umęczonemu organizmowi. A że nie dawano jej żadnych szans? - *Nie dajcie się sprowokować do odmierzania dni, miesięcy i lat, jakie pozostały pacjentowi. Im więcej doświadczenia, tym więcej wątpliwości.*

To żywi, a nie umierający boją się mówić o śmierci. Ktoś, kto umiera, najczęściej chce o tym rozmawiać. Z kimkolwiek - z pielęgniarką, lekarzem, psychologiem, księdzem, innym chorym. Dlatego jednym z kanonów medycyny paliatywnej jest: „*Wysłuchaj i zrozum mnie*”. Bo ja - umierający człowiek - mam niezwykle dużo do powiedzenia, choćby tobie wydawało się, że bełkoczę. Bełkoczę, ponieważ w jednej chwili przed oczami staje mi całe moje życie - kto w takiej sytuacji nie będzie bredził? Ale najczęściej chcę powiedzieć, że już się pogodziłem z myślą o nadchodzącej śmierci. Chciałbym tylko, abys mi pomógł. „*Pomóż mi*” to druga pozycja z kanonu medycyny paliatywnej. Po-

móż mi wcale nie oznacza - wylecz mnie. Leczyc już próbowałem. Najpierw zbyt późno rozpoznano nowotwór, później coś wycięto, ale skończyło się przerzutami. Naświetlano, wysyłano do domu, to znowu zabierano do szpitala. Któregoś dnia lekarz, podczas codziennego obchodu, nie zatrzymał się na dłużej przy moim łóżku, i wtedy ja, pacjent, zrozumiałem, że coś jest nie tak. Zwłaszcza że powtórzyło się to

pozycja z kanonu medycyny paliatywnej.

Morfina daje szczęście. Przeważnie. I nie traktuj tego jak wyznania narkomana. Im wcześniej zastosujemy opioidy, tym lepiej - tak twierdzą lekarze z ośrodków opieki paliatywnej. To nic, że podawanie morfiny kojarzy się wszystkim ze śmiercią. Ja, umierający pacjent, mam

paliatywnej. Ból wszechogarniający składa się zaś z bólu somatycznego (towarzyszącego na przykład przerzutowi nowotworu), bólu psychicznego i bólu duchowego. Ten drugi można zwalczyć w rozmowie z psychologiem, ale ten ostatni to trudniejsza sprawa. Przychodzi w chwilach pełnej świadomości i przysparza sporo kłopotów. Bo nie wszyscy potrafią karę boską przerobić na błogosławieństwo.

W rozmowie z chorym, który trafia do poradni opieki paliatywnej, niekiedy pada pytanie: Czy jest wierzący? Jeśli nie, ból duchowy trzeba zwalczać, używając do tego całego oręża humanizmu. Rzecz jasna, na miarę pacjenta i lekarza.

Rodzina. Czy rodzina wie o stanie chorego? - to kolejne obowiązkowe pytanie medycyny

lekarze słyszą: „proszę nie informować o moim stanie rodziny, bo wpadnie w rozpacz”. Medycyna paliatywna musi więc być medycyną prawdy. Prawdy podanej w odpowiedni sposób. A dobrym sposobem nie jest lekarz patrzący w okno i rzucający jednym beznamiętnie brzmiącym zdaniem: - Ma pan raka, umrze pan najpóźniej za kilka miesięcy.

Pacjent ma prawo wiedzieć, że jest chory. Wiecej, ma prawo wiedzieć, jak działają poszczególne leki i cieszyć się z ich skuteczności. Nie powinien dowiadywać się o nowotworze z zaklejonej brązowej koperty, która wędruje wraz z nim od kliniki do kliniki. Jak pokazuje doświadczenie, pacjent, nawet wbrew intencjom lekarza, dowiaduje się tak czy inaczej - z drugiej ręki - o swoim stanie i traci zaufanie do leczącego. A brak zaufania to brak efektów leczenia. Rodzina powinna wiedzieć wszystko o chorym, chory powinien znać swój stan. I nie trzeba się bać tych kilku zdań pozornie brzmiących jak wyrok. Już raz zostało powiedziane: - *Nie dajcie się sprowokować do odmierzania dni, miesięcy i lat, jakie pozostały pacjentowi. Im więcej doświadczenia, tym więcej wątpliwości.*

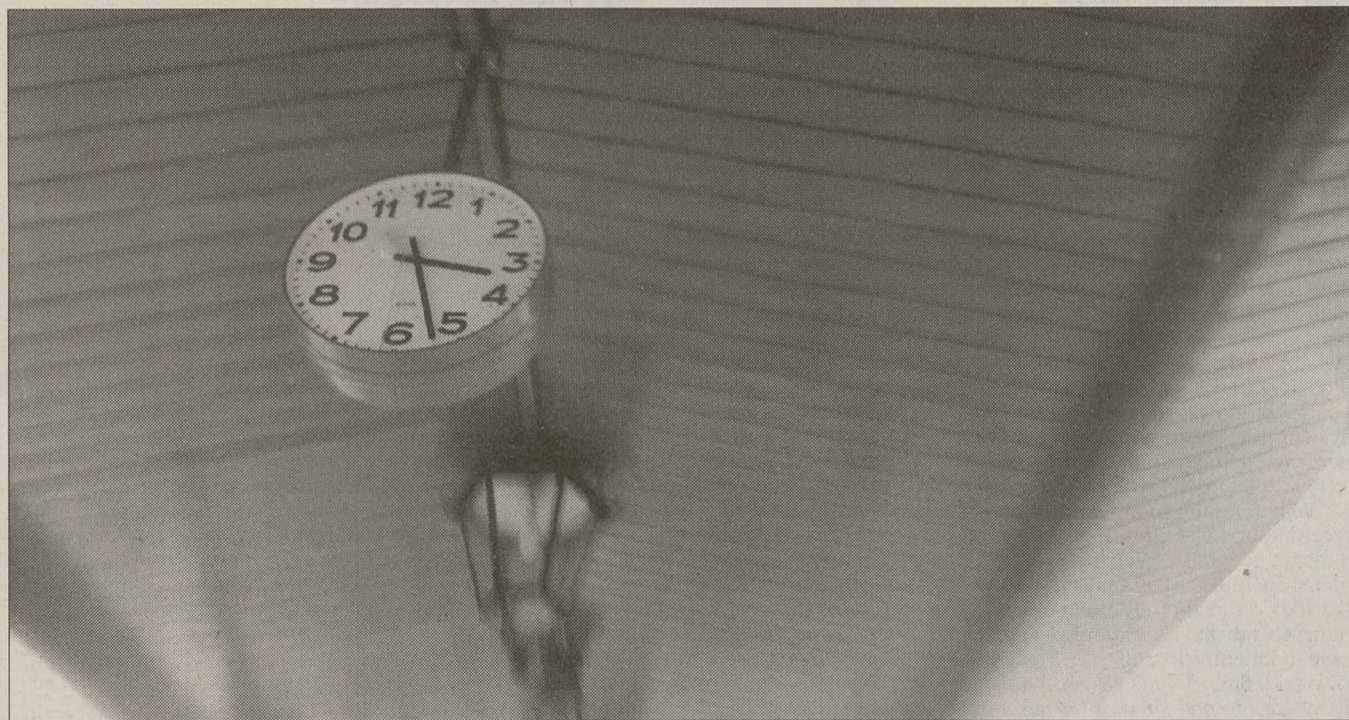
- *Miarą opieki paliatywnej jest zużycie morfiny* - tak twierdzi doktor Jan Iwaszczyszyn z Krakowskiej Poradni Opieki Paliatywnej. I lepiej nie używać w tym przypadku słowa narkotyki, bo pozbawianie chorego bólu nie ma nic wspólnego z narkomanią. To po prostu dbanie o jakość życia - jeden z celów opieki. Drugim jest długość życia. I, choć może to dziwić nawet lekarzy, nie żaden cud, ale zwykła równowaga płynąca z pogodzenia się ze swoim stanem, może znacznie to życie przedłużyć.

Medycyna paliatywna narodziła się trzydzieści lat temu w Anglii. W Polsce przetarto ścieżki w Krakowie i Poznaniu. Profesor Jacek Łuczak ma w Poznaniu siedem łóżek, a każde łóżko, w przypadku opieki paliatywnej, jest bardzo drogie. Doktor Jan Iwaszczyszyn ma w Krakowie osiem łóżek. W przyszłym roku zamierza powiększyć oddział o następne kilkanaście miejsc.

Jacek Świder

Osiem łóżek

Nie dajcie się sprowokować do odmierzania dni, miesięcy i lat, jakie pozostały pacjentowi...



Fot. Wojciech Cachel

w dniach następnych. A mówili mi wcześniej, że wszystko będzie dobrze.

Więc teraz nie chcę już tych opowieści, jak to będę tańczył na niejednym jeszcze weselu. Chcę tylko, abys mnie „*nie zostawiał*”. I to jest, z grubsza biorąc, trzecia

prawa ostatnie dni spędzić godnie, a nie można tego zrobić, gdy odczuwam wszechogarniający ból. Wszechogarniający ból to nie na w pół grafo-mańskie opisanie mojego stanu, lecz wolne tłumaczenie angielskiego określenia używanego w medycynie

Nie dla wszystkich, drukowane na ulotkach-informatorach poradni medycyny paliatywnej, słowa Jana Pawła II są małym natchnieniem na własny użytek - „Cierpienie, choć pozostaje złem i próbą, może stać się źródłem dobra”.

paliatywnej. Ważne pytanie, gdyż zbyt często zdarzało się lekarzom usłyszeć od rodziny, że pod żadnym pozorem nie należy chorego informować o stanie zdrowia „bo wpadnie w rozpacz”. W kilka chwil później, w rozmowie z samym chorym



Potyczki (nie tylko) rodzinne



No i stało się. Nasz naród rzucił do boju to, co miał najlepszego. Krew z krwi, kość z kości. Orły, sokoły, bażanty! Kilka tysięcy kandydatów do Sejmu i Senatu to prawdziwa śmietanka. Niby mniej niż w zeszłych wyborach, no ale czegoś się przecież uczymy. Wiemy już, że sprawowanie władzy (nawet tej ustawodawczej) wymaga najlepszych synów (i córek). Nie każdy przecież może na stos rzucić swój życia los. A oni mogą i chcą. Mamy więc elitę, czyli najlepszych z najlepszych, i co z nią zrobimy? Ano, nie wybierze-my! Prawda jest bowiem taka, że odrzucimy trzech z czterech kandydatów na senatorów, i aż trzynastu z czternastu kandydatów na posłów. Czy nasze młode państwo, które ma przed sobą szczytny cel dogonienia Europy i trwałego zadomowienia się w NATO, naszą dopiero co raczkującą demokrację stać na taką rozrzutność? Pytanie jest chyba retoryczne, bo każdy przytomny człowiek odpowie - Nie, nie stać!

Jak zatem uratować entuzjazm i zapał oraz niekwestionowaną fachowość kandydatów do parlamentu? Oczywiście, można by ich namówić do pracy w samorządach i radach gminnych, ale czy nie podetnie im skrzydeł świadomość, że przegrali ten najważniejszy, bo o stołek na Wiejskiej, bój? Może podciąć, bo przecież elity zawsze są bardziej wrażliwe niż my - pospólstwo. Ratujmy zatem co się da i wybierzmy ilu się da, czyli konkretnie cztery Senaty i cztery Sejmy. (Szkoda, swoją drogą, że tak mało jest kandydatów do izby wyższej). Na Wiejskiej jest naprawdę sporo miejsca, a posłowie i senatorowie spotykają się przez trzy dni co dwa tygodnie. Gdyby pracowały cztery parlamenty to nie dość, że przygotowywano by cztery razy więcej ustaw, to w dodatku sejmowa restauracja miałaby cztery razy większe obroty i cztery razy więcej odprowadzałaby podatków! A potem moglibyśmy wybrać czterech prezydentów.

GRZEGORZ

Nie jestem pewny, czy to dobry pomysł, chociaż muszę przyznać, że jest w nim sporo troski o człowieka. (Wbrew temu, co myśli większość rodaków, parlamentarzysta - to też człowiek). Zarówno o tego, który kandyduje (żeby nie poczuł się odrzucony), jak i tego, który wybiera (żeby nie musiał zbyt wielu odrzucić). Jednakże konsekwencje posiadania aż czterech sejmów i czterech senatów mogą być o wiele donioślejsze, niż czterokrotny wzrost ilości ustaw i cztery razy wyższe obroty sejmowego bufetu i restauracji. Pierwszy kłopot to transmisje telewizyjne z obrad. Przecież każdy z sejmów powinien mieć swój własny kanał, żeby się telewizjom nie myliło, a publiczna TV ma tylko 3 programy. Trzeba by więc uruchamiać na gwałt czwarty, albo wynająć czas antenowy w którejś z telewizji komercyjnych, co jednak byłoby ryzykowne. Komercyjne stacje przerywają program reklamami, a jakby to wyglądało, gdyby np. przez debatę antyaborcyjną przewijały się pam-

persy (wraz z suchą pupą Agatki), a dyskusje o lustracji przerywał jakiś osiłek z „green power” lub „błękitnej siły”? Druga kwestia to NIK. Musiałoby się chyba powołać 3 dodatkowe izby, bo jedna nie potrafiłaby przeprowadzić wszystkich kontroli, zleczanych przez aż 4 parlamenty. W ślad za parlamentem musielibyśmy poczworzyć (analogiczny termin do „potroić”) jeszcze wiele innych instytucji. Czy stać nas na taką rozrzutność?

Podoba mi się natomiast koncepcja wybrania 4 prezydentów. Gdyby taki system zastosowano już w ostatnich wyborach, to w Pałacu Miamickim mieszkaliby dziś razem pp. Kwaśniewscy, pp. Wałęsowie, pp. Olszewscy i jeszcze jedna para (nie pamiętam, kto był wówczas na czwartym miejscu). Pomijam sprawy państwowe, ale życie codzienne w takim czterordzinnym pałacu to byłby spektakl naprawdę godny obejrzenia!

BRUNO

Działo się to przed dwudziestu z górą laty, w gierkowych czasach, kiedy produkcja włoskich samochodów i krótko trwająca obfitość papieru toaletowego miały dowodzić, że jeżeli w Polsce nie jest normalnie, to przynajmniej zmierzamy do normalności. Do Komitetu Wojewódzkiego PZPR wzywano wówczas pewnego psychiatrę, który w wielkim gmachu przy ulicy Solskiego usłyszał: „Towarzyszu doktorze, sprawa jest dyskretna”.

Psychiatra poczuł się jak ów ksiądz, z jednego z wczesnych opowiadań Mrożka, którego poproszono o dyskretne odprawianie mszy w partyjnym budynku – żeby towarzysze nie chodzili do kościołów i nie budzili zgorznienia. I rzeczywiście, chodziło o coś podobnego.

W małym, powiatowym mieście zwariował dyrektor dużego przedsiębiorstwa. Człowiek w pewnym wieku, zamożny, ustawiony, poważny, nawet członek powiatowych partyjnych władz. Skrupulatnie płaćący członkowskie składki i robiący frekwencję na wszelkiego rodzaju posiedzeniach...

„Zaczął wygadywać takie rzeczy, że aż strach słuchać – dyskretnym szeptem relacjonował niezwykle przypadek partyjny funkcjonariusz. – I to wszędzie, w pracy, podczas spotkań towarzyskich, nawet, wyobraźcie sobie, w czasie posiedzeń egzekutywy”...

Prośba – a może raczej partyjne polecenie – była prosta – pojechać, dyskretnie pogadać z odmieńcem, złożyć raport.

Psychiatra pojechał do powiatowego miasta, pod jakimś pretekstem spotkał się z dyrektorem. I nagle – jak w bajce – znalazł szczęśliwego człowieka. Domniemany wariat, odpreżony i uśmiechnięty, potraktował go koniakiem i kolejną porcją opinii, od których jeżyły się wówczas włosy. Głośno mówił o wszystkim, o czym inni szepotali po kątach. Bardzo dosadnie wyrażał się o poczynaniach partyjnych i rządowych władz, ba, ośmielał się nawet szydzić z człowieka, który na mocy ówczesnej definicji władzy był nieomylny – z towarzysza Pierwszego...

Szkopuł polegał na tym, że nie był chory. Ani fizycznie, ani psychicznie.

Był zdrow jak ryba i doskonale wiedział, co oznacza niespodziewana, dziwna wizyta psychiatry z Krakowa.

„Za kilka miesięcy idę na emeryturę – powiedział – i narzeczcie mogą pozwolić sobie na niebawmy luksus – mówienie prawdy. Nic mi już nie może zrobić. Nawet jeżeli stracę stanowisko, nie odbije się to na moich przyszłych dochodach, z mieszkania mnie nie wyrzu-

ca, żona od dawna już nie pracuje, dzieci wyjechały w daleki świat. Jestem nietykalny, bo nie mam słabych miejsc, w które można uderzyć. Radzę panu spróbować za kilka lat, tuż przed emeryturą. To wspaniała sprawa, takie mówienie praw-

dzo mocno atakował prezesa i zarząd, jeżeli zaczął się jękać, powtarzać i nieco bełkotać, co się łatwo może przytrafić każdemu nie obytemu z publicznymi wystąpieniami – riposta była natychmiastowa. „Pan jest pijany, odbieram panu głos!” – wy-

leżli się po niewłaściwej stronie, bo słuszny szaleniec, zwłaszcza piastujący bardzo wysokie stanowisko, miał się dobrze), trudno jednak mówić o prostych zależnościach pomiędzy ustrojem społecznym, stopniem rozwoju cywilizacyj-

społecznego nie za bardzo różnili się od ulubieńców Karola Maya, chorych psychicznie traktowano okrutnie – maczuga w głowę i w przepaść.

W tej samej Rosji, która tak szanowała wędrownych obłąkańców, jedna z ulubionych

mnisiego nakrycia głowy, powstało inne popularne określenie „czubek”), ale ci, którzy nie zagrażali sobie i innym – nie opuszczali rodzinnych wsi i miasteczek.

Każda miejscowość, każda dzielnica wielkiego miasta, miała swojego wariata. Trefnia, filozofa lub napiętnowanego cierpieniem odludka. Żebra, ka, pastucha, parobka zdolnego i przyuczonego do wykonywania prostych czynności. Nie istniały domy specjalnej opieki, a może było ich zbyt mało, w każdym razie odmieniec, często bardzo malowniczy, stanowił nieodzowny element swojskiego pejzażu. Bardzo rzadko stawał się przedmiotem agresji, raczej współczucia, oczywiście nie przesadnego. Jednocześnie – podobnie jak żebak – spełniał kilka społecznie pozytywnych funkcji. Przede wszystkim krzepił ludzi, utwierdzał ich w poczuciu normalności. Stanowił pokrzepienie dla dotkniętych przez los – mogli sobie powiedzieć, że Bóg zabrał im wiele, ale przynajmniej zostawił rozum. No i stanowili wdzięczną pomoc naukową, chętnie stosowaną przez dorosłych wobec dzieci. Będziesz się tak zachowywał, skończysz tak jak ten pan – mówiono dzieciakom. Owładnięci dydaktycznym amokiem, rodzice potrafili wymyślić nieskończoną ilość powodów do szaleństwa...

Pod nieeleganckim określeniem „wariat” kryli się nie tylko chorzy, ba, niekiedy miewało ono – i ciągle miewa – pozytywny odcień znaczeniowy. Jeżeli zadurzone dziewczę szepnie „ty wariacie”, nikt w ten sposób potraktowany, nie poczuje się obrażony. Raczej wprost przeciwnie.

Wariactwem była – i jest ciągle – wszelka odmienność, przede wszystkim obyczajowa. Ktoś, kto odbiega od normy – jest podejrzany. Prawdę mówiąc bywa z tym jednak bardzo różnie. Po pierwsze – jak obok dowodzi Bruno Miecugow – same normy mogą być zwariowane. Po drugie – odmienność, i to nawet psychotyczna, często polega na rygorystycznym i przesadnym respektowaniu norm. Wreszcie po trzecie – jeżeli łamanie norm staje się powszechne, antynorma zostaje nową normą i ci, którzy jej przestrzegają, czyli nie respektują pierwotnej normy, wydają się być bardziej w porządku niż ci, którzy zachowują się normalnie, czyli w sposób obowiązujący wtedy, gdy stara norma nie została wyparta przez nową. Uff... Można zwariować, prawda? Zresztą za pomocą podobnego – ale bardziej skomplikowanego – wywodu dobry wojak Szejwk doprowadził do obłądki brutalnego zawodowego podoficera...

Jan Żukowski

Smak inności

„Wariat” – to brzydkie słowo, którego nie użyje żaden psychiatra, a nawet nie powinien używać kulturalny człowiek. Etymologicznie jest jednak niewinne. Pochodzi od *varius* – inny.

dy, smakuje jak prysznic po upalnym dniu, jak łyk wody po wódrówce przez pustyń”.

Raport brzmiał tak, jak musiał brzmieć – towarzysz dyrektor z małego miasteczka jest zdrow na umyśle.

Rzecz biorąc nie psychiatrycznie, lecz społecznie, mierząc ją życiową miarką, był wariatem. To brzydkie słowo, którego nie użyje żaden psychiatra, a nawet nie powinien używać kulturalny człowiek, etymologicznie jest niewinne. Pochodzi od *varius*, inny.

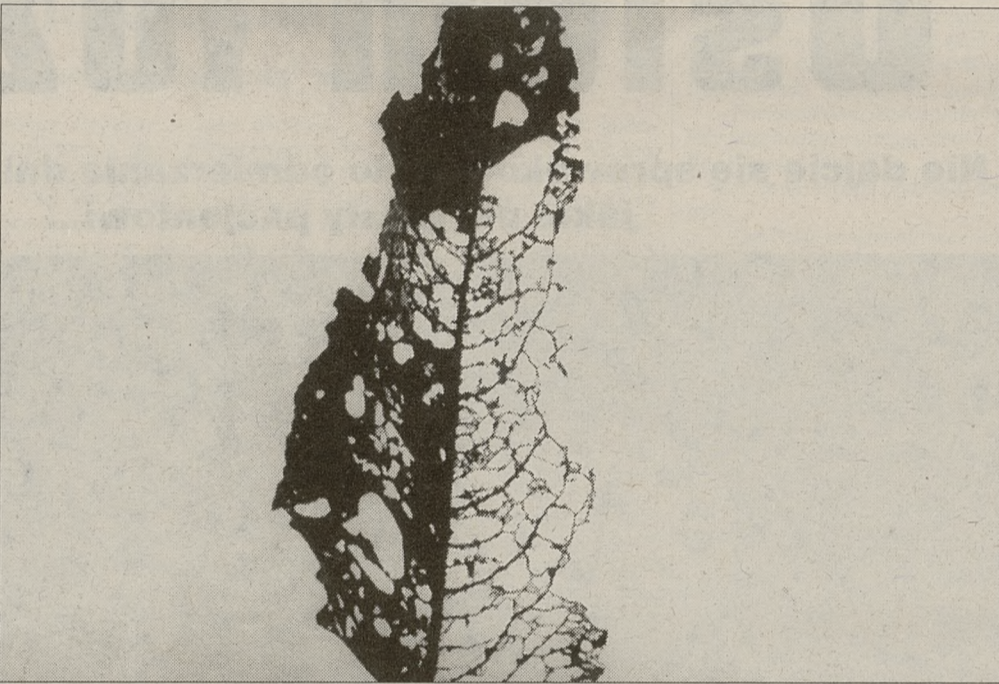
Dyrektor z powiatowego miasta był niewątpliwie inny, to znaczy stał się inny, kiedy już uznał, że może sobie na to pozwolić. W pewnym sensie był oportunistą, i to nawet cynicznym, ale mimo to budził coś w rodzaju sympatii.

W systemach, w których obowiązują urzędowo zatwierdzone racje, ktoś, kto się z nimi nie zgadzał, miał do wyboru – a raczej do wyboru miały władze – dwa wyjścia. Albo uchodzić za chorego psychicznie, albo za wroga. No, bo jeżeli system jest doskonały, co potwierdzają pełne panegiryczne gazety i tłumy manifestujące ku czci Wodza, to niezgoda na powszechnie obowiązujące prawdy może być tylko wynikiem szaleństwa lub agenturalności. Wszystko zależało od czasu, w których odważył się na głoszenie odmiennych poglądów. W Związku Sowieckim czasami szło się za nie *pod stienku* lub do łagru, czasami do szpitala psychiatrycznego. Te obyczaje, w szczególności w bardzo szczerkowej formie, można było obserwować nawet podczas bálnych zebrań, na przykład spółdzielni mieszkaniowej. Jeżeli ktoś, na przykład tak zwany „członek oczekujący” (śliznie to brzmi, prawda?), za bar-

krzykiwał prowadzący obrady. Na takie dictum nie ma sposobu. No bo – jak powszechnie wiadomo – żaden pijany nie

nego a stosunkiem do innych. Każdy czytelnik powieści Karola Maya doskonale zapewne pamięta, iż Indianie z wielkim,

kupieckich zabaw polegała na zamknięciu w beczce niedorozwiniętego biedaka i wysłaniu go w prezencie przyjaciom



Fot. Wojciech Cachel

przyzna się do upojenia, więc wszelkie protesty zdawały się psu na buty.

gorzej niż w Sowietach bywało w hitlerowskich Niemczech, bo tam przeciwnik polityczny nie trafiał do szpitala, raczej wprost do obozu. Zresztą gdyby nawet udało się mu schronić za szpitalnymi murami, i tak prawdopodobnie zostałby zamordowany. Po prostu chorych traktowano podobnie jak Żydów, Cyganów lub homoseksualistów – nie było dla nich miejsca w nowej, wielkiej, tyśiącletniej Rzeszy.

Systemy totalitarne bardzo źle traktowały odmieńców (oczywiście tych, którzy zna-

przemieszany z obawą, szcunkiem traktowali chorych psychicznie. Tak było rzeczywiście, nie tylko w opowiadaniach Karola Maya. Podobnie odnoszono się do *juridycznych*, bożych szaleńców, w Rosji. Obwieszono medalikami *Iwanuszka-duraczok*, bezpiecznie wędrował po kraju, nawet przez bandyckie, żyjące z łupienia podróży, wsie. Mógł liczyć na ką do spania, miskę stawy i coś w rodzaju trwożnego, podobnego jak u Indian, szacunku. Z jednej strony humanitaryzm, z drugiej...

Na Fidzi, której tubylczy mieszkańcy poziomem rozwoju cywilizacji i ustrojem życia

lub krewnym w niedalekim miasteczku. A ponieważ „niedalekie” mogło być oddalone w Rosji o dziesiątki wiorst – nie szczęśnicy wychodzili z beczki jak pijani, ślaniając się na nogach i mrużąc porażone światłem oczy, co budziło powszechną wesołość...

Bywało różnie – historyczki płonęły na stosie lub chodziły w glorii świętości – jednak przez długi czas dwa światy, zwyczajny i nadzwyczajny, egzystowały wspólnie. Oczywiście już od niepamiętnych czasów istniały szpitale, w których mniisi opiekowali się chorymi psychicznie (stąd zresztą, od charakterystycznego kształtu

Spośród ogromnej ilości telefonów do redakcji, na szczęście dla redagujących skierowanych przede wszystkim do Działu Łączności z Czytelnikami, i dlatego w pewnej mierze może służyć jako szkic do portretu naszego zawodu. Oczywiście szkic swoisty, daleki od metodologicznej poprawności, jakiej spodziewałby się po nim socjolog...

Równie przydatne, aczkolwiek także mało ortodoksyjne z punktu widzenia socjologii, mogą okazać się te rozmowy, w których dziennikarzowi przyjdzie odkryć swoje incognito przed przypadkowym znajomym. Ilekroć rozmawiam z ludźmi, którzy z prasą mają do czynienia tylko z drugiej, czytelniczej strony, nieuchronnie pada pytanie o polityczne rewelacje dostępne tylko nam, uprzywilejowanym.

Kilka lat po zniesieniu cenzury, w czasach, gdy nikt nie wyda-

je ani „BS-ów”, ani nasłuchów polskojęzycznych „wrogich rozgłośni”, a stały serwis informacyjny w stojącym na biurku komputerze jest tylko kwestią pieniędzy, w dodatku niewielkich, w epoce Internetu i anten satelitarnych część mieszkańców Polski sądzi, że ciągle istnieje reglamentacja informacji. Wzdłuż nich politycy i

dziennikarze należą do uprzywilejowanych,

wiedzących więcej i z niewiadomych przyczyn ukrywających przed szarym czytelnikiem zdobyte w tajemniczy sposób informacje.

Uprzywilejowanie dziennikarzy ma też – według niektórych Czytelników – inny, materialny wymiar. I nawet nie chodzi o dochody, często wylbrzymiane przez ludzi spoza branży, ale o beneficja, poczynając od darmowych, wytwornych przyjęć, kończąc zaś na

równie wytwornych samochodach. Po drodze są spektakle teatralne, za które się nie płaci, darmowe wyjazdy zagraniczne, gratisowe książki i bezpłatne bilety do kina. Dziennikarz często jawi się jako

pieczeniarsz,

człowiek czerpiący dobra z państwowej, a więc naszej, wspólnej kasy.

I znów jakby do społecznej świadomości – a przynajmniej do świadomości tych Czytelników, którzy telefonują do redakcji – nie docierała zmiany ostatnich lat. W ubiegłym roku moja redakcja organizowała wraz z „Przekrojem” zabawne i nieco ironiczne obchody 400-lecia spławienia stolicy do Warszawy. Warszawiacy bez

Erudyta, kaznodzieja,

poczucia humoru dęli w państwotwórcze surmy, my (a „my” to nie tylko dziennikarze, ale także liczni krakowianie, od prezydenta miasta, po ulicznych graków) bawiliśmy się wyśmienicie. Między innymi u „Hawelki” i w restauracji na warszawskim Zamku, a trzeba wiedzieć, że „Hawelka” należy nie tyle do drogiej, co do fantastycznej, jak na polskie warunki, drogich restauracji. No i zaczęły się telefony. „Bawicie się za nasze pieniądze!” – wykrzykiwali oburzeni Czytelnicy. I trzeba było długo tłumaczyć, że strzelania z armaty, rozdawanie bajgli, maczanka po krakowsku, flaki po warszawsku, wódeczka i piwo nie kosztowały ani grosza z państwowej lub miejskiej ka-

sy. Że w sprywatyzowanej rzeczywistości ekonomicznej nikt już nie przejada państwowych pieniędzy, a wiele firm robi wszystko, jeżeli dowie się, że imprezę będzie obsługiwało kilka stacji telewizyjnych, o prasie i rozgłoszeniach radiowych nie wspominając...

Nad społecznym obrazem dziennikarza ciężą postać szmatławego redaktorzyny z „Popiołu i diamentu” („Kadziłeś sanacji? Kadziłeś!”), człowieka małego i gotowego służyć każdej władzy.

Stereotyp dziennikarza – oportunisty

dodatkowo wzmacniają niektórych z kolegów. Ci, na szczęście nie za bardzo liczni, którzy jakby zatracili poczucie przyzwo-

itości, wraz ze zmianą systemu zmieniając o 180 stopni polityczną i światopoglądową orientację. Trzeba jednak dodać, iż jednocześnie bardzo licznym Czytelnikom dziennikarz jawi się jako

dobry rewolwerowiec,

gotów bezinteresownie, w imię społecznego interesu i sprawiedliwości, służyć swoim piórem wszystkim skrzywdzonym, a przede wszystkim skrzywdzonym przez władzę. Stąd ciągle spora ilość listów, telefonów i wizyt w redakcjach tych ludzi, którzy uważają, że wyczerpali już wszystkie inne możliwości działania i pozostał im tylko jeden sposób – poproszenie o pomoc dziennikarza.

Szaleństwo, wariactwo, obłąd, paranoja, fioł, bziki i inne tego rodzaju określenia – a jest ich jeszcze sporo – odnoszą się do sytuacji, bądź też postępowania, które uważamy za nienormalne. Za nienormalne zaś uznaje się – jak z samej nazwy wynika – to, co odbiega od pewnych powszechnie uznawanych norm, wzorców, ogólnie przyjętych zasad, czy zwyczajów. Do kategorii norm należą oczywiście wszelkie regulacje prawne, przepisy, zarządzenia, a także instrukcje i regulaminy. Bywa jednak – i to nierzadko – że ich forma, a także treść, sprawiają wrażenie, jakby ich autorzy mieli „nierówno pod sufitem”, że użyły ludowej metafory.

Istniały swego czasu w PRL przepisy regulujące tzw. ruch ludności. Figurował tam m.in. zapis dotyczący niektórych większych miast, wedle którego można było w takim mieście uzyskać zameldowanie tylko wówczas, gdy miało się tam stałą pracę. Inny przepis mówił jednak, że do pracy wolno przyjmować tylko tych, którzy są na stałe zameldowani. A więc typowe błędne koło. Bywają też przepisy mające pozory racjonalności, ale tylko do momentu, póki nie poddamy ich dokładniejszej analizie. Na przykład w kodeksie drogowym z początku lat sześćdziesiątych można było przeczytać (w dziale dotyczącym pojazdów zaprzęgowych) co następuje: „Do zaprzęgu mogą być używane zwierzęta tylko nie- płochliwe i dające się łatwo kierować. Zwierzęta te nie mogą być ślepe...”. Jak w praktyce zastosować się do tego przepisu? Oczywiście ślepotą zwierzęcia jest wada łatwą do stwierdzenia, jak jednak poznać taką cechę jak płochliwość? Co w praktyce znaczy „dające się łatwo kierować”? Nie jest to przecież wrodzona cecha zwierzęcia, trzeba je do chodzenia w zaprzęgu przyuczyć, a tym łatwiej da się nim kierować, im lepiej zostanie wyszkolone, co wymaga właśnie dłuższego chodzenia w zaprzęgu. Jakże więc wymagać, by dało się łatwo kierować, skoro nie pozwala się go do zaprzęgu używać? Podobnie jest z płochliwością. Koń, czy inne zwierzę, zawsze będzie się płoszyć w zetknięciu z czymś, czego nie zna. Żeby nie płoszył ich warkot czy wygląd pojazdów na drogach, muszą się do ich widoku przyzwyczaić, a nie przyzwyczajać się, jeśli nie pochodzą w zaprzęgu przez dostatecznie długi czas.

Normy i przepisy sformułowane w sposób, który w praktyce utrudnia lub nawet uniemożliwia ich przestrzeganie, można chyba nazwać obłądnymi lub wręcz zwariowanymi.

Podobne wrażenie wywierają jednak również i te przepisy, którym nadano taką formę, by nie było żadnych wątpliwości, ani żadnych dowolności interpretacyjnych. Dobrym przykładem będzie tu „Instrukcja dla maszynisty obsługującego walec parowy miejski”, wydana przez krakowski magistrat przeszło sto lat temu. Czytamy w niej m.in.: „Przez kierowanie walcem rozumie się jazdę walcem na miejsce walcowania

Bruno Miecugow

Wariacje na temat

Chyba nie mamy racji stosując podział na to, co normalne i to, co nienormalne, skoro wszelkie normy – w tym także regulacje prawne – mogą powstawać w oparciu o szaleńcze założenia

i walcowanie tegoż miejsca”. W ogóle „Instrukcja”, składająca się z 19 paragrafów, nie pomija żadnego szczegółu. Np. w paragrafach 6. i 7. stwierdza, iż maszynista ma przed spuszczeniem wody z kotła zadbać o wygaszenie ognia na palenisku, a przed ponownym rozpaleniem kocioł i tender napełnić, natomiast w paragrafie 8. nakłada na niego obowiązek dokonywania wszelkich drobnych napraw maszyny. Tak więc z jednej strony wymaga od niego dość wysokich kwalifikacji i umiejętności technicznych, z drugiej zaś – traktuje jak jołopa, który – jeśli się go urzędowo nie poinstruuje – będzie palił ogień pod pustym kotłem.

Chyba mamy prawo podejrzewać, iż autorzy tego rodzaju przepisów, zarządzeń i regulaminów, mają – jak to się mówi – „nie wszystkich w domu”. Stawiając im jednak diagnozę lekkiego – co najmniej – obłąd, zastanówmy się, czy nie pasują tu aby Szekspirowskie słowa: „Choć to szaleństwo, jest w nim przecie metoda”. Oczywiście jest metoda i nietrudno zgadnąć na czym ona polega. Chodzi mianowicie o to, by przez jak największą – posuniętą nawet do absurdu – drobiazgowość i szczegółowość wszelkich zarządzeń, instrukcji, regulaminów itp., ograniczyć do minimum (a jeśli by się dało – to nawet do zera) swobodę decyzji na niższych szczeblach. Jest to ideał, do którego dążą wszelkie struktury biurokratyczne, w których generalną zasadą jest ścisły podział na tych, którzy mają prawo decydować, i tych, których zadaniem jest wykonywanie odgórnych decyzji, zapisanych właśnie w owych przepisach regulują-

cych wszystko aż do najdrobniejszego szczegółu.

Metoda ta jest wygodna dla wszystkich członków takiej biurokratyzowanej organizacji czy struktury. Warstwom decyzyjnym daje poczucie pewności, że nikt nie będzie w stanie odebrać im nawet najmniejszej części władzy, funkcjonariuszom niższych szczebli zapewni natomiast pełne poczucie bezpieczeństwa. Wykonawca

doksalnej sytuacji: pracownik całkowicie uzależniony od ustanowionych odgórnie przepisów i regulaminów, staje się zupełnie niezależny od swego przełożonego, bo ów przełożony może wyłącznie kontrolować, czy przepisy są przestrzegane.

Znamy więc już metodę tkwiącą w owym szaleństwie tworzenia obłądnych przepisów i urzędowych regulacji. Pora teraz zapytać, czy w tej

dać wyłącznie na najwyższych szczeblach, to powstaje absurdalna sytuacja. Ci, którzy decydują, nie mają bezpośredniego kontaktu z realiami i konkretnymi warunkami funkcjonowania organizacji (urzędu, przedsiębiorstwa, firmy usługowej) w terenie, nie znają więc bliżej problemów, które mają rozstrzygać. Ci natomiast, którzy działają na dole, w kontakcie z klientami, petentami, funkcjonariuszami innych organi-

nowacje czy modyfikacje – mogą co najwyżej sygnalizować „górze” konieczność dokonania jakichkolwiek zmian. Zanim to jednak nastąpi, może być już na poprawki za późno.

Cała taka biurokratyzowana struktura jest zbyt sztywna i niepodatna na zmiany, nawet wówczas gdy widzi i rozumie konieczność ich przeprowadzenia. Często jednak nie chce tego ani widzieć, ani rozumieć, bo przecież nie po to włożono tyle wysiłku w stworzenie owego zhierarchizowanego systemu, by go – obojętnie z jakiego powodu – naginać i modyfikować. W rezultacie system taki przestaje funkcjonować po to, by realizować postawione przed nim zadania i osiągać cele, dla jakich go niegdyś stworzono, a zaczyna działać wyłącznie w kierunku utrzymania siebie samego i zachowania w nienaruszonym stanie własnej struktury. A najlepszym sposobem i najpewniejszą gwarancją jest właśnie pancerny jak najskrupulatniej skonstruowanej siatki przepisów, instrukcji i wewnętrznych regulaminów. Twórcy takich struktur mogą być porównani do grupy ludzi, którzy chcieli skonstruować pojazd w stu procentach bezpieczny, wbudowali więc weń tyle mechanizmów zabezpieczających, że nie może on w ogóle ruszyć z miejsca. No i efekt został osiągnięty, bo wehikuł, który stoi nieruchomo, na pewno nie spowoduje wypadku i nie narazi pasażerów na niebezpieczeństwo.

W konkluzji stwierdzić przyjdzie, że chyba nie mamy racji stosując podział na to, co normalne i to, co nienormalne, kierując się zgodnością z jakąkolwiek normą. No bo skoro wszelkie normy – w tym także regulacje ustawowe, prawa, przepisy, regulaminy, zarządzenia itp. – mogą powstawać w oparciu o szaleńcze i obłądne założenia, skoro nie tylko w każdym szaleństwie może kryć się jakaś metoda, ale i w każdej metodzie drzemać mogą demony szaleństwa, to gdzie i jak wykreślić granice? Można by wprawdzie zalecić kryteria tzw. zdrowego rozsądku, ale przecież i on jest zawodny, bo zbyt zależny od aktualnego stanu wiedzy. Dziś np. za niespełna rozumu uznano by człowieka upierającego się, że ziemia jest płaska, a słońce krąży wokół niej, podczas gdy kilka wieków temu kulistość ziemi i jej wędrówkę dookoła słońca uznawano za zdrowy rozsądek. Wygląda na to, że nic nie jest tak normalne, by nie mogło okazać się wariactwem, a z drugiej strony nawet obłądne – z pozoru – hipotezy czy założenia mogą doczekać się statusu obowiązującej normy.



Przez kierowanie walcem rozumie się jazdę walcem na miejsce walcowania i walcowanie tegoż miejsca
Fot. Archiwum „Dziennika Polskiego”

wie bowiem, że jeśli będzie się dokładnie i niezłomie trzymał przepisowego rytuału, nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności za skutki swoich działań. Dochodzi tu do para-

metodzie nie jest zawarte kompletne i całkowite wariactwo? Bez wątpienia ta biurokratyczna metoda jest schorzeniem psychicznym i to bardzo ciężkim. Jeśli decyzje mogą zapa-

zacji, nie dysponują uprawnieniami, które pozwoliłyby na dostosowanie działań do bieżących potrzeb. Jeśli dla sprawnego działania należałoby coś poprawić, wprowadzić jakieś

rewolwerowiec, ignorant...

Od tej roli blisko już do następnej, w której dziennikarz traktowany jest jako

porte-parole

społeczeństwa, przy czym społeczeństwo często, nawet bardzo często, w rzeczywistości okazuje się jedną osobą, rodziną, grupą przyjaciół lub – w najlepszym przypadku jedną orientacją polityczną.

Zdarzają się telefony do redakcji, przeważnie bardzo emocjonalne, niekiedy na granicy hysterii, zaczynające się niezmiennie: „Nie mówię w swoim imieniu, ale w imieniu społeczeństwa...”. Zazwyczaj chodzi w nich o zajęcie przez redakcję stanowiska w ważnej – często wyłącznie dla telefonującego – sprawie, i to stanowiska jedynie

ślusznego, a więc zgodnego z poglądami rozmówcy.

Przekonywanie, że telefonujący nie reprezentuje jednak całego społeczeństwa, podobnie jak dowodzenie, iż zadaniem gazety jest przede wszystkim informowanie, nie ma po prostu sensu. Ekstremalnie nastawieni Czytelnicy – a tylko tacy telefonują w imieniu całego społeczeństwa – umacniają się w swym przekonaniu, że prasa rządzi mafia – czerwona, czarna lub żydowska, w zależności od ich własnych poglądów.

Dziennikarz jako porte-parole społeczeństwa jest bliski innej, równie często wyznaczanej mu roli, w której ma występować jako

kaznodzieja.

Wielu czytelników prasy wierzy w sprawczą siłę pisanego sło-

wa, o wiele potężniejszego od słów wypowiedzianych w radiu i telewizji, ulotnych i nie zostawiających śladu. Na tę wiarę po raz pierwszy trafiłem w czasie studiów, kiedy wędrowało się po wsiach, ankietując chłopów na zlecenie Ośrodka Badań Prasoznawczych. „Musi być prawda, bo by inaczej nie napisali” – argumentowali respondenci, niezbyt skłonni jednocześnie do uwierzenia w słowa mówione, nawet jeżeli niosły one identyczne treści. Z podobnymi postawami spotykam się i dzisiaj, po upływie trzech dekad. Po opublikowaniu informacji lub reportażu o szczególnie drastycznych wydarzeniach, można usłyszeć: „Bardzo dobry artykuł, ale na końcu trzeba było jeszcze napisać, że alkohol nie służy zdrowiu... że nie wolno znęcać się nad zwierzę-

tami... że trzeba szanować starszych ludzi... że morderstwo jest odrażające”.

Mówiąc najprościej – niektórzy Czytelnicy jakby nie wierzyli w porażającą moc faktów, żądając ich uzupełnienia czymś, co Wańkiewicz nazywał dydaktycznym smrodkiem. Wydaje się im, że jeżeli na końcu reportażu o zamordowaniu czternastolatki przez koleżanki z klasy napiszemy, iż zabijanie kolegów jest odrażające – być może zapobiegniemy podobnym tragediom w przyszłości...

Ogromną część telefonów do redakcji stanowią pytania zadawane przez ludzi przekonanych, iż dziennikarz – to

wszechwiedzący erudyta.

Prośby o adresy centralnych urzędów, o telefony międzyna-

rodowych organizacji w Paryżu i Nowym Jorku, o namiary na inne redakcje – mogą wynikać ze słusznego poniekąd przekonania, iż większość redakcji jest wyposażona w różnego rodzaju księgi adresowe, książki telefoniczne, informatory. Natomiast pytania o zawiloci ortografii i gramatyki (Pamiętacie redakcyjną scenę z „Fabiana” Kastnera? Nic się od tamtych czasów nie zmieniło...), o historię i geografii, o subtelności angielszczyzny lub francuskiego, o stan cywilny aktorów i polityków dowodzą, że dla niektórych czytelników dziennikarz jest omnibusem, facetem, który wie wszystko o wszystkim i o wszystkich.

Niejako antytezą tego przekonania jest inne, według którego dziennikarz to po prostu

ignorant,

niedouczony, powierzchowny półdebil. Asumptem do tego ro-

dzaju sądów stają się popełniane na łamach błędy, przede wszystkim rzeczowe. Jeżeli są zbyt drastyczne, telefoniczna nawała uderza nie tylko w Dział Łączności z Czytelnikami (który zresztą w przypadku mojej firmy sporządza cotygodniowe raporty dla kierownictwa redakcji), ale także w redagujących, począwszy od sekretariatu odpowiedzialnego, kończąc na naczelnym. Pewna część rozmów ma nie tyle uzmysłowić popełnienie błędu, co udowodnić, że jego autor oraz jego przełożony, aprobując tekst do druku, nie odznaczają się szczególnymi walorami umysłowymi. Takie reakcje w pewien sposób są zapewne odpowiedzią na stereotyp wszechwiedzącego erudyty, który nie okazuje się ani erudyta, ani wszechwiedzącym. Po prostu przyjemnie przyłapać na błędzie kogoś, kto rzekomo błędów nie popełnia...

ANDRZEJ KOZIOŁ

Horoskop tygodniowy

BARAN (21 III - 20 IV):

Ostro naprzód! Dobiega kresu okres spokoju i wyczekiwania, kontentowania się letnią ciszą, nudy, pora zabrać się ofensywnie do działania, walczyć o wrześnie sukcesy.

Od września bowiem sprawy inaczej się ułożą, pojawią się nowe szanse, możliwości, perspektywy. Jeśli będziesz przygotowany - zwarty, mocny, poradzisz sobie znakomicie. Czeka Cię zmiana pracy (stanowiska w pracy?) miejsca zamieszkania? Czyżby egzotyczny wyjazd?

BYK (21 IV - 21 V):

Pora uwierzyć w siebie i swoje możliwości, ustalić strategię działania na najbliższe tygodnie. Zintegrowany, ofensywny, nastawiony bojowo - przygotuj się do jesiennej hossy.

Musisz szukać kontaktów towarzyskich i zawodowych, które ułatwią Ci dalszy start, pomogą w interesach. Układ gwiazd wydaje się korzystny, zwłaszcza dla pociągnięć finansowych. Handel sztuką? Jakiego wydawnictwo? Sukces w spółce?

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):

Odpowiedzialny, poważny, opanowany, posługujący się konkretem - w ciągu najbliższych dni masz szansę pójść ostro do przodu - osiągnąć sukces finansowy, awansować - czas satysfakcji nie ma kresu.

Musisz tylko uporządkować sprawy osobiste, ułożyć sobie życie z najbliższymi. Zrealizować to, czego oczekują, zawrzeć niezbędne kompromisy. Później krewni będą pracować na Ciebie.

RAK (22 VI - 22 VII):

Coraz lepiej. Czujesz się młody, zdrowy, masz klarowną wizję siebie i swojej przyszłości - wiesz co, jak, kiedy - zamierzasz osiągnąć. Wracza radość życia, fascynacja swobodą.

A więc naprzód - po złote jabłka marzeń, twórczo, z wewnętrzną konsekwencją, dyscypliną. Dzień po dniu, godzina za godziną. Idź twardo przed siebie. Owoce będą fantastyczne.

LEW (23 VII - 22 VIII):

Pora odpoczynku, refleksji, podejmowania ważnych decyzji życiowych, po dojrzałym namyśle. Działania obliczalne, konkretne, sensowne i realistyczne. Jesteś - mądry, inteligentny - więc szczęśliwy.

Co dalej? To wymaga zapewne dyskusji w szerszym gronie. Naradź się z partnerem, przyjaciółmi, bliskimi - bardzo ostrożnie. W nadchodzących dniach możesz otrzymać propozycje, które odmienią Twoją przyszłość.

PANNA (23 VIII - 22 IX):

Precyzja myślenia, perfekcja działania, zmysł do prowadzenia bardzo skomplikowanych operacji finansowych - idziesz przed siebie jak burza, masz głowę pełną pomysłów i siłę, dzięki której potrafisz je urzeczywistniać.

To szczęśliwy czas - czy zauważyłeś? Pora owocowania, pełnej satysfakcji, radości istnienia. Wykorzystaj go w stu procentach i... odkładj. Nie zawsze dopisuje przecież powodzenie.

WAGA (23 IX - 22 X):

Poczucie piękna, zachwyt nad światem, życiem, jego złożonością - radość wewnętrzna, afirmacja sztuki - zachłyśnięcie wolnością.

Wkraczasz w zdecydowanie dobry okres, obfitujący w korzystne zbiegi okoliczności, niespodziewane, wiele obiecujące spotkania, nowe szanse. Może założysz własny antykwariat? Firmę wydawniczą? Albo nakręcisz film z podróży do Afryki? Wszystko jest możliwe. Zachęcam do ekspansji.

SKORPION (23 X - 21 XI):

Pora wracać do rzeczywistości z wakacji, ze świata marzeń, z wyspy - iluzji, gdzie wszystko układa się wspaniale. Koniec utopii - nadszedł czas kreacji.

Przed Tobą konkretne wyzwania, wymagające wysiłku intelektualnego, planowania, siły przebiccia i konsekwencji realizacyjnej. Jeśli chcesz jeść owoce - działaj. Łatwo nie będzie, ale radość przyjdzie.

STRZELEC (22 XI - 21 XII):

Czas płynnie leniwie, spokojnie, w rytmie pasjansowym. Dzień za dniem, godzina za godziną - monotennie, odczuwasz jałowość...

Lecz wbrew pozorom jest bardzo dobrze. Mniej wrażeń - to mniej kłopotów. Rozwijaj się intelektualnie: czytaj, chodź do kina, spotykaj się z przyjaciółmi. Nadchodzi złota jesień - dostrój się do rytmu przyrody.

KOZIORÓŻEC (22 XII - 20 I):

Czas przygód, ewolucji na drażku, fascynujących i ryzykownych doznań - klownady, błazenady - właśnie nadszedł. Słuchać kroki. Budzisz się ze snu, z marazmu - przeżywasz czas międzyepoki.

Na wielkiej arenie życia oklaski i fajerwerki. Czy zechcesz wziąć udział w rywalizacji? Zarabiać punkty dla gawiedzi? Czy wyjedziesz na biegun i tam będziesz potwierdzał tożsamość? Wybór, jak zawsze, należy do Ciebie.

WODNIK (21 I - 20 II):

Wszystko się niby udaje. Pozornie poruszasz się ruchem jednostajnie przyspieszonym, osiągasz satysfakcje i możesz być zadowolony. W rzeczywistości - daleko do marzeń.

Pora uszczelniać własną osobowość, szukać punktów stałych, niezmiennych, trwałych - dających podstawę do prawdziwych sukcesów. Zmierzyć się z samym sobą - z obawami, niepokojami, nałogami - zacząć żyć po męsku. Albo fruwać dalej...

RYBY (21 II - 20 III):

Wielki spokój, po trudach i kłopotach codzienności. Cisza, krzepiąca i radosna, poczucie wolności. Pora zmartwychwstania. Oto jesteś - cieszysz się, krzepisz serdeczną rozmową, zajmujesz twórczością. Jest wspaniale. Słowo!

ASTROLOGUS

Państwowa Komisja Wyborcza rozlosowała wyborcze numerki, ale ceremonii nie towarzyszyło zbyt wielkie podniecenie, powiedziałbym nawet, że nie towarzyszyło żadne, a już z pewnością o wiele mniejsze od tego, jakie budzi losowanie pucharowej nożnej kopaniny. Elektorat albo korzysta ze słońca, które nareszcie pojawiło się po pochmurnych tygodniach, albo liże rany po powodzi, albo blokuje drogi, używając do tego celu pełnych zboża ciągników. Nawet przedziwne ewolucje PSL, które jakby wyraziło wotum nieufności sobie samemu, jednocześnie dobitnie podkreślając swoje racje, nie budzą zaciekawienia...

Z numerków ucieszyli się przedstawiciele wszystkich ugrupowań, co dobrze świadczy o ich refleksie. Tylko facet wydelegowany przed kamerę przez PSL bełkotał coś o zaskoczeniu, bo dotychczas jego partia dostawała liczby parzyste, a tutaj nagle wyskoczyła siódemka. A przecież siódemka to liczba magiczna, nie byłoby też bez niej żadnej bajki, zaczynającej się od sakramentalnego „za siedmioma górami, za siedmioma lasami”...

Nawet Krajowa Partia Emerytów i Rencistów potrafiła odelegować do telewizora kogoś z minimum refleksu, ale tym

Gra w numerki

kimś była panienka, tak na oko, dwudziestoletnia i dorodna, co w końcu nie musi dziwić. Przewodniczącym zwią-

partia z pewnością ukuje wyborcze hasło o strzale w dziesiątkę. Akcja Wyborcza „Solidarność” wyraziła zachwyt



ku chińskiej komunistycznej młodzieży był kiedyś siedemdziesięciolatek o dość chlerlącym wyglądzie, co miało jeszcze mniej sensu, bowiem panienka ma szansę zostać rencistką, natomiast bez wdawania się w konszachty z diabłem nie można odzyskać młodości.

Emeryckie dziewczę ucieczyło się z wylosowanego miejsca, stwierdzając, że jej

z powodu piątki, ponieważ była niegdyś, w szkolnych czasach dzisiejszych pięćdziesięciolatek, najlepszym szkolnym stopniem, natomiast SLD z podobnego powodu raduje się szóstką, dzisiaj zajmując czołowe miejsce na skali ocen. Czy w ten sposób oba ugrupowania jednocześnie określają wiekowo swój elektorat, tego nikt nie wie...

Psychozabawa

Czy potrafisz pokonywać tremę?

1. W sytuacjach, które przeżywałem jako trudne, staram się nawiązać kontakt z ludźmi. Dialog redukuje napięcie.

TAK(?)NIE

2. Jeszcze lepiej - uśmiech.

TAK(?)NIE

3. Nigdy nie cofam się przed koniecznością zabrania głosu lub „wyjścia na scenę”. Pierwsze chwile są trudne, potem...

TAK(?)NIE

4. Nie zależy mi specjalnie na powierzchownych ocenach, jakie wystawiają postronni.

TAK(?)NIE

5. Przyznaję sobie prawo do wpadki - zdenerwowania, poirytowania.

TAK(?)NIE

6. Kiedyś, w trakcie publicznego występu, przeprosiłem za zdenerwowanie. Kłopoty minęły.

TAK(?)NIE

Kiedyś, w przedwojennych latach jeszcze, panowie wszystkich generacji nosili przy spodniach guziki z napisem „for Gentleman”. Były one blaszane, z czterema dziurkami we wgłębieniu i dość szerokim brzegiem. Lakierowano je na trzy kolory, a mianowicie czarny, popielaty i granatowy, gdyż inne, wyższe barwy gentlemani paniom i niegentlemanom pozostawiali. Tym samym nieco snobistyczne, a w każdym razie elitarne hasło „for Gentleman” ma u nas starszą i co ważniejsze - bardziej szacowną tradycję od oślawionego „für Deutsche” i jako takie może być bez złych skojarzeń przypomniane i przywrócone życiu. A wiele jest miejsc od zapięcia spodni różnych, i przez większą liczbę osób oglądanych, na których by się je chciało zobaczyć.

Ten, być może nieco zbyt intrygujący wstęp, poprzedza bowiem wstrząsającą opowieść o miejscu, w którym go nie umieszczono, choć właśnie tam być powinien.

Miejscem tym zaś była zgola niepodła restauracja, acz o plebejskiej nazwie „Karczma”, ukryta w lasach przy szosie Warszawa - Lublin. Taka z grubych, drewnianych bali z tarasem na całej długości frontu i stolikami pod kolorowymi parasolami. Cicha, z całkiem dobrą kuchnią i zimnymi napojami, jedna z tych, w których się

chętnie w skwarny dzień siada i odpoczywa przed ponownym wejściem do rozpalonego pudła samochodu.

Niestety. Sąsiedni stolik zajęło dwóch panów, a w każdym razie mężczyzn, o wyglądzie raczej nobliwym. Czystych, ostrzyżonych i w czystych koszulach, odprasowanych spodniach i lśniących butach. Nawet paznokcie mieli czyste i równo opilowane, czyli wszystko comme il faut.

Siedli więc, wybrali potrawy i czekali na nie, rozmawiając ze sobą cicho i kulturalnymi głosami, całkiem jak w dydaktycznej scenie o poprawnych manierach. Potem potrawy podano i urok gentlemanów przysł, bo to, co zaczęło się dziać przy ich stoliku, przekraczało wyobrażenia swą doskonałością. Tyle że á rebours.

Absolutnie nic bowiem nie zostało wykonane w zgodzie z obowiązującymi u nas regułami bon tonu, a to, zechcą być może Państwo łaskawie przyznać - jest sztuką nie lada i właśnie o doskonałość trąca.

Najpierw więc - coraz pilniej, acz niewidocznie obserwowany - główny bohater stołowej tragedii wziął widelec w lewą garść, po czym wbił go pionowo w kotlet wiedeński z jajkiem, by później nożem, trzymanym w podobny sposób, pokrajać go na drobne kawałeczki, a raczej zmasakrować. Bo to, co po nim pozostało, w niczym już apetycznej potra-

7. Najważniejsze to pozytywnie się nastawić do ciężkiej sytuacji.

TAK(?)NIE

8. Jeśli wierzę, że poradzę sobie - tak bywa naprawdę.

TAK(?)NIE

9. Trema mobilizuje, dzięki niej osiągam pełną koncentrację.

TAK(?)NIE

10. A jak ciężko żyje się bez tremy!

TAK(?)NIE

OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz.

Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

WYNIKI

100 - 65 pkt: Jeśli odczuwasz niewielki niepokój przed publicznym występem, potrafisz go znakomicie wykorzystać. Dzięki iskrze niepokoju eksplodujesz - efekt jest rewelacyjny.

60 - 40 pkt: Trema przysparza Ci niekiedy kłopotu, ale potrafisz sobie z nią doskonale radzić. Trening robi swoje.

35 - 0 pkt: Masz kłopot. Trema, z którą się nie walczy, może przybrać rozmiar trudnej do pokonania fobii. Staw czoła obawom! Rośnij!

(AS)

Savoir-vivre

wy przypomnieć nie było w stanie. Potem odłożył upapraną nogę na obrus, oparł lewy łokieć nisko na lewym kolanie, zwięszając dłoń między - pardon - nogami i w tej akrobatycznej pozycji zaczął jeść. Lecz tak, że widzom musiała przypomnieć się klasyczna anegdotka, w której starszy pan mówi do chłopca - jedz, dziecko, jedz... Ależ ja jem... Nie dziecko, ty nie jesz, ty żresz...

Żarł więc, nisko talerzowi się kłaniając, ze wszystkimi towarzyszącymi tej czynności odgłosami, gestykulując od czasu do czasu wysoko uniesioną ręką z widelcem do chwili, w której uznał, że potrawa jest zbyt mała słońca. Sięgnął więc po sól stojącą przed nim w otwartej solniczce. Lecz nie nabrał jej leżącą w niej łyżeczką, ani nawet czubkiem własnego noża, co - wyłącznie z braku łyżeczek do soli - jest tolerowane, acz niezbyt mile przez s.v. widzianę, lecz zębami swego wielokrotnie już użytego widelca! Wtedy zaś widzom tej - przyznają Państwo łaskawie - prawdziwie wstrząsającej sceny przypomnieli się drugi żart, opowiadany w c i k Wiedniu jeszcze: „gdy zobaczyłem, że ten typ drapie się widelcem po

głowie, to aż mi nóż utknął w ustach...”

Na tym nie koniec. Zjadłszy sznycel, jegomości ów zaczął jeść satatę, którą mu - jak należy - po lewej stronie talerza i nieco u góry postawiono. Nie nabierał jej jednak nożem i widelcem, lecz - uniósłszy talerzyk niemal pod samą brodę - w tej, znów bardzo niewygodnej pozycji, pochłonął.

Pozostawiamy na boku wręcz masochistyczne utrudnianie sobie jedzenia, które przy zachowaniu form s.v. jest przecież znacznie łatwiejsze, niż przy wyczynianiu zgola niepotrzebnych a karkołomnych ewolucji. Dla nas bowiem ważniejsze jest coś innego: otóż ów pseudogentleman nie zdawał sobie sprawy z tego, że robi z siebie widowisko, czyli coś, do czego prawdziwy gentleman nigdy nie dopuści. Ani przy stole, ani gdziekolwiek indziej.

BRAT CHAMA

Weekend z DZIENNIKIEM

Redaguje
Jakub Ciećkiewicz
tel. 22-28-98

„Porcelana jaka jest, każdy widzi” - powiedziała ks. Chmielowski. Lecz że nie każdy pamięta, skąd mianowicie się ona wzięła - przypomnieć to można. I nie bez kozery, o czym za chwilę.

Otóż w VII wieku odkryto w Chinach glinę kaolinową. Zmieszana ze skalaniem i wypalona w temperaturze ok. 1300 st. C dawała twardą, półprzezroczystą materię, wydającą dźwięczny ton (to ważne!). Właśnie porcelanę. Chińczycy pilnie strzegli tajemnic jej wyrobu, lecz od XVI w. popularność porcelany w Europie była tak wielka, że imitowano ją na rozmaite sposoby i szukano recepty jej wyrobu. I, w końcu, udało się tego dokonać alchemikowi Böttgerowi w Miśni koło Drezna w 1708 roku.

Jego następcą był modelator (czyli rzeźbiarz porcelany) J. J. Kändler. Zaczął od rzeźbienia z natury małych zwierzątek, by - poprzez komiczne postaci z commedia del arte - dojść aż do postaci Augusta III, króla dwóch narodów, którego wątpliwą chwałę głosi dziś wielka wystawa „Pod wspólną koroną” w Warszawie. I oto na najbliższej aukcji Rempeksu, która odbędzie się 27 VIII przy ul. Krakowskie Przedmieście 4-6, oczywiście w Warszawie - pójdzie pod młotek powtórzenie tej figury, wykonane ze starej formy ok. roku 1910. Nie jest to zatem kopia, jak niektórzy twierdzą, lecz właśnie powtórzenie, czyli replika, a to coś zupełnie innego, choć od pewnego czasu i - z punktu widzenia języka historii sztuki zupełnie niesłusznie - stawia się między terminami kopia i replika znak równa-

Malowane miliony

nia. Cena wywoławcza - 10.000 zł. Więc, jeśli ktoś lubi Miśnię, jej arcy mistrza Kändlera, a nawet Augusta III, który zapisał się w pamięci potomnych tym zwłaszcza, że spłodził z fenomenalnie brzydką żoną aż ośmioro dzieci, a oprócz tego lubił sobie po sutym obiadku postrzelać do psów - niech kupuje.

Lecz aukcje Rempeksu to przede wszystkim malarstwo, którego wiele, acz bez szczególnych rewelacji, jeśli nie liczyć nie sygnowanego obrazu Tadeusza Makowskiego, sławnego na Zachodzie „Thadée” (jak podpisywał swe obrazy, by jego nazwisko mogli wymówić Francuzi, w których kraju pracował i malował swe poetycko kubizujące kompozycje). Ten przedstawia smukły wazon z kwiatami (rozmiar - 72 x 49,5 cm, w jasnym, bladym kolorystyce, typowym dla wczesnego okresu jego twórczości. Cena wywoławcza - 37.500 zł.

Dziesięciokrotnie tańszy jest Witold Zacharewicz (1929-1987), sygnujący, również we Francji, gdzie malował, i z podobnych powodów, swe oleje „Zachar”, czyli we francuskiej wymowie możliwym do przyjęcia „Zaszar”. Zdobyl też tam pewną popularność, a teraz jego obrazy zaczynają - w pełni zasłużenie - zdobywać ją

u nas. Licytowane dzieło nosi tytuł „Dyliżans”, 27 x 36 cm, cena wyw. - 3.500 zł, który to fakt krakowskim kolekcjonerem „Zacharów”, a jest to przecież nasz, krakowski malarz - do wiadomości podajemy, z nadzieją, że owa cena zostanie wysoko przebita.

Ponadto z naszych malarzy Alfonsa Karpińskiego „Róże”, 35 x 50 cm, cena wyw. 6.300 zł i „Cynerarie” Ireny Weissowej, „Aneri”, w tej samej cenie, acz za dwukrotnie większy obraz, jako że liczą one sobie 70 x 48 cm, a malowane były w roku 1923.

Niewątpliwie krakowskim malarzem był również długoletni dyrektor TPSP i przedostatni lokator Pałacu Sztuki, Teodor Grott. Rempex oferuje jego akwarelę „W saloniku”, 50 x 35 cm, w stylu bardzo déco, sygnowaną „Teo Grott”, za 5.600 zł.

Ponadto szkic Stanisława Kamockiego, świetny, bardzo modernistyczny, 49 x 66 cm, za 4.000 zł, oczywiście dwa Vlastimile Hofmanny, a to „Spowiedź wędrowca”, gdzie ów spowiada się w zimowym pejzażu figurze Chrystusa Frasobliwego, 110 x 140 cm, rok 1924 (więc nie najgorszy), cena wyw. 14.000 zł, oraz „Macierzyństwo” 56 x 68 cm, 1934 r., wystawiane w naszym TPSP i IPS, cena wyw. 7.000 zł. Ciekawe, że bez Vlasti-

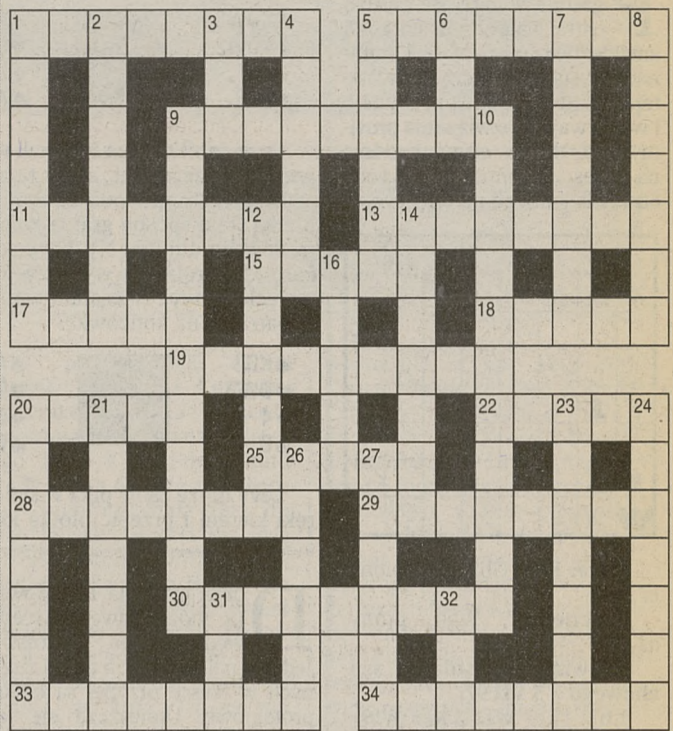
mila żadna aukcja obyć się nie może. Czy trochę nie za dużo tych Vlastimilów na rynku? Ileż w końcu mógł on w swym, pracowitym co prawda i długim, życiu namalować?

Ponadto nie sygnowane dzieło Aleksandra Gryglewskiego „Wnętrze kościoła z kruczykami”. Nazwisko autora organizatorzy opatrzyli znakiem zapytania. M.m. dodałby drugi, a może nawet trzeci, z tego choćby względu, że sztafaż domalowywał Gryglewskiemu Matejko, a ożywiające obraz postaci mają w sobie wdzięk kukieł. Ze starszych malarzy należy jeszcze wymienić Władysława Bakałowicza „Markiza”, oczywiście w stroju z czasów ostatnich Walezjuszy, bo jakże by inaczej, ol. deska 73 x 23 cm, cena wyw. 18.000 zł. Na zakończenie tej wylizanki zachowaliśmy absolutne cudo, a mianowicie komplecik salonowy, taki, jaki stawiło się w intymnym kącie: krągły stoliczek z krzeselkami. Ten jest w pełnym wygięciu i ebenistycznych nielogiczności stylu Marie Antoinette, jak zwano u schyłku XIX w. fantazje na tle stylu Ludwika XVI. Suto złożony i rzeźbiony, ale to jeszcze nic! Pod krytym szkłem białym widnieją malowane na szklonej porcelanie dwie, zapatrzone w coś zdziwowe w przejrzystych tiulach, z minami patentowanych w swej niewinności idiotek i wdzięcznie wypiętych pozach. Podpis pod nimi informuje, że Entflogen, uleciało. Co? - pozostawiamy domyślności Państwa. Cena wyw. - 30.000 zł!

JERZY T. PAŹDZIUL

Krzyżówka ze sponsorem

Dziś dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



KRZYŻÓWKA NR 360

Poziomo: 1. pierwszy wzorec, 5. marszałek dworu, 9. prototyp fortepianu, 11. gwałtowna mowa oskarżająca kogoś, 13. „Hrabina Marica”, 15. wyskoczyła z głowy Zeusa, 17. dawna jednostka objętości cieczy = około 35 - 38 litrów; także nazwisko austriackiego mineraloga, odkrywcy ankerytu, 18. przeplata nitki osnowy z nitkami wątku, 19. trawowe żniwa, 20. rodzaj indeksu, 22. śpi pod mokrym krzakiem w czasie deszczu, 25. swary, 28. wino z dodatkiem wody sodowej, 29. owocnik grzybów i niektórych porostów, 30. córka arystokraty, 33. uszytwnia, 34. oberża pradziadków przez Strykowskiego opisana.

Pionowo: 1. kościelny obwód, 2. maszyna obrzucająca gęsto szwy, 3. trucizna, 4. na co dzielono województwo, 5. milionowa część metra, 6. głębszy niż parów, 7. tańcowała dokolusia, 8. rzuca młotem, 9. miedzioryt, 10. odszczurzenie, 12. sznurowane męskie buty, 14. żeruje na cudzym, 16. drogie okrycie na ramiona, 20. ze sprzedażą do konsumpcji na miejscu alkoholu, 21. czym koza grzebie, 23. żołnierz dawnej regularnej, daborowej piechoty tureckiej, 24. żartobliwie o twoim domku letniskowym, 26. ćwierka, 27. złóż jej życzenia 7 sierpnia, 31. marynarski trunek, 32. gwizdże w pierzu.

Rozwiązanie krzyżówki nr 360 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty tj. 30 sierpnia br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 358

Poziomo: 1. rozgwar, 4. sankcja, 7. fałszywiec, 9. alfa, 11. metr, 12. Kutuzow, 14. koczokodan, 16. tryby, 17. Monar, 18. uranowiec, 20. apaszka, 22. soja, 24. ster, 25. anglistyka, 26. koparka, 27. relacja.

Pionowo: 1. rogalik, 2. gafa, 3. ruszt, 4. szyszynka, 5. krem, 6. Ambroży, 8. certyfikat, 10. fascynacja, 12. kokarda, 13. wątroba, 15. dłubanina, 17. mniszek, 19. cytryna, 21. zator, 23. Anna, 24. Saba.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 19 sierpnia br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 358.

Nagrody po 50 złotych wylosowali:
BARBARA KRZYSTANEK - Kraków
WALERIA GAJDA - Biesno-Wysmierzyce
 Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 360



Rys. Marcin Barański

Z interesującego tomu wierszy krakowskiej poetki **Krystyny Szlagi** „Północ” wydanego przez Konfraternię Poetów, w którym najbardziej spodobały mi się miniatury (jak najmniej słów, jak najwięcej znaczeń) - wybieram dwie najbardziej zaskakujące:

Roma Alvarado Laguniok - zdunskowolanka, z zawodu psycholog, opublikowała w „Wydawnictwach Edukacyjnych” w Krakowie gustownie przyozdobiony grafiką i ilustracjami Kai Soleckiej tomik „W słońcu i chłodzie” (słowo wstępne - prof. Bolesław Faron). Wiersze typowo kobiece,

Notatnik książkowego mola „Kieszonkowcy”



Każda szanująca się firma wydawnicza ma w swej ofercie serię kieszonkową. Z zasady są to książki przeznaczone dla mniej zasobnego w gotówkę czytelnika - licealisty, studenta czy, ogólnie rzecz ujmując, - inteligenta. Poręczny format, drobniejszy druk, brak ilustracji, to podstawowe, uniwersalne cechy serii wydawniczych. Klucz do sukcesu, do skutecznego ulokowania się na rynku konkretnej serii zależy od zręcznego rozegrania trzech spraw - precyzyjnego wizerunku graficznego serii, spójnego programu wydawniczego i utrzymania w ryzach ceny.

Wśród inicjatyw kieszonkowych na uwagę zasługuje seria „spectrum” warszawskiego potentata wydawniczego - Wydawnictwa Literackiego „Muza”. W serii tej ukazało się dotąd kilkanaście tytułów, co pozwala na wstępne rozpoznanie kierunków, w jakich będzie rozrastać się „spectrum”. Są w tym wyborze powieści Gabrieli Garcii Marquez, eseje Italo Calvino i Jose Ortegi y Gasseta, futurologia Alvina i Heidi Tofflerów, jest też nieśmiertelny „Don Kichot” Cervantesa. Krótko mówiąc wydawnictwo „Muza” proponuje „kanon dla inteligenta”. Atutem serii jest wykorzystanie klasycz-

nych dzieł malarskich, obecnych w kulturze europejskiej od stuleci, w niekonwencjonalny, nowoczesny sposób na okładkach kolejnych tomów. Dzięki temu zróżnicowany, wielostronny, wręcz mozaikowy profil serii uzyskuje pewną estetyczną spójność. Szywna, dość masywna okładka daje nadzieję, iż książki wydane w serii posłużą przez wiele lat.

W zupełnie innym kierunku poprowadził Państwowy Instytut Wydawniczy swą serię kieszonkową „z kangurem”. Dość kiepskiej klasy papier, klejony grzbiet, miękka okładka - wyzywająca formą i kolorystyką z mety uświadamia, iż mamy do czynienia z „tanią książką”. Dobór tytułów - w założeniu - sugeruje, iż wydawca liczył na książkę „szybką”, która natychmiast powinna znaleźć się w obiegu. „Pariasi” Pascala Brucknera, „Kolor trupiej skóry” Borisa Viana czy „Spowiedź szaleńca” Augusta Strindberga - ten sekwen্স autorów i tytułów pozwala przypuszczać, iż na sukces serii „z kangurem” starają się zapracować literacy skandalisci począwszy od początku stulecia po współczesność. Renomowane nazwiska, przyzwoita proza, ale... skandale prawie całkiem zapomniane.

Od niedawna do grona „kieszonkowców” w charakterystyczny dla siebie, niebanalny sposób, wtargnęła krakowska oficyna „Universitas” kreując serię kieszonkowych słowników „dla każdego” popularnie nazywanych „universitasami”. Seria ta celnie lokuje się w „niszach tematycznych”, łącząc nowatorskie interpretacje z walorami encyklopedycznymi i estetycznymi.

Każda ze wspomnianych serii uparcie pracuje na swój sukces. Bodaj najbliższe celu jest „spectrum”, najdynamiczniejszy „Universitas”, najbardziej zagubiony - torbaczk PIW-u.

ANDRZEJ WOJTAS

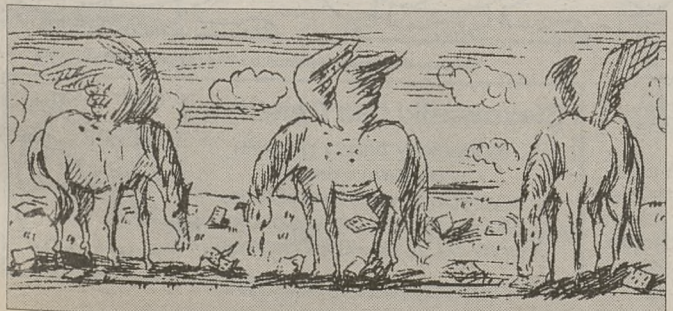
Wierszowisko pod redakcją Józefa Barana

 Życie moje:
 trochę prochu
 w beźmiarze możliwości
 światła

 Drogę rozpoznają
 Ci z nisko pochyloną głową
 Ci z głową podniesioną
 W blasku ślepną

W wydawnictwie gdańskim „Marpress” ukazał się zbiorek **Ewy Borkowskiej** „Igrzysko Boże Misteria”. Wybieram króciutki, pięciowersowy wiersz o ważce:

JEDNODNIÓWKA
 kolorami tęczy
 na witrażach skrzydeł
 bożych łez diamenty
 to ważka czas waży
 na szalach przestrzeni



pełne ciepła i osobistej nuty,
 czego przykładem jest utwór
 „Con la gata”:

Kocim kłębkim
 otulony
 mój dom

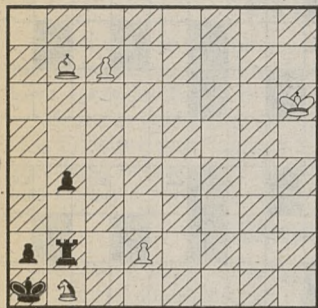
w wiernym futerku
 załęgły się
 resztki ogniska

ogrzewam
 serce

Pan **Władysław L.** z Bochni, **Pani Jolanta S.** z Krakowa - proszę nie mieć nam za złe, że jeszcze w tej chwili nie decydujemy się na opublikowanie nadesłanych próbek. Co nagle, to po diable. Wszystkich moich Drogich Korespondentów informuję, że czasami mam kłopoty z odczytaniem ręcznego pisma. Będzie o wiele lepiej dla mnie i dla Was, gdy zasadą staną się wiersze w maszynopisie.

Obłęd w kratkę

Pozycja widoczna na diagramie wydaje się bardzo ostra. Nagrodą za staranną analizę będą wspaniałe kombinacje, czasami kończące się matem. Zatem, białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.



Białe: Kh6, Gb7, Sb1, piony: c7, d2

Czarne: Ka1, Wb2, piony: a2, b4

Rozwiązanie zadania szachowego z 5 VII 97:

1.b7! (1.c7 Wf2 2.Ke8 Wf8+! 3.K:f8 Kd7 4.c8H+ K:c8 5.Ke7 Sf4 6.d6 Sg6+ 7.Ke8 Se5 8.b7+ K:b7 9.d7 Sc6! 10.d8H S:d8 11.K:d8 Ka6 12.Kd7 Ka5 13.Kc6 Kb4 14.Kd5 Kc3 15.K:c5 Kb2 i chociaż przyszłość czarnych wielokrotnie wisiła na włosku, udało się zremisować. Podobnie dzieje się w innych wariantach) Sf4 2.c7 Se6+! (2.... Wg2 3.c8S+ Ke5 4.b8H+) 3.d:e6 Wf2! c8S+! Kc6 b8W! z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana **Franciszka Szumca**. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Szaleństwo we czterech

Kolejna ładna rozgrywka, tym razem w wydaniu francuskim. Alain Levy z kartami W rozgrywał 4♠ po licytacji rozpoczętej przez N 1♦ i podtrzymanej przez S 1♥ (mogą być 4 karty w kolorze). Atak błotką atu.

♠KDW3
♥KDW2
♦K4
♣875

N	E
W	S

♠A94
♥97
♦D1083
♣AW32

Levy zabił w ręce i zagrał ♥K. Tę lewę wziął asem N i zagrał ♠D, a gdy ta została przez rozgrywanego przepuszczona - ponowił trefle błotką (taki sposób grania koloru wskazywał na treflowego dubla u N). Levy zabił asem i zagrał karo do króla. N wykorzystał swego asa do wzięcia lewy i zaatakował znów w pika. Popatrzmy na końcówkę:

♠KD3
♥DW2
♦4
♣8

N	E
W	S

♠A4
♥9
♦D108
♣W3

Levy może zabić pika w stole asem, wrócić do ręki kierem i przebić błotkę kierową, ale potem

ma kłopoty z powrotem do ręki i w efekcie musi oddać trefla, a mogą mu też przebić ostatniego kiera, jeśli atu (co bardzo prawdopodobne) dzieli się 4:2.

Wybrał więc inną drogę. Ściągnął atuty do spodu (N miał ich rzeczywiście 4) i zagrał na impas karo do dziesiątki. Gdy ten się udał i odegrana została ♦D - S znalazł się w przymusie. Jego karty na początku to ♠108 ♥!0643 ♦976 ♣K1094, teraz miał już w ręce tylko ♥1064 ♣K i musiał coś wyrzucić do kara. Jeśli pozbędzie się kiera, lewę weźmie ♥2. Po wyrzuceniu ♣K, rozgrywanemu wyfortuje się na stole walet w tym kolorze. Tak czy owak - swoje.

(MSZ)

Podczas mistrzostw Europy w Montecatini (które od kilku tygodni tu omawiam) prowadzona była punktacja par. Mecze gra się tymi samymi rozdaniem, więc można porównywać nie tylko reprezentacje.

Polacy w tym rankingu znaleźli się wysoko: Balicki-Zmudziński na drugim miejscu (przegrywając z Włochami o jedną tysięczną punktu na rozdanie!), a Kowalski-Romański na czwartym (choć początek mieli fatalny, około setnego miejsca).

Dobra przynęta to połowa (a może nawet więcej) wędkarskiego sukcesu. Jedną z najlepszych, a mniej znanych w Polsce przynęt są kulki proteinowe. Umieszcza się je w grupie przynęt pochodzenia roślinnego, co może budzić pewne wątpliwości, albowiem stanowią one mieszaninę sypkich, wysoko-białkowych produktów, tak pochodzenia roślinnego jak i zwierzęcego. Przyczyną ich niskiej popularności w naszym kraju może być to, iż powinno się je używać stosując mało u nas popularną metodę połowu, tzw. włosową.

Metoda ta jest skuteczna np. podczas połowu dużego karpia, który powszechnie uważany jest za jedną z najbardziej chytrych i ostrożnych ryb. Do połowu stosujemy normalny zestaw, a zmo-

Taaaka ryba!

dyfikowany jest tylko sposób nakładania przynęty, którą przy pomocy igły nawleka się na włos (żyłka 0,12 lub cieńsza) o długości od 3 do 10 cm (długość należy dobrać eksperymentalnie). Celem zabezpieczenia kulki przed ześlizgnięciem, do końca włosa należy przywiązać kawałek np. trawy i docisnąć do niego kulkę. Drugi koniec włosa przywiązać do ramienia lub kolanka haczyka, lub też przymocować go w tych dwóch punktach jednocześnie (metoda boczna).

W opinii specjalistów, aby zwiabić dużą sztukę w pobliże

przynęty, należy „wyścielić” dno kilkoma tysiącami kulek. Są one jednak dość drogie, więc polecam inne sposoby. Pierwszy z nich polega na zanęcaniu zwykłą syką zanętą, tak jak robiliśmy to dotychczas. Drugi wymaga specjalnej, rozpuszczalnej w wodzie żyłki, którą zakładamy tak jak włos, z tą jednak różnicą, że przymocowanych do niej będzie kilka kulek proteinowych, które po umieszczeniu zestawu w wodzie (rozpuszczeniu się żyłki) opadną na dno dokładnie koło naszej przynęty. Aby się nie rozczarować, pamiętajmy, iż kulki proteinowe nie są cudowną przynętą, która zwalnia nas z obowiązku zlokalizowania ścieżek żerowych karpia, oraz ich stałych miejsc pobytu.

(CHOŁO)

Zdaniem psa

Proszę, nie otwieraj drzwi od kuchni - Pani Kolibrowa wyglądała na zmęczoną, nieodmiennie uradowany Koliber witał się w korytarzu ze mną i Moimi. - *Chciałam ci pomóc przy kolacji, tak się umawialiśmy* - zdziwiła się Moja Pani. - *I pomożesz* - poprosiła Kolibrowa - *ale psy zamknij w pokoju, w kuchni muszą przez jakiś czas przetrzymać młodzieńką kawkę, zanim o własnych skrzydłach wyfrunie na wolność*. - *Kropka przecież nie skrzywdzi ptaka* - szczerze oburzony Pan ujął się za mną. - *Wiem, ale kawka nie powinna przyzwyczajając się do psów, niedługo poleci, dosyć z nią roboty, a na dodatek dopiero dzisiaj dowiedzia-*

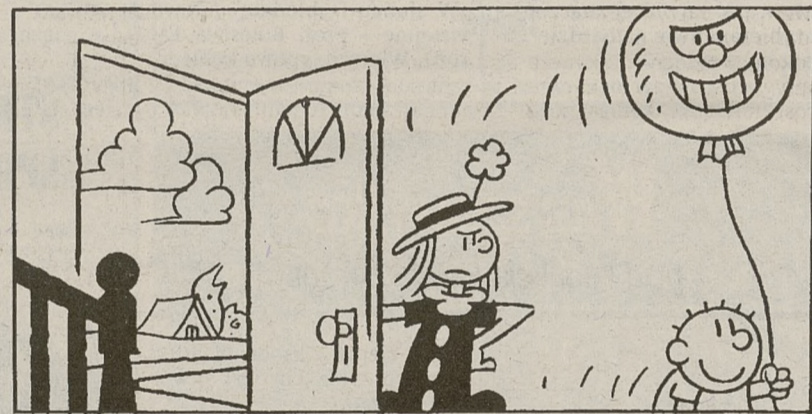
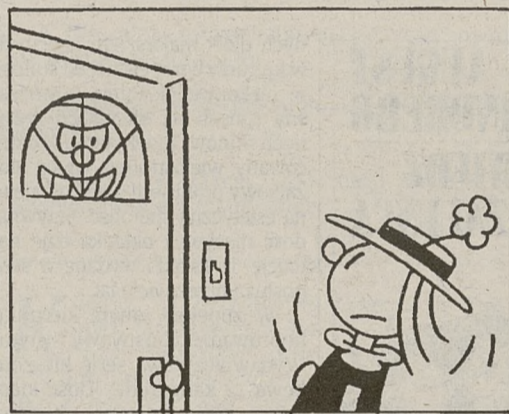
Miejsce pod stołem

lam się, że trzeba karmić ją od tyłu... - Słuchaj - Mojego poderwało - *jestes zmęczona, zrobimy herbatę, nie denerwuj się, jeśli to kawka, to dziób ma na pewno z przodu!* - *Na pewno* - zgodziła się Kolibrowa - *ale na gnieździe siedziałaby dziobem do środka, kiedy rodzice przylatują z pokarmem, odwraca głowę i tak je, ogon wystaje na zewnątrz, żeby nie brudzić gniazda, zresztą sami zobaczcie*. Przywarowałam za Moimi typiąc ciekawie, rzeczywiście pod stołem na poprzeczce stołka siedziało coś czarnego. Na podłodze, całkiem przykrytej gazetami, poniewierzały się okruchy chleba, żółtka na twardo i białego sera, w słoiku z podziurawioną nakrętką w wilgotnej ziemi ruszały się dżdżownice, kamień dociągał płaski pojemnik z wodą. Kolibrowa trzymając strzępek cielęciny zbliżyła rękę do czarnej ogona, ptaszysko odwróciło głowę w tył i rozdziawiło się skrzecząc łakomie. Za drugim razem rękę - też z mięskiem - zbliżając się od przodu spotkało groźne syczenie i cios dziobem. - *Teraz byłam wrogiem, konkurentem, a nie karmicielem* - dopowiedziała Kolibrowa. - *No tak* - Mój Pan z obrzydzeniem oglądał kuchnię - *wszystko rozumiem, uczysz kawkę latać i zbierać żarcie samodzielnie, nie może być zamknięta w klatce czy koszyku, gazety ciągle zmieniasz, ale dla ludzi to tu gotować niewygodnie. Zabieraj garnki i Kolibra, pojedziemy lepiej zjeść u nas*. Mój Pan ma rację, w naszej kuchni kawki na szczęście nie ma. Za to, jak przystało na najlepszy psi dom, gdy Moja Pani szykuje kolację, ja leżę cichutko pod stołem, żaden skraweczek pychotki po prostu nie ma prawa się zmarnować. A jeśli w drzwiach, podnosząc co chwila łapę usiądzie też Koliber - to nawet skórka od chleba sprawiedliwie między nas dzielona smakuje fantastycznie. I zupełnie wszystko jedno, od przodu, tyłu czy z boku ręką Pani zmierzać będzie pod stół, zawsze znajdzie się ktoś, kto ostrożnie, gumowymi zębami przyjmie poczęstunek. Moim zdaniem tak ważnego miejsca w domu czarne ptaszysko zajmować nie powinno. Lepiej, aby pod stołem wiercił się niecierpliwie Koliber, a jeszcze lepiej, by warowała tylko dotknięciem nosa zwracająca na siebie uwagę

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

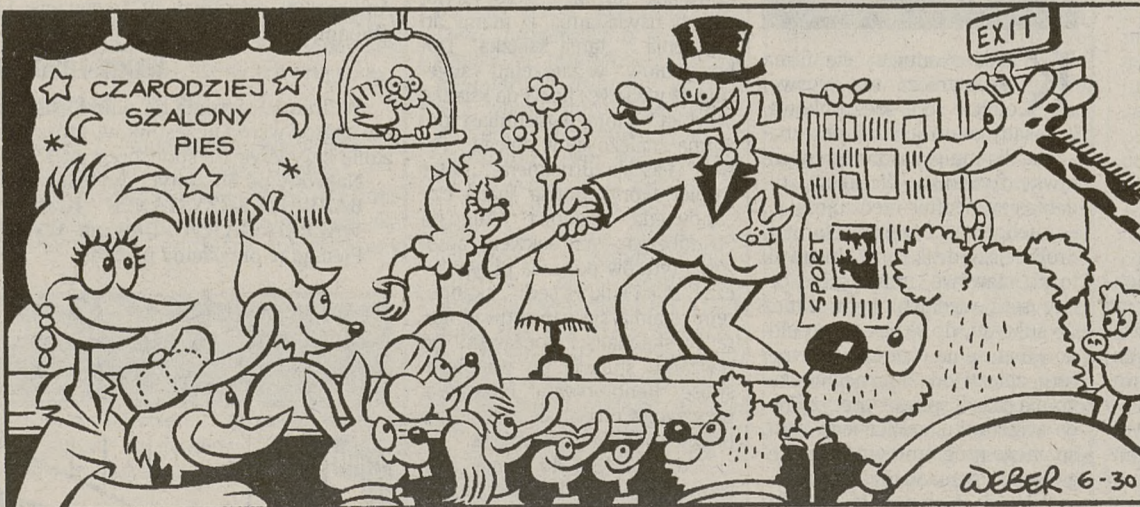
Bob Weber Jr.'s

MAGAZYN DLA DZIECI

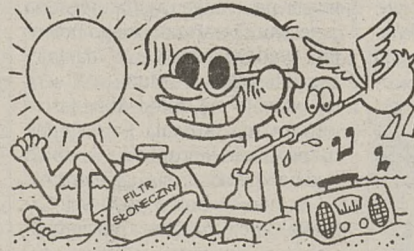
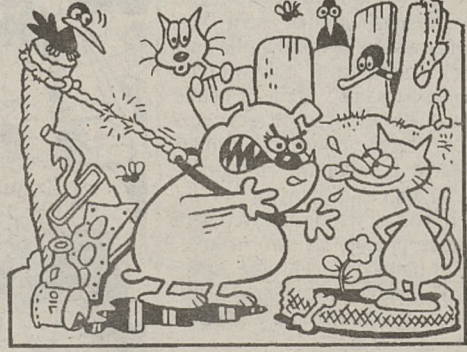
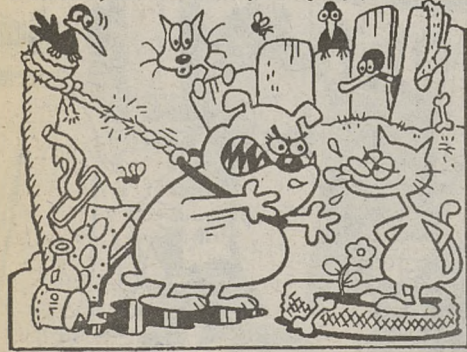


LIS DETEKTYW

Czarodziej Szalony Pies twierdzi, że mógłby wraz z ochotnikami z widowni stanąć na jednej stronie gazety w ten sposób, że nie dotykalyby się wzajemnie, ani nawet się widzieli. Lis Detektyw zna zwirowane rozwiązanie tego triku. A ty?

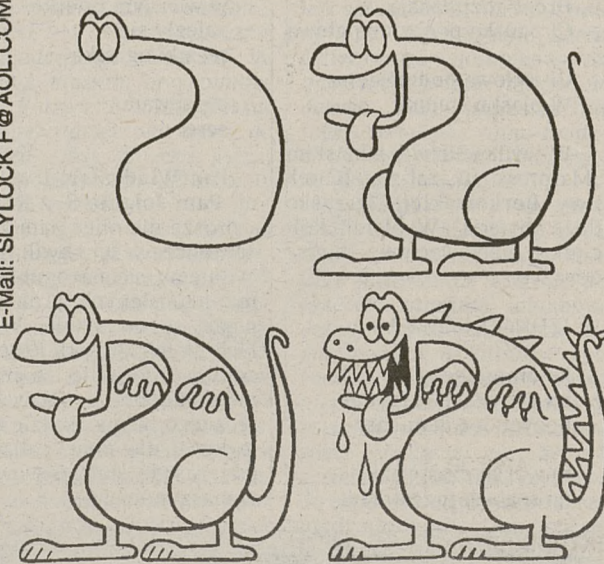


Odszukaj sześć różnic pomiędzy przedstawionymi obrazkami.



Promienie ultrafioletowe emitowane przez słońce (zwane UVB) mogą być bardzo niebezpieczne dla twojej skóry. Używaj zatem filtrów słonecznych w kremie. Filtry te wchłaniają niebezpieczne UVB i chronią skórę.

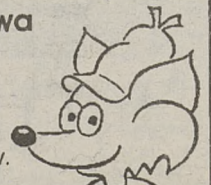
JAK NARYSOWAĆ dinozaura



©1996 by King Features Syndicate, Inc. World rights reserved.

Ciekawostki Lisa Detektywa

Największy żyjący pingwin to pingwin cesarski występujący na Antarktyce. Ma on do 115 cm wysokości i waży od 25 do 40 kilogramów.





KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZĘDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS NR 331

Zdaniem analityka

Lato pełne niespodzianek

Można powiedzieć, że w te wakacje rynek jest z wyjątkowo dużą częstotliwością poddawany testom przez różne zdarzenia natury makroekonomicznej, politycznej, walutowej oraz klimatycznej. Obecny tydzień należy do PSL. Przed wyborami inwestorzy są chyba jednak uodpornieni na walkę polityków ze sobą i społeczeństwem.

W poprzedni piątek świat na kilka chwil wstrzymał oddech — indeks Dow Jones Industrial spadł w ciągu jednej sesji około 300 punktów. W poniedziałek, także przez Polskę, przetoczyła się fala reakcji na powyższe zjawisko. W następnych dniach giełdy odreagowały to psychologiczne tąpnięcie wzrostami. We wtorek FOMC oznajmił o pozostawieniu stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych na niezmienionym poziomie. W czwartek nastąpiła w USA kolejna fala spadków po opublikowaniu przez Departament Handlu danych, które oznaczają prawdopodobne zweryfikowanie tempa wzrostu amerykańskiej gospodarki w górę z 2,2 procent do około 3 procent. Szybsze tempo wzrostu może oznaczać wzrost inflacji i konieczność

podniesienia stóp procentowych.

Sytuacja giełd światowych dla polskiego rynku jest bardzo istotna, ponieważ dynamiczna zwyżka cen i obrotów na początku sierpnia wiązana jest z inwestorami zachodnimi. Na „ataku” zachodnich inwestorów na warszawską giełdę najbardziej skorzystały akcje dużych banków (BSK, BPH, BRE, BH). Z podobnymi zmasowanymi zakupami mieliśmy do czynienia w przypadku subskrypcji Banku Handlowego w czerwcu. Wtedy inwestorzy zagraniczni złożyli zlecenia o wartości 3,5 mld dolarów, czyli o równoważności jednej trzeciej kapitalizacji warszawskiej giełdy. W subskrypcji udział brały fundusze nieobecne dotychczas w Polsce. Oczekiwano wzrostu zainteresowania polskimi akcjami. Nastąpiło ono dopiero po niecałych dwóch miesiącach. Zachodzi pytanie, czy w powyższym okresie nastąpiła akumulacja akcji w rękach tych inwestorów?

W czwartek NBP przedstawił raport stwierdzający spadek przychodów i zysków banków komercyjnych w pierwszym półroczu bieżącego roku. Koszty banków wzrosły bardziej od

przychodów. Także w czwartek została podana informacja o znacznym wzroście podaży pieniądza — o 1,5 procent w pierwszej dekadzie sierpnia — po rekordowym wzroście w lipcu o 4,1 procent. Na składowe powyższego wzrostu podaży złożył się minimalny wzrost kredytów dla osób fizycznych oraz znaczący wzrost zadłużenia budżetu państwa. Jeżeli spadek dynamiki wzrostu kredytów okaże się tylko chwilowy, NBP prawdopodobnie zastosuje jeden z kilku instrumentów: podniesienie oficjalnych stóp procentowych, przyjmowanie przez NBP depozytów od osób fizycznych, podwyższenie rezerw obowiązkowych oraz wprowadzenie pułapów kredytowych. Nie ma wątpliwości, że dwa ostatnie mechanizmy wpłyną zdecydowanie na kondycję finansową banków i ich wskaźniki. Wobec powyższych faktów dalszy wzrost indeksu sektora bankowego stoi pod znakiem zapytania. Inne sektory GPW nie budzą tak dużych kontrowersji i mają potencjał do wykreowania impulsu wzrostowego.

Po doświadczeniach Czech, Tajlandii, Meksyku, w centrum uwagi znajduje się obecnie bi-

lans handlowy. W danych za lipiec możemy oczekiwać efektu powodzi. Ujemny bilans handlowy był w znacznym stopniu równoważony przez wpływ z handlu przygranicznego. Obecnie powyższe wpływy mogą na zachodniej granicy być znikome.

Dla akcjonariuszy KGHM i Celulozy w bieżącym tygodniu pojawiły się bardzo istotne informacje. Są to znakomite wyniki finansowe (KGHM), natomiast w przypadku Celulozy „wejście” w spółkę inwestora strategicznego. Obie spółki mają zasadniczą wspólną cechę — ich wyniki zależą od ceny odpowiednio miedzi i celulozy na rynkach światowych (w obu przypadkach występują znaczne fluktuacje).

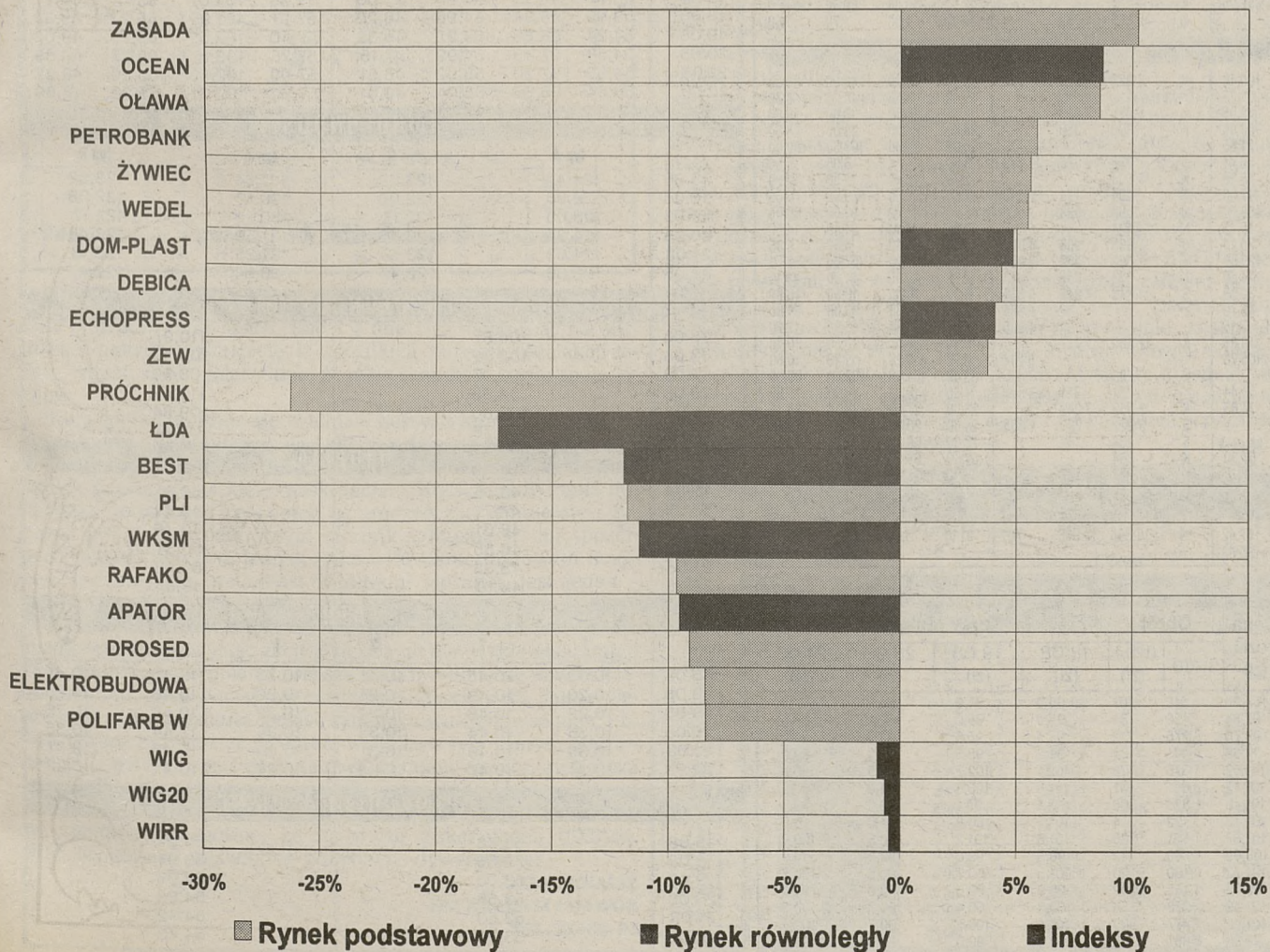
Obecny tydzień możemy traktować jako drugi tydzień korekty rozpoczętego na początku sierpnia wzrostu. Pozytywnym, jak zawsze podczas korekty, zjawiskiem był spadek obrotów. Na uwagę zasługuje utrzymująca się wysoka wartość liczby zleceń dla rynku podstawowego, a także bardzo niska liczba zleceń dla PŚU.

LESZEK RASZKA
Dział Doradztwa
DM Magnus

Od 14 do 22 sierpnia 1997 r.

Zmiany kursów akcji spółek

Największe wzrosty, najgłębsze spadki (bez akcji NFI)



Tydzień na skróty

W poniedziałek spółce Gdańsk Transport Company wręczona ma zostać koncesja na budowę i eksploatację liczącego 152,5 km odcinka autostrady A-1 z Gdańska do Torunia — poinformowała kilka dni temu Polska Agencja Prasowa. Udziałowcami spółki będą: amerykańska firma Bechtel International i Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Z nieoficjalnych informacji przekazanych przez PAP wynika, że koszty inwestycji, wraz z budową mostu w Grudziądzu, szacowane są na ok. 800 mln USD. Ok. 20 proc. kosztów GTC zamierza pokryć ze środków własnych, 80 proc. z kredytów zaciągniętych w kraju i za granicą. — GTC przeprowadziła już wstępne rozmowy w Londynie w sprawie uzyskania kredytów z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju — pisała PAP. Agencja ta podała również, że GTC zainteresowana jest otrzymaniem koncesji na okres powyżej 30 lat, gdyż w takim mniej więcej okresie możliwy jest zwrot poniesionych nakładów z opłat pobieranych od użytkowników autostrady.

Celuloza doczekała się wreszcie swojego inwestora strategicznego. — Spółka Framondi N.V. kupiła od skarbu państwa 32,5 mln akcji Zakładów Celulozy i Papieru w Świeciu, co stanowi 65 proc. kapitału akcyjnego spółki — podała PAP. Za pakiet ten wynegocjowano cenę 157,625 mln USD. Sprzedaż ma nastąpić w formie transakcji pozagiełdowej, której rozliczenie dokonane ma zostać do 23 września br. Według PAP, inwestor zobowiązał się wnieść w majątek spółki równoważność 175 mln USD i podwyższyć kapitał akcyjny spółki w zamian za wkłady pieniężne, „jeżeli kwota podlegającego oprocentowaniu zadłużenia netto Celulozy przekroczy 50 proc. jej kapitału”. Zagwarantował miejsca pracy w spółce przez 2 lata wszystkim pracownikom zatrudnionym na czas nieokreślony, następnie przez kolejnych 12 miesięcy zatrudnienie nie będzie mniejsze niż 2.700 osób. Jak informowała PAP, Framondi N.V. jest spółką utworzoną w celu zakupu akcji Celulozy. Właścicielami posiadającymi po 50 proc. akcji są: Frantschach AG z siedzibą w Wiedniu i Mondi Holding GmbH, należący do Mondi Minorco Paper SA z siedzibą w Luksemburgu. Natomiast Celuloza jest pod względem wielkości produkcji największym polskim przedsiębiorstwem branży celulozowo-papierniczej, produkującym papiery opakowaniowe. Obecnie zatrudnia 3.152 osoby.

Wadowicka Fabryka Elementów Hydrauliki Ponar na przełomie roku chce zadebiutować na rynku równoległym warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych — poinformowała PAP. Według tej samej agencji, prezes wadowickiej spółki Andrzej Dzieruga zapowiedział we wtorek, że spółka wkrótce

wyemituje 67 tys. akcji serii C o nominalnej cenie 3,47 zł. Zysk z emisji wyniesie ok. 2,5 mln zł. Według prezesa Dzierugi fundusze te firma przeznaczy na modernizację parku maszynowego, a także zainwestuje w rozbudowę sieci dystrybucyjnej oraz nowe produkty. Dzieruga przyznał, że przy modernizacji firma nadal posiłkuje się funduszami z ubiegłorocznej, niepublicznej emisji akcji serii B, która trafiła do rąk dotychczasowych akcjonariuszy. Jego zdaniem, plany inwestycyjne sfinansowane zostaną z funduszy pochodzących z obu emisji, a także z zysku oraz amortyzacji.

W środę na rynku wolnym warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych notowane były po raz pierwszy akcje serii A Energoaparatury z Katowic. Debiut okazał się wręcz rewelacyjny — giełdowa cena każdego waloru — 27 zł, była wyższa od emisyjnej, ustalonej na 13 zł, o ponad 107 proc. Inwestorów cieszyło to chyba tym bardziej, że droga tej spółki na giełdę była cokolwiek nerwowa. Subskrypcja akcji serii B Energoaparatury przeprowadzana w listopadzie ub.r. nie doszła do skutku, gdyż Sąd Najwyższy wydał negatywną dla spółki opinię dotyczącą rejestracji tej emisji. Najwięksi, dotychczasowi akcjonariusze Energoaparatury zgodzili się sprzedać swoje akcje subskrybentom po tej samej cenie 13 zł. — W wyniku sprzedaży, w pozagiełdowym publicznym wtórnym obrocie 340 tys. akcji serii A, uprawnieni inwestorzy nabyli 280 tys. papierów — informowała PAP. Przy okazji debiutu giełdowego przypomniano, że niedawno spółka zawarła umowę z firmą Mostostal Zabrze — Holding, której przedmiotem jest uczestnictwo w budowie fabryki samochodów Opel w Gliwicach. Wartość kontraktu wynosi 5 mln 389 tys. 500 DEM.

Wejście akcji Energoaparatury na rynek wolny spowodowało, że nie jest już na nim osamotniony, notowany od zeszłego tygodnia Brok. Wcześniej na rynku tym notowane były przez jakiś czas walory spółki Elpo, które jednak później przeniesione zostały na rynek równoległy (to zresztą spowodowało chwilową pustkę na rynku wolnym).

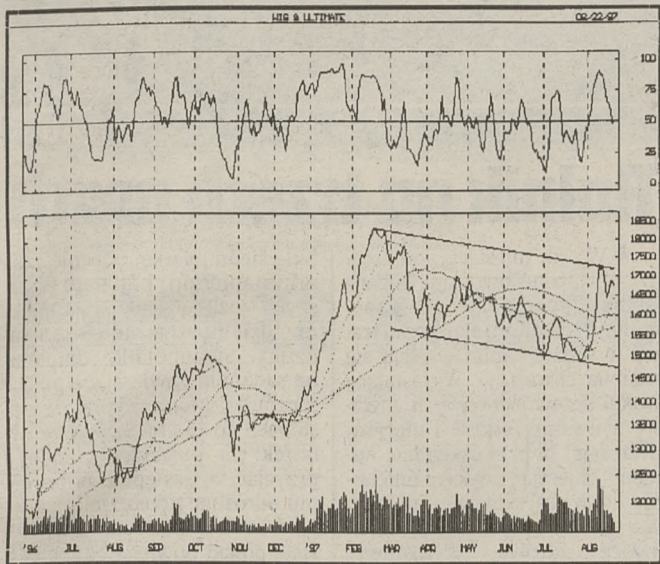
Spośród spółek, które w tym roku debiutowały na Giełdzie Papierów Wartościowych, najlepszy kurs w stosunku do ceny emisyjnej — podsumowała kilka dni temu PAP. Tymczasem kolejka chętnych do wejścia na rynek jest dość długa — czeka w niej — bagatelka — jakieś 40 spółek.

(Ł.K.)

NOTOWANIA GIELDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1131-1135)

Kurs 26 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 22.08	Zmia- na (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapita- lizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Vol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	18.08 (zł)	19.08 (zł)	20.08 (zł)	21.08 (zł)
AKCJE – Rynek podstawowy																		
72,00	103,00	Agros	97,00	0,0	7 387	1 433	0,07	3,07	44,40	1067,00	S	938	938	2 762	97,00	96,00	95,00	97,00
16,00	24,10	AmerBank	18,50	0,0	2 419	90	0,04	1,28	9,90	105,45	S	852	852		17,90	18,30	19,00	18,50
7,20	12,30	Animex	8,10	-0,6	94 794	1 536	0,65	1,02	7,80	118,69	K	15 566	15 566	30 500	7,90	7,90	8,20	8,15
5,90	7,90	Atlantis	6,10	-2,4	19 307	236	0,16	2,57	36,10	75,64				7 000	5,90	6,00	6,20	6,25
34,00	52,50	Bank Gdański	40,50	1,3	1 053	85	0,01	1,11	7,50	794,29	S	366	366		38,10	41,90	41,50	40,00
3,50	4,90	BIG	4,05	0,0	50 699	411	0,03	2,29	20,20	662,06	K	61 603	7 580		4,15	4,05	4,00	4,05
13,30	27,50	Bkomunalny	15,50	-1,3	3 434	106	0,10	1,30	6,20	50,74	K	3 631	1 000		15,70	15,50	15,70	15,70
28,10	43,60	Boryszew	38,70	0,0	26 594	2 058	1,18	2,40	10,50	86,85	S	6 842	6 842	1 560	38,60	38,30	38,60	38,70
35,00	48,00	BOS	41,70	-0,5	2 438	203	0,02	1,51	6,40	446,19	S	428	428	139	41,00	40,00	42,00	41,90
150,00	225,00	BPH	196,00	-1,5	2 443	958	0,02	1,90	7,30	2030,56	S	433			193,00	192,00	196,50	199,00
56,00	115,00	BRE	74,00	-1,3	21 284	3 150	0,15	1,98	9,30	1073,00	S	1 483	1 483	11 059	71,00	70,50	77,00	75,00
176,50	365,00	BSK	260,00	-0,4	8 157	4 242	0,09	2,05	10,10	2407,60	S	5 557	5 275		260,00	261,00	261,00	261,00
16,80	36,00	Budimex	18,40	-0,5	20 937	770	0,20	1,43	15,50	195,51	S	2 577	2 577	4 857	18,90	18,50	18,90	18,50
2,70	4,00	BWR	2,80	0,0	57 659	323	0,41	0,70	16,40	39,69	S	27 484	27 484	20 600	2,80	2,75	2,75	2,80
18,10	33,20	Bytom	18,60	0,0	1 577	59	0,21	0,34	x	13,95	S	2 170	7		18,90	18,40	18,10	18,60
16,60	21,50	Celuloza	19,00	0,5	71 114	2 702	0,14	1,36	24,10	950,00	K	39 089			19,00	18,80	19,00	18,90
71,00	107,00	ComputerLand	98,00	-2,0	5 827	1 142	0,10	7,51	50,00	562,58	S	621	621		105,00	102,00	100,00	100,00
63,00	96,00	Dębica	96,00	1,1	17 726	3 403	0,13	2,86	20,40	1325,06	S	798	798	290	90,00	91,00	93,50	95,00
56,00	99,00	Drosed	65,00	-3,0	1 832	238	0,10	2,39	38,40	119,60	S	665			65,50	65,50	66,50	67,00
48,00	71,00	Elektrobudowa	54,50	-4,4	5 774	629	0,13	3,61	16,60	245,18	S	1 371	1 371	96	55,00	56,00	58,00	57,00
23,90	33,50	Elektrom	32,90	0,9	20 690	1 361	0,03	4,67	56,30	2201,01	K	3 801	3 801	6 040	32,50	32,50	32,70	32,60
4,30	7,80	Elektroex	6,30	1,6	2 541	32	0,03	2,19	51,40	54,59	K	12 599			6,30	6,40	6,40	6,20
5,20	9,50	ElmotWar	5,60	0,9	18 439	207	0,21	1,37	23,00	48,08	K	2 104	2 104		5,60	5,80	5,80	5,55
3,65	9,70	Espebepe	5,25	-2,8	10 504	110	0,49	x	x	11,29	K	123	123	27	5,10	5,35	5,45	5,40
28,50	42,00	Exbud	41,00	1,2	18 539	1 520	0,19	2,27	25,90	410,00	S	959	959	5 351	39,20	40,00	40,50	40,50
38,00	59,50	Farmfood	39,20	-1,3	1 006	79	0,03	1,49	18,90	135,70	K	665			38,80	38,00	40,90	39,70
10,00	12,90	Ferrum	11,30	-0,9	9 447	214	0,13	0,64	21,10	82,65	K	5 446	5 446		11,10	11,40	11,70	11,40
12,10	19,70	Forte	18,00	-1,1	7 244	261	0,04	3,04	15,60	311,55	K	37 360	3 750		18,40	18,20	18,00	18,20
74,00	150,00	Górzduże	140,00	-2,1	3 071	860	0,04	2,71	17,00	1036,00	S	8 774			134,50	130,00	143,00	143,00
14,00	18,00	GPRD	16,10	-0,6	5 126	165	0,07	3,15	31,00	120,75	K	2 398	100		15,80	16,00	16,70	16,20
37,90	46,00	Handlowy	43,00	0,0	61 132	5 257	0,09	1,21	7,00	2795,00	S	11 691	11 691	878	42,00	42,10	42,70	43,00
30,80	37,00	Impexment	33,20	0,6	3 687	245	0,03	1,17	23,40	352,93	S	1 929	1 929		30,80	31,90	32,70	33,00
22,20	40,00	Indykpol	34,10	-0,3	2 000	136	0,06	2,61	17,00	106,55	S	800			36,10	34,30	34,80	34,20
13,20	18,50	Irena	17,10	-1,2	13 440	460	0,21	1,77	13,80	109,44	S	648	648		16,30	16,80	17,20	17,30
161,00	226,00	Izolacja	225,00	-0,4	1 620	729	0,14	3,29	20,20	258,75	S	209	209	340	220,00	220,00	226,00	226,00
50,50	79,00	Jella	70,50	0,7	9 754	1 375	0,14	1,67	19,70	479,40	S	4 431	4 431		70,50	74,00	69,00	70,00
57,00	80,50	Jutizenka	77,00	0,0	17 731	2 731	0,50	2,53	19,60	275,14	S	570	570	500	77,00	77,00	77,00	77,00
18,00	32,00	KabelBFK	30,80	-2,5	2 594	160	0,01	3,85	23,90	808,55	S	570	570	500	30,50	31,50	31,60	31,60
24,40	50,00	Kable	48,10	1,3	3 278	315	0,16	1,85	25,20	96,20	K	1 300	10		46,50	47,10	48,10	47,50
50,00	75,50	Kety	63,00	-0,8	7 461	940	0,07	3,10	21,40	630,05	S	4 431	4 431		58,50	60,00	62,00	63,50
19,50	24,00	KGHM	21,70	-1,4	55 782	2 420	0,03	1,15	22,30	4340,00	K	1 987	515		21,90	22,20	22,80	22,00
14,70	29,50	KPBP-BICK	27,50	-0,4	15 352	844	0,85	2,02	23,20	49,50	S	10 074	10 074		25,70	25,70	26,80	27,60
7,15	9,40	Kredyt Bank	7,75	0,6	32 435	503	0,09	0,79	7,40	282,71	K	4 546			7,55	7,65	7,80	7,70
37,40	64,50	Krosno	40,00	0,0	1 568	125	0,05	1,07	16,30	132,62	K	17 268	40		39,50	41,50	41,50	40,00
21,00	31,90	Kruszwica	22,00	-1,3	11 576	509	0,18	1,47	x	145,20	K	10 250	58		22,00	22,50	22,70	22,30
28,20	41,90	Lenx	40,10	-4,3	8 197	657	0,14	2,11	16,10	240,60	S	500			39,70	40,00	41,50	41,90
6,90	14,10	Mostalex	10,90	0,0	341 484	7 444	0,74	2,88	13,00	500,31	S	65 024	65 024	132 937	10,50	10,50	10,90	10,90
12,00	22,00	Mostald	21,60	-1,8	7 428	321	0,29	3,91	22,80	56,16	S	2 834	2 834	2 116	21,00	21,10	21,50	22,00
12,00	25,60	Mostalrk	21,60	-0,9	21 780	941	0,23	3,83	31,30	201,31	S	2 834	2 834	2 116	20,00	20,40	20,40	21,80
16,80	31,90	Mostalw	30,30	-4,7	15 325	929	0,26	2,89	32,50	181,80	S	13 011			29,40	29,00	31,90	31,80
15,60	24,00	Mostalzab	20,50	0,5	15 594	639	0,12	3,59	26,90	268,46	K	4 591	100		19,50	20,00	21,00	20,40
11,10	21,80	Novita	18,50	-3,1	9 404	348	0,24	1,27	15,40	71,85	S	3 000			17,90	18,80	19,40	19,10
14,80	22,70	Okocim	16,80	1,8	31 555	1 060	0,14	1,16	14,50	369,60	K	2 948	2 948	500	16,20	16,20	16,60	16,50
11,30	15,80	Olawa	13,90	2,2	13 966	388	0,52	1,92	18,10	37,53	K	15 844	130		12,40	13,20	13,80	13,60
54,50	130,00	Optimus	115,00	0,0	5 462	1 256	0,08	4,09	25,00	745,67	S	8 181	15		113,00	113,00	115,00	115,00
8,90	14,10	Paged	9,05	-1,6	6 463	117	0,08	0,83	7,20	73,09	K	437	300		9,10	8,90	9,20	9,20
13,80	22,50	PBR	15,00	-1,3	3 030	91	0,02	0,72	12,80	211,09	K	1 632	1 000		15,00	14,80	15,00	15,20
12,60	27,50	Pekpol	14,00	-1,4	5 512	154	0,42	0,40	x	18,48	K	3 531	92		13,70	14,40	14,60	14,20
54,00	114,00	Pepes	61,50	0,8	4 871	599	0,42	1,17	7,50	71,96	K	6 769			63,00	60,00	62,00	61,00
7,50	14,30	PetroBank	9,00	2,3	35 400	637	0,16	0,86	17,80	200,31	K	24 416	100		8,40	8,50	9,00	8,80
8,95	16,60																	

Analiza techniczna

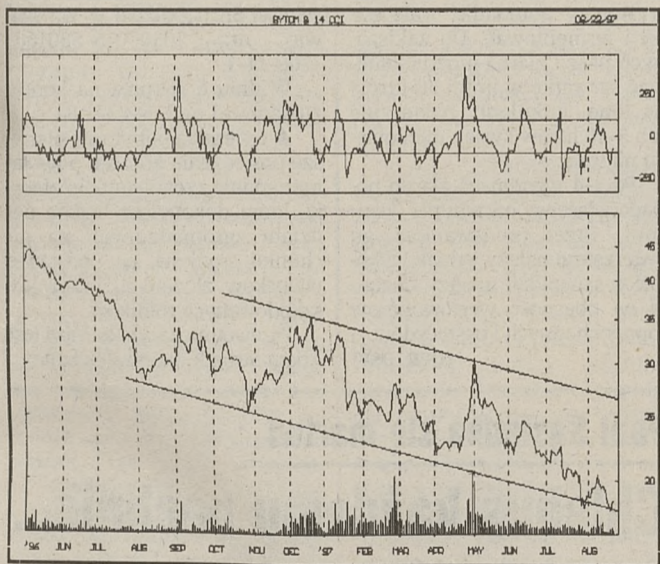


Ostatnie 2 tygodnie notowań nie były tak udane, jak początek miesiąca, gdyż przebiegały pod znakiem korekty wzrostu, dokonanego w pierwszych dniach sierpnia.

Po osiągnięciu przez WIG poziomu 17.307,7 punktów, rynek zmienił kierunek ruchu cen na spadkowy. Nie trwało to jednak zbyt długo, a i spadek nie był zanadto dotkliwy. Wartość WIG-u zatrzymała się na 16.428,7 punktach, aby ponownie podążyć do góry. Główny indeks giełdowy odrobił połowę dystansu straconego podczas korekcyjnego ruchu w dół, jednak na poziomie 16.844,3 punktów zwyżka notowań, rozpoczęta na początku tego tygodnia, została powstrzymana. Indeks ponownie zaczął tracić na wartości, zamykając ten tydzień poziomem 16.755,4 punktów.

Na obecnym poziomie WIG-u podaż jest stosunkowo niska, malejąc z sesji na sesję. Daje to szansę na zwiększenie się przewagi popytu, którego ożywienie pchnęłoby rynek na wyższy pułap cenowy niż obecny, umacniając tym samym tendencję wzrostową. Pierwsze oznaki ponownego ożywienia się strony popytowej rynku można było obserwować na sesji piątkowej, na której wzmożony popyt znacznie górował nad podażą. Stąd też wydaje się już tylko kwestią czasu powtórne w tym miesiącu zdominowanie rynku przez popyt, a tym samym rozpoczęcie kolejnej fali zakupów, mogącej stać się bodźcem dla trwalszych i dłuższych niż kilkuseminalne wzrostów. Jednak, aby tak się stało WIG nie powinien spaść poniżej linii wsparcia na 16,5 tys. punktów i, co więcej, pokonać linię oporu na 17,3 tys. pkt.

Bytom



Nie wiedzie się akcjom Bytomia na warszawskiej giełdzie. Ich kurs systematycznie spada, tracąc z miesiąca na miesiąc na wartości. Wprawdzie zdarza się, iż w krótkich okresach cena akcji rośnie, jednak są one tak krótkie, że mają charakter czysto spekulacyjny.

Kurs spółki znajduje się w kanale bessy, z którego nie potrafi się w żaden sposób wyzłoczyć. I chociaż daje się zauważyć próby wyrwania się, a tym samym zmiany tej niekorzystnej tendencji, jednak są one jak na razie nieskuteczne. Kurs akcji Bytomia dochodząc do jednego ze swoich ograniczeń zatrzymuje się i zaczyna podążać w odwrotnym kierunku. Można w ten sposób przewidzieć ruch cen, jednak tylko w krótkoterminowym horyzoncie czasowym, natomiast w długim kierunku jest jeden - spadkowy.

Na dodatek ostatni miesiąc pogłębił jeszcze bardziej trend spadkowy, sprowadzając akcje Bytomia na niezwykle niski pułap 18 zł. Jednocześnie pojawiła się szansa na wybiecie się powyżej tego poziomu, gdyż okazał się on silnym wsparciem dla dalszej deprecjacji walorów spółki. Powstrzymując dwukrotnie spadek, obszar ten ma szansę stać się strefą wybicia, a tym samym początkiem fali wzrostowej. I choć na trwałą zmianę trendu, zwłaszcza trendu długoterminowego, przyjdzie jeszcze poczekać, to, biorąc pod uwagę krótszy okres, przed akcjami spółki rysuje się szansa na zmianę. Szczególnie, że na wielu wskaźnikach (CCI-14, ROC-12, RSI-14) pojawiły się pozytywne dywergencje.

**DZIAŁ ANALIZ
BM ARABSKI I CAWOR
TEL. 21-02-52**

Ordynacja podatkowa

Posłowie odrzucają poprawki Senatu

Sejmowe Komisje Polityki Gospodarczej, Budżetu i Finansów oraz Ustawodawcza postanowiły wczoraj rekomendować Sejmowi przyjęcie 3 z 24 poprawek, zgłoszonych przez Senat do ustawy Ordynacja podatkowa. Akceptacji posłów nie uzyskały poprawki zmierzające do wykreślenia z ustawy obowiązku składania przez podatników deklaracji podatkowych.

Obecny na posiedzeniu komisji wiceminister finansów Waldemar Manu-giewicz podkreślił, że „rząd nie wycofał się ze swego stanowiska” w sprawie deklaracji majątkowych.

Zrozumienia u posłów nie znalazły argumenty Senatu, który uważał, że wprowadzenie deklaracji majątkowych nie tylko nie przyczyni się do zmniejszenia szarej strefy, ale i może zostać wykorzystane w praniu brudnych pieniędzy. Przeciwno takiemu stanowisku wystąpił Józef Kaleta (SLD) uznając je za mało przekonujące, podobnie zresztą, jak i te o niewyciągnięciu konsekwencji za składanie fałszywych deklaracji majątkowych czy opłacalności wywołania dewiz za granicę.

Aprobata sejmowych komisji nie uzyskała także poprawka dotycząca hipoteki ustawowej,

której ustanowienie - na wszystkich nieruchomościach podatnika, dla których nie jest prowadzona księga wieczysta - przysługiwałoby skarbowi państwa i gminie. I choć za przyjęciem poprawki senackiej opowiadał się Związek Banków Polskich (ZBP), to jednak posłowie przychylni się do stanowiska Ministerstwa Finansów i postanowili rekomendować jej odrzucenie.

Posłowie nie podzielili również opinii Senatu w sprawie możliwości sprzeciwu podatnika wobec żądania przez urząd skarbowy od banku informacji objętych tajemnicą bankową.

Za przyjęciem tej poprawki, która - zdaniem Senatu - miała służyć ochronie prywatności, występował ZBP. Taka regulacja, dająca podatnikowi 3 dni na odwołanie się od decyzji US, spotkała się ze stanowczym sprzeciwem ze strony resortu finansów. „Rząd protestuje przeciwko takiemu wydłużaniu czasu uzyskania wiadomości” - powiedział Manu-giewicz.

Głosowanie nad poprawkami zgłoszonymi przez Senat odbędzie się najprawdopodobniej na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

(PAP)

Handel z krajami CEFTA i b. ZSRR

Mniejszy minus

W okresie od stycznia do czerwca br. najmniejszy deficyt w handlu zagranicznym Polska miała w obrotach z krajami Europy Środkowo-Wschodniej i byłego ZSRR - wyniósł on 290,3 mln USD, i z krajami CEFTA - 390,6 mln USD. Obroty z tymi państwami były jednak najmniej intensywne - poinformował GUS.

Obroty w eksporcie do Europy Środkowo-Wschodniej i byłego ZSRR osiągnęły poziom 2 mld 760,7 mln USD, a z krajami CEFTA - 2 mld 820,7 mln USD. Jeśli chodzi o import z Europy Środkowo-Wschodniej i krajów byłego ZSRR, to Polska wydała na towary i usługi z tych państw 3 mld 51 mln USD. Do krajów CEFTA napłynęło z Polski 1 mld 211,3 mln USD.

W ciągu 6 miesięcy br. największe ujemne saldo w polskim handlu zagranicznym GUS odnotował w kontaktach z krajami rozwiniętymi - wyniosło ono 6 mld 172,4 mln USD, w tym z krajami Unii Europejskiej - 4 mld 780,4 mln USD.

(PAP)

Z pozycji gracza

Chłopski hamulec

Zaordynowana w środę przez przywódców PSL groźba obalenia rządu zawodziła chwilowym osłabieniem giełdowej koniunktury. Jeszcze przebieg srodowych dogrywek tego nie zapowiadał. Spory popyt z karnetu, jak i niechęć do sprzedaży akcji, wykrewały mnogość nadwyżek kupna. Jednak już podczas notowań ciągłych dały znać o sobie czynniki polityczne, które spowodowały obniżenie cen.

W czwartek rynek obsunął się, jednak spadek indeksu był symboliczny. Nastąpiło wyraźne cofnięcie się popytu, ale, co bardziej pozytywne, posiadacze akcji nie ulegli panice i podaż była minimalna. Obroty osiągnęły poziom wręcz mikroskopijny - tak jakby nie było BH i KGHM. W piątek dalsze spadki, ale popyt już wyraźnie przeważał, tak że można spodziewać się na najbliższych sesjach wzrostu cen. Wydaje się, że inwestorzy nie akceptują już dalszych spadków. Ci, którzy boją się wyborów i towarzyszącej im demagogicznej kampanii, a także ryzyka powyborczego kaca chyba

już opuścili rynek. Inwestorzy instytucjonalni mają silne nerwy - w końcu to nie ich pieniądze.

Trzeba mieć świadomość, że tak długotrwała hossa na światowych rynkach może się wreszcie skończyć. Ubiegłotygodniowe tąpnięcie na Wall Street wywołało falę spadków na większości giełd światowych. Niekiedy były one olbrzymie, na przykład w Amsterdamie indeks obniżył się o ponad 10 proc. U nas nie było tak źle, ale co by się stało, gdyby spadek cen się nie zatrzymał?

Dla mnie wydarzeniem tygodnia był srodowy debiut Energoaparatury. Należałem do grupy „energonautów”, których 8-miesięczna epopeja zafundowana przez beztrocki sąd wreszcie się zakończyła. Około 108 proc. zysku na pierwszej sesji to przy dzisiejszej mizerii całkiem sporo, zwłaszcza że w czwartek kurs wzrósł maksymalnie, co skłoniło mnie do dogrywkowej realizacji zysków. Myślę, że to jednak nie jest jeszcze szczyt notowań tej spółki i ma ona dobrą przyszłość.

GRACZ

Powszechne Świadectwa Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	122 zł	131 zł
kantory	120-125 zł	130-135 zł
DM Penetrator ¹⁾	126,90 zł	135 zł
Indeks NIF	135,30	

¹⁾ - tablica ofert
Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

22 sierpnia 1997 r.

Notowania walutowe

Tabela NBP nr 162/97	Kurs średni	zmiana w %
Australia 1 AUD	2,5923	-0,81
Austria 1 ATS	0,2730	1,26
Belgia 100 BEF	9,2966	1,26
Dania 1 DKK	0,5038	1,23
Finlandia 1 FIM	0,6420	0,96
Francja 1 FRF	0,5699	1,24
Hiszpania 100 ESP	2,2712	1,14
Holandia 1 NLG	1,7050	1,20
Irlandia 1 IEP	5,1125	0,80
Japonia 100 JPY	2,9873	0,33
Kanada 1 CAD	2,4909	-1,05
Luksemburg 100 LUF	9,2966	1,26
Norwegia 1 NOK	0,4603	1,01
Portugalia 100 PTE	1,8931	1,13
RFN 1 DEM	1,9175	1,19
USA 1 USD	3,4760	-0,78
Szwajcaria 1 CHF	2,3256	0,76
Szwecja 1 SEK	0,4397	0,87
W. Brytania 1 GBP	5,5572	-0,40
Włochy 100 ITL	0,1967	1,08
ECU 1 XEU	3,7701	0,94

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,460, sprzedaż: 3,495-3,510, marka, skup: 1,880, sprzedaż: 1,910, szyling, skup: 0,267, sprzedaż: 0,271, funt, skup: 5,500-5,520, sprzedaż: 5,600, frank fr., skup: 0,550-0,562, sprzedaż: 0,569-0,570, frank szw., skup: 2,280-2,287, sprzedaż: 2,300-2,310.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,450-3,460, sprzedaż: 3,475-3,480, marka, skup: 1,880-1,895, sprzedaż: 1,900-1,920, funt, skup: 5,545-5,547, sprzedaż: 5,575-5,590, szyling, skup: 0,265-0,269, sprzedaż: 0,270-0,272, frank fr., skup: 0,558-0,559, sprzedaż: 0,563-0,566, frank szw., skup: 2,275-2,280, sprzedaż: 2,295-2,300.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,470, sprzedaż: 3,500, marka, skup: 1,880, sprzedaż: 1,910, frank fr., skup: 0,560, sprzedaż: 0,570, szyling, skup: 0,268, sprzedaż: 0,272, fr. szw., skup: 2,280, sprzedaż: 2,320, funt, skup: 5,520, sprzedaż: 5,560, korona czeska, skup: 0,099, sprzedaż: 0,101, korona sł., skup: 0,085, sprzedaż: 0,101.

(RYM),(JT),(EM)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1131-1135)

Kurs	Min (zł)	Max (zł)	AKCJE	Kurs (zł) 22.08	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapita-lizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji			
						Vol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	18.08 (zł)	19.08 (zł)	20.08 (zł)
AKCJE - Narodowe Fundusze Inwestycyjne																		
7,05	10,70	01NFI	7,50	-2,6	16 450	247	0,05	0,56	x	232,70	K	8 163	1 804	7,75	7,75	7,85	7,70	
6,00	9,20	02NFI	7,90	-1,3	16 551	262	0,05	0,52	23,60	245,11	K	38 756	1 450	7,85	7,85	8,05	8,00	
9,10	10,90	03NFI	10,40	-1,0	22 539	469	0,07	0,92	x	322,67				7 247	10,50	10,50	10,50	10,50
8,50	13,70	04PRO	10,00	0,0	21 899	438	0,07	0,75	8,30	310,26	K	11 333	1 515	10,10	10,10	10,30	10,00	
6,80	8,50	05VICT	7,50	-1,3	16 369	246	0,05	0,77	x	232,70	K	6 110	2 140	7,60	7,60	7,70	7,60	
6,65	11,20	06MAGNA	8,10	-2,4	24 598	398	0,08	0,76	x	251,31	K	5 580	3 407	8,20	8,25	8,40	8,30	
5,60	8,10	07NFI	6,90	2,2	51 982	717	0,17	0,56	18,20	214,08	S	4 714	1 219	6,60	6,60	6,90	6,75	
6,50	10,80	08OCTAVA	8,15	-1,8	30 726	501	0,10	0,71	x	252,86				10 103	8,40	8,40	8,30	
8,00	10,00	09KWIAK	8,80	0,0	23 285	410	0,08	0,74	x	273,03				2 800	8,80	8,70	8,80	8,80
7,90	12,90	10FOKSAL	9,70	-2,0	27 784	539	0,09	0,64	x	300,95	K	9 225	3 750	9,40	9,70	9,90	9,90	
8,70	11,90	11NFI	9,70	-2,0	14 168	275	0,05	0,73	x	300,95				1 191	9,60	9,80	9,90	9,90
7,60	13,10	12PIAST	8,00	-1,2	18 650	298	0,06	0,63	x	248,21	S	6 793	6 793	1 100	8,20	8,10	8,10	8,10
10,30	13,50	13FORTUNA	11,30	0,0	38 424	868	0,12	0,71	5,00	350,60				8 000	11,30	11,40	11,40	11,30
9,90	14,00	14ZACH	11,30	-1,7	30 220	683	0,10	0,88	5,40	350,60	K	2 988	1 147	11,10	11,30	11,50	11,50	
9,80	14,40	15HETMAN	10,00	-1,0	19 063	381	0,06	0,78	x	310,26	K	22 971	1 477	10,10	10,10	10,30	10,10	

DZIENNIK Na zagrodzie

NR 86

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 50 (Skała) do 65 (Myślenice); żyto - od 40 (Krzeszowice) do 49 (Proszowice); jęczmień - od 40 (Krzeszowice) do 60 (Myślenice); owies - od 45 (Skała) do 60 (Myślenice); kukurydza - od 56 (Proszowice) do 110 (Myślenice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): stare - 15 (Krzeszowice); nowe - od 25 (Skała) do 30-50 (Krzeszowice)

Prosięta (w zł za parę): od 160-200 (Skała) do 220-240 (Krzeszowice)

Krowy (w zł za sztukę): od 1200 (Skała) do 1400 (Proszowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - 4 (Proszowice); wołowy - 2,20 (Proszowice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w zł za kilogram): ziemniaki - 0,30, kapusta biała - 0,50, czerwona - 0,50, włoska - 0,70, kiszona - 1, marchew - 0,50, pietruszka - 2,50, buraki - 0,30, cebula - 1, czosnek (główka) - 0,60, chrzan (wiązka) - 2, pieczarki - 5,50, pomidory (import) - 2, krajowe - 2,10, ogórki (folia) - 1,50, gruntowe - 0,80, kiszona - 1, papryka czerwona - 2, jabłka - 0,80, seler - 0,40, pory (wiązka) - 3-3,50, natka pietruszki (pęczek) - 0,20, sałata (główka) - 0,30, rzodkiewka (pęczek) - 0,30, koperek (wiązka) - 1,50, szczypiorek (pęczek) - 0,30, kalafior - 0,50, bób + 3,50, jagody - 6,50, jajko - 0,20 (MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 55 (Szczucin) do 70 (Tarnów); jęczmień - od 50 (Zakliczyn) do 55 (Brzesko); żyto - od 40 (Zakliczyn) do 50 (Tarnów); owies - od 40 (Szczucin) do 55 (Bochnia)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 40 (Dębica) do 80 (Zakliczyn)

Krowy (w zł za sztukę): od 1000 (Zakliczyn) do 1400 (Dąbrowa Tarn.)

Prosięta (w zł za parę): od 190 (Ciężkowice) do 220 (Pilzno)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,90 (Ciężkowice) do 4,20 (Zakliczyn); wołowy - od 2,80 (Ciężkowice) do 4,10 (Szczucin)

Spółdzielnie mleczarskie płacą za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,30 zł (Dębica) do 0,51 zł (Bochnia); dla pozostałych - od 0,42 zł (Tarnów) do 0,49 zł (Łapanów) (JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 63 (N. Sącz) do 64 (Limanowa); żyto - od 53 (N. Sącz) do 54 (Limanowa); owies - od 50 (Limanowa) do 52 (N. Sącz); jęczmień - od 58 (N. Sącz) do 60 (Limanowa)

Ziemniaki (w zł za kwintal): 0,50 (N. Sącz) 0,60 (Limanowa)

Żywiec (w zł za kilogram): wołowy - od 2,80 (Limanowa) do 2,90 (N. Sącz); wieprzowy - 4 (N. Sącz)

Prosięta (w zł za parę): od 218 (N. Sącz) do 220 (Limanowa)

Krowy (w zł za sztukę): 1050 (N. Sącz) 1100 (Limanowa)

Jabłka (w zł za kilogram): od 1 (Limanowa) do 1,20 (N. Sącz)

Jajka (w zł za szt.): od 0,40 (Limanowa) do 0,32 (N. Sącz) (EM)

Domykanie koła

Ponad 40 zaproszeń rozesłał Paweł Augustyn z Lubczy w gminie Ryglisce do rolników z okolicy, informując o planach założenia koła producentów trzody chlewnej. Goście zjawili się w komplecie, ale tylko siedmiu nie trzeba było długo przekonywać, że takie koło ma sens.

Dopełnili formalności, opłacając składki. Pozostali chcieli powtórzyć dyskusję i to nie na jednym zebraniu, ale na dwóch czy trzech, posłuchać, choć czasem bez większego przekonania, opinii doradców. - W warunkach wolnego rynku - mówi dyrektor biura Tarnowskiej Izby Rolniczej Henryk Dankowiakowski - przy tak dużym rozdrobnieniu gospodarstw, jakie występuje w woj. tarnowskim, rolnicy powinni tworzyć grupy producentów i zespoły maszynowe. Liczący się odbiorca nie chce rozmawiać z producentem, który oferuje dwa tuczniki albo 50 kg porzeczki. Tylko rolnik w grupie ma szansę produkować odpowiednie ilości trzody chlewnej, mleka, owoców, odpowiadające standardom określonym przez przetwórstwo. W takich warunkach można negocjować cenę.

Doradcy zwracają też uwagę na eksploatację maszyn. Przeciętnie w gospodarstwie rolnym 30-60

proc. wydatków stanowią koszty mechanizacji, co wynika z nadmiaru sprzętu nieefektywnie wykorzystanego. Wspólne wykorzystanie sprzętu zmniejszyłoby wydatki. Rolnicy nie przyjmują tego do wiadomości. - Są podejrzliwi - mówi Paweł Augustyn - jeden drugiemu nie wierzy, a tymczasem praca w kole opiera się na zaufaniu.

Po burzliwej dyskusji na kolejnym zebraniu, do koła producentów trzody chlewnej zapisało się dalszych 20 osób i grupa już oficjalnie działa przy Stowarzyszeniu Rozwoju i Wspierania Gminy Ryglisce.

Koło podpisało porozumienie z firmą Polmarche w Warszawie, która prowadzi hodowlę i produkcję paszy m.in. w Ładnej.

Paweł Augustyn wylicza korzyści rolników: - Mają zapewniony zbyt na prosięta, mogą kupić paszę o 20 proc. tańszą niż w punkcie sprzedaży. Intra jest także wymiana zboża na paszę u producenta, który nie pobiera opłat za obsługę. Porozumienie z Bankiem Spółdzielczym daje szansę zakupu loszek na kredyt oprocentowany na 8,8 proc.

Koło w Lubczy działa, a doradcy, powołując się na ten przykład, cierpliwie namawiają innych do podobnego eksperymentu. (KIS)

Rolnik na trzech arach

W tym miesiącu podpieramy obciążone owocami konary jabłoni, grusz i sliw. Nie zapomnijmy również o skoszeniu trawy w sadzie zanim wysięją się nasiona chwastów. Wyrastające wokół drzew jagodowych chwasty usuwamy ręcznie i motyką, uważając, by nie uszkodzić korzeni. Zbierając owoce pamiętajmy o ich segregowaniu, układając w osobnych skrzynkach owoce zdrowe, wyrosnięte, a w innych - drobne, uszkodzone, robaczywe (zebrane spod drzew, nie nadające się do przetworu owoce, zaatakowane przez owocówkę lub inne szkodniki - zakopujemy na głębokość co najmniej pół metra, dla zmniejszenia ilości szkodników w następnym roku). Wczesne odmiany jabłek i gruszek zbieramy na kilka dni przed osiągnięciem przez nie pełnej dojrzałości konsumpcyjnej.

Jeśli chcemy rozmnożyć wegetatywnie szczypiorek i ce-

bule siedmiolatkę, obecnie czas przystąpić do podziału starszych roślin. Kępki wykopyujemy, dzielimy na mniejsze i sadzimy. Siedmiolatkę dzielimy na sadzonki zawierające po 2-3 cebulki, które sadzimy w odstępach co 15 cm. Szczypior cebulek po posadzeniu należy przyciąć, a następnie pozwolić mu odrosnąć przed zimą.

Jeśli „piętki” marchwi wystają ponad powierzchnię gleby, należy je obsypać ziemią, gdyż w przeciwnym razie pozostaną zielone.

Wysianą w lipcu na rozsadniaku kalarepę przenosimy teraz na stałe miejsce. Do połowy sierpnia sadzimy również na stałych grządkach rozsądę jarmużu, zaś do skrzyż inspektowych - rozsądę kalafiorów, przewidzianą do jesiennej uprawy w inspekcji. Inspektu na razie nie przykrywamy oknami. (I)

Żywnie zwierząt na terenach powodziowych

Zagroda po powodzi (2)

Zasadą ogólną dotyczącą żywienia zwierząt po powodzi jest: żywić oszczędnie, na poziomie minimum dostępnymi paszami, aby utrzymać zwierzęta przy życiu. W sytuacji gdy będące w naszym zasięgu pasze nie są pewne, albo występują w ograniczonej ilości, lepiej, aby zwierzęta były niedożywione ale zdrowe, niż przekarmione złą paszą i chore. Na początku zaleca się podawanie małych dawek, aby ułatwić zwierzęciu przyzwyczajenie się do nowej paszy.

Na zalanych łąkach - po zejściu wód i podeschnięciu - można paść zwierzęta pod warunkiem, że zalewająca je woda nie była skażona fekaliami i środkami chemicznymi. W praktyce dotyczy to jednak głównie terenów

podgórskich, gdzie woda niesie przede wszystkim zanieczyszczenia mineralne.

Zabezpieczenie zbóż i pasz treściwych

Pasze objętościowe (siano, przymy, kiszonki) zalane wodą powodziową zawierającą zanieczyszczenia pochodzenia organicznego (gnojówka, gnojowica itp) lub chemicznego (oleje, smary, pestycydy) nie nadają się więcej do karmienia i można je przeznaczyć tylko na kompost.

Uwaga! Suszenie ziarna nie likwiduje skażenia mikrobiologicznego! Równocześnie zamknięte i zamułone siano - jeśli nawet woda, która go zalała, nie była skażona - nie nadaje się już do karmienia.

W sytuacjach, gdy wody powodziowe nie zawierały ww. zanieczyszczeń, po odejściu wody zamknięte ziarno zbóż oraz zamknięte mieszanki paszowe należy zakisić, aby uchronić je przed pleśnieniem i gniciem; kiszona ziarno i pasze treściwe można stosować w żywieniu wszystkich gatunków zwierząt. Fermentacja z wytworzeniem się kwasu mlekowego przeciwdziała bowiem rozmnożeniu się grzybów oraz patogennych mikroorganizmów (m.in. salmonelli oraz e.coli). W przypadku braku silosów lub innych pojemników do fermentacji, można ją przeprowadzić w workach foliowych, w miarę możliwości z użyciem konserwantów i szczepionek bakteriowych.

Ponieważ ziarno całe kisi się źle, należy najpierw je rozdrobnić (najlepiej na gniotownikach) po czym ubić i okryć folią, plandekami lub czystymi workami. Natomiast pasze treściwe zamknięte w workach wystarczy poukładać warstwami i fermentować. Do zakiszenia pasz i ziarna można dodawać serwatkę w ilości 50 litrów na tonę, inokulanty bakteryjne lub 5-10 litrów kwasu mlekowego na tonę.

Po 3-4 tygodniach ziarno posiada właściwy odczyn pH (kwaśny). Przed podawaniem go zwierzętom należy jednak wykonać w sanepidzie analizy kiszonki na obecność węglowodorów ropopochodnych i pestycydów. (OPR. DSF)

Żeby się łączyć, trzeba wiedzieć z kim (29)

Pomoc ze wspólnej kasy

Wśród funduszy strukturalnych, jakie Unia Europejska stworzyła w celu wyrównywania różnic pomiędzy poszczególnymi krajami i regionami, jednym z najbardziej interesujących dla Polski jest fundusz przeznaczony na ułatwienie rozwoju i dostosowania obszarów wiejskich. Aby móc z niego skorzystać, dany obszar, prócz niskiego poziomu dochodu narodowego musi spełnić dodatkowo przynajmniej dwa z trzech warunków. Musi więc charakteryzować się wysokim udziałem zatrudnionych w rolnictwie, które na dodatek przynosi, w przeliczeniu na jednego zatrudnionego, niskie dochody. Kolejnym kryterium jest niska gęstość zaludnienia lub wyraźna tendencja spadku populacji na danym terenie. W latach 1989-92 wykorzystano na ten cel ok. 4 proc. ogólnej puli środków z funduszy strukturalnych.

Istnienie tych funduszy nie oznacza, że Wspólnota pokrywa wszelkie koszty związane z realizacją wyznaczonych celów. Na zwalczanie bezrobocia i rozwój obszarów wiejskich zainteresowane kraje mogą otrzymać do 50 proc. potrzebnych środków. Podobne kwoty przeznaczane są także na rozwój regionów dotkniętych upadkiem przemysłu, przy czym w niektórych przypadkach udział wspólnotowych pomocy może sięgać 80, a nawet 85 proc. Dotyczy to jednak całych krajów, a nie ich poszczególnych regionów, a warunkiem jest po-

ziom dochodu narodowego dla danego kraju niższy niż 90 proc. średniej w Unii Europejskiej. Jak dotąd kryterium to spełniają Hiszpania, Portugalia, Grecja i Irlandia. Dzięki temu z brukselskiej kasy finansowane są w tych krajach takie programy, jak projekty z dziedziny ochrony środowiska oraz inwestycje związane z budową transeuropejskich sieci transportowych. W latach 1994-99 kraje te otrzymają na te cele blisko 14 mld ecu.

Starając się o pieniądze na pomoc dla regionów zacofanych można liczyć na pokrycie do 75 proc. kosztów, a wydatki na stymulowanie przemian strukturalnych w rolnictwie Bruksela pokrywa w 20 do 60 proc. Zasadą jest także to, że środki wspólnotowe mają uzupełniać, a nie zastępować pieniądze wydawane na te cele przez poszczególne kraje. Niemniej dostęp do funduszy strukturalnych jest dla uboższych członków Unii ogromną szansą na rozwój. Jest to także bardzo nęcąca perspektywa dla Polski i innych krajów aspirujących do członkostwa we Wspólnocie. Z drugiej zaś strony Unia obawia się ogromnych kosztów związanych z naszymi potrzebami, a kraje, które do tej pory w największym stopniu korzystały z brukselskiej kasy żywią uzasadnioną niechęć do przyjmowania znacznie uboższych, a więc bardziej uprawnionych do pomocy, nowych państw członkowskich. BARBARA MATOGA

Pani Sąsiadka się martwi

Chlebuś każdemu pachnie...

I znowu, tradycyjnie, nasza Pani Sąsiadka jako pierwsza we wsi skończyła żniwa. Ciężko było, bo wszystkie roboty spiętrzyły się ze względu na pogodę, ale jakoś się udało. Przędownictwo Pani Sąsiadki kluje w oczy niektórych sąsiadów, z czego sama zainteresowana robi sobie jednak niewiele.

- A niech se gadają... Ja nie myślę czekać na lepsze czasy, na lepszą pogodę, na kombajn, na pomocników. Trzeba swoje zrobić, to i zrobić. Wariować nie będę, bo pośpiech to najgorszy. Wolę cały dzień spokojnie robić, niż godzinę się spieszyć, ale w końcu żniwa są raz w roku. Chlebuś to każdemu pachnie, tylko robić się nie każdemu chce...

- A już pani chlebuś, ten, co go pani sama piecze, to najładniej pachnie - powiedziała zgodnie z prawdą.

- Ale on nie z mojej maki... W zeszłym roku ze swojskiej nie się upiec nie dało, a i w tym jest nie najlepsza. Zresztą nie dziwo-

ta - po takim roku! Dobrze, że mam co z ziarnem zrobić, ale jak bym tak więcej pola obsiewała, to znowu by był kłopot, bo przecie nie chcą zboża skupować.

- No to przynajmniej chwilo wo ma pani mniej kłopotów i mniej roboty...

- Niby najgorsze za mną, ale lekko też nie będzie. Z grubszych robót jeszcze ziemniaki czekają. A tu dwóch chłopaków we wojsku, trzeci pracy pilnuje. Stary też ma jakieś swoje roboty. Wakacje się kończą, to i najmłodsza pójdzie do szkoły, no i znowu zostanie całkiem sama w chatupie do roboty. Tyle pociechy, że najstarszy na jesieni z wojska wyjdzie, ale pewnie za parę miesięcy trzeciego mi wezmą. Tak sobie myślę - jak jest chodak mały, to się państwo nim nie interesuje - rodzice się o wszystko muszą martwić. A jak się go już odchowa, to rodzice do gadania nic nie mają, za to państwo zabiera, jak swojego... (BAR)

KRONIKA KRAKOWSKA

Czy rząd zjedzie pod Wawel?

Toast za Kraków

„Te pieniądze są w budżecie. Wprawdzie są zamachy, aby wyłączyć je z Kancelarii Prezydenta - ostatnio komisja kultury zaproponowała, by Narodowy Fundusz Rewaloryzacji Zabytków Krakowa był w gestii ministra kultury i sztuki - ale gwarantuję państwu, że jestem gotów bronić tego funduszu. Dopóki jest w rękach głowy państwa - to na pewno będzie. Dlatego wspólnie powinniśmy

przy okrągłym stole. Stowarzyszenie Willa Decjusza kontynuuje tę tradycję, tylko już na arenie międzynarodowej. Stara się stworzyć miejsce, w którym ludzie z różnych krajów mogą się spotykać i rozmawiać” - powiedział prof. Jacek Woźniakowski, „duchowy ojciec” procesu rewaloryzacji willi.

Prezydium SKOZK poinformowało o prowadzonych pracach. „Chciałbym uniknąć wy-



Fot. Anna Głód

oddziaływać na nowy parlament, by fundusz ten zachował” - zwrócił się wczoraj do przedstawicieli Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa prezydent Aleksander Kwaśniewski, podejmowany przez nich w Willi Decjusza.

Od lat SKOZK realizuje szeroko zakrojony program odnowy krakowskich zabytków, na który środki przyznawane są za pośrednictwem Kancelarii Prezydenta. W tym roku dysponuje sumą 31,25 mln zł, z czego 30 mln pochodzi z budżetu centralnego. Pomimo obaw, spowodowanych cięciami budżetowymi po katastrofie powodzi, dotacja dla Krakowa nie została okrojona. „Jesteśmy za to wdzięczni, gdyż - może nieopatrnie - ale całą tę sumę już rozdysponowaliśmy” - powiedział przewodniczący SKOZK, prof. Tadeusz Chrzanowski. Ze środków tych prowadzone są prace w 118 obiektach. Jednym z zabytków, których odnowa finansowana była ze środków funduszu, jest właśnie renesansowa Willa Decjusza, obecnie siedziba Akademii Europejskiej, którą wczoraj zwiedził Aleksander Kwaśniewski.

„Ostatnie nasze spotkanie z panem prezydentem odbyło się, jak wspominał, chyba

głoszenia oświadczeń, jak Kraków jest ważny dla Polski - powiedział prezydent. - Jest to miejsce, z którego wszyscy jesteśmy dumni i z żadnej strony płynące trudności, także polityczne, nie są w stanie tego zmienić”.

Ryszard Zieliński, wiceprzewodniczący Rady Miasta, zwrócił się z prośbą o zorganizowanie pod Wawelem posiedzenia rządu, które byłoby poświęcone problemowi promocji Krakowa przed rokiem 2000, kiedy to miasto zyska tytuł Europejskiej Stolicy Kultury. Aleksander Kwaśniewski obiecał zwołanie tu - po wejściu w życie konstytucji - rady gabinetowej, która zajmie się także sprawą olimpiady w roku 2006. „Ale tego tematu teraz nie poruszam, bo boję się, że zjedzie lawina z Tatrzańskiego Parku Narodowego” - oświadczył. Spotkanie zakończyło się szampanem i wzniesionym przez prezydenta toastem - „za Kraków”.

Społeczny Komitet, wspólnie z wojewodą i prezydentem miasta, zwrócił się już do szefa Kancelarii Prezydenta z prośbą o zapewnienie na przyszły rok 35 mln zł w NFRZK na ratowanie krakowskich zabytków.

(KAR)

Kasza dla premierów

Do tej pory Restauracja na Wawelu nie gościła jeszcze przy jednym stole tylu dostojników, co wczorajszego południa, gdy prezydent RP wydawał przyjęcie dla premierów Czech, Węgier i Polski. Najpierw serwowano łososa marynowanego, potem krem z zielonego pieprzu, następnie na stole pojawiły się talerze z kołdunami w rosół

i zrazy krakowskie w sosie grzybowym z kaszą gryczaną. Na koniec podano sery zapiekane w delikatnym cieście i świeże owoce w sosie zabajone. Te wszystkie smakołyki można było przećić szampanem „Lanson”, wódką „Cracovia”, czerwonym Bordeaux i kawą z armaniakiem.

(GEG)

Atak śrubokrętem

W obronie córki stanęła matka; wściekłość męża skierowała się więc przeciwko niej i kobieta także otrzymała kilka ciosów

„Obie ranne znajdują się w szpitalu w Myślenicach. Z przekazanej nam przez lekarzy informacji wynika, iż ich życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo, choć obrażenia są bardzo poważne” - mówi młodszy inspektor Bogdan Biało, komendant rejonowy policji w Myślenicach.

Jak się dowiedzieliśmy, wczoraj w godzinach popołudniowych doszło do rodzinnej awantury w jednym z domów w miejscowości Dąbie w gminie Raciechowice. Ponieważ świadkowie mieli składać zeznania dopiero późnym wieczorem - nie jest jeszcze znany dokładny przebieg zajścia. Z uzyskanych przez nas informacji wynika, iż 47-letni Stanisław S. wszczął awanturę, gdy do domu wróciła jego córka, 19-letnia Bożena. Zażądała podobno od niej, by skończyła znajomość ze swoim chłopakiem, a następnie „zabrał” się do bicia córki. Ta rzuciła się do ucieczki, ale ojciec do-

łał ją dopaść. Miał już w dłoni... śrubokręt, którym zadał dziewczynie pięć ciosów w plecy.

W obronie Bożeny stanęła jej matka, 46-letnia Maria S., która usiłowała zapobiec tragedii. Wściekłość męża skierowała się więc przeciwko niej i kobieta także otrzymała kilka ciosów śrubokrętem - w klatkę piersiową oraz w rękę, którą się prawdopodobnie zasłaniała.

Powiadomieni o tragedii sąsiedzi wezwali pogotowie ratunkowe, które zabrało obie kobiety do szpitala w Myślenicach. Z wstępnych informacji wynikało, iż u obu mogło dojść do uszkodzenia płuc, „obie kobiety mogły stracić życie” - powiedział nam.

Po awanturze z użyciem śrubokręta - Stanisław S. sam się poranił, po czym uciekł. Wkrótce jednak wrócił do domu i jego także pogotowie zabrało do szpitala. Po opatrzeniu ran, które nie okazały się groźne, mężczyzna został przekazany policji (sprawą

zajęła się już prokuratura, prawdopodobnie sąd zdecyduje o zastosowaniu tymczasowego aresztu). Zbadano jego trzeźwość i okazało się, że przed wszczęciem awantury mężczyzna nieco wypił - alkomat wykazał 0,26 promila alkoholu we krwi (w drugim badaniu 0,23 promila).

47-letni Stanisław S. jest już znany policji. Już wcześniej wszczęte zostało postępowanie (trwało, gdy doszło do tragedii) w związku m.in. „ze znęcaniem się fizycznym i psychicznym nad rodziną, gdyż do rękoczynów podobno dochodziło już wcześniej. Nigdy jednak zakończonych tak tragicznie.

Po zabraniu ojca (do aresztu) oraz matki i najstarszej córki (do szpitala) w domu pozostała jeszcze czwórka dzieci, które były świadkami zdarzenia. 17-letnim Grzegorzem, 14-letnim Tomaszem, 10-letnią Heleną oraz 6-letnią Katarzyną miała się zaopiekować rodzina.

(J.SW)

Radni muszą się zgodzić

Jedna strefa w trzech miejscach

W lipcu ubiegłego roku wojewoda krakowski zapoczątkował starania o ustanowienie specjalnej strefy ekonomicznej na terenach Krakowskiego Parku Technologicznego w Pychowicach i Parku Przemysłowego przy Hucie im. T. Sendzimira; ostatnio pojawiła się koncepcja, by specjalną strefę utworzyć także dla Parku Technologicznego w Czyżynach (tereny Politechniki Krakowskiej). Jednym z warunków wydania decyzji o strefie specjalnej jest zgoda Rady Miasta na jej utworzenie i dopiero teraz pojawił się projekt uchwały w tej sprawie. Według wiceprezydenta Krzysztofa Pakońskiego - radni powinni poprzeć ten pomysł, rosną także szanse u ministra, po ostatnim wniosku gminy Warszawa w tej samej sprawie („skoro dostanie Warszawa, to razem z nią także Kraków”).

Gmina chce poprzeć utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej, bo przyciągnie inwestorów zagranicznych, zwłaszcza „produkcujących w wysokich technologiach”. Ulgi i zwolnienia podatkowe pozwolą na aktywizację terenów niezagospodarowanych i poprzemysłowych, rozszerzą rynek pracy (przy Parku Przemysłowym koło HTS ma powstać ok. 5 tys. nowych miejsc pracy), ograniczą zanieczyszczenie środowiska naturalnego. Z drugiej strony gmina musi się liczyć ze zmniejszeniem wpływów podatkowych od firm zlokalizowanych w strefie i koniecznością poniesienia kosztów tworzenia niezbędnej infrastruktury (np. nowych dróg w rejonie Pychowic).

(GEG)

Z użyciem noża

Niebezpieczne związki

W jednym ze śródmiejskich mieszkań, około północy, kobieta zaatakowała nożem swojego bliskiego przyjaciela. Mężczyzna ma kilkanaście ran ciętych na klatce piersiowej, brzuchu i szyi. Rannego zabrała karetka pogotowia ratunkowego; opatrzone go w szpitalu, a jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Napastniczka, jak się okazało, była

pod wpływem alkoholu i została zawieziona do izby wytrzeźwień (nim trafiła do aresztu).

Z kolei na nowohuckim osiedlu - kobieta została ugodzona nożem przez swojego byłego męża. 41-letniego mężczyznę zatrzymano i zawieziono do izby wytrzeźwień. Kobieta zaopiekowali się lekarze (wróciła już do domu).

(J.SW)

Starzy pozłotnicy, młodzi szewcy

Zagrożenie, potem zanik

Na zlecenie Wydziału Handlu i Usług UM powstał raport „Ocena funkcjonowania zakładów w branżach zanikających na terenie Krakowa w opinii rzemieślników zrzeszonych w Izbie Rzemieślniczej”. Raport potwierdza obawy IR odnośnie słabej kondycji wszystkich branż objętych sondażem, które są zagrożone ekonomicznie lub kadrowo.

Głównym problemem jest konkurencja ze strony masowej produkcji przemysłowej lub zmechanizowanych usług, świadczonych na dużą skalę; za spore zagrożenie rzemieślnicy uważają zbyt wysokie czynsze i niestabilną sytuację lokalową. Postulaty rzemieślników, kierowane pod adresem władz miasta, nie ograniczają się tylko do spraw lokalowych - inne oczekiwania dotyczą dofinansowywania, ulg podatkowych, zamówień, promocji wspierającej rzemiosło oraz działań interwencyjnych (np. wydawania licencji).

Aż 29 z 38 badanych zakładów rzemieślniczych znajduje się na terenie dzielnicy I, pozostałe położone są w bezpośrednim jej sąsiedztwie. 81,6 proc. stanowią

zakłady jednoosobowe, 10,5 proc. - zatrudnia od 2 do 10 pracowników, jeden aż 80 - jest to mała drukarnia; ponad połowa firm wykazuje dochody roczne poniżej 10 tys. zł, tylko jedna - powyżej 100 tys. zł. Prawie 66 proc. rzemieślników jest w wieku od 40 do 64 lat; właściciele trzech zakładów pozłotniczych mają od 55 do 64 lat, jednego - 49 lat, najkorzystniej wiekowo prezentują się zakłady obuwiarskie, gdzie 5 z 9 właścicieli ma od 25 do 39 lat. Nowych uczniów kształci tylko 23,7 proc. zakładów, a zwiększenie zatrudnienia planuje tylko 5,3 proc.

60,5 proc. ankietowanych rzemieślników uznało, że ich branża jest w zaniku, a 21,2 proc., iż przeżywa trudności. Zdecydowanie negatywnie o szansach rozwoju wypowiedzieli się szycy czapki, zajmujący się modniarstwem, pozłotnictwem i wyrobem szkła laboratoryjnego, podobną opinię wyraziło 7 z 9 szewców. Bardzo optymistyczne prognozy podziela tylko właściciel jedynej (rzemieślniczej) pralni chemicznej i 1 z 10 zakładów introligatorskich.

(GEG)

Notujemy

■ **SZYBKOŚĆ OBOK TEMPERATURY.** Przy zakopiance, na trasie między Krakowem a Myślenicami, ustawiono dwa urządzenia informujące o aktualnym stanie temperatury powietrza i nawierzchni jezdni. Potrzebna byłaby jednak jeszcze informacja o aktualnej szybkości mijających urządzeń samochodów. Urządzenia takie zainstalowano już m.in. na trasie olkuskiej. (wk)



Fot. Wacław Klag

■ **MŁODY AMATOR ALKOHOLU.** Włamywacz dostał się (po wybiciu szyby) do altanki znajdującej się w Giebułtowiu. Z pomieszczenia zniknęła 5-litrowa beczka po piwie, butelka (półlitrowa) alkoholu oraz sześć kieliszków. Policjanci rozpoczęli poszukiwania złodzieja w okolicznych zaroślach. Ze skutkiem, gdyż natknął się na 15-latkę, który był sprawcą kradzieży. Około godziny trzeciej nad ranem na ulicy Okólnej policjanci zauważyli dwóch włamywaczy, którzy właśnie „skończyli robotę” w polonizie. Rabusie rzucili się do ucieczki, ale funkcjonariusze byli jednak szybsi. Złapali 39-letniego mężczyznę i jego współnika, 15-letniego chłopca. (jś)

■ **SKRADZONE KOMPUTERY.** Wczoraj rano okazało się, że w nocy z czwartku na piątek jedną z firm przy ulicy Konopnickiej odwiedził włamywacz. Rabusie skradli sprzęt komputerowy o wartości ponad 30 tysięcy złotych. (jś)

Dla zaległości i diet

Nadchodzący tydzień będzie dla krakowskich radnych bardzo pracowity. W ciągu pierwszych 4 dni tygodnia odbędzie się 15 posiedzeń komisji merytorycznych i jedna sesja, a w środy dokończą sesję przedwakacyjną. Tak ogromna liczba posiedzeń nie wynika tylko z nagromadzenia spraw, ale również z konieczności zebrań się komisji przynajmniej raz w miesiącu, by radni mogli otrzymać część diety, należną za pracę w komisjach. W sierpniu ubiegłego roku członkowie kilku komisji nie dyskutowali, więc pobrali zmniejszone diety (gdyby wiedzieli o takim warunku, zebraliby się choćby na kilka minut).

(GEG)

Podwyższanie zarobków tuż przed chorobą

Wypożyczanie pracowników

Spośród 1804 kontroli krakowskich przedsiębiorstw prywatnych i publicznych, przeprowadzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w pierwszym półroczu, w 540 przypadkach ujawniono nieprawidłowości w rozrachunkach z ZUS. Najczęściej firmy zaniżały podstawę składek pracowniczych, nie uwzględniając w nich np. premii, ewentualnie niepotrzebnie je odprowadzały, głównie od takich świadczeń, jak nagrody jubileuszowe. Liczba tego typu błędów wzrosła w porównaniu z pierwszymi 6 miesiącami ubiegłego roku o 9%.

„Pogarszający się stan rozliczeń pracodawców z ZUS wynika nie tylko z nielegalnego zatrudniania osób ale przede wszystkim z przyjmowania ich do pracy w oparciu o umowę o dzieło lub umowę-zlecenie, zawieraną na okres krótszy niż 15 dni” – wyjaśnia Zdzisław Dalewski z Wydziału Kontroli ZUS. Obie formy stosunku pracy nie wymagają zgłaszania pracobiorcy do ubezpieczenia społecznego i dlatego

są przedmiotem różnego rodzaju nadużyć i nadinterpretacji. Częstymi praktykami są najmowanie murarzy do budowy domów na zasadzie umowy o dzieło, a także wzajemne wypożyczanie pracowników przez 2 zaprzyjaźnione przedsiębiorstwa. Polega to na tym, że macierzysty zakład proponuje np. robotnikowi minimalne wynagrodzenie i tym samym płaci minimalną składkę ubezpieczeniową, natomiast druga firma, wprawdzie oferując tej samej osobie krociową pensję, ale w ramach umowy-zlecenia na mniej niż 15 dni, przez co w ogóle zwolniona jest ze składek na rzecz ZUS.

Innym zwyczajem nieuczciwych pracodawców stało się zawyżanie zarobków swoich znajomych lub członków rodziny, by po przepracowaniu niekiedy tylko kilku dni mogli oni „zachorować” i pobierać, dzięki znaczącej składce opłaconej wcześniej, wysoki zasiłek chorobowy. Tak postąpił właściciel pewnej wytwórni – zawierając, na niezwykle atrakcyjnych warunkach finanso-

wych, umowę na czas nieokreślony ze swoją przyjaciółką, zaledwie 4 dni przed jej porodem. Dzięki temu może ona teraz inkasować, przez najbliższe prawie 4 miesiące, pokaźną kwotę z tytułu zasiłku macierzyńskiego, a później także wychowawczego i opiekuńczego. Jak się okazało, podczas kontroli ZUS, pensja tej kobiety była ekwiwalentem za wysiłek, jaki włożyła w podpisanie kilku faktur. Wszystkie wymogi formalne zostały jednak dopełnione i ZUS nie mógł odmówić wypłaty zapomogi.

„Wyjściem z takich sytuacji byłoby wprowadzenie do umów na czas nieokreślony tzw. okresu przejściowego między zawiązaniem stosunku pracy a pobieraniem świadczeń, który wynosiłby kilka tygodni” – mówi Z. Dalewski. Wedle informacji pracowników ZUS zaostrożenie prawa ubezpieczeniowego i wyeliminowanie z niego wszystkich niejasności nastąpi dopiero wraz z wejściem w życie nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych. (IRO)

Wyłudził 132 tysiące złotych

Fikcyjna transakcja

Funkcjonariusze z Wydziału Prześstępstw Gospodarczych Komendy Wojewódzkiej Policji zatrzymali 32-letniego mężczyznę, który jest właścicielem „firmy” w województwie bielskim. Wprawdzie mężczyzna uzyskał w urzędzie wpis o prowadzeniu działalności gospodarczej, ale praktycznie firma nie działała w podanym przez niego zakresie. Chodziło mu bowiem jedynie o uzyskanie urzędowego zaświadczenia.

Bielszczanin porozumiał się z mieszkańcem Bytomia i obaj postanowili nieco zarobić – przy pomocy tzw. kredytu leasingowego. Mieszkaniec Bytomia wystawił koledze fałszywą fakturę, z której wynikało, iż sprzedaje mu sprzęt komputerowy o wartości 60 tysięcy złotych (choć ani jednego komputera obaj panowie nie mieli). Następnie mieszkaniec Bielska zjawił się w jednym z kra-

kowskich towarzystw leasingowych – zaopatrzony w fikcyjną fakturę, swój wpis o prowadzeniu działalności gospodarczej, a także w podrobione zaświadczenia z urzędu skarbowego, fałszywą opinię bankową, itp. Zgodnie z jego wolą – pieniądze za sprzęt miały zostać przelane (przez towarzystwo) na konto firmy z Bytomia.

Oszustwo się jednak nie udało i w trakcie załatwiania formalności mężczyzna został zatrzymany przez krakowską policję; dzień później złapał także mieszkańca Bytomia. Okazało się ponadto, iż obaj panowie zrobili podobne przekręty już wcześniej – zdołali wyłudzić 132 tysiące złotych z towarzystwa leasingowego w Warszawie, a jak się sędzi, nie był to ich jedyny wyczyn.

Krakowski sąd zdecydował wczoraj o tymczasowym aresztowaniu obu oszustów. (J.SW)

30-godzinny samozapłon

Ani suche,
ani wilgotne

Ponad trzydzieści godzin strażacy (dziesięć jednostek) gasili pożar jaki powstał w obiekcie należącym do zakładu rolnego w Dziekanowicach. Ogień trudno było stłumić, gdyż wielki barak wypełniony był sianem i słomą (głównie tegoroczną). Wysokość strat nadal jest obliczana, wiadomo natomiast, iż w baraku znajdowało się około 30 ton siana oraz ponad 40 ton słomy.

Ponieważ zrodziło się podejrzenie, iż pożar mógł powstać w wyniku umyślnego podpalenia – sprawą zainteresowała się bliżej policja, którą wspomagał biegły z zakresu pożarnictwa. Jak nas wczoraj poinformowano – prawdopodobnie nie doszło do podpalenia, ale do samozapłonu (zapalenia się składowanego siana). Strażacy przypominają więc o konieczności zachowania właściwych warunków przechowywania tak łatwopalnych zbiorów – przy czym zarówno, gdy są one wilgotne jak i suche. (J.SW)

Z kroniki wypadków

Około godziny 9.10 w Niepołomicach (na ulicy Batorego) doszło do zderzenia żuka z fiatem 125p. Wskutek wypadku ranne zostały dwie osoby. Pogotowie Ratunkowe udzieliło wczoraj, do godzin wieczornych, pomocy 138 pacjentom. Policja interweniowała w 4 wypadkach i 10 kolizjach.

Bez logistyki – wszystko jest niczym

Pożegnanie z brygadą



Fot. Anna Głód

„Logistyka nie jest wszystkim, ale wszystko bez logistyki jest niczym, to zdanie przez cały czas było dla mnie hasłem przewodnim w pracy” – powiedział wczoraj na spotkaniu z kadrą oficerską 6. Brygady Desantowo-Szturmowej płk. Eugeniusz Misiuk, dotychczas z-ca dowódcy brygady ds. logistyki, a obecnie szef sztabu – zastępca szefa logistyki Krakowskiego Okręgu Wojskowego. „Pięć lat temu, w tych samych koszarach, byłem żegnany jako dowódca 16 batalionu. Teraz znowu tutaj odbywa się pożegnanie z brygadą. A pan pułkownik Bronisław Kwiatkowski jest tym, który dwukrotnie mówił mi »good-bye« – stwierdził płk. Misiuk. „Jest to wielki zaszczyt, także dla nas, że twoja praca została doceniona i idziesz na wyższe stanowisko. Ale nie ukrywam, że jest to także duża strata dla brygady i twoich

kolegów – powiedział płk. Bronisław Kwiatkowski. – Przez 21 lat służby zrobiłeś bardzo dużo, dzięki tobie brygada zyskała wielu przyjaciół. Mam nadzieję, że na wyższym stanowisku nie zapomnisz, że brygada pozostała tu ze swoimi problemami”.

Dowódca 6. BDSz życzył obecnej podczas uroczystości małżonce nowo mianowanego zastępcy szefa logistyki KOW, by osobiście przyszyła mu za jakiś czas generalskie lampasy do spodni. Od kolegów z brygady płk. Eugeniusz Misiuk otrzymał koszulkę tenisową, gdyż tenis – obok licznych innych umiejętności, które już posiadał – może mu otworzyć drogę do szlifów generalskich. Dalszy ciąg pożegnania odbywał się już nie w muzeum 6 BDSz, ale na poligonie na Pasterniku – przy grochówce. (KAR)

Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

Urząd Statystyczny w Krakowie wydał bardzo interesujące opracowanie „Kraków sto lat później – porównanie statystyczne społeczeństwa miasta Krakowa końca XIX i XX wieku”. Publikację opracował mgr Andrzej Binda. Chciałbym zaprezentować Państwu kilka zacytowanych z powyższego opracowania ciekawostek – jak to było sto lat temu. W XIX wieku Kraków był twierdzą, co uniemożliwiało zwiększanie jego terytorium, a powierzchnia miasta w latach 80. ub. wieku wynosiła 5770280 m² (wyliczone to bez komputerów!). Gęstość zaludnienia na 1 km² była 5-krotnie wyższa niż obecnie. Według spisu z 31.12.1900 roku, ludność cywilna Krakowa to 85274 osoby, z czego 70 % to chrześcijanie a 30 % – Żydzi. Kobiety było aż o 26,7 % więcej niż mężczyźni. Ówczesni statystycy tak komentują to zjawisko „...powodem przewagi kobiet w ludności miast jest napływ ludności żeńskiej do służby i innych zarobków łatwiejszych w mieście jak na wsi dla kobiety... W starszym wieku jest znowu znaczna przewaga kobiet sędziwych, na co prawdopodobnie wpływa osiedlanie się tu starszych kobiet na emeryturę i decy...” Ta prawidłowość utrzymywała się przez całe stulecie choć wg spisu z 6.12.1988 roku ludność Krakowa to 746627 osób, przy czym kobiet było 9,9 % więcej niż mężczyzn. A dzieje się tak mimo, iż zawsze więcej przychodzi na świat chłopców niż dziewczynek. W miarę dorastania i starzenia się proporcja odwraca się na korzyść płci żeńskiej. Zjawisko to czasem określane jest „nadumieralnością mężczyzn” lub „syndromem modliński”, bądź „zużyciem materiału”. Charakterystycznym zjawiskiem jest obecnie dwukrotnie niższy niż sto lat temu wskaźnik zawieranych małżeństw, na 1000 ludności, wynoszący w 1894 roku – 10,2 małżeństw, a w 1994 roku – tylko 5,1. Zmieniła się też struktura wiekowa nowożeńców i o ile w latach 1887 – 1898 roku najwięcej (22,12 %) zawieranych było małżeństw w przedziale wiekowym 24 – 30 lat, dotyczyło to zarówno mężczyzn jak i kobiet, to w latach 1991 – 1995 najwięcej małżeństw (26,20 %) zawierali partnerzy w wieku 20 – 24 lata. Z kolei w 1889 roku na 1000 ludności urodzonych było 34,7 dzieci, a w roku 1995 tylko 0,8.

Ważs

JÓZEF LASSOTA

Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Jak wiadomo, przyjaciół poznajemy w trudnych chwilach. Kiedy nasz kraj nawiedziła klęska powodzi, która dotknęła – choć w mniejszym stopniu niż inne regiony – także województwo krakowskie, swoją pomoc zaoferował rząd Turynii, regionu, z którym nasze województwo od niedawna współpracuje. Nasi partnerzy wiedząc, z jakimi borykami się kłopotami, zwrócili się z apelem do społeczeństwa o przekazywanie darów. Efekt akcji trwającej dwa miesiące, w którą zaangażowała się oprócz rządu Turynii także redakcja gazety „Thüringische Landeszeitung”, był imponujący. Niemiecki Czerwony Krzyż nie mógł nadać ze zbieraniem darów, a niektórzy mieszkańcy chcieli nawet ofiarować wyposażenia domów. W nocy z 15 na 16 sierpnia siedem ciężarówek przywoziło do Krakowa m.in.: pontony, kapoki, koła ratunkowe, agregaty prądotwórcze, środki czystości, odzież ochronną, bieliznę i koce. W transporcie było także 2600 szczepionek przeciw żółtaczce typu A, które zostały przekazane sanitariuszom. Oczywiście lista darów została wcześniej uzgodniona z Wojewódzkim Komitetem Przeciwpowodziowym, Strażą Pożarną, Krakowskim Oddziałem PCK i sanepidem. Dziennikarze „Thüringische Landeszeitung”, którzy przyjechali z darami, odwiedzili m.in. gminy: Skawina i Niepołomice, którym teraz, w czasie naprawy szkód, bardzo przyda się przywieziona odzież ochronna, bez której nie można np. naprawiać uszkodzonych wałów i kanałów. Strona niemiecka zapowiada, że na tym pomoc się nie skończy. Przedstawiciele Polskiego i Niemieckiego Czerwonego Krzyża uzgodnili już warunki dalszej – ściślej współpracy. Dotychczasowa współpraca z Turynią dowodzi, że umowa, która zostanie podpisana między województwem krakowskim a tym landem (w grudniu), będzie opierała się na konkretnych efektach wzajemnej współpracy. JACEK MAJCHROWSKI

Przez dwa dni

Stopień zamknięty

Wszyscy kierowcy, zamierzający przedostać się przez Wisłę poprzez most na stopniu wodnym „Dąbie” muszą przez najbliższe dwa dni korzystać z innych przepraw mostowych. Dziś w godz. 6 – 20 oraz jutro w godz. 6 – 14 stopień zostanie zamknięty dla ruchu kołowego z powodu prac przy wymianie zasuw.

W tym samym czasie będą zmienione trasy autobusów MPK – 115 i 148 (ten ostatni kursuje tylko dzisiaj). Autobusy tych linii – od skrzyżowania alei Pokoju z ulicą Ofiar Dąbia – pojedą prosto aleją Pokoju i skręcą w ulicę Nowohucką, potem pojedą po swojej trasie; przystanek dla autobusu 115 z ul. Ofiar Dąbia będzie przeniesiony na al. Pokoju, przystanek wozów 115 i 148 z ulicy Stoczniovców będzie na ulicy Nowohuckiej. (GEG)

Zjeść czy zdetonować?

„Pierwszy raz z życia mi się coś takiego zdarzyło. Uważam się za turystę, od lat dużo podróżuję, zawsze »na konserwach«. Teraz wybieram się na rowerze na Sycylię. Pakuję się, sięgam do pawlaczka – i znajduję TO” – nasz Czytelnik pokazuje metalowy przedmiot, który może kiedyś być konserwą.



Fot. Waclaw Klag

Jak się okazuje mielonkę wieprzową, wyprodukowaną przez firmę „Żywiec”, kupił dwa miesiące temu w jednym ze sklepów. Zakupione konserwy (z jednej partii) przechowywał w pawlaczku. „To dobre miejsce, chłodne, z przewiewem. Nigdy mi się tam nic nie psuło” – twierdzi. Aż do teraz, gdy jedna z mielonek zaczęła zagrażać wybuchem. Co jest dziwne o tyle, że zgodnie z wytłoczoną informacją powinna być przydatna do spożycia jeszcze do lipca przyszłego roku. „Co mam z tym zrobić? A co z pozostałymi konserwami z tej serii?” – pyta nasz Czytelnik. Pozostało mu tylko jedno z dwojga – zjeść albo zdetonować. (KAR)

CBS

DZIENNIK POLSKI

zapraszają na

RADIO
alfa
KRAKÓW
BIURO REKLAMY RADIA ALFA: tel. 34 36 30REGATY
O
"BŁĘKITNĄ WSTĘGĘ KRYSPINOWĄ"

niedziela 24 sierpnia Zalew Kryspinów

W programie:

- regaty: żeglarskie w klasie otwartej, kajakowe, windsurfingowe (zgłoszenia uczestników w godz. 10.00-11.00),
- mnóstwo zabaw i konkursów dla dzieci,
- a dla dorosłych Miss Mokrego Podkoshulka
- turniej siatkówki plażowej,

i jeszcze

- na estradzie zespół zagra bluesa
- i wszyscy chętni zgarną wiele nagród

Coś dla turystów

Multimedialny lub praktyczny

Około trzydzieści różnych pozycji książkowych traktujących o Krakowie można nabyć w księgarniach naszego miasta. Książki dostępne są w językach: polskim, angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim, rosyjskim, hiszpańskim, czeskim i japońskim.

Wybór albumów jest dość duży, naliczyliśmy ponad 10 pozycji (niektóre w 4 wersjach językowych). Według krakowskich księgarzy - najlepiej sprzedający się album to „Złota Księga - Kraków”, przyciągający dwoma setkami zdjęć i stosunkowo niską ceną (25 zł, miękka oprawa). Dużym wzięciem cieszą się pełne zdjęcia książki mniejszego formatu, które zapoznają nas z zabytkowymi obiektami krakowskiego grodu. Hitem ostatnich miesięcy stał się ilustrowany przewodnik „Kraków”, autorstwa Michała Rożka, wydany w znakomitej

edytorsko i merytorycznie, serii „A to Polska właśnie”. Na palcach jednej ręki można natomiast policzyć, tak popularne na całym świecie - zwłaszcza wśród podróżujących młodzieży - praktyczne przewodniki, prowadzące nas w miejsca, których nie uwzględniają klasyczne przewodniki. Zawierają niezwykle cenne informacje, gdzie można - za niewielkie pieniądze - przespacerować się na dyskotekę, koncert lub zjeść coś smacznego. Z tego typu przewodników dowiadujemy się także o różnych ciekawych informacjach o Krakowie, podanych w skondensowanej formie; cena tych publikacji mieści się w granicach 15 - 30 zł.

Nowością na księgarskich półkach jest multimedialny album Polski (144 zł), w którym szczególnie wyeksponowany został Kraków. Podczas wirtualnej po-

dróży mamy możliwość poznania zabytków i legend Krakowa. Album dostępny jest w polskiej, angielskiej, francuskiej i niemieckiej wersji językowej.

Darmowych folderów jak na lekarstwo. W Centrum Informacji Turystycznej przybywający do Krakowa może dostać za darmo jedynie plan komunikacyjny miasta, wykaz krakowskich biur turystycznych oraz otrzymać informacje na temat imprez kulturalnych odbywających się w mieście i okolicach. Za wszystkie przewodniki trzeba już zapłacić. W niektórych biurach turystycznych dostępne są darmowe mapy Starego Miasta, z krótką charakterystyką najważniejszych zabytków. Natomiast w hotelach jedynymi darmowymi rzeczami są informatory o miejscu, w którym akurat przebywamy.

(KRM)

Sezon ogórkowy w ogrodzie

Krakowski Ogród Botaniczny, mimo swej niewątpliwiej atrakcyjności, ma się nie najlepiej w sezonie letnim. Kasa świeżej pustkami, gdyż ogrodu nie odwiedzają teraz ani wycieczki szkolne, ani studenci, a i turyści rzadko tu zagląдают. Tegoroczne dochody z biletów wyniosły do tej pory ok. 44 tys. zł, co starczyłoby za ledwie na zapłacenie miesięcznych pensji pracownikom. Ogród dotowany jest głównie przez Uniwersytet Jagielloński.

Kłopoty finansowe to nie jedyny problem: lipcowe ulewę spowodowały zawałenie się 5-cennych drzew, zdarzają się ponadto kradzieże roślin i przypadki niszczenia tabliczek z nazwami eksponatów. - *Kradzione rośliny są usuwane z ziemi niefachowo, pożytku z nich nie będzie, a dla nas to duża strata* - mówią pracownicy Instytutu Botaniki UJ.

Ta jedyna w centrum Krakowa oaza zieleni daje szansę na ucieczkę przed wielkomiejskim hałasem i odpoczynku od letniego żaru, a przy tym pozwala zapoznać się z ciekawymi okazami flory. Obecnie przyciągają uwagę drzewa i krzewy ozdobne oraz rośliny szklarniowe, m.in. ogromne liście wiktorii i kwiaty lotusów; bardziej wytrwali poszukiwacze mogą wypatrzeć owoce melonowca właściwego.

Ogród Botaniczny otwarty jest dla zwiedzających od kwietnia do końca października w godz. 9 - 19, szklarnie w godz. 10 - 13. Cena biletu za wstęp (łącznie do ogrodu i szklarni) wynosi 3 zł, ulgowy 1,5 zł.

(AT)

Zapadlisko Cholerzyńskie

W niedzielę Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę „Zapadlisko Cholerzyńskie” na trasie: Olszanica Bory - Kmiecie - Zagumie - Morawica Rudki - Piaski - dolina Sanki do Liszek. Zbiórka o godz. 8.30 na przystanku MPK przy ul. Kałuży (Cracovia), odjazd autobusu nr 152 o godz. 8.45. W tym dniu odbędzie się też wycieczka „Przez Łasy Kleszczowskie” na trasie: Rudawa - Góra Chełm - Kleszczów - Gajówka Grzybów - Burów - Winną Górą - Aleksandrowice - Morawica. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP, przy globusie, o godz. 7.45, odjazd pociągu o godz. 8.04. Amatorzy wycieczek górskich mogą wybrać się na trasę: Kasina Wielka - Śnieżnica - Przelęcz Gruszowiec - Cwilin - Czarny Dział - Mszana Dolna. Zbiórka na dworcu głównym PKS o godz. 6.45, odjazd autobusu o godz. 7.00.

(K)

Czekanie na szkołę

Sala dla nestorki

- *Do końca tego wieku będziemy mieli drugą przyzwoitą szkołę podstawową w mieście* - twierdzi burmistrz MiG Proszowice, Klaudiusz Kawecki. Przed kilkoma dniami rozpoczęły się prace przy rozbudowie Szkoły Podstawowej nr 1. Jednocześnie przeprowadzony będzie kapitalny remont przylegającego do budynku szkoły internatu proszowickiego Zespołu Szkół.

Proszowicka „jedynka” to najstarsza szkoła w mieście. Choć liczy już ponad 100 lat, nie doczekała się dotąd sali gimnastycznej z prawdziwego zdarzenia. Rozpoczęta modernizacja szkoły przewiduje między innymi budowę pełnowymiarowej sali gimnastycznej. Powstanie ona na terenie dzisiejszego boiska szkolnego (boisko zlokalizowane zostanie w innym miejscu). Prace obejmą również budowę sześciu nowych sal lekcyjnych oraz wymianę instalacji centralnego ogrzewania z węglowej na gazową. - *Prace nie powinny poważnie zakłócić funkcjonowania szkoły, choć mogą być problemy z prowadzeniem zajęć z wychowania fizycznego. Zwiększenie liczby sal lekcyjnych ma pozwolić m.in. na stworzenie*

pracowni komputerowej (jest dla niej wyposażenie, ale nie ma pomieszczenia). Odciąży się również SP nr 2, w której zajęcia są prowadzone na dwie zmiany - mówi burmistrz Kawecki. Przylegający do SP nr 1 internat Zespołu Szkół ma, po remoncie kapitalnym, służyć nie tylko uczniom z zespołu. Na parterze ma się mieścić proszowicka filia Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Krakowie.

Inwestycja ma zostać przeprowadzona w ciągu 3 - 4 lat. Finansowana jest ze środków gminnych oraz kuratorium. Prace tegoroczne (głównie ziemne) pochłoną około 400 tysięcy złotych. Koszt całości inwestycji, według zapowiedzi burmistrza, wyniesie od 4 do 5 milionów złotych. - *Chcemy finansować to z kuratorium po połowie. Być może znajdziemy też środki, które pozwolą na wcześniejsze zakończenie prac. Zależy nam zwłaszcza na szybkim przeniesieniu biblioteki, która nie jest wprawdzie instytucją podlegającą samorządowi, ale pracuje w takich warunkach, że mnie, jako gospodarzowi miasta, wstyd się tam pokazać* - mówi burmistrz.

(ALG)

Więści szybko się rozchodzą

Zamknięte przed kontrolerami

Kilka dni temu sanepid przeprowadził kolejną kontrolę placu Imbramowskiego. W ostatnim okresie inspektorzy odwiedzali go z częstotliwością dwa, trzy razy w tygodniu. Pod względem warunków sanitarnych, jest to najgorszy plac targowy.

Ostatni „nalot” wykażał pewną poprawę warunków sprzedaży, jednak tylko w punktach, które akurat były czynne. Ze strachu(?) przed sanepidem 30 budek zostało przez właścicieli błyskawicznie zamkniętych. W wyniku szczegółowej kontroli 16 kiosków, 10 sprzedawców ukarano mandatami, a w dwóch przypadkach wydano decyzję ograniczającą sprzedaż. Tym razem sprawdzano handel mięsem i wędlinami (poprzednim razem kontrolowano handel nabiałem - karząc mandatami 12 właścicieli, a w 7 przypadkach wydając decyzję o zakazie lub ograniczeniu sprzedaży). Zastrzeżenia, tradycyjnie, dotyczyły ważenia mięsa i wędlin na tej samej wadze oraz warunków (zwłaszcza temperatury) przechowywania żywności. Ponadto sprzedawcy nagminnie nie zakładają odzieży ochronnej

(MF)

Warto wiedzieć i skorzystać...

● **PORANKI MUZYCZNO-POETYCKIE** w amfiteatrze Radia Kraków przy ul. Szlak 71 - w każdą niedzielę (do 31 sierpnia) o godzinie 11. Gra Salonowa Orkiestra Radia Kraków „Camerata”. Gościem jutrzejszego poranka będzie Włodzisław Jasiński.

● **LATO ARTYSTYCZNE NA PLACU WOLNICA** - dziś o godz. 17 występ zespołu ludowego „Hulaj Pohulanka” (Lwów) oraz prezentacja sceny rockowej Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzieży. 24 sierpnia o godz. 18.30 spotkanie z muzyką country and folk - koncert zespołu „Whiskey River” (w razie niepogody koncert piątkowy i sobotni odbędzie się w sali koncertowej Staromiejskiego Centrum Kultury przy ul. Wietora 15, natomiast impreza niedzielna będzie odwołana).

● **SIERPIEŃ JAZZU TRADYCYJNEGO** w Piwnicy pod Baranami, w Rynku Głównym 27 (koncerty o godz. 21) - dziś Beale Street Band. 24 - 27 Boba Jazz Band. 28 - 30 bm. Beale Street Band. 31 bm. koncert finałowy.

● **KONCERT ZESPOŁU FOLKLORYSTYCZNEGO „Krakusy”** - 24 bm. o godz. 18 w Nowohuckim Centrum Kultury przy pl. Centralnym.

● **„LETNIE KONCERTY KAMERALNE 97”** - 24 bm. o godz. 16 w altanie muzycznej Dworku Białooprądnickiego przy ulicy Papierniczej 2 wystąpi Kwartet Westernowy.

● **STARY JAZZ W KRAKOWIE** - dziś o godz. 19 koncert zespołu Old Metropolitan Band (Pavillon przed Bunkrem Sztuki na Plantach). 24 bm. o godz. 11 poranek jazzowy - gra zespół Old Metropolitan Band (kawiarnia Ratuszowa w Rynku Głównym); godz. 19 koncert zespołu Blues, Swing and Joy Band (Pavillon przed Bunkrem Sztuki na Plantach).

● **W KLUBIE POD JASZCZURAMI** (Rynek Główny 8) - dziś o godz. 21 dyskoteka. 24 bm. o godz. 16 „Jan Matejko i jego malarstwo” - letnie opowieści o Krakowie (prelekcja i przeźrocza); prowadzenie Jadwiga Broczkowska. Godz. 20.30 koncert zespołu „Sztynny Pal Azji”. 26 bm. o godz. 20.30 występ grupy „Leszek Kułakowski Quintet”.

● **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) - dziś o godz. 21 wystąpi Leszek Kułakowski Quintet (Leszek Kułakowski - piano, Tomasz Kudyk - trąbka, Marcin Ślusarczyk - sax altowy, Robert Kubiszyn - bas, Tomasz Grochot - perkusja). 25 i 26 o godz. 21 grają: Adam Niedzielin - piano, Tomasz Kupiec - bas, Janusz Witko - sax.

● **W KAWIARNI „KONTRAST”** (Rynek Główny 12, piwnica) - dziś i 24 bm. o godz. 20 koncert zespołu „Celtic Folk” (muzyka irlandzka). Wstęp wolny.

● **W BLUES CLUB KLINIKA 35** (ul. św. Tomasza 35) - dziś o godz. 21 koncert w wykonaniu „Black & White Crossfire” (electric blues).

● **W KLUBIE U LOUISA** (Rynek Główny 13) - dziś o godz. 20.30 koncert grupy „Oddech”.

● **W RESTAURACJI „WYRWIGROSZ”** (ul. św. Jana 30) - dziś o godz. 20 wieczór tańczący z Boba Jazz Band.

● **W BAZYLICE MARIACKIEJ** - 25 bm. o godz. 19.30 z cyklu „Mariackie recitale organowe”. Wykonawca: Georges Athanasiaides ze Szwajcarii. W programie: J. S. Bach, F. Liszt, J. Brahms, G. Athanasiaides.

● **LETNIE KONCERTY ORGANOWE** - 28 sierpnia o godz. 19.30 w Bazylice Mariackiej wystąpi Heiner Grasst (Niemcy).

Muzyka w Starym Krakowie

Kwartet Wilanów

Dziś o godz. 19.30 w Sali Arsenau (ul. Pijarska 8) wystąpi utytułowany Kwartet Wilanów. Muzycy wykonają utwory Mozarta Słowińskiego i Dvoraka.

Kwartet Wilanów powstał dokładnie 30 lat temu; po dwóch latach działalności zyskał nazwę Kwartetu Wilanowskiego. Nazwa ta związana była z koncertami zespołu w dawnej rezydencji Jana III Sobieskiego. Obecnie jednak, aby ujednolicić brzmienie nazwy występującej w różnych językach, zespół zdecydował się na nazwę - Kwartet Wilanów. Zespół - Tadeusz Gadzina (skrzypce), Paweł Łosakiewicz (skrzypce), Ryszard Duż (altówka) i Marian Wasiołka (wiolonczela), występował w krajach Europy, a także w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Japonii, Meksyku, Brazylii i Peru. Kwartet od wielu lat jest gościem festiwalu w Joliette (Kanada) gdzie prezentuje utwory Beethovena oraz muzykę polską.

Kariera Kwartetu Wilanów rozpoczęła się od zdobycia II nagrody na Międzynarodowym Konkursie Kwartetów Smyczkowych im. Haydna w Wiedniu. Kolejne nagrody były przypiętowaniami kariery zespołu. Kwartet Wilanów otrzymał nagrodę krytyków SPAM „Orfeusz” - za najlepsze wykonanie muzyki polskiej na festiwalu Warszawski Jesień, ponadto dwukrotnie został laureatem nagrody Związku Kompozytorów Polskich. Dotychczas kwartet nagrał ponad 20 płyt kompaktowych. W 1990 roku, za płytę CD „Witold Lutosławski - Musique de chambre” otrzymał prestiżową nagrodę pisma muzycznego „Diapason”.

Natomiast jutro, w ramach festiwalu „Muzyka w Starym Krakowie” odbędą się dwa koncerty. O godz. 17.30 na dzie-



dzińcu Pałacu Potockich (Goethe Institut - Rynek Główny 20) wystąpi Zespół Wioloncel - Cantabile. Muzycy wykonają m.in.: Bacha, Gershwinia i Kilara. Zespół Cantabile powstał 4 lata temu i skupia ośmiu wioloncelistów grających na co dzień w Wielkiej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

W niedzielny wieczór, o godz. 20, w synagodze przy ul. Szerokiej 24 wystąpi duet: Krzysztof Pełech - gitara i Jan Jakub Bokun - klarnet. Artyści zaprezentują utwory kompozytorów pochodzących z kultury iberoamerykańskiej. Krzysztof Pełech, mimo młodego wieku (ma 27 lat), brał już udział w 21 konkursach krajowych i zagranicznych. W szesnastu był laureatem - w siedmiu zwycięzcą. Obecnie współpracuje z najlepszymi światowymi gitarzystami i kompozytorami. Nagrał już 7 płyt CD. W ankiecie ogłoszonej przez magazyn „Gitara i Bas” został wybrany, w latach 1993, 1994 i 1995, najlepszym polskim gitarzystą.

W poniedziałek Capella Cracoviensis, pod dyrekcją Stanisława Gałońskiego, wykona oratorium „Mesjasz” - Haendla. Koncert rozpocznie się o godz. 19.30 w kościele św. Piotra i Pawła (ul. Grodzka 52).

(AMS)

Dzień Belgijski przed Bunkrem Sztuki

Bal u smurfów

Kolejna niedziela akcji plastycznej „Teraz Dzieci”, organizowanej przez Bunkier Sztuki, Galerię „Labirynt” i Studio Aneks - to Dzień Belgijski. A skoro Belgia, to i wymyślona właśnie przez Belgów smurfomania.

Impreza została pomyślana jako bal u smurfów, na którym obowiązywać będą własnoręcznie wykonane stroje. Kamizelki i czapeczki noszone przez nie-

bieskie stworki dzieci wykonają z papieru i kartonu. Projektanci i twórcy mody smurfowej będą pracować przy dźwiękach melodii znanej z dobranocki o sympatycznych mieszańcach lasu. Nie zabraknie oczywiście prezentacji wykonanych strojów. Jak co tydzień impreza przed Bunkrem Sztuki (Plenty w wylotu ul. Szczepiańskiej) rozpocznie się o godzinie 11 i potrwa do godziny 14.

(MAL)

Do tej pory zebrano już ok. 8 tys. zł

Koncerty, konkursy, aukcja...

Przedostatnia niedziela „Lata Artystycznego w Niepołomicach” upłynie pod znakiem koncertów i konkursów. Na estradzie tym razem zaprezentuje się Orkiestra Dęta „Lira”, kapela ludowa Miejsko-Gminnego Centrum Kultury w Niepołomicach, zespół rockowy „Byle do wiosny” oraz zespół „Sova”, który przygrywać będzie w czasie zabawy tanecznej (początek ok. godz. 20).

Młodzi uczestnicy imprezy będą mieli okazję sprawdzić się w malowaniu na betonie. Jak co tydzień odbędzie się aukcja prac plastycznych oraz sprzedaż cegiełek, z których

dochód zostanie przeznaczony na pomoc dla powodzi. Wielką aukcję wszystkich prac przekazanych na ten cel (głównie obrazów) zaplanowano na ostatnią niedzielę „Lata Artystycznego” (za tydzień), która zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Nabywcy cegiełek wezmą w najbliższą niedzielę udział w licytacji nagród ufundowanych przez sponsorów. Do tej pory organizatorzy imprez w parku niepołomiczkim - Miejsko-Gminne Centrum Kultury w Niepołomicach - zgromadzili już około 8 tysięcy złotych na rzecz powodzi.

(MAL)

23

sierpnia

sobota

Filipa, Wiktora

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23.

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 11-01-26; ul. Długa 88, tel.: 33-42-90; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; os. Teatralne 24, tel.: 43-18-15; al. Słowackiego 62, tel.: 33-57-20; ul. Kościuszki 18, tel.: 22-93-43; ul. Wielicka 79, tel.: 55-93-80; ul. Wysłouchów 32, tel.: 54-22-99.

KRZESZOWICE, ul. Daszyńskiego 9; MYŚLENICE, ul. 3 Maja 14a; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 7; SKAWINA, ul. Ogrody 1b; WIELICZKA, ul. Zamkowa 3.

Szpitala

Sobota

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Niedziela

CHIRURGII OGÓLNEJ - Kopernika 40 (I Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 19a (Klinika Ortopedii CM UJ), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), OKULISTYCZNY - Kopernika 38 (Klinika Okulistyki CM UJ), UROLOGICZNY - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: Alarmowy: 85-68-99, 85-68-98; Telegi 8: 58-59-99, 58-59-79; Rynek Podgórski: 56-59-99; Nowa Huta: 44-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, Białostrzemska 8: 15-61-15, Alarmowy: 15-09-99; Skawina: 999, tel.: 76-14-44; Wieliczka: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999; Myślenice: 999; Jerzmanowice: 89-50-99 (alarmowy), 89-50-48; Niepołomice: 811-999; Iwanowice: 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; Krzeszowice: 99; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 86-21-35; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: 21-71-58.

DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE FALCK - 36-61-10, 36-46-11.

DOMOWA POMOC LEKARSKA - lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 58-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

Sobota

TV AUTOCOM

17.00 Początek programu 17.05 XL - program muzyczny 17.35 Nie tylko premiery... program filmowy TKA 18.05 „Inżynierowie” (7) - południowoafrykański serial obyczajowy 19.00 Wideoklipy z całego świata 20.00 „Złoty pociąg” - polski dramat wojenny (1986), reż. Bohdan Poreba, wyst.: Waclaw Ulewicz, Ewa Kuklińska, Tomasz Zaliwski 21.30 Disco Polo Music - program muzyczny 22.00 Muzyka filmowa 22.30 „Detektyw Frost” (3) - angielski serial sensacyjny (1992), reż. Don Leaver, wyk. David Jason, Bruce Alexander, Matt Bardock (102 min)

TV HBO

10.10 „Tęcza” - film familijny USA (1995), reż. Bob Hoskins, wyk. Bob Hoskins, Dan Aykroyd 11.45 „Tylko ty” - komedia romantyczna USA (1994), reż. Norman Jewison, wyk. Marisa Tomei, Robert Downey 13.30 „Kocham kłopoty” - komedia romantyczna USA (1994), reż. Charles Shyer, wyk. Julia Roberts, Nick Nolte 15.30 „Przepraszam, czy tu biją?” - polski film kryminalny (1976), reż. Marek Piwowski, wyk. Jerzy Kulej, Jan Szczepański 16.55 „Mój kochanek demon” - komedia USA (1987), reż. Charlie Loventhal, wyk. Scott Valentine Michelle Little 18.20 „Piątka za dychę, czyli łowca spadków” - komedia USA (1992), reż. Ben Moses, wyk. Wallace Shawn, C. Thomas Howell 20.00 „Dolores” - thriller USA (1995), reż. Taylor Hackford, wyk. Kathy Bates, Jennifer Jason Leigh 22.10 „W słusznej sprawie” - film kryminalny USA (1995), reż. Arne Glimcher, wyk. Sean Connery, Laurence Fishburne 23.50 „Wykorzystać szansę” - film obyczajowy USA (1993), reż. Michael Steinberg, wyk. Eric Stolz, Bridget Fonda 1.25 „Kocham kłopoty” - komedia romantyczna USA (1994), reż. Charles Shyer, wyk. Julia Roberts, Nick Nolte

PTK 1

10.00 Blok premierowy - Muzyczna scena Kabelmana, Kulisy filmu, Automajster, Dance Mag 17.15 i 21.30 Blok powtórzeniowy

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

6.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skróty wiadomości: 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30 (z życia Kościoła), 19.30, 20.30 Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 - 15.00 Eteryjne rendez-vous 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 10.30 Radio Graffiti 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.10 Muzyczny kalendarz 15.00 - 20.00 Eldorado 15.35 Muzyczny kryształ 15.40 Lot do Ameryki 20.00 - 24.00 Pocznij Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszaków - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio, etc. 15.00 - 18.00 kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłosni Komeracyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwis informacyjny „RWE” zawsze o pełnej godzinie (7.00 - 23.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.10 Pozdrowienia, listy, telefony 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 16.10 Niezapomniane przeboje 17.10 Hity lat 60./90. 18.10 Nie tylko pop 19.10 Audycja filmowa 20.10 Dancing z Radiem Wanda 22.10 Muzyczny lot Radia Wanda 0.10 Noc z melodią

Teatry

Sobota

TEATRZYK KUKIELKOWY „MIMI” (ul. Kanonicza 15) - 17.30: „Legenda o smoku wawelskim”.

Muzyka w Starym Krakowie

SALA ARSENAU (ul. Pijarska 8) - 19.30: Kwartet Wilanów - Tadeusz Gadzina - skrzypce, Paweł Łosakiewicz - skrzypce, Ryszard Duż - altówka, Marian Wasiołka - wiolonczela (W.A. Mozart, W. Słowiński, A. Dvořák).

Niedziela

BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 20: Do it, Jorgos Skolias i Duży Bronisław (koncert).

TEATR TRADYCYJNY (Music Bar, ul. Szewska 9) - 17: „Długi, szeroki i krótkowzrostny” - Bajka nie dla wszystkich dorosłych (przedstawienie ogródkowe).

SCENA TEATRU ZALEŻNEGO (ul. Kanonicza 1) - 11: Teatrzyk „Frajda”.

Krakowska antena

Niedziela

TV AUTOCOM

17.00 Początek programu 17.05 Muzyczne pudełko - program muzyczny 17.35 „Kosmos 1999 - Kosmiczny mózg” (9) - serial s.f. USA 18.30 „Po roku 2000” (41) - angielski serial popularnonaukowy 19.20 Wideoklipy z całego świata 20.00 Filmy z lamusa: „Nowojorski port” - dramat sensacyjny USA (1949), reż. Laslo Benedek, wyst.: Scott Brady, Richard Rober, K.T. Stevens 21.30 Raport medyczny (6) - niemiecki program edukacyjny 22.00 Foreigner - Live at the Deer Creek - progr. muz. USA z 1993 (52 min)

TV HBO

9.50 „Niezwykłe przygody małej pandy” - film familijny USA (1995), reż. Christopher Cain, wyk. Ryan Slater, Stephen Lang 11.15 „Filadelfia” - dramat USA (1994), reż. Jonathan Demme, wyk. Tom Hanks, Denzel Washington 13.20 „Szalony księżyc” - film obyczajowy USA (1987), reż. Allan Eastman, wyk. Kiefer Sutherland, Vanessa Vaughan 14.50 „Piloci z Tuskegee” - dramat wojenny USA (1995), reż. Robert Markowitz, wyk. Laurence Fishburne, Cuba Gooding 16.35 „Barwy zmierzchu” - film obyczajowy USA (1993), reż. Stephen Thomas Stafford, wyk. Martin Landau, Roddy McDowall 18.10 „Areszt domowy” - komedia USA (1996), reż. Harry Winer, wyk. Jamie Lee Curtis, Kevin Polak 20.00 „Don Juan de Marco” - komedia romantyczna USA (1995), reż. Jeremy Leven, wyk. Johnny Depp, Marlon Brando 21.40 „Killer - Kuloodporne serce” - film kryminalny USA (1995), reż. Mark Malone, wyk. Anthony Lapaglia, Mimi Rogers 23.15 „Piloci z Tuskegee” - dramat wojenny USA (1995), reż. Robert Markowitz, wyk. Laurence Fishburne, Cuba Gooding 1.00 „Pierścień śmierci” - film sensacyjny USA (1992), reż. R.J. Kizer, wyk. Mike Norris, Billy Drago

PTK 1

10.00 Blok premierowy - Muzyczny szpont, Książki tygodnia, Galeria, Speedway magazyn 17.15 i 21.30 Blok powtórzeniowy

Radio ALFA

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Przegląd prasy na wesoło 9.05 - 19.00 Muzyka non stop 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00

W krainie Muzyki 23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop

Radio ŁAN

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zachochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

Wiadomości Radia Plus: 7.00 - 21.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 Plus na dzień dobry 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 Z życia Kościoła - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 Cztery z Plusem: Piosenki pełne witamin, Muzyczny kryształ, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 Karnet - magazyn kulturalny 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Pro-

pozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptaszaków - prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, w tym życzenia i dedykacje, w tym o 14.00 „Pani Domu” 15.00 - 16.00 Muzyka do kocyka 16.00 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Radia RAK 23.00 - 24.00 Elektroniczna Tęcza - program muzyczny 24.00 Janosik 0.03 - 2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy - program muzyczny 2.00 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

Serwisy informacyjne „RWE” zawsze o pełnej godzinie (8.00 - 23.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.10 Przedpołudnie z konkursem 11.10 Konkurs filmowy 12.10 Gramy do obiadu 15.10 Weekend z... 17.10 Hity dawnych lat 18.10 „XL”, czyli największy magazyn muzyczny cz. 1 19.10 „XL”, czyli największy magazyn muzyczny cz. 2 21.10 Muzyczny lot Radia Wanda 22.10 Nie tylko pop 3.00 Muzyczna noc z Wandą

Na małym ekranie

W sprawie ogłoszenia



Najlepsze telewizyjne spektakle mają przedpremierowe pokazy w Teatrze Małym w Warszawie, na jednej ze scen Teatru Narodowego. Właściwie nie na scenie, a na telebimie. To duża przyjemność obejrzeć widowisko nie na małym ekranie, ale na ekranie prawie kinowym. To przedstawienie dla dzieci zostało zaprezentowane gronu krytyków i dorosłym miłośnikom teatru. Po zapaleniu się świateł rozległy się ogromne brawa. Bardzo dobrze, że spektakle dla dzieci grane są przez najlepszych aktorów, pod wodzą świetnych reżyserów.

Pierre Gripari, autor widowiska, bardzo przewrotnie skonstruował całą intrygę, a tłumaczka, Barbara Grzegorzewska, wydobyla finezję i cienkość francuskiego dowcipu. Charles Perrault (gra go Krzysztof Globisz), autor „Czerwonego Kapturka”, daje ogłoszenie do gazety. Nie zdradzę, kto na nie odpowiada i zjawia się w jego pracowni. Gości pisarza grają: Anna Polony, Jan Nowicki i Alicja Klimkowicz. Całą intrygę dość nieoczekiwanie kończy Służący (Andrzej Mrowiec). Wszyscy aktorzy, łącznie z małą dziewczynką, są znakomici. Nie ma tu nic z „szarżowania”, choć odtwarzane postaci trochę do tego ciągną. Naprawdę warto zobaczyć Jana Nowickiego w roli bardzo dla niego nietypowej.

Reżyser, Jacek Gąsiorowski, konsekwentnie poprowadził zespół. Lekkość słownego dowcipu zabawi, może nawet bardziej, dorosłą widownię. Scenografom Andrzejowi Kowalczykowi i Annie Wunderlich udało się stworzyć w studiu wnętrze „jak żywe”. Muzyka Janusza Grzywacza puentuje każdy dowcip zawarty w tekście, a znakomite zdjęcia Krzysztofa Pakulskiego jeszcze go podkreślają. Spektakl został wyprodukowany przez Barbarę Biel w krakowskiej telewizji.

Emisja dziś o godz. 19.35, program II.

BARBARA GROTOWSKA

Kina

Sobota

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Sara” (pol., 15 l.) - 16, „Władza absolutna” (Absolute Power) (USA, 15 l.) - 18.15, 22.30, „Neonowa Biblia” (The Neon Bible) (ang., 15 l.) - 20.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 12.30, „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 14.15, „Dym” (USA, 15 l.) - 16.30, „Manneken Pis” (belg., 15 l.) - 18.45, „Brooklyn Boogie” (USA, 15 l.) - 20.30, Wakacyjne kino nocne: Trzy kolory Krzysztofa Kieślowskiego: „Niebieski” (fr./szwajc./pol., 15 l.) - 22.15.

APOLLO (ul. św. Tomasz 11a) (stereo, ekran perforowany): „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 15.15, 17, 18.45, „Sztos” (pol., 15 l.) - 20.30; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Jaś Fasola” (USA, 15 l.) - 11.15, 13, 20.30, 22.15, „Microcosmos” (fr., b.o.) - 14.45, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 16.15, „Sztos” (pol., 15 l.) - 18.30; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 10.30, 12.15, 14, 17.45, 19.30, 21.15, 23, „Sztos” (pol., 15 l.) - 15.45.

PIF „APOLLO FILM”: **KIJÓW (al. Krasińskiego 34):** „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15.30, „Con Air - lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18, 20, 22; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 18.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Przygoda na Alasce” (USA, 1996, 108') - 16, „Miłość i wojna” (USA, 1996, 114') - 18, 20.15.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Oszołom Show” (USA, 12 l.) - 13.45, „Szaleństwa młodości” (USA, 15 l.) - 16, 22.15, „Ósmy dzień” (fr., 15 l.) - 18, „Skandalista Larry Flynt” (USA, 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Nic do stracenia” (USA, 15 l.) - 16.15, „Krzyk” (USA, 18 l.) - 18.15, 20.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 14, 16.15, „Con Air - lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.30.

SFKINS (os. Górali): „Imperium kontratakuje” (USA, 12 l.) - 17, „Kłamca, Kłamca” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA (ul. Praska 52): „Pinokio” (ang./fr./niem., 10 l., dubbing) - 16, „Gwiezdne wojny” (wersja specjalna) (USA, 12 l.) - 17.35, „Sekrety i kłamstwa” (ang., 15 l.) - 19.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Autoportret z kochanką” (pol., 15 l.) - 16, „Donny Brasco” (USA, 18 l.) - 17.45, „Sara” (pol., 15 l.) - 19.45.

MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20): „Zakochany kundel” (USA, b.o.) - 17, „Gliniarz z metropolii” (USA, 15 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18.

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Sara” (pol., 15 l.) - 16, „Władza absolutna” (Absolute Power) (USA, 15 l.) - 18.15, 22.30, „Neonowa Biblia” (The Neon Bible) (ang., 15 l.) - 20.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 12.30, „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 14.15, „Dym” (USA, 15 l.) - 16.30, „Manneken Pis” (belg., 15 l.) - 18.45, „Brooklyn Boogie” (USA, 15 l.) - 20.30.

APOLLO (ul. św. Tomasz 11a) (stereo, ekran perforowany): „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 15.15, 17, 18.45, „Sztos” (pol., 15 l.) - 20.30; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Jaś Fasola” (USA, 15 l.) - 11.15, 13, 20.30, 22.15, „Microcosmos” (fr., b.o.) - 14.45, „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 16.15, „Sztos” (pol., 15 l.) - 18.30; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 10.30, 12.15, 14, 17.45, 19.30, 21.15, 23, „Sztos” (pol., 15 l.) - 15.45.

PIF „APOLLO FILM”: **KIJÓW (al. Krasińskiego 34):** „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 13, 15.30, „Con Air - lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18, 20; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 16.30, 20.30, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 18.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Przygoda na Alasce” (USA, 1996, 108') - 16, „Miłość i wojna” (USA, 1996, 114') - 18, 20.15.

PASAŻ (Rynek Główny 9): „Oszołom Show” (USA, 12 l.) - 13.45, „Szaleństwa młodości” (USA, 15 l.) - 16, „Ósmy dzień” (fr., 15 l.) - 18, „Skandalista Larry Flynt” (USA, 18 l.) - 20.

UCIECHA (ul. Starowiślna 21): „Nic do stracenia” (USA, 15 l.) - 16.15, „Krzyk” (USA, 18 l.) - 18.15, 20.30.

ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 14, 16.15, „Con Air - lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18.30, 20.30.

SFKINS (os. Górali): „Szkola czarownic” (USA, 15 l.) - 17, „Kłamca, Kłamca” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA (ul. Praska 52): „Pinokio” (ang./fr./niem., 10 l., dubbing) - 16, „Gwiezdne wojny” (wersja specjalna) (USA, 12 l.) - 17.35, „Sekrety i kłamstwa” (ang., 15 l.) - 19.45.

WRZOS (ul. Zamoyskiego 50): „Autoportret z kochanką” (pol., 15 l.) - 16, „Donny Brasco” (USA, 18 l.) - 17.45, „Sara” (pol., 15 l.) - 19.45.

MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20): „Zakochany kundel” (USA, b.o.) - 17, „Gliniarz z metropolii” (USA, 15 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18.

tyścy Kotła. Wystawa malarstwa Danuty Kowalskiej (do 31 sierpnia) Czynną: codziennie 8 - 23.

GALERIA „SUKIENNICZ” ZPAP (Rynek Główny - Sukiennice): Wystawa stała - malarstwo, rzeźba, ceramika. Z cyklu „Trzy dzieła” - Sławomir Karpowicz (do 31 sierpnia). Z cyklu „Z pracowni graficznej ZPAP” - Maria Serafinowicz-Molska (do 31 sierpnia). Czynną: pn. - pt. 10 - 18, sob. 10 - 14.

GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy): Wystawa rzeźby Józefa Sękowskiego. Czynną: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Wystawa stała - „Artyści Krakowa”. Wystawa malarstwa Aleksandra Żywieckiego (do 31 sierpnia). Czynną: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. **Filia w restauracji „Wieża” (Rynek Główny):** Ar-

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICKA: Trasa turystyczna (7.30 - 18.30);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p.: Wyst. czas. „Gorzki smak polskiej soli” (7.30 - 18.30) codziennie z wyjątkiem wtorku;

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) - Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **Środkowy:** wyst. czas. „Ubiór górniczy na ziemiach polskich”; (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

MUZEUM NIEPOŁOMICKIE (Niepołomice, Zamek) - „Antarktyda - ostatnia wyprawa Włodzimierza Puchalskiego”, „Gujana - zielony raj”, „Kosmos i my”; wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

MUZEUM REGIONALNE PTTK im. Władysława Kowalskiego (Dobczyce, Stare Miasto) - Ekspozycja stała: historia, archeologia, etnografia; wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

JASKINIA WIERZCHOWSKA (Dolina Kluczwody, wieś Wierzchowie k. Białego Kościoła); (9 - 16) codziennie;

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: wtorek (9.30 - 16.30), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek (9.30 - 16.30), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynna;

SKARBIEC I ZBOJOWNIA: wtorek (9.30 - 17), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 16), piątek (9.30 - 17), sobota (9.30 - 15.30), niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: codziennie (10 - 17);

KATEDRA: poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE: SUKIENNICZ - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek, środa, czwartek piątek (10 - 18), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAJSKICH (pl. Szczepeński 9) - nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 22-83-37, 22-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: „Buty i...”; „Matejko wobec krakowskich starożytności”; wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”; „Malarstwo wioskowe 1950 - 1960”; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30, sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum), środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17), poniedziałek nieczynne, (niedziela dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19): wtorek - piątek (9 - 17), sobota - niedziela (10 - 15.30); **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Piłsarski 8):** wtorek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek nieczynne;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPOŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): wyst. st.: Hall Główny „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasieńskiego, **Galeria 2** „Współczesna grafika japońska”, „Utagawa Hiroshige - wystawa drzeworytów w dwusetną rocznicę urodzin”; poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9): nieczynne;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”; wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, wyst. czasowa: „Czar symetrii”; poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 17), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): wyst. czasowa: „Malarstwo na szkle Janiny Maślanki z Nowego Targu”; poniedziałek (10 - 15), środa, czwartek, piątek (10 - 15), niedziela (10 - 14), wtorek, sobota - nieczynne, wstęp bezpłatny;

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): wyst. stała: „Starożytny Egipt”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Kraków przed 1000 lat”; wyst. czasowa: „Gdzie szum Prutu, Czeremoszu...” - ceramika pokucka i sztuka ludowa Huculów; poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 22-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny; **Podziemia kościoła św. Wojciecha, Rynek Główny** „Sw. Wojciech - biskup, męczennik, patron Polski” czynne codziennie z wyjątkiem niedziel od 10 do 15;

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa” (nieczynna do odwołania); **Międzynarodowe Triennale Grafiki '97;** wtorek - niedziela (11 - 18), sobota wstęp wolny, poniedziałek - nieczynne;

WIEŻA RATUSZOWA: Galeria letnia (I piętro): Z cyklu „Z prac krakowskich artystów” - „Joanna Wysocka - malarstwo”, środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 18), wtorek i II sobota i niedziela miesiąca nieczynne;

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21 - piwnice): „Z dziejów teatru krakowskiego”, „Mieczysław Górowski - plakat teatralny”; czwartek - niedziela (9 - 15.30); sobota (wstęp wolny), środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): „Smoki - mity, symbole, motywy”, „Lalki polskie - lalki świata”; środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1945” - wystawa nieczynna do odwołania; **STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24):** Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów”; środa, czwartek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne.

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 56-24-24 (9-18). **TELEFON ZAUFANIA,** choroby weneryczne: 66-09-51 - (9-17) (oprócz sobót i niedziel). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI:** 56-46-80 - (całodobowy - od godz. 9 w poniedziałek do godz. 20 w piątek). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRZYŻY OSOBISTE:** 56-39-81 - (8-15). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET - FUNDACJI KOBIECEJ „eFka”:** 22-47-50 - poniedziałki (17-20), środa (10-13), piątek (20-24). **PROBLEMY SOCJALNE CHORYCH PSYCHICZNYCH:** 56-39-81 - poniedziałek - piątek 15-18. **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwno Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII:** 21-00-60 czynny w godz. 10-11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 43-49-10, 25-70-86 - czynne 10-14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958. PK „MONAR”** Kraków ul. Katarzyny 34, tel.: 56-43-45. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki”: 22-99-00 wew. 235 (pon.-pt. 10-12.30). **TELEFON ADOPCYJNY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15. **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUŃCZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 23-20-20, pon., wt., pt. 10-15, śr., czw. 10-18. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekają psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeutę i duszpastera. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 11-99-99. **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK,”** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 21-82-42 (środy i soboty godz. 17.30-19.30). **TOWARZYSTWO „KOBIECY PRZECIW PRZEMOCY,”** poniedziałek - piątek: 9 - 13 (tel. 25-48-57), 19-22 (tel. 57-02-64).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ŻAN-DARMERIA WOJSKOWA** tel. 51-40-61, 51-42-14, czynne całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 11-26-81, Śródmieście - 11-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 44-17-81 (7-22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 36-02-99 (7-22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 58-47-86 (7-22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 55-51-08, 55-44-77

(czynne całodobowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 22-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 21-77-72, 21-26-85 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 22-41-82; komunikacja międzynarodowa - 22-22-48, 24-54-39; informacja taryfowa - 24-55-29, 21-86-64. **PKS - SŁUŻBA ZDROWIA** - 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 21-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - tel.: 21-77-87 (pn.-pt. godz. 10-19, sb. godz. 11-19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel.: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA,** tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE,** tel. 23-16-76 (pon.-pt. 9-18, sob. godz. 9-14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA,** tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 44-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 56-50-36 (czynne całą dobę), 23-67-11 (czynne 15-7). **DŹWI-GOWE** - 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. **ELEKTRYCZNE (N. Huta)** - 44-19-69. **ENERGETYCZNE (Krowodrza)** - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. **TECHNICZNE** - 48-00-84. **C.O.** - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. **CIEPŁNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 23-41-45, 36-44-07. **CAŁODOBOWA:** 21-18-21. **CAŁODOBOWA,** autoserwis: 12-24-69, 45-71-27. **CAŁODOBOWA:** 44-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

UL. REYMONTA 22: 37-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY:** ul. Piastowska 20, 37-12-55. **„WIGO”:** ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16. **„WEGA”:** ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34. **126p** - (012) 37-77-46. **„CARO”**, ul. Bielskiego 2a, 58-44-84.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o. Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel. 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 56-55-11, **obok cm. Prądnik Czerwony,** ul. Reduty 1, tel.: 11-35-26, **na cm. Grębalów,** tel.: 45-31-61, **ul. Pie**

Kalendarzyk sportowy

III Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

KAJAKI - tor na Rudawie - sobota godz. 10 i 15 - eliminacje, niedziela godz. 10 finały.

KOLARSTWO - tor Cracovii - sobota, godz. 10 i 16 - eliminacje, niedziela, godz. 10 i 15 - finały.

I liga

Sobota: Wisła - KSZO - godz. 17

II liga

Niedziela: Wawel - Warmia - godz. 11

III liga

Niedziela: Wisła II - Polonia Przemyśl - godz. 12, Dalin Myślenice - Kabel - godz. 17, Karpaty Siepraw - Pogoń Leżajsk - godz. 17

IV liga

Sobota: Wieczysta - Błękitni Tarnów (15), Górnik Wieliczka - BKS Bochnia (17), Świt Krzeszowice - Radomyślanka (17)

V liga

Sobota: Borek - Garbarnia II (17), Podgórze - Bronowianka (14), Niedźwiedź - Orzeł Piaski Wielkie (17);

Niedziela: Nadwiślanka Nowe Brzesko - Raba Dobczyce (17), Proszowianka - Wiślanka Grabie (17) Nadwiślan - Gdovia (11), Cracovia II - Gościbia Sułkowice (17), Skalanka - Węgrzcan-ka (16)

Klasa międzywojewódzka juniorów

Sobota: Cracovia - Sandecja Nowy Sącz (12), MKS Dębica - Glinik Gorlice (17), Hutnik - Unia Tarnów (11), SMS I - Wisła (17), Krakus Nowa Huta - Dalin Myślenice (11), Wawel - Wisłoka Dębica (11)

Klasa A

Grupa I

Sobota: Wanda Nowa Huta - Lotnik Kryspinów; Niedziela: Sparta Skrzyszowice - Prokocim (16), Spartak Wielkanoc - Gołcza - Prądniczanka (17), Wawel - Liszczanka (16.30), Wisła Czernichów - Krak-Gamma (17), Zieleniczan-ka - Kmita ZAbierzów (17), Dąbski - Hutnik (11)

Grupa II

Niedziela: Zryw Szarów - Puszcza Niepołomice (18), Start Brzeziny - Podgórze II (17), Strzałak Kokotów - Wolni Kłaj (17), Pasternik Ochojno - Piłkarz Podłęże (15), Wróblowianka - Kabel II (11), Czarni Staniatki - Czarnochowice (16.30)

Grupa III

Sobota: Dziewiarz Cypis Tyniec - Armatura (17); Niedziela: Grodzisko Raciechowice - Zielonka Wrząsowice (16), Iskra Brzączone - Tempo Rzeszotary (17), Iskra Krzęcin - Staw Polanka (17), Krakus Swoszowice - Orzeł Myślenice (17), Pcimianka - Pogoń Skotniki (17), Clavia Świątynki Górne - Zwierzyniecki (17.30) (PAN)

KLUB stałego CZYTELNIKA

Pula nagród do wygrania w sierpniu:

wieża Philips

czajnik Moulinex

ekspres do kawy Rowenta

telefon Panasonic z sekretarką

żelazko Rowenta

frytkownica Moulinex

waga kuchenna

malakser Tefal

zegar firmowy „Dziennika Polskiego”

parasol firmowy Wydawnictwa Jagiellonia S.A.

Łączna wartość nagród wynosi 2500 zł.

Szanowni Państwo,

z przyjemnością zawiadamiamy o rozpoczęciu trzeciej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca o różnych, niekoniecznie kolejnych, numerach do 10. dnia następnego miesiąca. Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzane są w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkanych na obszarze województwa tarnowskiego i nowosądeckiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeżenie rejonicacji i wysyłanie kuponów pod właściwy adres.

ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 15, tel. 22-13-73.

KLUB stałego CZYTELNIKA
DZIENNIK POLSKI

Sierpień '97
Kupon nr **19**

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

Przed meczem z RKM Rybnik

Ciepłej o Wandzie

W niedzielę o godzinie 17 Wanda rozgrywa jeden z ostatnich w tym sezonie meczów na własnym torze. Rywalem będzie rybnicki RKM-Roger.

Powoli dobiega końca jeden z najtrudniejszych sezonów w historii reaktywowanej sekcji żużlowej nowohuckiego klubu. Nigdy zawodnicy Wandy nie jeździli z poczuciem finansowego komfortu, ale tak źle, jak w tym roku jeszcze nie było. Paradoksalnie jednak, im bliżej końca, tym o żużlowcach możemy pisać więcej dobrego. Po ostatnim meczu z Kolejarzem Rawicz mimo kolejnej porażki krakowianie zebraли pochlebne noty. Ba, mogli nawet wygrać mecz. Także w nie-

dzielę nie są bez szans, choć RKM ma wyższe notowania niż Kolejarz. Był moment, gdy rybniczanie byli postrachem najlepszych w II lidze. Po zwycięstwie w Gdańsku zaczęto stawiać ich w gronie potencjalnych pierwszoligowców. Wszystko wróciło do normy, gdy RKM przegrał na własnym torze z Unią Tarnów i w rewanżu z Wybrzeżem.

Wpływ na dobrą postawę rybnicką miał m.in. powrót z Grudziądza Adama Pawliczka. Jeździł skutecznie w lidze, był rewelacją półfinału indywidualnych mistrzostw Polski kwalifikując się do finału. W nim wystartował jednak tylko raz, przejechał kilkadziesiąt metrów. Od-

nowiła się kontuzja ręki, której doznał przy pracach domowych. W ostatnich dniach RKM stracił jednego z młodzieżowców. Podczas meczu w Rawiczu Marcin Kiermaszek z impetem uderzył w bandę. Nieprzytomnego rybniczana odwieziono do szpitala, gdzie stwierdzono wstrząśnienie mózgu, złamanie obu rąk i zuchwy.

Krakowscy działacze po rezygnacji z jazdy większości świętochłowiczian diametralnie odmłodzili skład. Wrócił po długim leczeniu złamanego obojczyka Rafał Chiński i był najsukcesyjniejszym zawodnikiem Wandy w ostatnim meczu.

(KAW)

Wakacje z Uklejną

W okresie wakacji wiele ciekawych imprez sportowych odbyło się w Myślenicach. Większość z nich zorganizowało Ognisko TKKF „Uklejna” działające właśnie w tym mieście. Zabawy rekreacyjne spotykały się z dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Po trzech turniejach siatkówki plażowej, wśród siedemnastu sklasyfikowanych duetów prowadzą Dominik Wachowski i Fryderyk Czepiec, którzy wyprzedzają Piotra Rabke i Mariusza Pieczonkę.

TKKF Uklejna zorganizowała także tenisowe mistrzostwa Myślenic w mikstach. W finale Jolanta Tomczykiewicz i Radosław Chorabik pokonali Ewę Filek i Andrzeja Kołodziejczyka.

(PAN)

Praca albo piłka

W środę i czwartek rozgrywano mecze pierwszej rundy Pucharu Polski na szczeblu okręgu.

Nie odbyły się dwa spotkania. Mówi prezes Clavii Marek Wyka:

- Zgłosiliśmy się do Pucharu sądząc, że tak jak w ubiegłych latach pierwsza runda rozgrywana będzie w niedzielę, przed inauguracją rozgrywek. Postanowiono jednak inaczej. Tymczasem chłopcy sa porzbijani po twarydym, prestiżowym meczu z Zielonką Wrząsowice, ponadto trudno było wyrwać ich z pracy. Jeden z zawodników pracuje w Urzędzie Rejonowym Krowdź, niemal wszyscy pozostali w prywatnych zakładach. Zeby zdążyć do Bibic na godz. 17, musielibyśmy się zebrać najpóźniej o 14.30. Wszak do przejechania mieliśmy całą, zakorkowaną o tej porze dnia, Kraków. To nie są czasy, gdy można

zwalniać się z pracy, by jechać pokopać sobie piłkę.

W Dojazdowie podczas meczu z Partyzantem bardzo narzekał prezes Iskry Brzączone Eugeniusz Żądło. Wyjazd jego drużyny z miejscowości leżącej w pobliżu Dobczyc aż za Nową Hutę kosztował 150 zł. Na mecz nie przyjechali wszyscy piłkarze - część musiała zostać w pracy.

Czy naprawdę amatorskie drużyny muszą rozgrywać swe mecze w dni powszednie? Piłkarze amatorzy powinni uprawiać swe hobby w czasie wolnym od innych zajęć. Inaczej tracą i oni i tracą ich kluby. Byłby dochód, byłaby atrakcja w niejednej wsi. Było odwalenie pańszczyzny, rozegranie meczów, które musiały się odbyć. Czy tak na pewno ma wyglądać Puchar Polski?

(KG)

Startują piłkarki

Cztery tygodnie po piłkarzach swój sezon ligowy rozpoczynają także piłkarki ekstraklasy. Zespół krakowskiego Podgórze-Realbud, który w ubiegłorocznym rozgrywkach zajął trzecie miejsce, rozpoczyna sezon od wyjazdowego meczu

w Sosnowcu z drugim zespołem tamtejszych Czarnych. Będzie to pojedynek w ramach pierwszej rundy Pucharu Polski. Pierwszy mecz ligowy rozegrają krakowianki 31 sierpnia w Koninie z tamtejszym Medykami.

(PAN)

W Zabierzowie

Grali dla dzieci

Zebrali pieniądze na „Zieloną szkołę”

W niedzielę na stadionie LKS Kmita Zabierzów spotkali się reprezentacje samorządu tej gminy oraz burmistrzów i wójtów gmin województwa krakowskiego. Dochód z imprezy przeznaczono na zorganizowanie we wrześniu „Zielonej szkoły” dla dzieci, których szkoła została zniszczona przez powódź.

Pomysł zaproszenia do Zabierzowa uczniów, którzy nie będą mogli 1 września rozpocząć nauki w normalnych warunkach, zrodził się w redakcji lokalnego miesięcznika „Znad Rudawy”.

Sprzedano około tysiąca biletów. Mieszkańcy na ogół płacili za wejściówkę więcej niż ustalone 4 zł, 10, a nawet do 50 zł. Fundusz „Zielonej szkoły” zasila także diety przekazane przez radnych za udział w jednej sesji oraz diety należne sołtysom za obecność na naradzie w urzędzie gminy.

Reprezentację Samorządu Gminy Zabierzów, składającą się z radnych, sołtysów i pra-

cowników gminnych instytucji, prowadził wójt Józef Krzyworzeka. Przeciwnikami kierował Marek Nawara, wójt Zielonek i przewodniczący Sejmiku Samorządowego, który ściągnął do swej drużyny m.in. wypożyczonego do Sejmu Stanisława Kracika, burmistrza Niepołomic oraz Klaudiusza Kaweckiego (Proszowice), Marka Gabzdyla z synami (Raciechowice) oraz wójta Gołczy.

Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando grających z wiatrem wójtów i burmistrzów. Już w pierwszej minucie mogli oni prowadzić 2-0, ale najpierw piłka przeszła tuż obok słupka, a później w sytuacji sam na sam świetnie spaisał się bramkarz Zabierzowa.

W 10 minucie ataki wójtów zostały uwieńczone sukcesem. Precyzyjne dośrodkowanie Marka Gabzdyla wyśladowało na głowie Klaudiusza Kaweckiego, który nie dał szans golkiperowi gospodarzy, 9 minut później na 2-0 podwyższył Marek Nawara. 2 minuty później

W Szarowie odbył się festyn sportowo-rekreacyjny. Plany organizatorów popsuły opady deszczu, które spowodowały, że część z zaplanowanych imprez nie doszła do skutku. W meczu piłki nożnej pierwsza drużyna trampkarzy miejscowego Zrywu pokonała drugi zespół trampkarzy 5-2. Dalsze mecze z powodu silnych opadów się nie odbyły.

Doszły do skutku natomiast niektóre imprezy rekreacyjne.

Festyn w Szarowie

W deszczowej atmosferze

Najlepszy w rowerowym torze przeszkód okazał się Mateusz Romański, który wyprzedził Racka Reiducha oraz Radosława Tureckiego. W rzucie lotką triumfował Piotr Włodek przed Erykiem Palichem i Adamem Urbanem. W strzelaniu z wiatrówki zwyciężył Krzysztof Chruściak przed Janem Rodakiem i Marianem Jachimkiem.

(PAN)

Niedziela w Dojazdowie

Kto nie ma pomysłu na to, jak spędzić najbliższą niedzielę temu proponujemy wybrać się do Dojazdowa. Tamtejszy klub sportowy Partyzant wraz ze zrzeczeniem LZS organizuje rejonową Spartakiadę Młodzieży. Impreza odbędzie się w godz. od 10 do 14. Przewidziane są biegi przełajowe, zawody w podnoszeniu odważnika, rzut lotką do tarczy oraz rowery tor przeszkód. Młodzi sportowcy rywalizować będą również w pchnięciu kulą. O godz. 15 rozpocznie się mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy miejscowym Spartakiem a Pogonią Opatkowie. Do Dojazdowa najłatwiej dotrzeć autobusem linii 202, bądź mikrobusem odjeżdżającym z ronda w Czyżynach w kierunku Proszowic. (ALG)

Liga piątek

W najbliższy wtorek, 26 sierpnia w budynku kina Świt w Nowej Hucie odbędzie się spotkanie przedstawicieli drużyn krakowskiej I ligi w piłce halowej. Podczas spotkania ustalony zostanie terminarz oraz weryfikacje składów. Piłkarze rozpoczną zmagania w poniedziałek, 1 września, a rozgrywać swoje mecze będą w hali Kusego w godzinach wieczornych. (PAN)

(KD)

Informator Medyczny

DOMOWE WIZYTY LEKARZY, chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog. MEDICINA® Tel. 11-13-78, całą dobę

GABINET neurologii. Tel. 23-71-65, 0601 43-65-06. GINEKOLOGIA (012) 12-69-94. GINEKOLOGIA. 090-322-795, Kraków. GINEKOLOGIA. 032 /428-724. GINEKOLOGIA, codziennie, dr Mieczysław Hetnał, (012) 56-38-35. GINEKOLOGIA Onkologia, Jerzy Jakubowicz. 012/22-72-58, 0-602/21-14-49.

Poradnia Gastroenterologiczna endo sono Kraków, ul. Lubomirskiego 7 (obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 21-63-63. ENDOSKOPIA ■ gastroscopia ■ helicobacter pylori ■ rektoskopia ■ sigmoidoskopia ■ kolonoskopia ■ chirurgia ogólna. USG ■ OKULISTA ■ laryngologia ■ ortopedia.

PRZYCHODNIA LEKARSKA Kraków, Madalińskiego 10, tel. 66-66-57. SPECJALIŚCI, USG - pełny zakres, ECHO serca, DOPPLER, gastroscopia, EKG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analiza-hormony, KTG. Rejestracja w godz. 8.00-18.00

24-36-15 22-90-29 ul. Pawia 9 (9-19) ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII, I CHOROBY UKŁADU KOSTNEGO SPECJALIŚCI M.IN. ■ ENDOKRYNOLOG ■ UKOLOG ■ KARDIOLOG ■ INTERNISTA ■ DERMATOLOG ■ ORTOPEDA ■ CHIRURG NACZYNIOWY ■ PSYCHIATRA ■ AKUPUNKTURA ■ DIAGNOSTYKA ■ ECHO ■ USG ■ HOLTER CZYNNY W GODZ. 9⁰⁰-19⁰⁰

INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJĄ HANDELU USŁUGI 53-22-02 całodobowy (012) 34-30-20 32-34-12 pon. - pt. 9-18

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI MEDYCYNĄ OGÓLNĄ ■ PEDIATRIĄ ■ LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURĄ ODRUCIENIE POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ■ CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ■ CEWNIKI DOŻYLNIE. Tel. 37-85-34 Tel. kom. 0601-447-191

Kraków, Pl. Inwalidów 3 tel. 32-46-58, tel./fax 33-88-86 LABORATORIUM badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony) oraz pełny zakres badań krwi i moczu. Dodatkowy punkt pobr.: ul. Majora 5/1, tel. 13-80-47

HORMON - DIA LABORATORIUM BADANIA HORMONALNE MARKERY NOWOTWOROWE CHOROBY ZAKAŻNE PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU Kraków, Mazowiecka 25, (012) 33 44 55 w. 20-06

CHIRURG: leczenie zylaków, „pajęczeków”, hemoroidów, ch. odbytu GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA, LARYNGOLOG, USG również dopochwowe RASTOPY PRZECIWIŻYLAKOWE Rej. tel. (012) 15-58-00, 15-60-31, ul. Pleszowska 23.

WIZYTY DOMOWE

MAXI-MED wizyty domowe - psychiatra - ODRUWANIE POALKOHOLOWE - terapia dla osób z problemami alkoholowymi - opieka pielęgniarska tel. 23-44-83, całą dobę

GINEKOLOGIA. 090 36-75-03 Kraków. GINEKOLOGIA. 0601 45-47-47 Kraków. GINEKOLOGIA, tania. Tel. 090 69-04-82 Kraków. „HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 33-79-85, 32-14-22. KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza, 33-12-03, 33-72-16. KTŚM Gabinety Lekarskie. USG. Starowiślna 13. (012) 22-78-08. LARYNGOLOG. (012) 44-27-08, 25-81-30. OKULISTYKA - wizyty, 66-55-46. OKULISTA - soczewki, 58-76-98. PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 15-11-57, (012) 13-80-47. POMOC psychologiczna, porady, terapia 10.00 - 13.00, 15.00-19.00 (012) 21-70-06. PSYCHOLOG - Wanda Kwiecińska. 23-80-90, 0601-42-29-41. REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 37-08-32, (po 15) 22-05-61. SKOLMED - gabinety lekarskie, ul. Prażmowskiego 25. Tel. 11-88-03, 13-32-14.

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22. KARDIOLOGI (dorośli i dzieci) EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG. USG jamy brzusznej.

RENTGEN USG KRZYSZTOF WYROBEK SPECJALISTA RADIOLOG. Kraków, Smoleńsk 25a, tel. 22-00-63. Pełny zakres badań dorosłych i dzieci. KRÓTKIE TERMINY

BÓLE KRĘGOSŁUPA Zespoły zmęczeniowe ZDROWIE Kraków, ul. Krakowska 30 Tel. 56-25-57, 56-36-84

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. Badanie EKG. 585-664. BADANIE EKG, WIZYTY LEKARSKIE. 67-26-82. CHOROBY dzieci - specjaliści pediatrii. (012) 15-28-00. CHOROBY dzieci - specjalista. 0602350125. CHOROBY dzieci - specjaliści pediatrii. (012) 23-79-68. CHOROBY dzieci, wizyty domowe. (012) 33-42-95. DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurg. Badanie i leczenie. 22-81-09. DOMOWY PEDIATRA, 22-43-40. DOKTOR 012/36-45-91. Wizyty pediatrów, codziennie: 15-21. Sobota, niedziela: 8-21. INTERNISTA EKG. Tel. 0601-423-100. INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 32-92-11. LOGOPEDA, afazja, jąkanie, wady wymowy. (012) 55-61-69. LEKARZ rehabilitacji. 25-64-01. LARYNGOLOG - wizyty. (012) 37-02-45. LARYNGOLOG. Gabinet. Wizyty. G. Król-Kisiel, (012) 13-51-16. MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 33-15-54. PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 22-00-49. PEDIATRA - specjaliści. 58-76-98. REHABILITACJA, masaż. (012) 12-14-30. SPECJALISTA chirurg naczyńniowy. Doppler - 47-59-52. PIELEŃNIARKA. 43-73-49. ZASTRZYKI, - 48-95-33. KOLCZYKOWANIE. 43-73-49.

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG BADANIA OKRESOWE BADANIA KIEROWCÓW ODRUWANIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU L4 47-43-18 codziennie 9-22 MEDICUS Zgłoszenia z całego Krakowa

GABINET LEKARSKI DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przech. Rej.) PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BACC) GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO ECHOKARDIOGRAFIA USG BIODER-PROFILAKTYKA ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ORTOPEDA DOROSŁYCH I DZIECI rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰, tel. 67 69 66 (0-12) 67-69-66

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73 pn.pt. 9-19, sob. 9-13 oddz. Nowa Huta os. Złotego Wieku 19-20 tel. 49-95-25 Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyńniowy, psycholog. Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym 24-godzinny zapis na met. Holtera Badania analityczne

MEDICINA „CERMED” ul. Barska 12, tel. 66-50-62, 66-96-65 ZABIEGI CHIRURGICZNE W ZNIECZULENIU OGÓLNYM lub MIEJSCOWYM - żyłki kończyn dolnych - hemoroidy - krioterapia - przepukliny, stulejki - kaszaki, tłuszczaki i inne

USG JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30 Codz: 9-20; sobota: 9-14 tel: 32-80-80, 33-02-58 ALERGIA, ASTMA KATARY-ODCZULANIE alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia - spirometria, pediatria - choroby ukł. pokarmowego, interna, kardiologia, choroby naczyń ŚRODKI DLA ALERGIKÓW APARATY SŁUCHOWE CENTRUM MEDYCZNE abcMED Kraków, Lea 114, 37-63-70

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY, ODRUWANIE POALKOHOLOWE tel. 12-12-79

CENTRUM GASTROLOGICZNE ul. Długa 43, tel. 34-54-12 czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰ USG GASTROSKOPIA - znieczulenie - testy na Helicobacter pylori KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE w zakresie chorób żołądka i jelit oraz wątroby i dróg żółciowych Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA cytologia, próby ciążowe, analityka. codz: 9-20, sobota 9-14 Długa 30, tel.: 32-80-80, 33-02-58

PEŁNY ZAKRES USG OSTEOMED Kraków ul. Kazimierza Wielkiego 57 tel. 23-40-43 rejestr. telefoniczna od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 9-14

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00. Rejestracja tel. 56-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

GABINETY AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/11-58-78, (10-18, sob. 9-14). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna. ANALIZY MEDYCZNE - bezbolesne pobieranie krwi z palca, 34-44-44. ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włóczków 20. (012) 22-17-75, (0601) 42-69-47. CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08 - psychiatry, psycholodzy, internista, seksuolog, logopeda. GABINET leczenia schorzeń układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 33-14-75. GABINET neurologii i rehabilitacji dziecięcej Centrum Zdrowia Rodziny, Rynek Podgórski 12, środa, czwartek: 15-17.30, rejestracja: 9-18. (012) 56-44-05.

MULTIMEDICA KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, INTERNISTA, DERMATOLOG, EKG, EEG ul. Czysa 8, tel. 33-46-62 czynne 14.00 - 19.00

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW Medicina® ul. Krzywa 8, tel. 21-79-27 pon. - czw. 9-18, pt. 10-17 konsultacje specjalistyczne gastroscopia (oznaczanie helicobacter, wycinki) badania biochemiczne

W OPTYK WIESŁAW KOCZOROWSKI zaprasza LEKARZ OKULISTA NOWOCZESNY KOMPUTER NA POCZEKANIU ROBIMY BADANIA I OKULARY (w miarę posiadanych szkielec) REALIZACJA RECEPT KOLEKCJA CARTIER NOWOŚĆ filtry polaryzacyjne os. Niepodległości 3 tel. 49-66-66, 49-48-88 9 - 19, soboty do 14

BÓLE KRĘGOSŁUPA leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp. Gabinet Rehabilitacji Leczniczej Kraków, ul. Długa 31, tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt. CHOROBY SKORY dermatologia kosmetyczna profilaktyka nowotworów skóry badanie włosów fizykoterapia dermatologiczna (pełny zakres) ZDROWIE Kraków, ul. Krakowska 30, tel. 56-25-57, 56-36-84

PRACOWNIA ANALITYCZNA tel. 34-17-84 do 21⁰⁰ Krowderskich Zuchów 23/31 6³⁰-9³⁰ każda sobota 8⁰⁰-9³⁰ Wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe ARSMEDICA ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34 LIPOPLASTYKA * odsysanie nadmiaru zgęszczonego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, łokci) * powiększanie i ujednolicenie piersi * usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi * powiększanie warg, korekty nosa, uszu, błizn * przeszczeplanie włosów * nieoperacyjne leczenie zylaków chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

WIZYTY DOMOWE Dr med. INTERNISTA, EKG, L4, pomiar cukru Trop-test 55-61-69, (do 24)

Podgórska Poradnia Lekarska Kraków, Rynek Podgórski 14 tel. 56-27-51, 56-24-90 pon.-pt. 8-20, sob. 8-13 Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroscopia, cytologia, testy, badania okres. kierowców, osteoporoza (bad. i leczenie) zwolnienia lekarskie

ARSMEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34 Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰. SPECJALIŚCI W DZIEDZINACH m.in.: CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - NEUROLOGIA - PSYCHIATRIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - LARYNGOLOGIA - DERMATOLOGIA - CHIRURGIA OGÓLNA, ONKOLOGICZNA, NACZYNIOWA, ORTOPEDCZNO-URAZOWA - GABINET CHIRURGII KOLANA, PROKTOLOGIA - MEDYCYNĄ PRACY, badania wstępne i okresowe, badania kierowców - MEDYCYNĄ NATURALNĄ - WIZYTY DOMOWE. ZABIEGI DIAGNOSTYCZNE I LECZNICZE m.in.: CHIRURGIA LAPAROSKOPIA - pecherzyka żółciowego, wyrostka robaczkowego, przepuklin - HYPERTERMIA - nieoperacyjne leczenie chorób prostaty - ZABIEGI CHIRURGICZNE, GINEKOLOGICZNE - NIEPŁODNOŚĆ - pełna diagnostyka i leczenie zaburzeń funkcji rozrodczych kobiet i mężczyzn. KLIMAKTERIUM - diagnostyka i leczenie - REGULACJA POCZĘC - indywidualny dobór metod

OPTYKA Rafał Koczorowski optyk dyplomowany Armami, Vogue, Genny, Valentino i inne 25 - 40% taniej niż gdziekolwiek (do wyczerpania oferty)

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ Kraków, ul. Mazowiecka 108 tel. 33-41-66 czynny 14-16. OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

36-61-10 36-46-11 CAŁODOBOWO DOŚWIADCZENI INTERNIŚCI! ZNAKOMICI PEDIATRZY! FALCK RATOWNICTWO - prywatne pogotowie ratunkowe - EKG i badania analityczne w domu - druki L-4, recepty, skierowania Transport chorych!

OPTYKA SALON FIRMOWY Kraków, ul. Pilotów 6 ("KraChemia"), tel. 135-442 OKULISTYKA pon.-czw. 11⁰⁰-18⁰⁰ pt. 9³⁰-15⁰⁰ OPTYKA pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰ sob. 10⁰⁰-18⁰⁰ STOISKO OPTYCZNE Hotel "Forum" tel. 66-53-07, pon.-pt. 11⁰⁰-19⁰⁰ BADANIA OKULISTYCZNE - SOCZEWKI KONTAKTOWE OKULARY ANTYALERGICZNE RECEPTY - GWARANCJA - RATY

Ciąg dalszy informatora medycznego na następnej stronie.

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”
ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20, sobota 9-14

Konsultacje specjalistów:

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog położnik
- endokrynolog
- reumatolog
- chirurg-ortopeda
- kardiolog
- onkolog

Badania:

- OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
- mammografia
- cytologia
- bakteriologia
- czystość pochwy
- hormonalne
- biochemiczne
- próby ciążowe
- krioterapia i laseroterapia
- biopsja tarczycy i sutka
- holter

USG

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 12-24-59, 12-68-20, rej. 8-20
ul. Barska 12 (Dębniak) tel. 66-50-62, 66-96-65

- konsultacje wszystkich specjalistów
- ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne)
- ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp.
- USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe
- ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE i ORTOPEDYCZNE
- GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA
- RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne
- USG - pełny zakres (tarczyca, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-polożnicze)
- leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie
- mrożenie zmian skórnych - brodawki itp.
- szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne
- EEG - z opisem u dzieci i dorosłych
- GABINET leczenia zeza - ortoptysta
- TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe
- BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T₃, T₄ i inne)
- BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów
- BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy
- BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków
- GABINET medycyny sportowej
- LOGOPEDA

ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15B, tel. 48-20-22 w. 345, 296

- CHIRURGIA, (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka), PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
- CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar rekonstrukcje zniekształceń ręki
- GINEKOLOGIA - dr E. Lorek
- UROLOGIA - dr P. Maciukiewicz
- ORTOPEDIA - dr W. Mierniczek (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)
- LECZENIE LASEREM owrzodzeń żyłakowych, żyłaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadzerek szyjki macicy

216076

BIONIX - STUDIO
lek. med. Maryla Kowalik
Kraków, ul. Kasprzycza 3/1
tel. 12-35-26

- Alergie: komputerowe, bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów, w tym wiele nietypowych - możliwość skutecznego odzulanania.
- Schorzenia układów: oddechowego, krążenia, pokarmowego, nerwowego
- Terapie przeciwbólowe: nerwobóle, bóle mięśni i stawów, zmiany zwyrodnieniowe, migreny.
- Nerwice i inne negatywne stany psychiczne.
- Diagnostyka obciążenia metalami ciężkimi, terapie odtruwające.
- Dla odzulananych alergików bezpłatne badania SPIROMETRYCZNE

BADANIA PRACOWNICZE wszystkie • lekarze z uprawnieniami
RENTGEN - małowobrazkowy
ANALIZY, EKG, REHABILITACJA, SPECJALIŚCI
USG

Przychodnia Lekarska, Teatralne 16
rejestr. 44-37-32, 44-61-07

UNIWEERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
COLLEGIUM MEDICUM UJ
KLINIKA

Informacja i rejestracja:
* Chirurgia 188-622 (8⁰⁰-14⁰⁰)
* Endokrynologia 21-05-06
Endokrynologia ginekologiczna 21-41-02
* Inferna, choroby metaboliczne 21-37-82
Czynniki ryzyka choroby wieńcowej 21-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 188-649
* Badania diagnostyczne
USG i biopsja 21-92-22 w. 205
Diagnostyka molekularna np. HCV 21-92-22 w. 255
Helicobacter pylori metodą testu oddechowego 188-647 (13⁰⁰-15⁰⁰)
Gastroskopia 188-647 (13⁰⁰-15⁰⁰)
* Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 188-569 (8¹⁵-15⁰⁰), 188-542, 188-302 (15⁰⁰-8¹⁵))

- bóle kręgosłupa
- bóle krzyża
- bóle kończyn
- bóle głowy
- migreny
- skolioza
- bóle menstruacyjne
- wypadnięcia dysków

PIERWSZY AMERYKAŃSKI LEKARZ CHIOPRAKTYK DR CHARLES JANGDHARI
Leczenie kręgosłupa w delikatny sposób
ul. Sienna 2/3
Rejestracja telefoniczna: ☎ 21-55-14

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych
Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.
KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE

pediatra: choroby przewodu pokarmowego - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI
dermatolog: choroby alergiczne skóry
al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 33-01-75
pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA

- bezpłatnie badania słuchu
- nowoczesne rozwiązania
- technika cyfrowa
- indywidualne dopasowanie
- naprawy i regulacje
- sprzedaż ratalna
- niskie ceny
- zniżki dla stałych Klientów

"FONMED" S.C. KRAKÓW
ul. ŚW. KATARZYNY 4
(wejście od Augustańskiej)
TEL. 56-18-06

CMm
OŚRODEK MEDYCZNY
maszachaba

Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
tel. 34-33-69, 33-21-11
33-66-66 w. 233
pn.-pt. g. 8-20

- SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH
- STOMATOLOGICZNYCH
- USG-PEŁNY ZAKRES
- MAMMOGRAFIA
- BADANIA ANALITYCZNE

DELTA - INTERLAB
KRAKÓW Basztowa 24

ANALITYKA
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA
także HELICOBACTER
INFORMACJA 7³⁰-10 i 15-17
21 17 52

USG SOPHIA

jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

- * KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- * ONKOLOGIA także choroby sutka
- * OKULISTYKA szkła kontaktowe
- * ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 21-70-21
RYNEK GŁ. 34 ☎ 21-95-83

AR MEDICA
ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

USG
- jamy brzusznej, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, kolana

BADANIA LABORATORYJNE
- pobieranie materiału do badań w domu
SZCZEPIONIA PRZECIW KLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON

GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPOWEJ
dr med. Andrzej Bobrzyński.
Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32

Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin. Diagnostyka: gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia.

CHOROBY SKÓRY

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postaci łysienia
- grzybnice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 37-95-39, (090) 38-25-34

ANALIZY
KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 56-20-94
PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA:
ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGICZNE W SUROWICY KRWI.

APARATY SŁUCHOWE
tel. 22-52-13
31-025 Kraków
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4
Pełny zakres usług

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
MARKE-MED
30-003 Kraków, ul. Śląska 3
tel. 33 56 81

- bóle kręgosłupa
- bóle krzyża
- bóle kończyn
- bóle głowy
- migreny
- skolioza
- bóle menstruacyjne
- wypadnięcia dysków

PIERWSZY AMERYKAŃSKI LEKARZ CHIOPRAKTYK DR CHARLES JANGDHARI
Leczenie kręgosłupa w delikatny sposób
ul. Sienna 2/3
Rejestracja telefoniczna: ☎ 21-55-14

NOWA HUTA
SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

USG JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY
ECHO KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 44-10-49

STOMATOLOGIA

ALEJA Słowackiego 54, tel. 32-23-89, leczenie usuwanie, protezy natychmiastowe.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatraskowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), IMPLANTY. Józefi-
tów 3/10, 34-43-00.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROMED - stomatologów specjalistów. Ul. Na Blonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 33-68-83.

POGOTOWIE stomatologiczne, ul. Mogińska 121, tel. (012) 13-04-66, pon. - sob. 10.00 - 20.00, niedziela 9.00 - 15.00.

STOMATOLOGIA. Rentgen, ul. Borsucza 12, I p, poniedz.-pt. 15-19, sob. 10-14, tel. 0601-47-82-66.

STOMATOLOGIA, os. Tysiąclecia 42, I p. (012) 47-82-66. Pełny zakres pn.-pt. 15-20, sob. 10-13.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protezyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 44-04-76.

STOMATOLOGIA-PROTEZYKA - amerykańskie materiały, rekonstrukcje. os. Zgody 7/35, (012) 44-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 21-49-56.

II PĘKUŁ LOTNICZEGO 19/1 kl. pełny zakres, materiały zachodnie, gwarancja, (012) 49-84-24.

STOMATOLOGIA

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, św. Gertrudy 8-
codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ: 21-92-72.

RENTGEN ZĘBÓW
PANORAMICZNY, PUNKTOWY, św. Gertrudy 8-
codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ: 21-92-72.

ORTODONCJA
Gabinet Specjalistyczny
Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowalnymi
Tel. 33-83-53,
ul. Urzędnicza 17

GABINET STOMATOLOGICZNY
Kompleksowe leczenie stomatologiczne
Czynny: pon.-pt. 9-19, sob. 9-14.
Kraków, ul. Stachiewicza 3
(Azory), tel. 37-14-41

STOMATOLOGIA
LECZENIE, PROTEZOWANIE, PROCELANA
REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
ZABIEGI W ZNIECZULENIU
LECZENIE LASEREM
ul. Szlak 53 (15-19), tel. (012) 23-31-92

STOMATOLOGIA
LECZENIE CHOROBY DZIAŁEŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ JAMY USTNEJ
KONSULTACJE PROFESORSKIE
WĘGIERSKA 4/1
56-30-56
9-14
15-20 pon.-pt.
sob. 9-14

STOMATOLOGIA
LECZENIE, PROTEZOWANIE, PROCELANA
REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
ZABIEGI W ZNIECZULENIU
LECZENIE LASEREM
ul. Szlak 53 (15-19), tel. (012) 23-31-92

EXPROM
protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe
SUPEREKSPRES!
pon.-sob. 8-20 niedziela 10-16
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18
Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług
Możliwość rat za wykonane usługi

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ "DENTINA"
Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 56 44 05
Niedziela - na życzenie pacjenta.

Gabinet Stomatologiczny
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protetyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)
- Możliwość kredytu na wykonane usługi

PolDent
Centrum stomatologii
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42

- bezbolne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protetyczne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo- i światłoutwardzalne
- bezbolne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Niedziela 9-20

KARDIODENT
ul. Królewska 56/2,
tel. 23-44-22.
rej. tel. pon.-pt. 9-19
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
pełny zakres usług.
ortodoncja

MEDICINA
usuwanie zębów i korzeni zębów w narkozie, protezy natychmiastowe.
al. Pokoju 3,
12-68-20, 12-24-59.

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 15-20
tel. 32-32-32

GLOBUS
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
specjalizacja:
LECZENIE CHOROBY DZIAŁEŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ JAMY USTNEJ
KONSULTACJE PROFESORSKIE
WĘGIERSKA 4/1
56-30-56
9-14
15-20 pon.-pt.
sob. 9-14

NAPRAWA PROTEZ
na oczekaniu, korony, mosty z porcelany. Protezy w ciągu 1 dnia.
Łokietka 13, 33-97-88.
8.30 - 20.00.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ
Kazimiera i Marek Witkowsky
Kraków, ul. Królowej Jadwigi 247a,
codziennie 25-33-69; 0-602224966
- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie

ELDENT
PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
- leczenie zachowawcze
- protetyka (mosty, porcelana, protezy zatraskowe)
- chirurgia stomatologiczna
- leczenie i usuwanie pod narkozą
REJESTRACJA 15⁰⁰ - 19⁰⁰
ul. Kochanowskiego 18/5, tel. 33 46 29

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, wad zgryzu, protetyka, chirurgia, implanty, rentgen
Konsultacje profesorskie
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
tel. 34-58-93, 34-24-09
RATY

DENTAL
BEZBOLESNE, SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE
ul. Sienna 14, tel. 21-90-25
PN.-PT. 9⁰⁰-20⁰⁰, SOBOTY 9⁰⁰-14⁰⁰
ORTODONCJA 9⁰⁰-20⁰⁰, pl. Szczepański

KRAK-DENTAL
polsko-niemieckie
Laboratorium Techniki Dentystycznej
Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
- specjalistyczne leczenie zachowawcze
- bezbolesne usuwanie zębów
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
pon.-pt. 9 - 20, ul. Rakowicka 1,
(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66
RATY

CZYNNY CODZIENNIE!!!
GABINET STOMATOLOGICZNY
Zabiegi w narkozie:
● LECZENIE ZĘBÓW
● USUWANIE ZĘBÓW
● LECZENIE DZIECI
● LECZENIE DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH
● PROTEZY NATYCHMIASTOWE
Kraków, ul. Powstańców 32/92, tel. 12-59-28
Rejestracja w godz. 8-14, 20-22

STOMATOLOGIA
PROTEZYKA
ORTODONCJA
BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM
UL. AUGUSTIAŃSKA 13
tel. 56-56-44
NARKOZA

50-LECIE
Stomatologicznej Spółdzielni Pracy
„DENTYSTYKA”
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH
pon.-pt. 8.00-19.00
● ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
narkoza - rtg - protezy na oczekaniu
● al. Mickiewicza 31, tel. 33-68-02, ortodoncja - narkoza
● os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
● ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
● ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
● Mysłenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02
Soboty 9.00-14.00
● ul. Kielecka 7a,
● ul. Mazowiecka 88,
Druki L-4 - Raty - Rachunki.
Gwarancja na wykonane usługi

Przychodnia Stomatologiczna
ul. Kalwaryjska 92, tel. 56-47-73
■ leczenie zachowawcze
■ leczenie protetyczne
■ zabiegi chirurgiczne
■ LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-20, sobota 8-18
NIEDZIELA 9-13

PROTEZY naprawy
ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)
II piętro, pok. 211
tel. 66 25 22 wew. 241
66 85 87
EXPRESS

DZIENNIK Pani

W mojej wiosce pewne rzeczy były normalne. Dopiero gdy przeprowadziłam się do miasta, zobaczyłam, że dla innych wcale takie nie są. U nas we wsi nie było lekarza, a chorych leczyły babki, także i moja babka. I nikt się nie dziwił, bo tak było zawsze. My, dzieci, chodziliśmy zbierać zioła i grzyby. Z tych grzybów, często trujących, babka przygotowywała lekarstwa. Nie mogę powiedzieć, że bym jakoś specjalnie wówczas się uczyła. Po prostu w tym wyrastałam.

Jestem uzdolniona manualnie i rękami potrafię zrobić bardzo wiele. Ręce zawsze były dla mnie bardzo ważne, także cudze ręce. Zanim jeszcze zaczęłam czytać z ręki, ba - zanim w ogóle dowiedziałam się, że to potrafię, lubiłam oglądać cudze dłonie. Porównywałam, czy mają coś wspólnego z twarzą. Zauważyłam wówczas pewną specyfikę: czasem zdarza się tak, że ręce są jakby od innego człowieka. Zupełnie nie przystają do twarzy. To znaczy, że jest w człowieku jakieś pęknięcie, rozłam, czasem powstały jeszcze w dzieciństwie.

Pierwszy raz powróżyłam pielęgniarce. Miałam wówczas 18 lat i z ciężkim zatruciem dostałam się do szpitala. Trafiałam w dziesiątkę. Wszystko, co jej powiedziałam o przeszłości, zgadzało się co do joty, a to o przyszłości miało bardzo szybko znaleźć potwierdzenie. Od tego momentu ustawiły się do mnie kolejki lekarzy i pielęgniarek. Będąc tak młodą dziewczyną nic nie wiedziałam o psychologii i w tych moich pierwszych „wróżbach” narobiłam mnóstwo błędów. Mówiłam wszystko, co widzę i czuję. Dziś wiem, że tak nie wolno, bo można człowieka bardzo skrzywdzić.

Czasem mówią o mnie „wróżka”. To trochę mnie dotyka. Bo tak naprawdę to ja nie wróżę. Nie umiem odpowiedzieć na zwykłe ludzkie pytania, kierowane do wróżbity: co będzie, co się mi przytrafi? Ja

nie wiem. Muszę zrobić analizę całego życia, zobaczyć, co wpłynęło na rozwój człowieka w okresie dzieciństwa, by w ogóle móc cokolwiek o nim powiedzieć.

Owszem, czytam z dłoni. Ale nie jestem Sherlockiem Holmesem. Nie muszę zgadywać zawodu człowieka, który do

mnie przychodzi, a więc nie koncentruję się na żadnych zewnętrznych oznakach. Nie jest dla mnie ważne, czy dłoń jest zadbane czy nie. Zresztą ludzie, którzy do mnie przychodzą, wiedząc, że będą musieli pokazać rękę, najczęściej ją wcześniej doprowadzają do porządku.

Analiza ręki obejmuje wszystko poza jej kondycją: kształt i wielkość dłoni, palców, paznokci, strukturę skóry (mięka, gruba). Wszystko się liczy. Zewnętrzna strona dłoni, czyli jej grzbiet, to jakby zewnętrzna strona człowieka. Jednak w pewnym momencie wszystko zgrywa się w całość.

Dopiero później, gdy chcę wydzielić jakąś cząstkę życia, zwracam szczególną uwagę na różnice, np. między ciałem a rękami.

Czyta się z obydwu dłoni. Nie ma ręki ważniejszej i mniej ważnej. U ludzi praworęcznych lewa ręka, to ręka pasywna, ręka przeznaczenia, z którym przy-

kazuje genetyczne uwarunkowania, siły vitalne, energię człowieka, odporność organizmu, a więc w jaki sposób będzie sobie radził całe życie z chorobami. Taka krótka linia najczęściej wskazuje na okres życia, w którym dojdzie do zanikania sił życiowych. Mogę w pewnym przybliżeniu powiedzieć, w jakim wieku rozpocznie się biologiczna starość. Ale mogę też z ręki odczytać, co człowiek powinien zrobić, by tego uniknąć. Bo w pewnym stopniu możemy wpływać na swoją przyszłość. Jeśli widzę, że pomiędzy np. 35. a 40. rokiem życia człowiek będzie narażony na ciężkie choroby, radzę mu, by wcześniej wzmocnił siły życiowe organizmu i by w tym czasie nie lekceważył żadnej dolegliwości. Jeśli będzie działał mądrze, dożyje podeszłego wieku. I odwrotnie: jeśli będzie zbyt hojnie szafował zdrowiem i odpornością, daną mu od natury, mimo potężnej linii życia może umrzeć młodo.

Po co ludzie przychodzą do mnie? Rzadko kiedy po wróżbę. Najczęściej chcą się odnaleźć. Przeżyli większą część swojego życia, a ciągle nie mają z niego satysfakcji. Szukają. Ja jestem kimś pomiędzy psychologiem, ścianą płaczu, deską ratunku, nadzieją na odmianę. Ostatnio nastały takie czasy, że przychodzą z bardzo poważnymi problemami. Czasem mam wrażenie, że aż za poważnymi dla chiromantki...

Przyjechałam do Polski cztery lata temu. Mam tu dużą rodzinę, ale nie przyjechałam wiedzioną rodzinną nostalgią. Nie mogę też powiedzieć, żeby ciągnęło mnie tu coś szczególnego. Ja jestem taka, że wszędzie dobrze się czuję. Tam było mi dobrze i tu jest mi dobrze. Mam szczęście do dobrych ludzi... A więc czemu? Myślę, że w pewnym sensie uciekałam od siebie. Poza tym mam dwójkę dzieci w wieku 12 i 9 lat. Te moje dzieci oczywiście także odegrały ważną rolę w decyzji o emigracji.

Elżbieta Borek

Jak na dłoni...

Urodziłam się bardzo daleko, na Dalekim Wschodzie, tam, gdzie Rosja graniczy z Chinami, na samym pograniczu - w amurskim obwodzie, w wiosce Archara. Dokładnie na granicy z Chinami - mówi SWIETLANA DORZAK, chiromantka.



chodzimy na świat. Prawa, to ręka aktywna - ręka realizacji. Porównanie obu dłoni może pokazać, jakich błędów np. uniknęliśmy.

Kiedy robię nieznanym ludziom analizę, są zszokowani, że aż tyle da się odczytać z dłoni. Wszystko, co będzie w przyszłości, dzieje się w teraźniejszości. Czasem można zapobiec znakom, które wróżą wypadek, chorobę lub nawet śmierć. Na to, co było, już nie mamy wpływu. Ale na to, co ma się zdarzyć, na szczęście możemy próbować oddziaływać. Lecz jeżeli identyczne znaki powtarzają się na obu dłoniach, nie można im zapobiec, nie można wpłynąć w żadnym wypadku. Jednak nigdy nie powiedziałabym osobie, której wróżę, że umrze np. za pięć czy dziesięć lat, choćbym to nawet i zobaczyła.

Patrzę na dłonie. Linia życia, linia głowy, linia serca, linia losu i przeznaczenia. O człowieku nic nie można powiedzieć tylko na podstawie jednego znaku. Potwierdzeniem muszą być jeszcze dwa, albo trzy inne znaki, które sprzyjają, współgrają. Tylko wtedy można powiedzieć, że to i to się wydarzy.

Ludzie myślą, że jeżeli mają krótką linię życia, to krótko pożyją. To nie tak. Linia życia po-

Ogrodnik

Dracena

niego nasłonecznienia, zwłaszcza w godzinach południowych.

Temperatura: Draceny lubią dość wysoką temperaturę (18-21 st.), znoszą jednak jej spadek nawet do 13 st., oczywiście pod warunkiem ograniczenia podlewania.

Woda: Latem roślinę należy podlewać umiarkowanie - 1-2 razy w tygodniu. Natomiast w zimie trzeba znacznie ograniczyć podlewanie - nie częściej niż raz w tygodniu. Rośliny te powinny być zraszane przynajmniej raz w tygodniu.

Podłoże: Rośnie najlepiej w ziemi gliniastej.

Przesadzanie: Na wiosnę co 2-3 lata. **Uwaga!** Należy zapewnić dobry drenaż.

Rozmnażanie: Na ogół wiosną, poprzez sadzonki wierzchołkowych pędów lub z fragmentów łodygi (ok. 10 cm.). Patyki należy wsadzić do wody z ukorzeniaczem albo bezpośrednio do ziemi.

Długość życia: Co najmniej 5 - 6 lat. Starsze okazy mają tendencję do zrzućcia dolnych liści. Spowodowane to jest zbyt niską wilgotnością powietrza w pomieszczeniu.

Czyszczenie: Liście najlepiej czyścić gąbką namoczoną w wodzie. Nie częściej niż co dwa miesiące można stosować nabyliczacz do liści.

(AMS)

Horoskop lunarny

(Na najbliższy tydzień)

W nadchodzącym tygodniu Księżyc dąży do pełni do ostatniej kwadry. Różne sprawy mogą być teraz w zawieszaniu, bądź przewlekać się ponad przewidywany termin. Wpływy planetarne sprzyjają raczej wycieczkom niż aktywności. Lepiej jest planować przyszłe działania, aniżeli rozpoczynać nowe przedsięwzięcia.

23 i 24 sierpnia - Księżyc w znaku Byka.

Z racji dobrych powiązań z Merkurem dni te sprzyjają niedalekim podróżom i wycieczkom. Łatwo teraz nawiązać miłe znajomości oparte o wspólne zainteresowania.

Kto pragnie zredukować swoją wagę, niech przy takim położeniu Księżyc ograniczy przez dwa dni spożycie soli. Urodzeni w znaku Byka, Panny i Koziorożca będą w dobrej formie psychofizycznej.

25 i 26 sierpnia - Księżyc w znaku Bliźniąt.

Pogoda może być teraz zmienna - podobnie jak nasze nastroje. Możemy mieć sto sprzecznych pomysłów w ciągu godziny, łatwo obiecywać i niestety, częściej niż kiedy indziej, mijać się z prawdą.

Wszelkie ćwiczenia gimnastyczne będą teraz łatwiejsze. Warto podczas tych dni rozpocząć regularne zajęcia w fitness klubie.

Kto planuje domowe porządki, niechaj przy takich układach planet myje okna i przedmioty szklane, czyści rzeczy wykonane z metali, zarówno szlachetnych, jak i nieszlachetnych. Oszczędzi sił i użyje mniej środków czyszczących. Urodzeni w znaku Bliźniąt, Wagi i Wodnika powinni odczuć przypływ energii i optymizmu.

27, 28 i 29 sierpnia - Księżyc w znaku Raka.

Bardzo dobre dni na rozpoczęcie kuracji ziołowej oczyszczającej. Picie herbaty z pokrzyw, ziół wspomagających trawienie i regulujących przemianę materii. Zachowajcie wstrzemięźliwość w jedzeniu. Księżyc w tym znaku powoduje, że bardziej niż zwykle odczuwamy przykre skutki spożywania ciężko strawnych czy wysokokalorycznych potraw.

Jeśli zabieramy się do zaległych prac domowych, urządzmy teraz wielkie pranie. Ubywający Księżyc w znaku wody oznacza, że tkaniny szybciej i przy użyciu mniejszej ilości proszku odzyskują czystość i świeżość. Raki, Ryby i Skorpiony będą teraz energiczne, tryskające humorem i życiową werwą.

B.W.



Nazywana jest potocznie smokowcem, ten rodzaj obejmuje około 40 gatunków podobnych do palm roślin, występujących w Afryce i Azji. Znosi różne temperatury - zarówno niskie jak i wysokie, a niektóre gatunki mogą rosnąć przez okrągły rok (ale tylko w cieplejszym klimacie) w ogrodzie.

Wielkość: W warunkach naturalnych draceny dorastają do 6 m. W uprawie pokojowej zazwyczaj nie przekraczają wysokości 60 cm. Przy uprawie z wyrosniętych pni osiągają wysokość nawet do 120 cm. Rozpiętość liści, zależnie od gatunku, może wynosić nawet 1 m. Draceny rosną powoli, ok. 10-15 cm rocznie.

Światło: Potrzebują dużo światła do dobrego wybarwienia liści. Jednak nie tolerują bezpośred-

Wakacyjne opowieści Bogny Wernichowskiej

Czwarty wymiar i bracia mniejsi

Wierzenia, że zwierzęta podlegają telepatycznym przekazom częściej niż ludzie, a także potrafią widzieć istoty niewidzialne dla większości populacji, znane były już w bardzo zamierzchłych czasach. Historycy egipscy, greccy, rzymscy poświęcili niejednym fragmentom swych ksiąg opisom takich właśnie przypadków. Rzymski dziejopis Pliniusz Młodszy przytacza w swych listach, opisujących zagładę Pompei i Herculanium podczas wybuchu Wezuwiusza, rozliczne przykłady, że zwierzęta zarówno domowe jak i żyjące na swobodzie przeżywały kataklizm już kilka tygodni wcześniej. Wtedy to mieszkańcy miast pogrzebanych później pod warstwą wulkanicznych popiołów zaobserwowali, że ptaki opuszczają swe gniazda. Nie widać było nawet drapieżników polujących na polne myszy i jaszczurki. Nawet sępy unoszące się nad miejskimi wysypiskami śmieci zniknęły gdzieś, pomimo że - jak co dzień mieszkańcy miast wywozili swoje odpadki poza obręb miejskich zabudowań. Później wszyscy zaobserwowali mogli niezwykle niepokój domowego ptactwa. Ptaki chowane dla ozdoby, jak pawie czy perliczki starały się wznieść ponad ogrodowe mury i żywoptoty, podobnie pluszczące się w ogrodowych stawach łabędzie i barwne afrykańskie kaczki. Kury i gęsi objawiały niepokój nawet nocami. Mniej więcej na 10 dni przed wybuchem, konie nie przestawały rzeć ani na chwilę, a zaprzężone do wozów czy osiodłane pod wierzch kierowały się - nawet wbrew woli trzymających wodze - na trakt wychodzący z miasta, zawrócone - opierały się i stawały dęba.

Trzy dni przed wybuchem zauważono ławicę ryb, jakie z wód przybrzeżnych przemierzają się na pełne morze. Zatoczki opuściły też pluskające się tam dotąd przyjazne delfiny. W przedostatnią noc przed katastrofą wymknęły się z domów koty, oswojone fretki i łasiczki hodowane w czasach rzymskich w Pompei i Herculanium, psy. Niektóre uisłowały

skłonić swych właścicieli do wyjścia z miasta. Pliniusz wspominał o psach myśliwskich swego przyjaciela Klaudiusza, które szcękając i szarpiąc pana za odzienie próbowały wyprowadzić go z domu, kiedy ten nakazywał im spokój, kładły się u jego nóg i skomlały, potem wybiegły za otaczającym dom żywopłot i pognały w pola. Jeden z nich jednak wrócił i liżąc dłoń pana jak gdyby prosił go, by opuścił dom. Zaintrygowany tym Kludiusz postanowił odszukać pozostałe psy ze swej sfery i wzięwszy ze sobą kilku niewolników poszedł drogą, którą



Fot. Anna Głód

czas jakiś wcześniej pobiegły zwierzęta. Byli już poza obrębem miasta, kiedy zaczęły się kataklizm, dzięki temu należeli do nielicznych mieszkańców, którzy uszli z życiem.

Do dziś dnia wielu mieszkańców rejonów zagrożonych trzęsieniem ziemi zawdzięcza ocalenie domowym psom czy kotom, które na kilka minut przed wstrząsem w panicznym strachu żądają wyprowadzenia ich na dwór. Już ze współczesnych czasów pochodzą stwierdzone przez wielu świadków opowieści o zwierzętach, które zaprzyjaźnione z załogą statków czy łodzi nie chciały wejść na pokład; właścicielach samochodów, które kilka godzin potem uległy kraksie, że ich lubiące wycieczki za miasto psy nie chciały wsiąść do pojazdu, jakby przeczuwając wypadek.

W annałach Królewskiego Towarzystwa Metapsychicznego Wielkiej Brytanii jest wiele przekazów, z których wynika,

że domowe zwierzęta - z psami na czele - obdarzone są darem widzenia zjaw. Na spotkanie z istotami z innego wymiaru reagują zresztą w rozmaity sposób. Niekiedy łaszcząc się do kogoś niewidzialnego, kiedy indziej znów odwrotnie, wykazując niepokój, a nawet paniczny lęk. Oto dość charakterystyczna dla tego rodzaju opowieści historia potwierdzona przez wszystkich domowników mieszkających w pewnej posiadłości na przedmieściach Londynu. Kiedy aktualni właściciele nabywali dom od potomków pewnej od dawna nieżyjącej lady, ci wiedząc, że nowi nabyw-

cy wprowadzają się z trzema domowymi psami uznali, że zwierzętom będzie się tu dobrze mieszało, gdyż ich zmarła babka z zamiłowaniem hodowała psy, opiekując się także bezpiecznymi kundlami. Wkrótce potem nowi właściciele domu zauważyli, że ich psy zachowują się tak, jakby łączyły się do kogoś niewidzialnego, zdarzało się nieraz, że zrywały się nagle i z radością wybiegały na schody czy do ogrodu, a patrząc na nie, można było sądzić, że spotkały się właśnie z kimś, kogo darzą wielką sympatią.

Niejaka pani Diana Vernon, mieszkanka Londynu, z zawodu malarka, nadesłała Towarzystwu potwierdzoną przez kilku świadków relację, że jej cocker spaniel Neron, który zginął tragicznie pod kołami samochodu, materializuje się, kiedy jego pani odwiedza właścicieli psów, z jakimi Neron lubił się bawić.

BW

Sen mara

go zalety to punktualność, systematyczność, zamiłowanie do porządku. Wszystkie stara się dokładnie zaplanować i przewidzieć, nie lubi w życiu żadnych niespodzianek. Osobom tym zarzuca się czasem skłonność do pedanterii i brak fantazji. Lubią mówić nad innymi, często mając do tego podstawy, lub też rządzić innymi, przewodząc i komenderować.

Jeśli sypiasz na plecach, z rękami nad głową w pozycji tzw. królewskiej, znaczy, że jesteś szczerzy, odważny, pewien siebie. Wiesz doskonale, ile jesteś wart, jakie masz zalety. Wiesz także o swoich wadach, ale wolisz o tym nie myśleć. Umiesz doskonale nawiązać kontakt z otoczeniem, jesteś towarzyski, życzliwy światu - choć niewolny od egoizmu. Masz otwartą głowę i zdrowy rozsądek. Ten sposób spania i te cechy charakteru są ponoć

najczęstsze u osób, które w dzieciństwie były ulubienicami rodziców, a przynajmniej jednego z nich.

Sypianie w pozycji „półembrionalnej” na boku, z kolanami lekko tylko podciągniętymi zdradza usposobienie spokojne i życie w zgodzie z całym światem. Rzadko taki ktoś popada w konflikty, skłonny też jest do rozsądnych kompromisów i ustępstw. Należy do osób przystosowanych, potrafiących pogodzić się z różnymi warunkami żywymi i dostosować się do różnych sytuacji. Nie ma jednak dużej siły przebicia ani wielkiej odwagi, nie ma też ambicji przewodzić innym lub błyszczenia w towarzystwie. Woli pozostawać w cieniu, zwłaszcza jeśli to cień kogoś, kogo szanuje i kocha.

Sen może więc zdradzić wszystko. I na nic udawanie, że jesteś istotami przebojowymi, skoro skuleni pod kołdrą ujawnimy swoją skrywaną skrzętnie nieśmiałość.

(PAI)

Klub Grubasa

Czy pamiętacie, że aby stracić jeden kilogram wagi, trzeba spalić średnio ok. 7 tys. kalorii? I że wysiłek fizyczny wspomaga spalanie tkanki tłuszczowej?

Te dość podstawowe fakty przypominamy, bowiem po wakacjach ta wiedza będzie nam z pewnością potrzebna, zanim przystąpimy do jedynej skutecznej diety - diety „tysiąc kalorii”. Przy czym pamiętajmy,

Schudnij! To możliwe!

że owo „tysiąc kalorii” musimy traktować umownie. Dla jednej z nas będzie to rzeczywiście tysiąc, dla innej tysiąc pięćset. W zależności od wielu czynników: pracy, jaką wykonujemy, trybu życia i - najważniejsze - dziennego zapotrzebowania na kalorie. Jednak w żadnym wypadku nie mniej niż tysiąc, bowiem nie chodzi nam przecież o efekt natychmiastowy, lecz o stały. Każda z nas musi sobie indywidualnie ustalić swój dzienny limit kaloryczny po to, by nie tylko schudnąć, ale przede wszystkim, by utrzymać osiągniętą w wyniku redukcji kalorii wagę.

Zasada podstawowa: zapisuj co jesz, ale **nie okłamuj siebie**. Nie pomijaj w rachunkach przegryzek: chipsów, paluszków ani precelka, którego zjadasz w drodze do domu. Na początku korzystaj z gotowych tabeli kalorycznych. Pamiętaj, że dzienne spalanie człowieka zależne jest zarówno od wieku, jak i od płci, a także rodzaju zajęcia, jakie wykonuje na co dzień.

Kobiety do 18 lat potrzebują 2400 kalorii na dzień
od 19 do 35 - 2200 kcal
od 36 do 50 - 2000 kcal
od 51 do 65 - 1800 kcal
powyżej 65 - 1700 kcal
Mężczyźni odpowiednio więcej:
do 18 lat - 3000 kcal
od 19 do 35 - 2600 kcal
od 36 do 50 - 2400 kcal
od 51 do 65 - 2200 kcal
powyżej 65 - 1900 kcal
Powyższe dane odnoszą się dla lu-

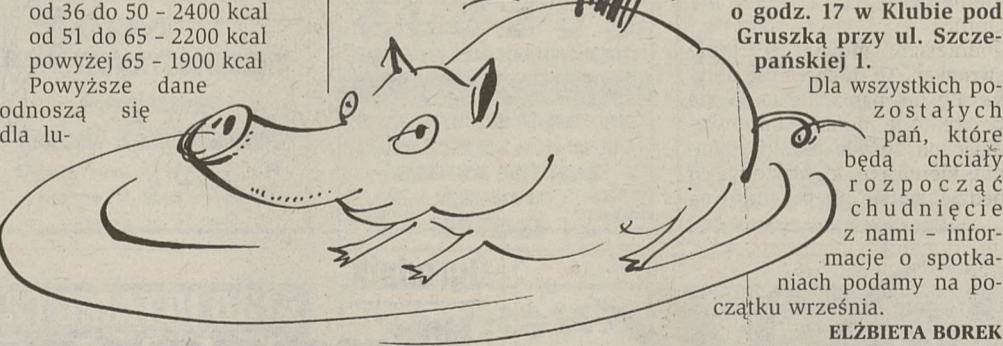
dzi, wykonujących pracę siedzącą. Jeśli ktoś wykonuje pracę polegającą na całodziennym bieganiu - np. kelnerka, listonosz czy rolnik - to jego zapotrzebowanie dzienne na kalorie wzrasta średnio o 1 tys. kcal. Przy pracy bardzo ciężkiej lub np. uprawianiu wyczynowego sportu do dziennej normy kalorycznej trzeba sobie dodać jeszcze ok. 1500 kcal.

Jeśli chcesz chudnąć w tempie kilogram na tydzień, musisz spalić 1 tys. kalorii każdego dnia, a więc o tyle zmniejszyć limit jedzenia. Jeśli wystarczy Ci pół kilograma utraty wagi na tydzień, ogranicz dzienne spożycie o 500 kcal.

Ustalając jadłospis, pamiętaj o kilku ważnych zasadach:

- * ogranicz tłuszcze, na początku do zera;
- * jedz dużo węglowodanów złożonych;
- * jedz często, minimum 5 razy dziennie, o wyznaczonych, dogodnych dla siebie, ale stałych porach. To pozwoli Ci ominąć pułapki. Jesteś głodna, ale wiesz, że już za pół godziny pora posiłku. Wytrzymasz!
- * swoje dzienne „tysiąc kalorii” podziel według zasady: 250 kcal śniadanie, 350 kcal obiad, 200 kcal kolacja. Drugie śniadanie i podwieczorek, lub inaczej - dwie przegryzki - po 100 kcal. Dbaj o to, by nie zwiększać zawartości kalorycznej kolacji;
- * nie jadaj później niż 4 godziny przed snem;
- * uzupełnij jadłospis witaminami i mikroelementami.

A teraz niepodzianka: szybka, 7-dniowa dieta oczyszczająca, której efektem jest oczywiście także bardzo znaczny spadek wagi - nawet 5 kg. Dieta ta opiera się na zupełnie warzywnej. Trzeba więc ugotować: **pół kapusty, 3 marchewki, 3 cebule, 2 pory, 1 seler z nacią, paprykę, 25 dkg fasolki szparagowej, kilka pomidorów i pół**



A teraz uwaga! Informacja dla pań z „Dziennikowego Klubu Grubasa”, który rozpoczął działalność wiosną: pierwszy raz po wakacjach proponujemy spotkanie 4 września o godz. 17 w Klubie pod Gruszką przy ul. Szczerbskiej 1.

Dla wszystkich pozostałych pań, które będą chciały rozpocząć chudnięcie z nami - informację o spotkaniach podamy na początku września.

ELŻBIETA BOREK

Sporna ulga dla nosa

81 proc. ankietowanych Polek uważa, że ludzie najprzejemniej pachną rano, a najgorzej po południu. Dla niemal 90 proc. woń odgrywa bardzo ważną rolę w stosunkach międzyludzkich. Brzydki zapach z ust lub nadmierne pocenie się partnera może być powodem zerwania skądinąd udanego związku.

W tej sytuacji nie może dziwić prawdziwa rewolucja na rynku dezodorantów. Nastąpiła era panowania antyperspirantów. Czy jednak wiemy, co to jest?

Zadaniem zwykłego dezodorantu jest zmniejszenie przykrego zapachu potu. I tylko tyle, bowiem dezodorant

nie posiada właściwości zapobiegania nadmiernemu poceniu się.

Tę zdolność posiadają antyperspiranty. Kontrolują proces pocenia się i utrzymują skórę w suchości przez cały dzień.

Za pocenie odpowiadają specjalne gruczoły, regulujące ciepłotę ciała. Sam pot jest bezwonny. Nieprzyjemnego zapachu nabiera pod wpływem mikroorganizmów, znajdujących się na powierzchni skóry. Antyperspirant powoduje, że pocimy się o wiele mniej, albo nawet wcale. Efekt taki osiąga jednak poprzez zatkanie kanalików przewodzących pot.

Jest skuteczny, to trzeba przyznać. Ale czy pozostaje tak całkiem bez wpływu na naszą

skórę? Zanim sięgniemy po rexonę ultra dry w sprayu, skądinąd znakomity, talkowany, bezalkoholowy i nieuczulający dezodorant albo po secret ultra dry w sztyfcie, teraz także w nowym, lekkim i nieinwazyjnym zapachu - to są właśnie dostępne na rynku antyperspiranty - zastanówmy się, czy rzeczywiście tego chcemy.

Na pewno pomogą nam utrzymać miły zapach przez 8 godzin pracy. Ale musimy pamiętać, że skóra w miejscu użycia antyperspirantu nie oddycha. Dlatego nie pozostawiamy go na ciele cały dzień ani nie stosujemy na całe ciało. Tak, by skóra mogła jednak swobodnie oddychać.

(E)

Piękna na co dzień

Stretching – ćwiczenia izometryczne

Gimnastykę izometryczną dla zdrowia i urody może wykonywać właściwie każdy i wszędzie – stojąc, siedząc, leżąc. Jest doskonała dla każdego, zarówno dla ludzi bardzo sprawnych fizycznie, jak i dla osób starszych i zupełnych leniwców. Przy minimalnym wysiłku może pomóc w podtrzymaniu kondycji naszych mięśni.

* Leżąc na wznak wciskamy głowę mocno w poduszkę, wytrzymujemy kilka sekund. To samo ćwiczenie wzmacniające mięśnie szyi i karku można wykonywać także leżąc na brzuchu.

* Leżymy na wznak. Nogi złączone, ręce oparte powyżej pachwin, łokcie lekko oddalone od tułowia. Palce stóp unie-

sione pionowo, pięty przylegają do podłoża. Wolno napinamy mięśnie, zaczynając od stóp, potem kolejno mięśnie podudzi, ud, brzucha, klatki piersiowej, po czym rozluźniamy je w odwrotnym kierunku tj. mięśnie klatki piersiowej, brzucha, ud, podudzi i stóp.

* Wciągamy brzuch, prostujemy się, ściągając łopatki ku sobie. Wytrzymujemy w tej pozycji kilkanaście sekund, powtarzamy 5 – 8 razy. Ćwiczenie to wzmacnia mięśnie brzucha i grzbietu. Wpływa na zachowanie prawidłowej postawy, przez co zapobiega bólowi krzyża.

Ćwiczenie trzeba powtórzyć kilka razy.

* Leżymy na wznak, unosimy ręce z dłońmi zwróconymi do siebie. Przyciskamy jedną dłoń do drugiej najmocniej jak się da. Wytrzymujemy kilka sekund, powtarzamy.

* Siadamy na łóżku, stopy opieramy na podłodze. Obejmujemy prawą dłońią lewe kolano, a lewą prawe i z całej siły próbujemy rozchylić uda wbrew oporowi rąk, które ciągną kolana do siebie. Liczymy do 7, powtarzamy trzy, cztery razy.

* Mięśnie brzucha można ćwiczyć w pozycji leżącej, siedzącej, stojącej, w marszu. Wystarczy napiąć mięśnie brzucha i wytrzymać licząc np. do ośmiu. Powtarzamy ćwiczenie 5 – 10 razy.

* Stajemy w drzwiach, obie rękami z całej siły rozpieramy futrynę na wysokości ramion. Liczymy do 6, powtarzamy 4 – 5 razy.

* W postawie stojącej napinamy bardzo mocno pośladki. Wytrzymujemy kilkanaście sekund, powtarzamy 10 – 20 razy.

* Stajemy prosto, trzymamy rącznik za dwa końce, pionowo za plecami, tak jak przy wycieraniu. Ciągniemy oba końce rącznika. Liczymy do 6 i zmieniamy ręce. Powtarzamy kilka razy.

* Trzymając usta zamknięte, nadymamy jeden policzek jak balonik, liczymy do 8, po czym wypuszczamy powietrze. Nadymamy drugi policzek, powtarzamy 4 – 5 razy. (S)

ozdabiane falbankami, aplikacjami, haftami, koronkami. Inne, naśladujące męskie koszuły, miały bardzo prostą formę i ascetyczne detale.

Choć podział ten jest nadal aktualny, bluzka nie stanowi już jedynie dodatku do kostiu-

ki. Ale gdy przetniemy w połowie, zderzając kontrastowe płaszczyzny barw lub powierzchni gładką z wzorzystą – figura ulegnie skróceniu i poszerzeniu. Jednocześnie jednak właśnie zestaw dwubarwny umożliwia kamuflaż. Jasna

Znajdź swój styl

Niezastąpiona

Niezawodna, niezastąpiona bluzka, bez której trudno wyobrazić sobie dzisiaj życie, powstała w równej mierze na zamówienie fabrykantów odzieży i samych kobiet. U schyłku XIX wieku producenci uznali, że przeciętne sukni na połowę uprości taśmową produkcję, a sufrażystki – że bluzka jest świetna do indywidualizacji żakietów z męskim rodowodem. Oprócz tego bluzki były wygodniejsze, tańsze i lepiej dostosowane do potrzeb emancypujących się pań. Tak więc od początku tradycja, oczekiwania i sposób powstawania miały wpływ na linię, formę i sposób noszenia bluzek.

Jedne nazywane kobiecymi lub romantycznymi były wzorowane na dekoracyjnych górach secesyjnych sukien –

mu czy uzupełnienia żakietu. Modna bluzka zastępuje dziś wizytową sukienkę albo oficjalny żakiet. Kiedyś była tylko jedną z warstw ubrania, dziś sama stała się pełnoprawnym ubraniem. Bluzki w przeciwieństwie do sukienek częściej nas ubierają. Połączone ze spódnicą lub spodniami, pomagają stworzyć całość bardziej uniwersalną. Zwłaszcza że za każdym razem, dzięki innemu połączeniu z dodatkami lub innymi częściami garderoby, mogą wyglądać zupełnie inaczej. Oprócz wielu praktycznych zalet bluzka ze spódnicą (spodniami) ma to do siebie, że ułatwia modyfikację sylwetki. Jeżeli np. połączymy górę z dołem w tym samym bądź zbliżonym odcieniu, otrzymamy efekt sukienkowy, czyli wydłużenie i wyszczuplenie sylwet-

bluzka nie tylko dodaje świeżości, lecz również powiększa górę sylwetki. Ciemna, zwłaszcza czarna spódnica zwięża optycznie dolne partie.

Idealnym rozwiązaniem dla kobiety niezbyt wysokiej o mniejszym obwodzie w biuście niż w biodrach może być ciemna rozszerzona spódnica z podwyższoną talią, która przedłuża nogi i jasna poszerzająca bluzka.

Z kolei panie o masywniejszej budowie powinny nosić długie miękkie bluzki typu tunika lub proste, koszulowe, noszone na wierzch, najlepiej do wąskiej spódnicy o zbliżonym i raczej niezbyt jasnym odcieniu. Bluzki wpuszczają się na ogół w spódnice i podkreśla paskiem, jeśli pozwala na to tusza. W innym przypadku lepiej nosić je na wierzch. (S)

Gdybym był kobietą

Dla kraju

Zdaje sobie doskonale sprawę, iż poświęcanie się dla dobra ogółu nie jest dziś w modzie. Zwłaszcza młodzi ludzie raczej sceptycznie oceniają takie romantyczne wzorce, a tak się składa, że apel, który chce dziś wygłosić, dotyczy raczej osób poniżej trzydziestki. Chodzi mi o sytuację w polskim sporcie. W zakończonych niedawno lekkoatletycznych mistrzostwach świata wypadliśmy nieszczerólnie. Zwłaszcza panie były mało widoczne i w konkurencjach żeńskich zabrakło choćby jednego medalu, nawet najskromniejszego, w kolorze brązowym. A skoro o kolorach mowa, to nie sposób nie zauważyć, iż większość medalistów przypadła zawod-

niczkom i zawodnikom ciemnoskórym. I to nie tylko z USA i krajów egzotycznych czy też dawnych kolonialnych imperiów, jak Anglia i Francja. Pociemniały reprezentacje Włoch, Niemiec, a nawet państw skandynawskich, podczas gdy polska ekipa wciąż świeci niepokojącą białością.

Oczywiście nie wymagam od naszych pań, by nagle – z dnia na dzień – zmieniały karnację, zwłaszcza że nie chodzi przecież o zwykłą opaleniznę. Mogłyby jednak poświęcić się dla dobra polskiego sportu i poszukać małżonków egzotycznego pochodzenia. Najszybszy efekt przyniosłoby, rzecz jasna, poświęcenie renomowanych spor-

towców i w ślad za tym zmiany ich obywatelstwa, ale liczyłoby się też – w perspektywie lat kilkunastu – wywodzące się z tych małżeństw potomstwo. Dawnymi czasy tylko królowy i księżniczki mogły przyczynić się do wzrostu potęgi swego kraju, poświęcając osobiste uczucia i podporządkowując je dobru dynastii, a dziś taką szansę mają wszystkie – zwłaszcza te najurodzawsze – Polki! Gwoli sprawiedliwości stwierdzić muszę, że i panowie mogliby ruszyć w konkury do ciemnoskórych zawodniczek, zwłaszcza że w lekkoatletycznych konkurencjach tylko niewielu rusza się jak należy.

BRUNO MECUGOW

Metamorfozy



Pani Renata (23) studiuje zaocznie na Akademii Górniczo-Hutniczej. Lubi słuchać dobrej muzyki, oglądać filmy i czytać klasykę. Niedawno podjęła pracę w dużej firmie i dlatego chciałaby coś zmienić w swoim wyglądzie.

Najpierw odwiedziłyśmy gabinet kosmetyczny, gdzie pani Renacie wykonano zabieg pielęgnacyjny. Kompleks detaino-rumiankowy uaktywniając metabolizm komórkowy skóry umożliwia jej oddychanie. Zastosowane preparaty umocniły naturalne systemy ochronne i zapobiegły przesuszeniu skóry. Maseczka majerankowa dodatkowo nawilżyła twarz.

Ciemny kolor włosów został ożywiony odcieniem czekoladowokasztanowym przełamany białym. Kompres z pianki do włosów nadał im połysk i ułatwił ułożenie fryzury. Zostały też skrócone i wycieniowane w taki sposób, że teraz można je dowolnie układać.

Młoda cera jest w dobrej kondycji, dlatego zastosowałyśmy tylko lekki podkład transparentny. Tajemnicze spojrzenie uzyskałyśmy dzięki zastosowaniu pasteli w kolorze mgły i dymu. Najpierw cienie naturalne przykryły całą powiekę, a następnie ciemniejsze kolory zaakcento-

wały kąciki zewnętrzne oczu i załamanie powiek, a rzęsy podkreślił tusz czarnobrzowy. Policzki delikatnie ożywił róż mandarine. Usta zaakcentowały

pomadki brun pigment i beige australian.

Panią Renatę ubrałam w elegancki klasyczny garnitur w kolorze marine.

Opieka kosmetyczna i makijaż: Monika Dudek „Yves Rocher”, ul. Karmelicka 14, tel. 22- 28-68

Fryzura: Studio Fryzjerskie „Trendy IX” ul. Świętokrzyska 8, tel. 32-32-31

Ubioru użyła Firma „MW – Prestige” ul. Karmelicka 14

Opracowanie i stylizacja całości Saba Pietkiewicz



Fot. Anna Kaczmarz

Vademecum kosmetyczne

Elektrokoagulacja

Nadmierne owłosienie szpeci każdą kobietę. Na szczęście istnieją sposoby skutecznego usuwania tej wątpliwej ozdoby.

Najczęściej, ponadprogramowy zarost pojawia się u kobiet na nogach, w strefie bikini, na twarzy – jako wąsiki, broda czy baczki na policzkach oraz na biuście i linii pomiędzy pępkiem a spojeniem łonowym.

Zbędne „ozdoby” można usunąć czasowo, za pomocą depilacji. Wtedy używa się kremów depilujących, depilatorów lub wosku.

Trwale, zbędne owłosienie usuwa się za pomocą epilacji, a jedną z metod jest elektrokoagulacja.

Zabieg polega na wprowadzeniu do mieszka włosa specjalnej igły ze stali chirurgicznej, irydo-platynowej bądź złota. Pod wpływem prądu w mieszkku wytwarza się wysoka temperatura, która niszczy cebulkę włosa.

Zabieg, aby efekty były trwałe, należy powtórzyć co najmniej trzy razy. Jeżeli poddawane zabiegowi włosy były wcześniej golone, zabieg trzeba powtórzyć kilka razy, gdyż w efekcie golenia włosy odrastają mocniejsze. Włosy, które

odrastają po elektrokoagulacji są słabsze i bardziej kruche.

Nadmierne owłosienie może pojawić się po ciąży i w okresie menopauzy. Często przyczyną nadmiernego zarostu jest zła gospodarka hormonalna. W takim wypadku pomocy należy szukać u endokrynologa lub ginekologa.

Przeciwwskazania do wykonania zabiegu to ciąża, wszczepiony

rozrusznik serca, cukrzyca, epilepsja. Nie jest wskazane przeprowadzanie zabiegu u osób o szczególnie wrażliwej skórze, z trądzikiem różowatym i zaawansowanym trądzikiem młodzieńczym.

Zabieg jest bolesny, ale skuteczny. Po sesji, przez trzy dni nie wolno się opalać i pływać w basenie.

Radziła ANNA DROBNY (SZYM)

UWAGA, KONKURS!

Gabinet kosmetyczny Anny Drobny zafundował dla Czytelniczek „Dziennika Polskiego” dwa zaproszenia na zabieg depilacji woskiem. Jak je otrzymać? W najbliższy poniedziałek (25 sierpnia), w godz. 12.00 – 12.15 należy zadzwonić do naszej redakcji pod numer: 22-95-92. Wejściówki otrzymają Panie, które zadzwonią się jako pierwsze. Gabinet zaprasza na bezpłatne porady dotyczące elektrokoagulacji.

Gabinet kosmetyczny Solarium *Anny Drobny*

20% TANIEJ

WAKACYJNA PROMOCJA

ZABIEGÓW DEPILACJI WOSKIEM

Oferta ważna do 15 IX 97

ZAPRASZA: PN.-PT. 9⁰⁰ – 19⁰⁰, SOB. 9⁰⁰ – 15⁰⁰ Kraków, ul. Fałata 11 (przy Błoniach) Rejestracja tel. GSM 0601-580-369



Redaguje
Elżbieta Borek
tel. 22-75-88 w. 243

Jezdź z DZIENNIKIEM

Nr 503

Szaleńcy za kierownicą

Prawo jazdy może otrzymać każdy człowiek, który przejdzie pomyślnie badania lekarskie dla kierowców, uzyska zaświadczenie o pozytywnym ukończeniu kursu oraz złoży egzamin teoretyczny i praktyczny

Lekarz specjalizujący się w badaniach kandydatów na kierowców ma ocenić ich „sprawność fizyczną i psychiczną”. Tak mówi kodeks drogowy. Co znaczy sprawność fizyczna? Dobry wzrok, słuch, sprawność motoryczna, refleks. Mała wada wzroku nie dyskwalifikuje kandydata, co najwyżej będzie miał wpisana w prawie jazdy uwagę, że musi prowadzić pojazd w odpowiednich okularach... Są doskonali kierowcy wśród inwalidów ruchu, wolno im jednak prowadzić tylko specjalnie przystosowane samochody.

Nie ma kłopotów z oceną fizycznej zdolności do prowadzenia pojazdu. Trudności zaczynają się przy sprawności psychicznej. Prawo w ruchu drogowym mówi, że nie mogą otrzymać prawa jazdy uzależnieni od alkoholu i innych środków odurzających. Zaawansowanego narkomana lekarz rozpozna na pierwszy rzut oka. Gorzej z alkoholiczkiem, który potrafi ukryć swój nałóg, nie pić jakiś czas, by wreszcie zaspokoić swój głód alkoholowy i usiąść za kierownicą. To było do przewidzenia, lecz nie do sprawdzenia w gabinecie lekarskim. Kandydata na

prawidłowa z wyraźnymi cechami antyspołecznymi. Zaburzenia osobowości charakteryzujące się lekceważeniem zobowiązań społecznych, brakiem uczuć w stosunku do innych, wybuchową gwałtownością lub sztywną obojętnością. Występuje wyraźna niezgodność między zachowaniem a obowiązującymi normami społecznymi. Zachowanie nie zmienia się łatwo pod wpływem przeżyć, m.in. pod wpływem kary. Ludzie o tej osobowości są często oziębli uczuciowo i mogą być szczególnie agresywni, nieodpowiedzialni. Ich tolerancja frustracji jest mała. Zachowanie prowadzące do konfliktów tłumaczą błędami innych lub podają różne, jednak tylko pozornie prawdziwe tłumaczenia”...

Proszę sobie wyobrazić opisanego osobnika za kierownicą samochodu. Może być równie niebezpieczny jak szaleniec z bronią palną w rękach. Dla niego nie liczą się inni użytkownicy dróg, nie mają znaczenia przepisy ruchu drogowego i znaki. Za to wszystko wyprowadza go z równowagi i powodzenie samochodu staje się sposobem na wyładowanie agresji. Prędzej czy później doprowadzi

stów, udziału psychologów klinicznych, psychiatrów. To zbyt kosztowna i czasochłonna procedura, by poddawać jej ubiegających się o prawa jazdy. Podobnych badań nie przeprowadza się nie tylko w Polsce, lecz również w innych krajach świata. Trochę bardziej są zaostrzone rygory w stosunku do potencjalnych kierowców zawodowych w kilku krajach Europy. Muszą oni przejść testy opracowane przez psychologów. Inteligentny socjopata potrafi z nich wybrnąć.

Nie ma więc praktycznie żadnego sposobu na wyeliminowanie spośród kierujących samochodami ludzi pozbawionych poczucia odpowiedzialności, agresywnych szaleńców i charakteropatów. Można ich karać za przekraczanie przepisów drogowych, odbierać prawa jazdy za ciężkie wykroczenia, za używanie alkoholu. Są to niestety półśrodki, nie do końca skuteczne.

Nie znaczy to jednak wcale, że jesteśmy bezbronni wobec agresji na drogach. Musimy jednak zdać sobie sprawę z tego, że naszą obroną nie może być agresja w odpowiedzi na agresję. Ta rozwścieczy napastnika, zwiększy ryzyko kolizji lub ka-



Lepsze czasy dla maluchów

Wszystko wskazuje na to, że produkcja małych samochodów, zaliczanych do segmentu A (np. cinquecento) oraz tzw. sub-B (np. peugeot 106 czy ford fiesta) w latach 1996 - 2002 r. będzie rosła trzykrotnie szybciej niż światowa produkcja samochodów osobowych ogółem - wynika z prognozy sporządzonej przez brytyjską firmę The Economist Intelligence Unit. Wzrost produkcji małych aut ma wynieść 36 proc., a wszystkich samo-

chodów - 12 proc. W liczbach bezwzględnych światowa produkcja samochodów osobowych ma zwiększyć się z 39,6 mln w 1996 r. do 44,4 mln w 2002 r.

Obecnie liderem w obu segmentach jest Fiat, ale EIU przewiduje, że włoski koncern straci w początkach następnego stulecia przodownictwo na rzecz Toyoty i stowarzyszonej z nią firmy Daihatsu. Szybszy wzrost produkcji małych aut wynikać ma przy tym ze wzro-

stu popytu na rynkach państw nierozwiniętych, ale przede wszystkim z tendencji w Europie przesiadania się z pojazdów większych do mniejszych.

Boom „maluchowy” nie oznacza jednak istotnej zmiany struktury produkowanych pojazdów. W roku 2002 będą one stanowić nadal tylko 5,9 proc. wszystkich produkowanych na świecie aut. Dominować będą w produkcji nadal auta z segmentu C, czyli o gabarytach np. forda escorta.

Rozmyte drogi

Powszechnie narzekamy na fatalny stan naszych dróg. Jakby tego było mało, powódź uszkodziła dodatkowo ok. 1600 km. Na razie przywrócono do ruchu zaledwie kilkaset kilometrów. Rząd obiecuje, że wszystkie drogi zniszczone przez wodę mają być przejezdne do połowy listopada br., choć nie na wszystkich będzie położony asfalt. Wiadomo jednak, że całkowita odbudowa zniszczeń potrwa co najmniej 2 lata. Pociągające jest jedynie to, iż większość z nich wymagała już wcześniej modernizacji.

Nad odbudową dróg będzie czuwał specjalny koordynator powołany przez Ministerstwo Trans-

portu. Aby przyspieszyć prace przy wyłanianiu wykonawców, nie będą stosowane procedury ustawy o zamówieniach publicznych, lecz przeprowadzane zostaną konkursy ofert.

Pieniądze na odbudowę będą pochodziły z różnych źródeł. 300 mln USD kredytu inwestycyjnego na te roboty przekaże Europejski Bank Inwestycyjny, 55 mln zł zostanie przesuniętych z funduszy na budowę dróg ekspresowych i autostrad, a jeżeli zajdzie taka potrzeba na cel odbudowy dróg zostanie przekazane dalsze 30 mln zł z Międzynarodowego Transportu Drogowego.

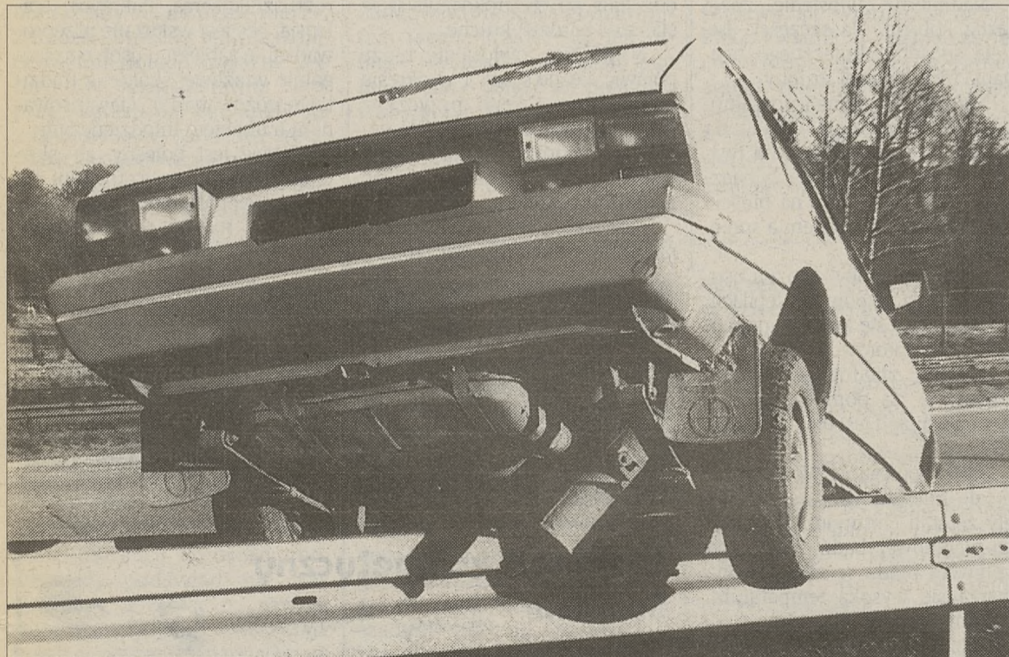
Inteligentne autostrady

W Stanach Zjednoczonych realizowany jest projekt inteligentnej autostrady, zakładający wydzielenie na głównych drogach specjalnego pasa, na którym kierowanie ruchem poruszających się po nim pojazdów odbywałoby się w pełni automatycznie

Wszystkie wykonywane przez kierowcę operacje; korekta toru jazdy, hamowanie, przyspieszanie kontrolowałyby komputer pokładowy, otrzymujący informacje za pośrednictwem czujników znajdujących się na zderzakach auta, a odbierający informacje z nadajników umieszczonych pod powierzchnią drogi. Kierowca zjeżdżałby na wydzielony pas, a wtedy kon-

tról nad pojazdem przejmowałby system sterujący. Dbałby on o utrzymanie właściwej prędkości, a przede wszystkim zapewniałby zachowanie odpowiednich odstępów pomiędzy pojazdami. Po dojechaniu do wyjazdu wskazanego przez kierowcę auto wjeżdżałoby w strefę przejściową, w której kierowca przejmowałby nad nim kontrolę, by dalej samodzielnie kontynu-

ować podróż. Projekt inteligentnej autostrady jest realizowany przez konsorcjum, w którym reprezentowane są środowiska rządowe, naukowe i przemysłowe, a wiodącą rolę odgrywa Departament Transportu. Jest to jeden z kilku najważniejszych projektów mających na celu stworzenie w USA krajowego systemu komunikacyjnego nowej generacji.



Fot. Robert Glac

kierowcę musiałby chyba badać lekarz lub psycholog zajmujący się chorobą alkoholową.

W pewnych okolicznościach przydałby się też psychiatra. O prawa jazdy ubiegają się również ludzie z zaburzeniami osobowości, charakteropaci, psychopaci. W „Podstawach psychiatrii” pod redakcją Marka Jarosza (PZWL - Warszawa 1988) w rozdziale „Klasyfikacja zaburzeń osobowości” czytamy między innymi: „Osobowość nie-

do katastrofy, w której mogą zginąć inni, a sprawca pojedzie dalej! To wcale nierzadki przypadek.

Wypadałoby podczas badań lekarskich negatywnie ocenić sprawność psychiczną delikwenta, nie dać mu szans na otrzymanie prawa jazdy. Socjopatia nie jest jednak jednostką chorobową dyskwalifikującą kandydata na kierowcę. Poza tym diagnoza wymagałaby skomplikowanych badań, te-

tastrofy. Tu trzeba po prostu ustąpić mu miejsca, zignorować, zmniejszyć szybkość, w skrajnych przypadkach zjechać na pobocze... Nie wolno dać się ponieść emocjom, irytacji, wdawać w samochodową „bijatykę” - kto szybszy, kto silniejszy - na drodze. Zbawienną okazuje się zasada „mądry głupiemu ustępuje”. Dobrze się na niej wychodzi również na polskich drogach.

JERZY WALAWSKI

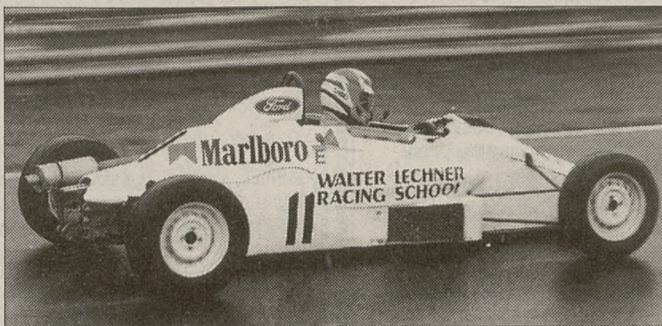
Przedzskole Formuły I

Michael Schumacher, Damon Hill, Nigel Mansell, by wymienić tylko najwybitniejszych, znaleźli się w świecie wielkich wyścigów dzięki skromnej Formule Ford, która narodziła się 30 lat temu w Anglii

Dla zawodników, którzy marzą o Formule I, wszystkie drogi są dobre, by osiągnąć upragniony cel. W praktyce jednak istnieją pewne utarte szlaki, które tym najbardziej zdolnym znacznie skracają czas oczekiwania. Jednym z nich są starty w Formule Ford. Narodziła się ona w 1967 r. w Anglii, jako tańsza alternatywa dla Formuły III. Aby maksymalnie obniżyć koszty, zaprojektowano wyścigówkę z rurą ramą, wyposażoną w seryjny silnik zaadaptowany z forda cortiny 1500 GT i zwykłe opony.

Auto przetrwało w tej formie do dnia dzisiejszego. Zmieniały się jedynie źródła napędu. Silnik 1500 ccm został najpierw zastąpiony jednostką o poj. 1600 ccm, a ostatnio pojawiła się również kategoria Zetec z silnikiem 1800 ccm. Od początku swojego istnienia Formuła Ford cieszyła się olbrzymią popularnością wśród młodych zawodników.

Dzisiaj na wszystkich kontynentach startują w niej tysiące kandydatów na gwiazdy Formuły



I. Jest wśród nich również nasz zawodnik, 18-letni Marcin Banaś, który w mistrzostwach Czech, w sezonie '96 zajął, bardzo dobre, czwarte miejsce.

Bez cienia przesady można powiedzieć, że Formuła Ford ma dzisiaj zasięg ogólnoświatowy, bo obok mistrzostw krajowych rozgrywa się również mistrzostwa poszczególnych kontynentów. Ukoronowaniem tych zmagają się zawody Formuła Ford Festival, tradycyjnie odbywające się na torze Brands Hatch w Wielkiej Brytanii. Startuje w nich dwustu najlepszych zawodników, którzy

w drodze do finałowego wyścigu muszą jeszcze zaliczyć szereg biegów kwalifikacyjnych.

Wśród zwycięzców Formuły Ford Festival można znaleźć nazwiska znanych kierowców Formuły I: Eddie Irvine'a, Johnny'ego Herberta czy Jana Magnussena. Na polskich torach nie ścigają się jeszcze charakterystyczne bolidy Formuły Ford. Jeżeli jednak chcemy poważnie myśleć o startach Polaków w Formule I, musimy jak najszybciej zorganizować takie zawody w naszym kraju.

KM

Wystartował Master Rallye...

...i Rajd Citroëna Berlingo

W piątek rozpoczął się Master Rallye Paryż-Samarkanda-Moskwa, będący kolejną eliminacją Pucharu Świata w Rajdach Terenowych. Zawodnicy startujący w imprezie mają do pokonania osiem tysięcy km dróg i bezdro-

będą się również pierwsze mistrzostwa Rosji w rajdach terenowych, do których zgłosiło się ponad 20 załóg.

Master Rallye towarzyszy, rozgrywany na tej samej trasie, Rajd Citroëna Berlingo. Bierze w nim w udział 96 załóg.

nikarz) i Katarzyna Ołdziej (prawnik), którzy w serii krajowych eliminacji uzyskali najwyższe oceny.

W Rajdzie Citroëna auta są prowadzone wyłącznie przez kierowców amatorów, w wieku od 18 do 35 lat, wyselekcjonowanych w wielostopniowych europejskich eliminacjach. Organizator dopuścił ostatecznie 54 załogi francuskie, 17 hiszpańskich, 7 austriackich, 7 szwajcarskich, 4 belgijskie, 4 holenderskie, dwie polskie i jedną duńską. Średnia wieku uczestników i tradycyjnej parady na Polu Marsowym kierowcy udali się z Paryża do Pordenone we Włoszech, gdzie na terenie wojskowym odbędzie się dziewięciokilometrowy prolog. Następnie zawodnicy wraz z pojazdami zostaną przetransportowani samolotami do Turkmenbashi, gdzie 26 sierpnia wystartują do pierwszego etapu rajdu.

Wśród nich są również dwie polskie. Sieć Citroëna w naszym kraju reprezentują: Piotr Konopka (lekarz anestezjolog) i Dariusz Sojka (student prawa) oraz Maciej Zientarski (dzien-



ny. Rajd jest rozgrywany w trzech kategoriach: motocykli, aut terenowych i samochodów ciężarowych. W ramach Master Rallye na etapach pomiędzy Bajkonurem a Moskwą, od-

Rajdowe mistrzostwa świata '97 wchodzi w decydującą fazę. Z 14 przewidzianych kalendarzem FIA eliminacji do rozegrania pozostało zaledwie 5. Najbliższe zawody odbędą się już za tydzień (29 sierpnia - 1 września br.) w Finlandii, gdzie wystartuje 10 el. MŚ - 47. Rajd 1000 Jezior (Neste 1000 Lakes Rally).

Historia mówi, że początki jednego z najstarszych rajdów

zior znajdziemy także kilka nazwisk kierowców szwedzkich. Oprócz legendarnego, bo pierwszego w historii triumfatora, annały wymieniają Stiga Blomqvista (1971) oraz Mikaela Ericssona (1989).

Rajd 1000 Jezior to impreza szutrowa. Odcinki specjalne prowadzące w większości lesistymi terenami wokół Jyväskylä (baza rajdu) posiadają luźną nawierzchnię. Na dodatek jest

dówkę, doprowadzając ją mimo tego na 7. miejscu do mety). Nigdy dotąd podopieczny Davida Richardsa nie wygrał w Finlandii, dlatego przypuszczać należy, że Mc Rae i Eriksson będą się dwoić i troić, aby „pierwszy raz” stał się faktem.

Prawdziwym szlagierem rajdu będzie jednak oficjalny powrót na rajdowe trasy zespołu Toyota. Po pamiętnej dyskwalifikacji w 1995 roku (Rajd Kata-

Przed Rajdem 1000 Jezior

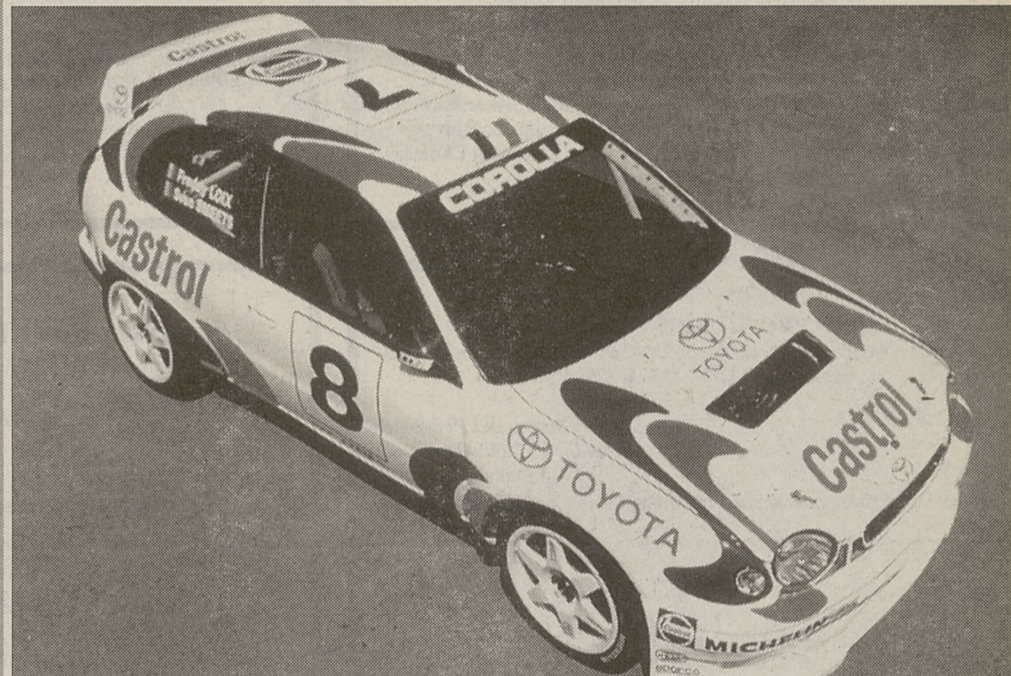
Coś dla Skandynawów

Prawdziwym szlagierem tej imprezy będzie oficjalny powrót na rajdowe trasy zespołu Toyoty po pamiętnej dyskwalifikacji w 1995 roku

świata miały miejsce w 1951 roku, kiedy to jego zwycięzcą został dosiadający austriackiego szwedzkiego kierowca, niejaki Karlsson. Nie wiadomo dokładnie, bowiem w tym punkcie historia milczy, czy już wtedy za-

to w opinii wielu czołowych kierowców świata najszybsza eliminacja serialu. Decyduje o tym spora liczba długich prostych, doskonała miejscami jakość nawierzchni oraz sławne hopy, na których maszyny raj-

lonii) fabryczni kierowcy tej ekipy zniknęli z list startowych eliminacji MŚ. Teraz wracają na nie w osobach rajdowego mistrza świata '94 Francuza Didier'a Auriola i Belga Freddiego Loxia. W Rajdzie 1000 Jezior poja-



świata komuś w głowie myśl, że Rajd 1000 Jezior stanie się domeną zawodników skandynawskich.

Tymczasem w 47-letniej historii imprezy tylko dwa razy zwycięzcami byli kierowcy spoza tej części Europy. W 1990 roku sztuki wygrania dokonał Hiszpan Carlos Sainz (toyota celica GT4), zaś w 1992 roku Francuz Didier Auriol (lancia delta integrale 16V).

Najwięcej zwycięstw w Rajdzie 1000 Jezior zapisał na swoim koncie znakomity ongiś Hannu Mikkola, triumfator zawodów z lat: 1968, 69, 70, 74, 75, 82 i 83. Niewiele w tym względzie ustępują mu: Markku Alen (1976, 78, 79, 80, 87 i 88) oraz Timo Maekinen (1965, 66, 67 i 73), którego nie należy ani mylić, ani wiązać koligacjami rodzinnymi z aktualnym mistrzem świata Tommi Maekinenem.

Po trzy zwycięstwa w 1000 Jezior odnieśli: Kalpala (1954, 56 i 58), Lampinen (1963, 64 i 72) oraz wspomniany już Tommi Maekinen (1994, 95 i 96).

Aby obraz dominacji Skandynawów, zwłaszcza Finów, był do końca pełny, wspomnieć należy o wygranych: Timo Salonena (1985, 86), oraz Juhy Kankkunena (1991, 93). Na liście zwycięzców Rajdu 1000 Je-

dowe fruują po kilkanaście metrów.

Na starcie tegorocznej, 47. edycji rajdu możemy spodziewać się wszystkich najlepszych kierowców świata. Na pewno będzie tutaj Tommi Maekinen, zwycięzca trzech ostatnich wydań rajdu, obrońca mistrzowskiego tytułu, aktualny lider tabeli, zawodnik, który urodził się w wiosce Puuppola leżącej o rzut kamieniem (20 kilometrów) od bazy rajdu. Nie zabraknie także innego mieszkańca okolic Jyväskylä, Juhy Kankkunena, który tak doskonale radzi sobie ostatnio za sterami fabrycznego escorta WRC. Oczywiście w szranki stanie drugi z reprezentantów Forda, lider zespołu, jeden z dwójki zwycięzców Skandynawów, wicelider tabeli MŚ Hiszpan Carlos Sainz.

Oprócz wymienionej trójki na fińskich szutrach zobaczymy jeszcze dwóch przedstawicieli prowadzącej w kategorii producentów ekipy Subaru: Szkota Colina Mc Rae i Szweda Kennetha Erikssona. Obaj kierowcy marzą zapewne o tym, aby wpisać się po raz pierwszy na listę zwycięzców fińskiego klasyka (Szkot uganiał się kiedyś po trasie 1000 Jezior samochodem „Subaru legacy”, przechodząc do historii rajdu jako zawodnik, który aż trzykrotnie rozbił swoją raj-

wi się całkowicie nowy samochód rajdowy toyota corolla WRC (opisywana już wcześniej na łamach naszego dodatku). Poprowadzi go do boju duet. Auriol/Giraudet i będzie to absolutny debiut tego auta.

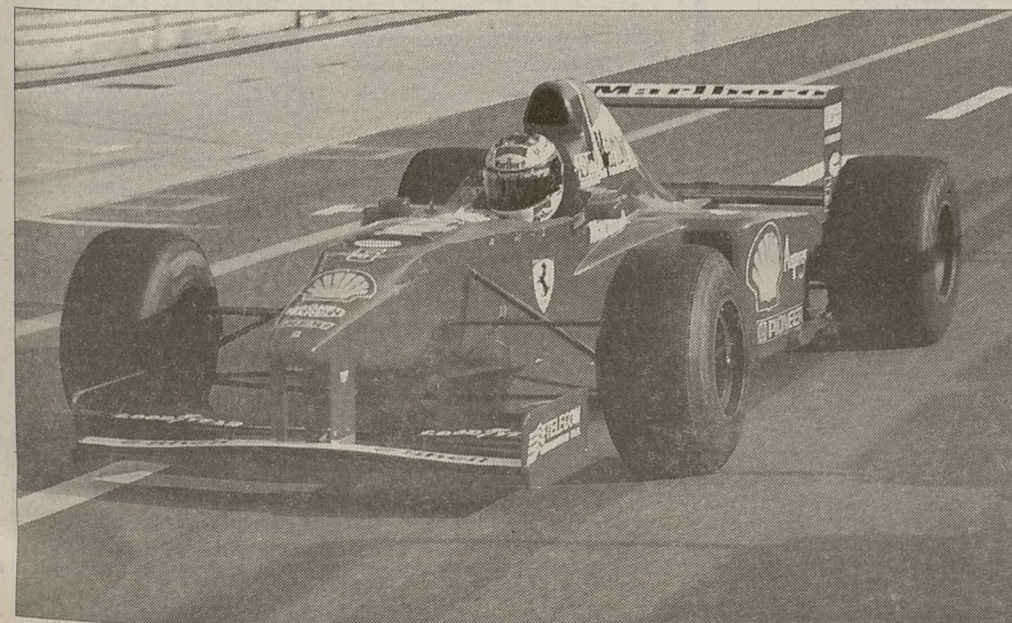
Cały światek rajdowy oczekuje występu Francuzów z dużym zainteresowaniem, bowiem zarówno aktualna forma Auriola (były mistrz świata pauzował praktycznie dwa lata, trudno bowiem uznać udział w trzech el. MŚ za regularne starty), jak i możliwości nowego samochodu to dwie wielkie niewiadome.

Doprawdy trudno w tej sytuacji wytypować zdecydowanego faworyta do zwycięstwa. Pewnie postawiłbym na Maekinenę, gdyby nie ostatnie wpadki Fina. Dlatego bardziej skłaniam się do kandydatury Kankkunena, który od dwóch eliminacji sygnalizuje wysoką formę, jest Finem i zna zawody lepiej niż własną kieszeń.

Przebieg walki na trasie rajdu, klimat zawodów, ich otoczkę oraz opis nowego samochodu rajdowego mogą obiecać Czytelnikom „Jeżdżę z Dziennikiem” już teraz, bowiem wydarzenia, do jakich dojdzie w dniach od 29 sierpnia do 1 września br. w fińskich lasach, będą mógł śledzić osobiście.

MACIEJ HOŁUJ

Testy Schumachera



Michael Schumacher wiąże duże nadzieje z nowym modelem ferrari, który testuje właśnie na torze Monza.

Brydż

Od lat najlepszy magazyn brydżowy w kraju



Jeżdżę z DZIENNIKIEM

Redaguje Krzysztof Mikruta tel. 22-25-79

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy,
że w dniu 17.8.1997 r. po długiej i ciężkiej chorobie
zmarł Najdroższy Mąż, Brat i Wujek

ś t p

mjr rez. JAN GRABEK

Msza św. i pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Rakowickim
25.8.1997 r. o godz. 9.40, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Żona Czesława z Rodziną

„...bowiem niż śmierć
mocniejsza jest miłość...”

ś t p

ALEKSANDRA SZORNEL

z d. Przybyłowska

Najukochańsza Mama, Siostra, Babcia
przeżywszy lat 75, opatrzona św. Sakramentami,
zasnęła w Panu dnia 15 sierpnia 1997 r.
w Święto Wniebowzięcia NMP.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek,
dnia 26 sierpnia 1997 r. o godz. 9.40, w kaplicy
na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi
odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

Córka, Syn, Siostra, Synowa,
Zięć, Wnuki i Rodzina

Z głębokim żalem żegnamy Naszego Kolegę

ANDRZEJA MATUSZEWSKIEGO

zastępcę ordynatora Oddziału Kardiologii
w WSS im. L. Rydygiera,
który odszedł od nas w pełni sił twórczych.

W Zmarłym tracimy wspaniałego Kolegę,
doświadczzonego kardiologa, osobę życzliwą ludziom.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współczucia.

Rada Lekarska WSS
im. L. Rydygiera,
Koleżanki i Koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 sierpnia 1997 r.
zmarła nagle w Krakowie w wieku lat 88 Nasza Najukochańsza
Ciocia, Człowiek Wielkiego Serca, Pełen Dobroci
i Szlachetności

ś t p

JANINA CZECZOTTOWA

wdowa po śp. Witoldzie

emerytowany, długoletni pracownik Przedsiębiorstwa
Geologicznego SA w Krakowie.

Msza św. żałobna i złożenie Zmarłej
do grobu Jej Męża odbędzie się w dniu 25 sierpnia 1997 roku
o godzinie 15.00 w Skarżycach k. Zawiercia.

Siostrzenice, Siostrzeniec i Rodzina

Prof. dr. hab. med.

Henrykowi Matuszewskiemu

wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci SYNA
dr. med. ANDRZEJA MATUSZEWSKIEGO
składają

Kierownik i Przyjaciele
z Katedry i Kliniki Ginekologii
i Onkologii CM UJ

Panu dr. hab.

Ryszardowi Lauterbachowi

Kierownikowi Kliniki Neonatologii CM UJ
wyrazy najgłębszego współczucia z powodu nagłej śmierci OJCA
składają

Lekarze i Pielęgniarki
z Kliniki Neonatologii CM UJ

Koleżance

Barbarze Matykievicz Kucharskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
BRATA JANUSZA z zapewnieniem, że w tej bolesnej chwili
jesteśmy z nią modlitwą i myślami.

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy
oraz Pracownicy Administracji
Zespołu Szkół Chemicznych

Koledze

Bogdanowi Bogdanowskiemu

i Jego Najbliższym
wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu
z powodu tragicznej śmierci CORKI BENITY
składają

Koleżanki i Koledzy
z Zakładu Pracy

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 21-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 37-88-76

Ogłoszenia ekspresowe

Praca

ABSOLWENTA wydziału zarządzania za-
trudni Drukarnia Multipress, Kraków, ul.
Ślusarska 8. 429740

BAR chiński przyjmie panią do bufetu. Die-
tla 115. 429632

FLIZIARZY. 012/11-33-56. 429742

FLIZIARZY. 012/13-10-72. 429827

GABRIEL, salon urody, poszukuje kosme-
tyczki i osób zainteresowanych zawodem
fryzjera. /012/33-58-45, 8.00-20.00, pon-
sob. 121351

KIEROWCĘ sprzedawcę mrożonek, lodów,
kategoria B.C.D. /012/62-10-37, /012/62-
19-59. 429640

NIEPOŁOMICIE, zatrudnimy pracowników
po wojsku, bez nalogów: frezerów, ślusarzy
remontowych, spawaczy, kierowników pro-
dukcji, inżynierów przygotowania produk-
cji. Zgłoszenia, ul. Fabryczna 9 (8.00-
9.00). 121500

OPIEKUNKĘ do dziecka przyjmę. /012/47-
86-55. 429670

POSZUKUJEMY młodego architekta lub
inż. budowlanego, mówiącego po francu-
sku, do nadzoru części prac wykonaw-
czych na budowie supermarketu w Łodzi,
wrzesień, październik, listopad. Kontakt
Kraków, tel. 0033-680-733-640. 121493

POŚREDNICTWO "Aksman" poszukuje dy-
rektora i zastępcy dyrektora, wykształcenie
wyższe, handlowiec, 3-letni staż. (012)34-
59-73 (12.00-19.00). 429818

POWSTAJĄCA restauracja zatrudni młodych,
energicznych, znających języki obce
kelnerów, hostessy, kucharzy, pomoce ku-
chenne. Spotkanie 1, 2 IX, godz. 10.00, Re-
stauracja "U Szkota", ul. Mikołajska 4. 429403

PRZEDSTAWICIELA handlowego do obsłu-
gi placówek detalicznych (miał widzialny sa-
mochód osobowy) zatrudni F.H. "Raimex",
al. Pokoju 81, Kraków (teren Polmozybytu).
Zgłoszenia osobiste w dniach: 25,
26.08.97, 15.00-16.00. 429351

SKLEP obuwiczny zatrudni ekspedientkę
w pełnym wymiarze godzin. /012/23-43-
41. 121537

TYNKARZY, kontrakt- zagranica. 012/74-
64-71. 429751

ZATRUDNIĘ brygadę blacharzy, dekarzy
na terenie Brzeska (akord). (014)66-318-
36, (014)68-61-797. 429516

ZATRUDNIĘ brygadę murarzy oraz mistrza
budowy (rencista). (012)49-43-83 po
16.00. 429823

ZATRUDNIĘ kierowcę, zawodowe prawo
jazdy. /012/66-26-30, 16.00-18.00. 429286

ZATRUDNIĘ piekarczy piecowych, ciastko-
wych. (012)57-10-23. 429821

ZATRUDNIĘ stomatologa. /0-18/371-113.
429893

Szukam pracy

CZTERDZIESTOLETNI, ekskluzywny han-
del, chałupnictwo. /012/66-33-75. 121495

NAUCZYCIELKA matematyki. /012/48-71-
09. 429733

Nauka

JĘZYK polski. /012/66-71-98. 121492

Sklepy

CENTRUM wyposażenia salonów fryzjer-
skich i kosmetycznych FH "MAX-FRYZ", ul.
Rzącka 47, Kraków, tel. (012)58-13-00 lub
0602-256-018. Raty! Transport gratis! 429753

Sprzedż

COLLIE. /012/78-69-50. 429575

NUMER telefonu, Śródmieście. /012/85-
87-07. 429442

OKAZYJNIE 91 m² parkietu dębowego. Tel.
/012/37-11-01. 121505

PEKIŃCZYKI. /012/34-59-03. 429631

PIEC łazienkowy "Junkers", nowy.
/012/36-27-04. 429337

PUDELKI brązowe. (012)811-613 429756

SZNAUCERY- szczenięta. (012)48-88-81.
429825

TARCICA, foszty suche. Tel. /018/43-49-
71 wewn.94 121506

Motoryzacyjne

CINQUECENTO 900, kolor niebieski meta-
lik, 1997 - sprzedam. (012)23-06-62, 23-
40-71 wewn.130. 429826

FIAT 126L, 1996, 12.000 km, czerwony.
(018)46-32-68. 429766

GOLF 1.3, 3 drzwi, ok. 13200 zł. 012/71-
12-04. 429355

KUPIĘ Ładę Nive, 1.6. Tel. /012/22-05-34.
121465

OPEL Astra 1.7 TDI, 1995, pełne wyposa-
żenie, 5-drzwiowy, 31.000 km, 34.000 zł.
0-601-47-09-48. 429612

POLONEZ 1600, 1988, biały, 90.000 km,
stan dobry. /012/49-19-11. 429527

POLONEZ Caro 1.6, 08.93r., sprzedam.
0602-284-504. 121370

POLONEZ Caro, 1995, sprzedam. 012/54-
52-42, po 20.00. 429357

POLONEZ Caro, 1995, sprzedam. 012/13-
83-15. 429778

PORSCHE 924. 012/39-14-38, do 15.30.
012/33-21-33. 429395

SKODA 105, gl. 012/23-92-67. 429026

SPRZEDAM Citroen ZX 1.4i, 1996r.
012/25-10-18 po 15.00. 121335

Lokale

DO wynajęcia atrakcyjna, umeblowana gar-
soniera z telefonem. /012/66-63-52. 121479

DO wynajęcia mała wyposażona pracownia
krawiecka. /012/67-14-14 /17.00-21.00/.
429788

GARSONIERĘ, rejon Krupniczej, super-
komfortową, sprzedamy. /012/33-26-47.
121480

JEDNOPOKOJOWE, Raclawicka, 1 p., tele-
fon, sprzedam. /012/33-22-67. 429229

LOKAL nie ogrzewany, do wynajęcia.
/012/66-33-75. 121496

NAUCZYCIELKA poszukuje małego mieszk-
kania. /012/83-61-16. 429270

POKÓJ dziewczętom. /012/66-33-75.
121494

Nieruchomości

SPRZEDAM dom, Konary. /012/704-252.
121468

Usługi

MALOWANIE, gładź. /012/48-34-31.
427894

Różne

SKRADZIONO samochód m-ki Fiat 126p
nr rej. KKN 3938, zielony, z okolic Tomexu
w Nowej Hucie. Informacje: tel. 49-75-08.

Biznes

ODSTĄPIĘ salon masażu. /012/76-19-81.
429649

SUPERATRAKCJA! REJSY ŚRÓDZIEMNOMORSKIE

Termin: 21.09 - 5.10.97

Trasa! Odessa - Saloniki - Santorini
- Haifa (Izrael) - Port Said (Egipt) -
Limassol - Kusadasi - Odessa

ORGANIZATOR! PROMOTOR

pl. Szczepański 8, Kraków

012/21-60-75. 3002ML



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 11-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 45-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę

również w niedziele i święta, tel. 11-35-26

cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 56-55-11

BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 11-45-02,

☎ 11-45-04



Od lat najlepszy
magazyn brydżowy
w kraju

Różne

Akademia Rolnicza im. Hugona Kołłątaja w Krakowie

sprzeda w drodze PRZETARGU OFERTOWEGO prawo wieczystego użytkowania następujących działek położonych w Mydlnikach obr. 48

nr działki	powierzchnia w m ²	uwagi
14/2	274	
14/3	552	
14/4	623	Wartość działki kształtuje się powyżej granicy 48 - 54 zł/m ² w zależności od atrakcyjności
14/7	504	
14/8 droga	225	
14/13	579	
14/14	568	Wartość dróg kształtuje się powyżej 30 zł/m ² .
14/15	567	
14/16	568	
14/17	824	
14/18 droga	1534	

Oferty zawierające dane oferenta, proponowaną cenę oraz sposób zapłaty, proszę składać w Kancelarii AR, al. Mickiewicza 21, pok. 119 do dnia 8 IX 1997 r. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej działki, której oferta dotyczy, w kasie AR (godz. 8 - 12) lub na konto BPH SA IV O/Kraków nr 10601389-1007-27000-400101.

Wadium osoby, która wygra przetarg przepada na rzecz Akademii Rolniczej, jeśli osoba ta uchyli się od zawarcia umowy kupna-sprzedaży w terminie określonym przez AR. Informacji udziela Dział Obsługi AR, Kraków, ul. Czysza 21, tel. 34-20-64. Przetarg odbędzie się w dniu 8 IX 1997 r. o godz. 12 w sali konferencyjnej AR, al. Mickiewicza 21, pok. 114.

Akademia Rolnicza zastrzega sobie możliwość zakończenia postępowania bez wybrania oferty. 32256/gd

Zakłady Remontowe Energetyki Kraków Sp. z o.o.

30-415 Kraków, ul. Wadowicka 14

ogłaszają

PRZETARG OFERTOWY na niżej wymienione pojazdy:

1. Polonez Truck 1,6 GLE, KWN-8461, r. prod. 1994, cena wywoł. 11000 zł.
2. Jelcz L11, KWB-5119, r. prod. 1989, cena wywoł. 16000 zł.
3. Tarpan, KWB-5139, r. prod. 1989, cena wywoł. 1800 zł.
4. Tarpan, KWB-5013, r. prod. 1989, cena wywoł. 1800 zł.
5. Tarpan, KWB-1366, r. prod. 1989, cena wywoł. 1800 zł.
6. Nysa 522M, KWG-0071, r. prod. 1988, cena wywoł. 3000 zł.
7. Nysa 522E, KWG-6223, r. prod. 1984, cena wywoł. 1500 zł.
8. Nysa 522T, KWG-3081, r. prod. 1988, cena wywoł. 3000 zł.
9. Nysa 522T, KWB-5517, r. prod. 1983, cena wywoł. 3000 zł.
10. Nysa 522M, KWG-2501, r. prod. 1987, cena wywoł. 3000 zł.
11. Wózek widłowy WW1207 (nap. elektryczny), rok prod. 1979, cena wywoł. 4000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 27.08.1997 r. o godz. 11.00 w siedzibie spółki przy ul. Wadowickiej 14. Ceny wywoławcze są cenami brutto (z VAT). Pisemne oferty oraz wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy składać do kasy spółki najpóźniej do godz. 8.00 w dniu przetargu. Kasa mieści się w siedzibie spółki. Oferty bez wpłaconego wadium nie będą rozpatrywane. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po rozpatrzeniu ofert. Oferentowi, którego oferta zostanie przyjęta, wadium zaliczone będzie na poczet ceny.

Wadium przepada na rzecz spółki, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy. Pojazdy można oglądać w Wydziale Transportu ZRE Kraków Sp. z o.o. przy ul. Łagiewnickiej 60. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali tę samą cenę.

232202

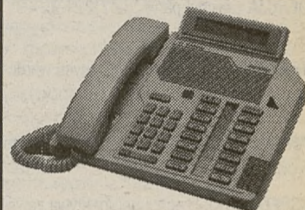
Oferta dla firm OGŁOSZENIA NA TELEFON!

Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim” — **zadzwoń:**
tel./fax 22-03-32
tel. 11-20-88,
22-75-88 w. 153,
135, 143

w godz. 10-15.
Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy.
Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych

Pamiętaj!

Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!



Zarząd Gminy w Koniuszy

ogłasza

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na odbudowę dróg gminnych w miejscowościach:

1. Wierzbno-Karwin - dł. 100 m.b. x 5,0 m.b. (bitum.)
2. Łyszkowice-Polekarcice - dł. 1200 m.b. x 3,0 m.b. (droga żuźlowa)
3. Budowę chodnika I etap w miejscowości Siedliska-Posądz
4. Budowę chodnika I etap w miejscowości Biórków Mały

Oferty na zadanie w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta na...” należy złożyć do dnia 28.08.1997 r. do godz. 13 w siedzibie zamawiającego, Urząd Gminy Koniusza 55, pok. nr 11.

Otwarcie ofert nastąpi od godz. 13.30 w Urzędzie Gminy Koniusza 55, pok. nr 1.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia w cenie 2,00 zł do nabycia w Urzędzie Gminy, pok. nr 3, w godz. od 9 do 15.

Bliższych informacji udziela pan Piotr Piorunowicz, tel. 86-90-01 wew. 15, w godz. od 9 do 15.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy Koniusza do dnia 28.08.1997 r. do godz. 13 w następujących kwotach:

- zadanie nr 1 - 2.500,00 zł
- zadanie nr 2 - 1.500,00 zł
- zadanie nr 3 - 2.500,00 zł
- zadanie nr 4 - 2.500,00 zł

Termin realizacji zadań: 1-2 od 8.09.1997 r. do 31.10.1997 r.
3-4 od 8.09.1997 r. do 30.11.1997 r.

Oferenci zobowiązani są do spełnienia wymogów Ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 poz. 344 z późn. zmianami oraz wymagań określonych w specyfikacji istotnych warunkach zamówienia).

K-3358

Likwidator

Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Sierczy,
Siercza 1, 32-020 Wieliczka, tel. 78-28-66

ogłasza

PISEMNY NIEOGRANICZONY PRZETARG OFERTOWY na niżej wymieniony sprzęt:

1. ładowacz Cyklop
2. rozsiewacz nawozów, 3 t
3. opryskiwacz ORC-2010
4. przyczepa HW 6611, 6 t
5. siewnik do kukurydzy, punktowy
6. siewnik zbożowy „Polanin-2”
7. rozrzutnik obornika, 6 t
8. brony lekkie
9. brony ciężkie
10. pług
11. przyczepa podczołgowa
12. wózek podnośnikowy „Rak 2A”
13. wialnia do zboża K523B (DDR)

Oferty należy zgłaszać na piśmie w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta” w siedzibie spółdzielni, w terminie do dnia 5.09.97 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8.09.97 r. Wadium w wysokości 10% ceny oferowanej należy złożyć w kasie RSP do dnia 5.09.97 r.

Sprzedawcy przysługują prawo swobodnego wyboru oferty a także prawo przeprowadzenia dodatkowych rokowań oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia transakcji.

232327

DZIENNIK POLSKI

+

1500

innych tytułów
prasy krajowej
i zagranicznej
w prenumeracie
"RUCH" S.A.

Prenumerata u nas to: wygoda,
oszczędność czasu i pieniędzy!
Gwarantujemy stałą cenę,
regularną dostawę, bezpłatny
katalog z ofertą tytułów.

zadzwoń-zamów-czytaj!



„RUCH” S.A. w Warszawie ODDZIAŁ w KRAKOWIE

Al. Pokoju 5 31-548 KRAKÓW tel. 12-69-54, 12-00-39, 11-21-11 w. 213, 241, 289

ul. Warsztatowa 5 33-100 TARNÓW, tel. 21-55-91 w. 16

ul. Partyzantów 12 32-700 BOCHNIA, tel. (014) 61-220-17 w. 52

ul. Kolejowa 1 39-200 DĘBICA, tel. 70-31-24

ul. Śniadeckich 12 33-300 NOWY SĄCZ, tel. 43-72-13 w. 17

ul. Nadwodnia 1 34-400 NOWY TARG, tel. 629-35, 629-73

ul. Kościuszki 30 38-300 GORLICE, tel. 52-67-79, 52-67-43

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. Agencja zatrudni panie. /012/21-29-18.
427600

AGENCJA ochrony przyjmie do pracy kobiety i mężczyzn. Wiadomość: Kraków, ul. Halicka 3. 427965

AGENCJA towarzyska zatrudni panie, zakwaterowanie. /012/56-07-21. 427672

AGENCJA zatrudni panie. (017)221-95-49. 423978

ATRAKCYJNE panie na atrakcyjnych warunkach, zatrudnię. 0-602-611-478. 427565

BARMANKE zatrudnię. /012/21-82-44 po 15.00. 428267

EKSPEDIENTKI-praca z perspektywą zawodową. Sklep samoobsługowy. 012/57-11-09, po 17.00. 417795

FIRMA przyjmie krawcowe. Tel. 012/12-34-57. 428850

FIRMA zatrudni monterów instalacji sanitarnych. 012/13-78-57. 427779

FIRMA zatrudni pracowników branży budowlanej, wykwalifikowanych, z praktyką. 012/56-10-02, 8.00-17.00. 428854

HISZPANIA - praca dla kobiet - przewozy. Tel. /018/71-47-33. 421170

KIEROWCY z samochodem zlecimy sprzedaż rajstop. (014)61-269-74. 422066

MALARZY zatrudnię. 0-90-26-97-28. 427931

POSZUKUJĘ kaletników, chałupników. /012/48-10-06. 120979

POTRZEBNA krawcowa, stolarz, tel. (018) 43-21-79 Wielogłowy. 429248

PRACOWNICZKĘ zatrudnię. /012/44-67-00 wewn.40, /012/48-29-40. 121258

PRZYJMĘ do pracy w księgowości odpowiedzialną osobę. /012/57-95-54. 426601

SZKOŁA podstawowa zatrudni nauczycieli języka niemieckiego, angielskiego. Tel. (012) 44-17-51. 428918

SZWACZKI z praktyką. Praca w Hucie. /012/22-70-90. 427231

ZATRUDNIĘ samodzielnego mechanika lub elektromechanika. Tel. 012/36-92-57. 427891

ZATRUDNIĘ lakiernika pojazadowego. /012/66-61-00 wew.212, 0602-23-64-20. 428275

ZATRUDNIĘ pomoce kuchenne z okolic Prokocimia, Rybitw, Kozłowska, Bieżanowa. /012/57-32-51 18.00-20.00. 428336

ZATRUDNIĘ pomocnika sprzedawcy do hurtowni ogumienia w Nowym Sączu, tel. (018) 41-48-49 wew. 35 (090) 33-49-29. 425263

Szukam pracy

ABSOLWENTKA LE z angielskim. /012/67-13-80. 428727

Nauka

AMERICAN Spoken English, indywidualne lekcje, małe grupy, niedrogo. (012)33-07-96. 119966

ANGIELSKI. /012/66-01-51. 425343

ANGIELSKI. (012)66-19-98. 428038

FRANCUSKI - dzieci, młodzież, dorośli. Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Francuskiej, Kraków, Tomaszka 1, /012/21-28-23 (13.00-17.00). 120867

MATEMATYKA. /012/21-58-53. 427803

MATEMATYKA, fizyka, nauczyciel LO. /012/12-02-31. 427679

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/21-38-09. 426696

NAUKA jazdy. 012/58-80-31. 120908

PRYWATNE Policealne Studium Zawodowe "Druk Tur" w Kielcach 25-435, osiedle Słoneczne Wzgórze, siedziba Szkoły Podstawowej nr 17, prowadzi nabór na rok szkolny 1997/98 w zawodzie technik administracji ze specjalizacją obsługa celna lub obsługa ubezpieczeniowa, w systemie zaocznym (zapewniamy zakwaterowanie). Tel. 041/331-31-11 w godz. 8.30 - 14.30. 418506

STUDIUM Sekretarskie, Studium Ubezpieczeń. Działamy od osmiu lat. Mamy uprawnienia szkoły publicznej. Internat. Własne pośrednictwo pracy. Prywatne Szkoły Policealne dr Małgorzaty Jantos. Kraków, ul. Dunajewskiego 6. /012/22-71-03, /012/22-18-37. 368348

Matrymonialne

BIURO "Maja". /012/44-14-19. 427494

STUDENTKA szuka sponsora. 012/13-46-77. 422455

TANECHNY Elitarny Klub Kubackiego zaprasza samotnych. /012/33-07-15. 420347

TELEFONOSWATKA. 012/11-59-73. 421832

Kupno

A. A. Skup, komis RTV, telefon. 012/11-55-75. 423014

ANTYKI i dzieła sztuki na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny "Rempex" przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a w godz. 12.00-17.00 tel. (012)21-88-62. 119926

KRĘGIELNIĘ używaną. (014) 61-224-13. 426372

magma

SKUP SKÓR cielęcych, bydlęcych, wieprzowych.

34-460 Szczawnica, ul. Zawodzie 7,
tel./fax (0187) 224-32,
(0601) 21-00-91. 2491/97

KUPIĘ regaly magazynowe, metalowe. Tel. (012)36-46-00 wewn.140. 428519

PODRĘCZNIKI. /012/12-18-72. 426547

ZŁOM, makulatura. Sinoma, /012/25-96-96. 117809

Sklepy

Nowo otwierany sklep ELEKTRYCZNO- METALOWY oczekuje ofert dostawców.

Miechów,
tel./fax 0498 830-770.

Sprzedaż

A. Komis meblowy, Starowiślna 71, /012/21-31-43. 421179

ATRAKCYJNE ceny. Sprzedaż podręczników, książek, artykułów biurowych, szkolnych. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Zamówienia: 30-960 Kraków 1 skr. 425. 428258

BARWIENIE farb i lakierów, parkiet, mozaika, kleje, panele boazerijne. Sprzedaż ratalna. "Krupol" Zwierzyniecka 26. /012/21-89-68. 422967

BOKSERY. /012/82-08-90, /012/32-45-18. 428136

BOKSERY przegotowane z rodowodem. (018)46-04-72, (012)32-45-18. 427485

CENTERTEL. Promocja, /012/25-62-61, /090/32-30-40. 423321

COCKER spaniele. 012/67-09-33. 427784

COLLIE. /012/78-58-65. 428334

DOBERMANY rodowodowe. /012/21-28-74 wieczorem. 428444

FRANCUSKĄ suknię ślubną. 0602-216-647 po 20.30. 428847

FUTRZAKI, najtaniej! 012/66-00-88, wewn.457. 427473

HURT odzieży używanej "sort". Kraków, Lwowska 19, 0602-320-995, pon.- pt. 10.00-17.00. 428866

KEMPING Hobby 460, idealny. /012/33-74-05. 121158

KIOSK samojeżdżący, z lokalizacją. 0602-611-621. 427167

MAGIEL elektryczny tanio sprzedam. 012/71-25-07, 090-68-64-83. 428145

DO SPRZEDANIA LUB ZAMIANY:

- żuraw hydros 6,3 t
- koparka łańcuchowa

na koparkę „Ostrówek”

tel./fax 0498 830-770

MALTAŃCZYKI. (012) 47-92-06. 425108

NOTEBOOKI, akcesoria, serwis, Kraków, ul. Józefa 26, tel. 012/56-27-99, fax 56-37-16. 416096

ODZIEŻ na wagę. Tel. /012/21-44-44, /012/32-71-94. 120964

PARKIET. (012) 78-68-31. 427139

PARKIETY, sprzedaż, usługi. /012/85-84-73. 423850

POSZUKUJEMY odbiorców ziemi. /012/78-26-11 wewn.41. 428746

SPRZEDAM wyposażenie gastronomiczne. (018)41-33-78. 429158

STEMPLE teleskopowe tanio. (013)43-526-62. 428927

SUCHA wiklina Amerykanka. /012/70-22-40. 121248

WIĘŻBY dachowe, tarcica, foszty sezonowane. /012/73-17-75. 405842

WIĘŻBY dachowe, tarcica. /012/74-15-43 K/Myślenic. 425889

WTRYSKARKĘ hydrauliczno-tłokową, 100 gr, stan bardzo dobry. Tel. /012/15-23-57 wieczorem. 121054

WYCIĄG budowlany, Silos 25 ton. /012/850-368. 427985

WYPOSAŻENIE baru - dyskoteki, tj. stoły, krzesła itp. oraz sprzęt nagłaśniający, kolumny, wzmacniacz, mixer, iluminację świetlną i inne, stan bardzo dobry. Tel. /012/22-86-25 (9.00-18.00), 72-08-29 (20.00-7.00). 121212

Motoryzacyjne

A. A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo, Nalkowskiego 19, (012)23-71-16. 423251

ALARMY, blokady. Raty! Konopnickiej 82, /012/23-67-68, 0601-35-21-47. 422332

ALARMY, blokady, promocja. Prądnicka 64, /012/34-09-01. 419888

ANTYRADARY, autoalarmy. /012/78-28-82. 409210

AUTA rozbite, zniszczone kupię, gotówka, 090-290-722. 419313

"AUTOGLAS" szyby samochodowe. Dobrego Pasterza 122, całodobowo, 012/12-41-66. 422052

AUTOKONSERWACJA Zajączkowski, autoryzacja Fiat i Daewoo, bonifikaty w weekendy. /012/67-63-60, /012/48-66-44. 428414

AUTOSZYBY. /012/36-17-30, Zygmuntowska. 114807

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta Autorobot. /012/57-76-76. 417423

CZTERDZIESTODULETNI auto angielskie, kolekcjonerowi. /012/78-36-42. 428534

FAVORIT kupię. /012/74-18-10. 426630

FIAT 125p, 1984, 1600 zł. /012/47-18-45. 427857

FIAT 125P, 1989, sprzedam. /012/49-48-92. 121246

FIAT 126p, 1990/91r., 22.130 km, sprzedam. 012/22-88-01. 121060

FORD Escort 1.3, 1993, czerwony, sprzedam. /012/37-02-86. 121170

HOLOWANIE. 012/88-55-88. 426191

HONDA pięciodrzwiowa, nowa - sprzedam. (012)58-02-21. 428155

IKARUS, sprzedam, /012/48-46-49. 424895

KUPIĘ Forda, Golfa, Skodę. /012/83-62-85. 428330

MERCEDES 123 E, 1982. /012/58-98-38. 427686

NISSAN Sunny 1700D 1988r. biały, szyberdach, regul. kierownicy, autoalarm, nowy układ wydechowy, amortyzatory, akumulator, zadbane - tanio sprzedam. (0-187) 622-77. 428915

POLONEZ 1500 CC, 1990 - sprzedam. (012)47-31-42 wieczorem. 429159

POLONEZ Caro, 1994, sprzedam. 012/44-73-04. 427486

RENAULT 5, 1985, 9.000 zł. /012/36-73-25. 120970

SPRZEDAM Polonez Caro, 1992. /012/54-25-35. 427944

SPRZEDAM Renault 19, 1.4, 1992. /012/25-11-74. 121137

TANIO sprzedam Renault Clio 92, 1.9 D. Tel. (012)43-56-04. 426957

TAVRIA 1992, pilnie sprzedam. /012/37-23-62 po 16.00. 120967

TLUMIKI - katalizatory. (012) 13-36-36. 412894

TOYOTA Carina II diesel 2l, sprzedam. (014)21-39-97. 428566

VW Golf, Transporter sprzedam. Tel. /012/123-123. 121189

Lokale

A. A. Agencja. /012/342-000. 427053

A. Wynajmowanie mieszkań. /012/22-01-10. 426126

A. Zieliński. /012/22-01-10. 426127

ABSOLUTNIE atrakcyjne lokale. Agencja, al. Słowackiego 58. /012/33-22-67. 422985

DO WYNAJĘCIA NOWA HALA

w Miechowie przy trasie E-7,
750 m² + 100 m²,
pom. soc-biurowe,
mieszkanie 95 m².
Drogi i place asfaltowe,
teren ogrodzony i strzeżony,
dogodny dojazd.
Tel./fax 0498 830-770
090 333223. c2540/zm

BIURA - Śródmieście, Krowodrza, telefon - pilnie poszukuję. (012) 66-57-91. 429243

CENTRUM miasta Jasła - komfortowe biuro oczekuje propozycji (współpraca przedstawicielstwo, inne). Tel. (013)44-628-98, 44-850-81. 428917

DO wynajęcia pawilon usługowo-handlowy, 180 m², Kielce, Tarnowska, (041)342-28-93. 428402

DO wynajęcia poszukuję mieszkania. /012/22-01-10. 426125

DWA pokoje 48 m², parkiet, telefon, po remoncie, sprzedam. Dworcowa. /012/11-20-89. 428492

DWUPOKOJOWE - Olsza, Piastów, Dywizjonu, Ogrodowe, Słoneczne - "Sańka". (012)43-58-21. 429160

FIRMA poszukuje biura w Krakowie. Oferty 427875 Kraków, Starowiślna 2. 427876

GARSONIERA w centrum z telefonem do wynajęcia na rok. /012/36-80-39. 428623

KAŻDE małe mieszkanie kupię. /012/56-07-69. 425605

KUPIĘ duże mieszkanie na parterze do remontu w narożnej kamienicy. (012) 22-31-26, 23-13-04. 413955

KUPIĘ duże mieszkanie. (012) 22-33-62, 23-08-25. 414008

KUPIĘ mieszkanie. (012)43-58-21. 426981

KUPIĘ mieszkanie własnościowe 3-, 4-pokojowe. /012/36-55-28. 121250

KWATERY. /012/22-23-02. 420767

ŁOKIETKA, dwupokojowe, sprzedamy. /012/23-06-05. 428236

MALŻEŃSTWO wynajmie 2-pokojowe do 650 zł. Tel. (012) 47-15-94 wieczorem. 417653

MIESZKANIA dla studentów "Lokla" - tel./fax 012/218-311. 417653

MIESZKANIA poszukuję bez pośredników. 012/22-07-76, 012/12-28-25, 0602-225-786. 427212

MIESZKANIA z odpisem sprzedamy. /012/23-06-05. 428237

MIESZKANIE, superkomfort, osiedle Podwawelskie, naprzeciw "Forum", sprzedam. 0-90-249-274. 426690

NIEKRĘPUJĄCY pokój, samotnej osobie wynajmę. Zbrojarzy 61a. 120985

OSIEDLE Podwawelskie, 50 m², VII piętro, od zaraz wynajmę. /0-22/75-78-677 lub /0-22/75-78-995. 427036

POSZUKUJEMY dużych mieszkań. /012/56-49-20. 422853

POSZUKUJEMY garsoniery. (012)56-49-20. 423995

POSZUKUJEMY mieszkań, lokali, do wynajęcia. /012/33-07-96. 119967

POSZUKUJEMY mieszkań 1-pokojowych. /012/56-49-20. 423056

POSZUKUJEMY mieszkań do wynajęcia. (012)56-49-20. 423544

POSZUKUJĘ 1- lub 2-pokojowego mieszkania do wynajęcia. /012/23-04-94. 427106

PURDY'S Real Estate Agency oferuje, poszukuje propozycji kupna, sprzedaży, wynajmu. 012/33-07-96. 121087

RENCISTKA poszukuje mieszkania niewykluczone pomoc starszej osobie lub w handlu. Oferty 428546 Kraków, Starowiślna 2. 428546

SPRZEDAŻ mieszkań "Sańka". (012) 43-58-21. 424096

STUDENCI poszukują mieszkania. /012/17-37-08 pok. 414A po 19.00. 427003

SZUKAM mieszkania, hali produkcyjnej, magazynu. /012/22-55-44, 21-44-44. 120965

TRZYPOKOJOWE - Wileńska, Cegielniana, Urocze, 1000-lecia. "

ŻALUZYJE pionowe, poziome, rolokasyety, rolety tekstylne. 012/33-04-55. 119856

ŻALUZYJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. 012/34-20-60. 119853

Usługi budowlane

AMERYKAŃSKIE drzwi garażowe. Sprzedaż, montaż. Ceny promocyjne. Odbiór natychmiastowy. Informacje: 012/856-610, 012/856-690. 422240

AMERYKAŃSKIE elektronarzędzia "Milwaukee" do wszelkich prac budowlanych. Szkolenia w biurze "MM-BUD", Grzegorzeczka 69/16, tel. (012)21-36-22 wewn.135. 426955

BRUKARSTWO, 0602-290-657. 418881

DACHY, malowanie profesjonalnie. /012/36-25-66, 0602-38-75-47. 119971

ELEWACJE - malowanie, mycie. (012)36-25-66, 0602-38-75-47. 119970

KOMPLEKSOWE roboty remontowo-budowlane, instalacje miedziane, kotłownie. 012/11-40-78, po 16.00. 425477

OCIEPLANIE budynków. Siding. Tynki. Panele. /012/675-927. 418866

OKNA. 0-601-48-26-02. 413571

SIDING. Panele. Boazeria. /012/290-657. 418877

SIDING, panele PCV, kamień, hurtownia. /012/47-04-33. Montaż. /012/36-75-25, /012/47-06-09. 408550

SUCHE tynki, tania. 012/74-64-71. 428043

WYMIENIAMY stare okna na skandynawskie "Plastmo". Raty ok. 70 zł miesięcznie! Obmiar gratis. Tel. (012)32-36-60. 426956

Biznes

BIURO księgowo VAT Grzegorzeczka 79. /012/12-23-00. 421076

BIURO księgowo, VAT, Grzegorzeczka 79. (012)12-23-00. 422121

NAWIĄŻĘ stałą współpracę z producentami i importerami na rynkach: Tuszyn, Gluchów. Tel. Łódź 042/30-64-67. 426062

POPROWADZĘ książkę przychodów i rozchodów. Tel. (018) 43-80-07 w. 15. 427388

PROFESJONALNIE poprowadzę księgi podatkowe. /012/58-85-43. 426067

TANDETA, kiosk sprzedam, możliwość rat. /012/33-56-80. 428381

Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. /012/11-55-75. 423019

DLUGA 5, atrakcyjny lombard. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. /012/22-15-54. 422987

DLUGA 76 - lombard. /012/32-43-66. 422991

KORZYSTNY lombard. Kalwaryjska 18. Naprzeciw "Korony". 012/56-51-50. Informacja: 0-601-56-51-50. 414020

LOMBARD, Zwierzyniecka 34 /obok Jubilat/. 0602-28-13-31. 422710

Różne

BANKIETY, wesela. /012/43-75-88. 426129

HOROSKOPY (wysyłam), 30-960 Kraków 1, skrytka 437. 424845

MANICURYSTKA szuka miejsca w salonie. /012/13-21-31. 121070

ODSTĄPIĘ numer telefonu. /012/81-76-94, 19.00-22.00. 425935

ORGANIZACJA- wesela, 40.00. 012/12-18-72. 420321

PROMOCJA 50%, gabinet bioterapii, Filipa 7/2. Tel. dom: 012/33-62-88, kom. 0601-45-49-35. 420359

UNIEWAŻNIA się pieczętkę: PRO MOTIO Marzena Dębska -Matuszak 31-318 Kraków, ul. Jaremy 23/61, tel. /012/36-48-42 P-350759857, NIP: 677-162-82-54. 427955

WRÓŻBY. /012/21-58-84. 421695

WRÓŻKA. /012/37-43-16. 428395

WRÓŻKA. (012)48-47-45. 426537

ZASPONSORUJĘ dziewczynę. Oferty 420973, Kraków, Starowiślna 2. 420973

Turystyka

ATRAKCYJNE wczasy w górach, rekreacja, odnowa, odchudzanie, solarium, sauna, atlas, step reebok, masaże lecznicze. Pensjonat "Koliba", 33-350 Piwniczna, tel. (018)46-41-40, 46-41-41. 423716

MIKROBUS - wynajem, kraj - Europa. Tel. /018/71-47-33. 422838

TANIE noclegi - pałac Kryspinów, 12 km od rynku w Krakowie, 14 zł z pościelą, 10 zł bez, kuchnia, pole namiotowe, parking, 5 min do kapielska. /012/22-59-59. 424364

WYCIECZKI do USA. Wynajem autokarów, mikrobusów. Wiedeń 23.08. - 26.08.97. "Columbus" (012)21-77-88; (017)622-555. 427833

ZAWOJA, tanie wczasy, pokoje, domek. /0-33/77-51-44. 428860

Towarzyskie

A. A. Warszawska 14. Tel. 012/23-34-48. 119097

A. "Boa". /012/21-29-18. 423545

A. Fantazja (012) 37-24-22. Promocja. Na Blonie 32. 425089

"ARABESKA". 012/36-60-99. 427317

BLONDYNIECZKA. 090-32-30-50. 427023

CZUŁA 35-latką. 0602-317-950. 428247

SUPERSATYSFAKCJA. /012/56-24-63. 428303

"VEGAS". 012/55-57-83. 427251

WYJAZDY. /012/56-07-21. 427131

ŻAKLIN. (012)36-17-97. 120813

/012/22-19-27. 120848

LINIA SERC

TELEFONICZNE OFERTY MATRYMONIALNE!



(0-22) 629-95-70 0-700-71-631

Co dziennie. 8⁰⁰ - 21⁰⁰ 24 godziny na dobę!

Pani pozna Pana

- 19-latką, pozna, wysokiego i niebrzydkiego chłopaka w wieku od 19 do 24 lat, z Wielkopolski i okolic. Skrytka głosowa:6071
Atrakcyjna Amerykanka mieszkająca w Poznaniu, dom, samochód, stały dochód, pozna wysokiego Pana, 40-50 l., wyształt. wyż., zaradnego życiowo, z mieszkaniem, niepijącego. Przygody wykluczone. Skrytka głosowa:6072
Ukrainka, 23/162/55, brunetka, miła, 3-letni synek, wykształcenie wyższe, niechytła, robiąca na drutach, zaprzyjaźni się z Panem do 35 lat, niezależnym finansowo. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:6073
Wrocławianka, lat 39, wzrost 170 cm, pogodna, ceniąca uczciwość i odpowiedzialność, pozna kulturalnego Pana z Wrocławia, powyżej 176 cm wzrostu, mile widziane mieszkanie. Skrytka głosowa:6077
Trzy wysokie i atrakcyjne 20-latk, poszukują wysokich i przystojnych Panów, w wieku 20-30 lat, z Białego-stoku lub okolic, niezależnych finansowo, lubiących dobrą zabawę. Skrytka głosowa:6087
Wolna 40-latką, o pogodnym usposobieniu, miłej aparycji, bez nałogów, dla której wartości materialne nie są rzeczą najważniejszą, szuka prawdziwego mężczyzny. Skrytka głosowa:6101
Młoda, atrakcyjna brunetka, -mordelka z Poznania, pozna interesującego, luksusowego i prawdziwego mężczyznę. Skrytka głosowa:6079
Niebieskooka blondynka, z Pomorza, wolna, pozna Pana bez nałogów, wysokiego, wykształconego, w wieku do 55 lat. Skrytka głosowa:6110
Brunetka, zadbana, lat 47, wolna, szuka przyjaciela, zamożnego, wykształconego, w wieku do 55 lat. Koszalin i okolice. Skrytka głosowa:6112
42-letnia krakowianka, pozna wartościowego, wysokiego i szczupłego Pana w odpowiednim wieku, najchętniej z Krakowa. Skrytka głosowa:6128
Trochę złośliwa, ale sympatyczna, po 30-tce, pozna Pana w wieku 35-45 lat, Kraków i okolice. Skrytka głosowa:5898
Niepoprawna romantyczka po 30, chce iść na spacer, do kina,jechać w góry, szuka przyjaciela w wieku 35-45 lat, na wspólnie w prawo. Skrytka głosowa:5899
Wolna, 37 lat, szatynka, pozna Pana w wieku do 42 lat, bez nałogów, o dobrym charakterze, wolnego. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa:6137
45-letnia, rencistka, 2 dorosłych dzieci, pozna Pana w odpowiednim wieku, z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa:6139
Atrakcyjna 36-letnia, torunianka, pozna wysokiego, równie dobrze sytuowanego Pana. Skrytka głosowa:6044
Sympatyczna, kulturalna, rozwiedziona, 40-latką z Katowic, wysoka blondynka, pozna w celu towarzyskim kulturalnego, wrażliwego, z db. charakterem Pana pow. 180 cm, w wieku 32-40 lat. Skrytka głosowa:6143

Pan pozna Panią

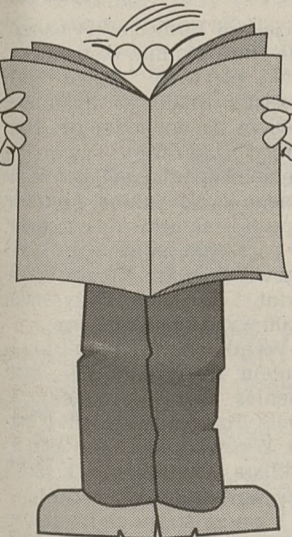
- Marek z Warszawy, 35/170, przystojny, inteligentny, wykształcony, dobrze sytuowany, szuka kobiety swojego życia, czarującej warszawianki, z wyższym wykształceniem. Skrytka głosowa:6049
Blondyn, 180 /80, miły, sympatyczny, czuły pozna Panią od 30 do 45 lat. Skrytka głosowa:6054
54-letni, atrakcyjny matrymonialny, zabezpieczony finansowo, długoletni organista parafialny, lubiący kobiety z temperamentem, i dużym biustem, chętnie pozna Panią od 20 do 50 l. Skrytka głosowa:6055
Wysoki, przystojny, 21 lat, blondyn z poczuciem humoru, bez nałogów pozna dziewczynę lub Panią od 35 lat, szczupłą, najchętniej z Warszawy lub okolic. Cel towarzyski. Skrytka głosowa:6059
Młody, przystojny, wysportowany, lubiący taniec i góry, szalony romantyk, niezależny finansowo pozna miłą dziewczynę o podobnych zainteresowaniach. Cel towarzysko-matrymonialny. Skrytka głosowa:6063
Wysoki, szpakowaty brunet 36, podobno przystojny i atrakcyjny, niezależny finansowo i uczuciowo, mieszkający i pracujący w W-wie, pozna atrakcyjną Panią ok.30 lat, pow. 170 cm. CDN. Skrytka głosowa:6064
Miły 28-letni warszawianin, 190 cm, opiekuńczy domator, niezależny finansowo pozna sympatyczną dziewczynę zainteresowaną trwałym związkiem z Warszawy lub okolic. Skrytka głosowa:6065
30-latek, 173 cm, żonaty, pozna Panią w wieku 25-35 lat z Łodzi. Skrytka głosowa:6085

DOPASUJEMY REKLAMĘ DO TWOJEGO PRODUKTU

DZIENNIK POLSKI

Zapraszamy do naszych biur ogłoszeń

Advertisement for 'Reklamy Ogłoszenia' featuring a computer monitor and keyboard. Text includes: 'TO MUSI PRZYNEŚĆ SUKCES', 'Biuro Reklam i Ogłoszeń KRAKÓW, ul. Wielopola 1, tel. 21-00-77, fax: 21-97-77', 'kasy: czynne w godz. 8:30-18:00 w soboty 10-14', 'ul. Starowiślna 2, tel. 2 ul. Wisłna 2, tel. 22-77', 'oraz terenowe oddziały ekspozytury reklamowej'.



Advertisement for 'Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego' which provides recruitment services for postgraduate studies in management and marketing. It lists specializations: '1. Zarządzanie kulturą, 2. Zarządzanie w administracji publicznej.' and provides contact information for studies in Kraków.

Advertisement for 'HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA' offering advertising services. It includes contact numbers: '23-02-40', '23-02-16', '22-89-00' and mentions 'Telefoniczna Agencja Informacyjna'.

Sport

Janusz Wójcik odkrył karty

Stranieri w przewadze

■ Na 18 piłkarzy aż 10 gra w klubach zagranicznych
■ Powrót Bręczka, Kłaka i Ratajczyka

■ **BRAZ CISZEWSKIEJ.** Na Letniej Uniwersjadzie w Cattanii brązowy medal zdobyła nasza szpadzistka Barbara Ciszewska. Polka w walce o finał przegrała po dogrywce 10:11 z Rosjanką Kariną Aznawurjan.

■ **REKORD ŚWIATA KOMENA.** W Brukseli w lekkoatletycznym mitingu GP IAAF Kenijczyk Daniel Komen czasem 12.39,74 ustanowił rekord świata w biegu na 5 000 m. Poprzedni należał do Etiopczyka Gebreselassie, 12.41,86. Na 3 km Gebrselassie (Etiopia) uzyskał 7.26,02 (najlepszy w br. czas na świecie). 100 m wygrał Fredericks (Namibia) 9.90 przed Greene (USA) 9.92 i Montgomerym (USA) 9.94. Na 800 m kobiet Mutola (Mozambik) z czasem 1.56,45 pokonała Quirot (Kuba) 1.56,61

■ **Z SZANSAMI NA MEDAL?** Z szansami na dobrą lokatę, a nawet medal, walczy w mistrzostwach świata w luzniactwie, w kanadyjskiej miejscowości Victoria, już tylko Joanna Nowicka. Z grona 8-osobowej reprezentacji Polski zawodniczka Mewy Kołobrzeg jako jedyna zdołała awansować do ćwierćfinałów, gdzie spotka się z Białorusinką Olgą Moroz.

■ **WYGRANA NA TAJWANIE.** Reprezentacja Polski pokonała drużynę Tajwan Power 65-56 (38-33) w turnieju międzynarodowym koszykarek na Tajwanie. Ostatnim rywalem Polek będzie zespół Rosji.

■ **PIASECKI DRUGI.** Po 9 wyścigach odbywających się na wodach Zatoki Gdańskiej żeglarskich MŚ w kl. Raceboard w kategorii masters prowadzi Paco Manchon. Hiszpan o jeden punkt wyprzedza trenera Andrzeja Piaseckiego.

■ **PIJANY BYŁY MISTRZ ŚWIATA.** W Jay (Oklahoma) policja zatrzymała byłego mistrza świata zawodowców w boksie (waga ciężka) Tommy'ego Morrisona. Policjanci przybyli na miejsce wypadku drogowego spowodowanego przez T. Morrisona i stwierdzili, że kierowca był pod wpływem dużej dawki spożytego alkoholu. (S)

W sobotę (6 września, godz. 19.30) na stadionie Legii rozegrany zostanie towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarskich reprezentacji Polski i Węgier. Dochód z biletów, reklam i transmisji telewizyjnej przeznaczony zostanie na fundusz pomocy dla ofiar powodzi. Ceny kart wstępu: 15 i 10 zł.

Nowy trener kadry narodowej Janusz Wójcik powołał do 18-osobowej kadry na mecz Polska - Węgry następującą osiemnastką naszych piłkarzy:

Bramkarze: Kłak (FC Antwerp), Szamotulski (Legia).

Obrońcy: Łapiński (Widzew), Zieliński (Legia), Wałdoch (VfL Bochum), Szymkowiak (Widzew), Ledwoń (GKS Kat.), Ratajczyk (Rapid Wiedeń).

Pomocnicy: Michalski (Widzew), Wojciechowski (GKS Kat.), Bręczek (Tirol Innsbruck), Bukalski (RC Genk), Majak (Hans Rostock), Sokolowski (Legia).

Napastnicy: Iwan (PSV Eindhoven), Kowalczyk (Betis Sevilla), Juskowiak (Borussia

M-gladbach), Dembiński (HSV Hamburg).

Selekcjoner Janusz Wójcik powiedział: - *Musimy postarać się dobrze wykorzystać potencjał jaki mamy w ligach za granicą, w Europie a nawet w Brazylili, gdzie występuje dwóch zdolnych polskich graczy. Do końca roku będą bacznie obserwować rozgrywki krajowe, łącznie z II ligą i posiadające polskich piłkarzy kluby zagraniczne. Ostateczną kadrę ogłoszę dopiero w grudniu.*

(PAP)

Osobista decyzja prezesa Bogdana Tyszkiewicza

Zawieszona siódemka

Konflikt na linii PZHL - Podhale

Prezes PZHL Bogdan Tyszkiewicz po konsultacjach z przewodniczącym Wydziału Gier i Dyscypliny PZHL podjął decyzję o zawieszeniu 7 graczy Podhala (Roberta Bieli, Janusza Hajnosa, Dariusza Łyszczarczyka, Zbigniewa Podlpiniego, Tadeusza Puławskiego, Rafała Sroki i Jacka Zamojskiego), którzy odmówili udziału w zgrupowaniu reprezentacji w Tychach.

Oznacza to, że cała siódemka nie będzie mogła uczestniczyć ani w grach towarzyskich, ani ligowych do czasu podjęcia ostatecznej decyzji przez Wydział Gier i Dyscypliny PZHL. Z grona zawieszonych wykluczono Jacka Szopińskiego, który odpowiednio wcześniej 13 sierpnia powiadomił PZHL, iż z przyczyn osobistych nie będzie uczestniczył w zgrupowaniu.

Przypomnę, że powołanie na kadrę otrzymało 10 zawodników Podhala, oprócz wymienionych graczy jeszcze Śmiełowski i Pajerski (trenuje w Nowym Targu, ale nie jest jeszcze zawodnikiem „Szarotek”). Część zawodników zjawia się w Tychach, ale oświadczyła, iż nie weźmie udziału w zgrupowaniu, bowiem nie do końca rozwiązane są proble-

my z związane z ubezpieczeniem kadrowiczów. Zawodnicy twierdzili, iż w przypadku kontuzji odniesionej na zgrupowaniu kadry, macierzysty klub nie będzie im wypłacał odszkodowania.

Szef Wydziału Szkolenia PZHL Leszek Lejczyk twierdzi, że każdy z kadrowiczów jest ubezpieczony w Warcie na sumę 100 milionów starych złotych. - *Wszystkie kluby dobrze o tym wiedziały i wszystkie, poza Podhalem, przyjęły to do wiadomości. Staraliśmy się kadrowicom zabezpieczyć jak najlepsze warunki finansowe, za każdy dzień pobytu na zgrupowaniu otrzymują po 350 tys. starych złotych, w razie zakwalifikowania się do reprezentacji na turniej kwalifikacyjny o grupę „A” stawka wzrosnie do 700 tys. złotych. Władze PZHL są oburzone, iż stanowisko zawodników poparło kierownictwo Podhala, zawodnicy przestawili pisma z klubu, że w razie kontuzji nie otrzymają żadnych świadczeń z klubu. Na Podhale oburzony jest prezes PZHL Bogdan Tyszkiewicz, który zapowiedział podjęcie stanowczych kroków. I mamy już pierwszy sygnał - zawieszenie siódemki.*

W Podhalu twierdzą, że nikt nie namawiał zawodników do ta-

kiego kroku. W swoim oświadczeniu rzeczniczka prasowa klubu Sabina Palka pisze, iż „Podhale nie przeszkadza reprezentacji ani trenerowi w kompletowaniu składu. Absencja na zgrupowaniu w Tychach nie jest wynikiem żadnej dyspozycji wydanej zawodnikom. Każdy z nich sam dokonuje wyboru”.

Rzeczniczka przyznaje jednak, iż „główny problem sprowadza się do kwestii ubezpieczenia zawodników na wypadek kontuzji poniesionych w trakcie gry w reprezentacji. W takim przypadku grozi im utrata przyszłych świadczeń w klubie”. I tu jest pies pogrzebany.

Zupełnie niepotrzebny jest ten nowy konflikt w polskim hokeju, słabym, skłóconym, rozdartym wewnętrznymi konfliktami (przypomnę tylko ubiegłoroczne nieporozumienia na linii Tkacz - Podhale). Te sprawy należało sobie jasno i precyzyjnie wyjaśnić przed sezonem. Sprawa jest tym bardziej przykra, iż reprezentacja ma od niedawna nowych szkoleniowców, czeski duet Bukac - Eyssett. Rozpoczynają oni pracę w bardzo niekorzystnej sytuacji.

(AS)

Ukarani gracze strzelają gole!

Wczoraj w Nowym Targu w sparingowym meczu hokejowym Podhale zremisowało ze słowacką drużyną Nova Spiska Vies 4-4 (1-2, 1-1, 2-1), gole dla Podhala: Jacek Szopiński 2, Sroka i Łyszczarczyk.

Goście to 6 drużyna ekstraklasy słowackiej. Dla Podhala gole strzelali... zawieszni przez PZHL gracze: Sroka i Łyszczarczyk.

O wyjaśnienie tej kwestii poprosiliśmy głównego sponсора Podhala, szefa firmy CSZ Wienięczystawa Kowalskiego: - *Tak, otrzymaliśmy w tej spr-*

wie fax z PZHL, ale dzisiejsze spotkanie miało charakter sparingu, a nie oficjalnego meczu. Uważam, że trzeba jak najszybciej, dla dobra polskiego hokeja, wyjaśnić to całej nieporozumienie. Nie chcemy nikomu, a zwłaszcza nowym trenerom reprezentacji, utrudniać pracy. Pewne sprawy nie zostały wyjaśnione do końca i teraz to mści się. Dzisiaj prezes klubu Andrzej Głowiński ma spotkać się z przedstawicielami PZHL, trenerami reprezentacji. Wierzę, że przy dobrej woli obu stron, możliwe jest zadowalające obie strony rozwiązanie. (AS)

„Górale” na Rudawie

Dzisiaj w Krakowie na torze kajakowym na Rudawie (przy moście na ul. Focha) rozegrane zostaną zawody w kajakarstwie górskim, które stanowią część Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Pierwotne plany rozegrania olimpijskich konkurencji kajakarskich w lipcu zniweczyła powódź. Tor na Rudawie misternie przygotowany przez krakowskich działaczy pokryła woda i zawody trzeba było przenieść.

- *Powódź dwukrotnie zniszczyła tor - mówi Zbigniew Miązek z AZS AWF Kraków, pomysłodawca zorganizowania kon-*

kurencji w kajakarstwie górskim na torze na Rudawie. - *Niektóre prace trzeba było wykonywać trzykrotnie.*

Zbigniew Miązek wraz ze współpracującym z nim Markiem Kazimierczykiem, brodząc w Rudawie, ustawiali figury na wodzie, wczoraj przygotowane też zostały bramki. Dzięki uprzejmości dr Szymacha z AR, zawiadującej stawami rybnymi, nurt rzeki znacznie się powiększył. Warunki na Rudawie przypominają więc będą startującym zawodnikom prawdziwą górską rzekę.

Na starcie zjawi się krajowa czołówka juniorów, dla których

krakowski start będzie ostatnim sprawdzianem przed przyszłotygodniowymi ME. Będą wśród nich także uczestnicy MŚ seniorów: Radosław Korzeniowski i dwójka kanadyjkarzy Wójs, Mordarski. Ogółem wystartuje 70 zawodników z 7 klubów: Startu N. Sącz, Dunajca N. Sącz, Sokolicy Krościenko i Pięcin Szczawnica oraz kajakarze z Radomia, Jeleniej Góry i AZS AWF Kr. Reprezentantkami tego ostatniego będą Elżbieta Bizub i Anna Nidzińska. Program zawodów: sobota, godz. 10-13 i 15-18 - eliminacje, niedziela: godz. 10-12.30 - finały (MAS)

Pływakie mistrzostwa Europy

Alicja 0,14 sek od „brązu”

Czwórka z siódemki Polaków, startujących w czwartkowych eliminacjach pływakich mistrzostw Europy w Sewilli, walczyła w finale A o medale. Do najlepszych ósemek awansowali: Anna Uryniuk z rekordem kraju na 100 m st. mot. (1.01,06), żabkarki na 100 m Dagmara Ajenkiel (1.09,79 - rekord Polski) i Alicja Pęczak oraz Artur Paczyński na 200 m st. kl.

W finałowym wyścigu na 100 m st. kl. bliska drugiego medalu była Alicja Pęczak, zajęła 4 miejsce, poprawiając czasem 1.09,56 rekord Polski. Do „brązu” zabrakło jej 0,14 sek. Złoty medal zdobyła Węgierka Agnes Kovacs 1.08,08. Piąta była Ajenkiel 1.09,81. Wyniki finału: 1. Kovacs (Węgry)

1.08,08; 2. Bondarenko (Ukraina) 1.08,87; 3. Becue (Belgia) 1.09,42; 4. Pęczak (Polska) 1.09,56 (rekord Polski), 5. Ajenkiel 1.09,81.

W finale A Anna Uryniuk na 100 m st. mot. wynikiem 1.00,77 poprawiła własny rekord Polski ustanowiony po rannych eliminacjach. Polka zajęła w finale 6 miejsce, a złoty medal zdobyła Dunka Jacobson - 59,64 sek.

200 m st. kl. mężczyźn wygrał Gołkow (Białoruś) 2.13,90, Polak Artur Paczyński był 8 - 2.16,33

Sztafeta Rosji 4x100 m st. dow., płynąca w składzie Popow, Jegorow, Pimienkow i Pisznienko, ustanowiła w Sewilli czasem 3.16,85 rekord Europy. (PAP)

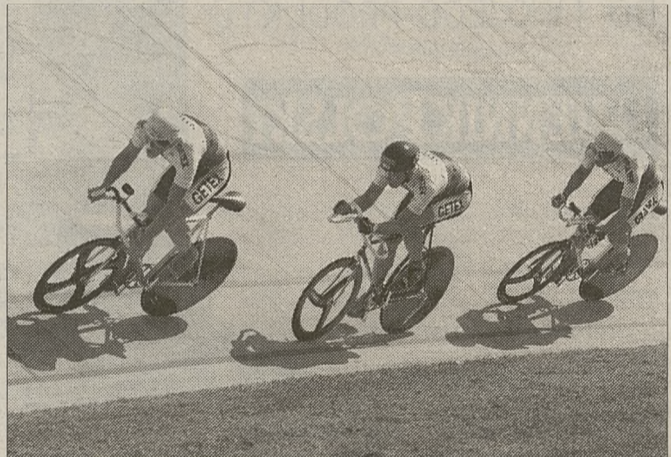
Mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym

Decydują setne sekundy

Na obiekcie Cracovii rozpoczęły się wczoraj Mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym rozgrywane w ramach III Olimpiady Młodzieży w Sportach Letnich. Na starcie, w ciągu trzydniowej imprezy, stanie 86. juniorów (17 i 18-latkowie - roczniki 1979-80) sklasyfikowanych najwyżej w rankingu Polskiego Związku Kolarskiego w poszczególnych konkurencjach. Zawodnicy reprezentują barwy 18 klubów w tym krakowskiego Krakusa ARGE.

W pierwszym, inauguracyjnym dniu imprezy odbyły się

zespół Społem Łódź przed kolarzami Pacific Toruń i Cyklisty Żyrardów I. Niemniej emocji towarzyszyło drugiemu z wczorajszych finałów na 1 km ze startu zatrzymanego. O ile pewnie zwyciężył Łukasz Wyrwas jadący w barwach Cyklisty Żyrardów, to różnica między drugim Michałem Laube (Społem Łódź), a Łukaszem Szymańskim (Royal Bydgoszcz) wyniosła jedynie 0,03 sekundy. Tymoteusz Wiśniewski stracił zaś do brązowego medalisty zaledwie 0,01 s. Wytonionych w porannych elimi-



Fot. Waclaw Klag

trzy finały: sprintu na 200 metrów, 1 kilometra ze startu zatrzymanego i 3 km na dochodzenie. Zawody toczyły się w gorącej atmosferze i to nie tylko powodowanej doskwierającym upałem. Zarówno polska czołówka juniorskiego kolarstwa torowego jak i ich sekundanci bardzo poważnie podchodzą do torowych potyczek. Sędzia główny zawodów Adam Dmochowski z Tarnowa kilkakrotnie musiał uspokajać zanadto poirytowanych trenerów ekip, którzy dali upust swoim temperamentom, zagrożając do walki swoich podopiecznych w sposób niezgodny z regulaminem.

W szranki o zwycięstwo w olimpijskim sprincie znany również pod nazwą wyścigu włoskiego stanęło 19 zespołów z 13 klubów. Trzyosobowe drużyny rywalizowały na dystansie trzech okrążeń, przy czym po jednokrążeniowym rozprowadzaniu drużyny kolejni kolarze zjeżdżali z toru, a do mety dojeżdżał jeden. W tej niezwykle efektownej konkurencji triumfował pierw-

nacjach 8 torowców rywalizowało po południu w wieńczącym pierwszy dzień mistrzostw finale na dystansie 3000 m na dochodzenie. Najlepszym okazał się Paweł Zugaj z nowogardzkiej Sawy, a jedynego krakowianina, Konrada Łapę z Krakusa, sklasyfikowano na szóstej pozycji. Na dziś przewidziano trzy finały: 16.30 sprint, 17.20 4 km drużynowo, 19.00 wyścig punktowany.

Wyniki: sprint olimpijski: 1. Społem Łódź I 1.26.50 min (Bienias, Laube, Bolonek), 2. Pacific Toruń 1.28.43 min (Czapla, Wyrzykowski, Wiesiak), 3. Cyklista Żyrardów I 1.28.69 (Wyrwas, Czajkowski, Żak).

1 km za startu zatrzymanego: 1. Łukasz Wyrwas 1.09.04 min (Cyklista Żyrardów), 2. Michał Laube 1.10.29 (Społem Łódź), 3. Łukasz Szymański 1.20.32 (Royal Bydgoszcz).

3 km na dochodzenie: Paweł Zugaj 3.40.57 min (Sawa Nowogard), 2. Przemysław Tokarski 3.41.50 (Aluminium Konin), 3. Jacek Walczak 3.42.08 (Cyklista Żyrardów).

(DEN)

Dramatyczny lot

Balonem przez Bałtyk

Balon z trzyosobową załogą: aktorem Bogusławem Lindą, Maciejem Dworakiem i Stefanem Makne przeleciał nad Bałtykiem i wylądował w Szwecji. Lot trwał około 14 godzin. Podróż była bardzo trudna z uwagi na niekorzystne wiatry, które spychały balon w kierunku wschodnim w stronę Zatoki Botnickiej. - *Walczyliśmy z wiatrem i wodą - parę razy uderzyliśmy nawet o powierzchnię morza tak, że w koszu mieliśmy wody po piersi i musieliśmy wyrzucać worki z piaskiem - powiedział Makne.* (PAP)

Multi lotek

4, 7, 9, 11, 13,
14, 17, 20, 25, 28,
33, 40, 44, 46, 52,
60, 64, 69, 73, 76

Wisła - KSZO Ostrowiec, sobota, godz. 17

Nieobliczalny rywal?

WISŁA - KSZO OSTROWIEC, sobota, godz. 17, sędziuje Grzegorz Kasperkiewicz z Poznania.

W Krakowie mamy spotkanie starej „firmy” z beniaminkiem ekstraklasy. Po trzech meczach wiślacy zajmują 11 miejsce z 4 punktami (jedno zwycięstwo, jeden remis, jedna porażka), KSZO ma tylko jeden punkt (zdobyty w pierwszej kolejce na swoim boisku z Lechem).

- Zwycięski mecz z LKS, to już historia - mówi trener Wisły Wojciech Łazarek. - Wygraliśmy, to nas oczywiście ogromnie cieszy, ale teraz przed nami kolejne spotkanie. KSZO to wprawdzie beniaminek, ale w naszym lidze nie ma łatwych spotkań. W każdy pojedynek trzeba włożyć maksimum wysiłku, by zdobyć punkty. Ja nie jestem czarodziejem, nie podniosę cylindra i nie wylecę z niego gotębie. O wyniku zadecydują piłkarze. Wierzę, że będą chcieli podtrzymać dobre opinie po meczu w Łodzi.

- Czy wiecie jak gra KSZO?
- Tak, mamy niezłe rozeznanie, Zdzisław Kapka oglądał ich ostatni pojedynek z Górnikiem.
- KSZO dało sobie strzelić aż 5 goli...

- Teraz zapewne zagrają inaczej, spodziewam się z ich strony skomasowanej obrony. Z takim rywalem nie gra się łatwo, u nas w lidze niewiele zespołów radzi sobie w pozycyjnym ataku.

- W czwartek nie trenował Zajac. Czy na sobotę będzie gotów do gry?

- Wygląda na to, że nie jest to groźna kontuzja i Zajac będzie

mógł zagrać. Czy tak się stanie na pewno, okaże się dopiero w sobotę.

- Czy w sobotę może zagrać któryś z ciemnoskórych piłkarzy?

- Olisadebe i Agu na razie tylko trenują, nie wygląda na to, aby do soboty sprawa ich transferu



Czy Zajac (z lewej) zagra w sobotę?

Fot. Wacław Klag

wyjaśniła się. Chcemy ich w najbliższy wtorek poddać testowi, zagramy z kimś kontrolne spotkanie.

Trener drużyny z Ostrowca Józef Antoniak ma największe problemy z zestawieniem obrony. W 3 meczach jego zespół stracił aż 8 goli, słabo prezentują się obaj stoperzy Adamus i Smorągiewicz. Prawdopodobnie w Krakowie zagra ten drugi.

Nie wiadomo też, kto wystąpi w bramce. Ekspikarz Cracovii Kwedyczenko ma na sumieniu w ostatnich dwóch meczach kilka bramek, być może jego miejsce zajmie wychowanek klubu Dymanowski.

Drużyna z KSZO ma groźny atak, Brytan i Żelazowski potrafią

strzelać gole. W ostatnim meczu z Zabrzem 3 gole strzelił pozyskany z Górnika Łęczna pomocnik Budka. Reżyserem gry jest dobrze znany z występów w Cracovii, liczący dzisiaj już 33 lata Marek Graba. Dodajmy do tego niezłego napastnika Bilskiego pozyskanego z Katowic, a będziemy mieli obraz zespołu beniaminka. To naprawdę niezły zespół i w sobotę zapowiada się na ul. Reymonta ciekawy mecz. (AS)

GKS Bełchatów - Hutnik, sobota godz. 17

Ide i Hajduk zrezygnowali

GKS BEŁCHATÓW - HUTNIK, sobota godz. 17, sędziuje Tadeusz Stachura z Katowic.

W meczu „na szczycie” drugiej grupy II ligi, lider tabeli podejmować będzie wicelidera. Zapowiadają się wielkie emocje. Obie drużyny - spadkowicze z ekstraklasy - do tej pory odniosły komplet zwycięstw (Hutnik nie stracił nawet gola). Przypomnijmy ich wyniki: Bełchatów - z Wawelem 4-2, z Hetmanem 3-0 i z Czுவawem 5-0; Hutnik - z RKS Radomsko 1-0, z Cracovią 2-0 i z Hetmanem 6-0. Kto okaże się lepszy w bezpośrednim starciu?

W Hutniku ciągle trwają ruchy personalne. Z gry w klubie zrezygnował Ide, który oświadczył, że nie chce mu się już biegać za piłką. Prawdopodobnie wkrótce powróci do Nigru. Na razie przebywa w Krakowie. Z trenin-

gów na Suchych Stawach zrezygnował także Hajduk. Po raz ostatni ćwiczył z kolegami w ubiegłą sobotę. Potem już nie pojawił się w klubie. Przed rozpoczęciem sezonu nie mógł się dogadać z kierownictwem Hutnika w kwestiach finansowych. Fudałi, który także nie jest zainteresowany dalszymi występami w Hutniku, najprawdopodobniej będzie grał w Wawelu. Popczyński po krótkim pobycie w krakowskiej drużynie, wyjechał ponownie do Danii, gdzie będzie grał w II-ligowym zespole. „Nową twarzą” w Hutniku jest Bania (Kabel), który od czwartku trenuje z nowymi kolegami. Zatwierdzony już do gry Ziarkowski jeszcze nie mieści się w pierwszej jedenastce.

W Bełchatowie hutnicy wystąpią prawdopodobnie w składzie: Stanek - Kalisz, Prokop, Duda -

Strojek, Ozimek, Romuzga, Jamróz, Zięba - Wawrów, Careca. Na szczęście nikt nie narzeka na kontuzję, nikt nie musi pauzować za kartki.

W poprzednim, I-ligowym, sezonie, dwukrotnie padł remis: 2-2 w Bełchatowie i 1-1 w Krakowie. W jutrzejszym meczu z podziału punktów bardziej zadowolony byłoby z pewnością goście.

- Z układu sił w naszej grupie wynika, że GKS i Hutnik są dwoma głównymi pretendentami do awansu. Gospodarze wsparli się - nie wiadomo jednak na jak długo - Kukieltką. To młody, bardzo dobry zawodnik. Skala trudności, jakie Hutnik musi pokonać, na pewno wzrosnie wskutek jego powrotu do zespołu - powiedział drugi trener krakowian Michał Królikowski.

(FIL)

Okocimski - Włocławek, sobota, godz. 17

Serial z beniaminkami

Okocimski dziś o godz. 17. podejmuje drużynę WNTP z Włocławka. Sędziuje A. Mamiotki z Wrocławia.

Po trzech grach Okocimski zajmuje 13. miejsce z dorobkiem tylko jednego zwycięstwa i z dwoma porażkami. Włocławanie są nieco wyżej, na 11. pozycji, wygrali, zremisowali i przegrali po 1 meczu.

Tak się kalendarz ułożył, że Okocimski na starcie ligi ma za przeciwników kolejno wszystkich beniaminków. W dzisiejszym meczu Włocławek jest już czwartym.

- To nie jest dobry układ - mówi trener Okocimskiego Ireneusz Adamus. - Od lat się

sprawdza, że beniaminkowie najgroźniejsi są na początku rozgrywek. Dokładają wszelkich starań, by udowodnić, iż awans nie był dziełem przypadku. Szczególnie ambitni są przed własną publicznością.

- Gracie prawdziwy serial z beniaminkami...

- Tak, w dodatku start się nam nie udał. To nie tylko sprawa szczególnej mobilizacji beniaminków, ale i naszych błędów. W Przemysłu nie powinniśmy przegrać, ale brakło u nas zdecydowanej gry. W Olsztynie zdobyliśmy 2 gole i wydawało się, że w tej sytuacji też nie przegramy. Cóż z tego, skoro w obronie popełniliśmy za dużo błę-

dów, tracąc aż 4 bramki! Straty punktowe trzeba nadrobić dziś!

- Mimo tych porażek Okocimski będzie faworytem w meczu z Włocławkiem!

- Postaramy się nie zawieść kibiców. Z przegranych meczów wyciągamy wnioski. Na pewno nastąpią rozszady w składzie w porównaniu ze spotkaniem z Warmią. Na pozycję stopera przesunę Żurawia. Na szczęście dolegliwych kontuzji nie ma, ani absencji z kartki. Tylko Hermaniuk narzeka na kręgosłup, załatwiliśmy mu więc wizytę u specjalisty. Powinien szybko wrócić do zdrowia. Niemniej, obok Polichta w ataku chyba wybiegnie w sobotę Turkiewicz. (JOT)

„Pudła” Jasiaka

UNIA TARNÓW - JEZIORAK IŁAWA 1-0 (1-0)

1-0 Ropski 39 min
Sędziował Brańka (Bielsko-Biała). Żółte kartki: Michalewski, Sierpiński. Widzów 1200.

UNIA: Stawarz - Mikołajczak, D. Popiela, Dzieciołowski - Świątek, Nalepka, Szeliga (77 Kijowski), Jasiak (64 Brożek), J. Popiela (54 A. Wstępnik) - Ropski, Palej.

JEZIORAK: Borkowski - Święcki, Płoski, Opaliński, Sierpiński - Preis, Michalewski (67 Radziński), Pasik, Makowski (73 Kisielewski) - Kowalik, Sobociński (60 Przytuła).

Unia wygrała kolejny mecz na własnym boisku, udowadniając, że jest zespołem z charakterem. Tarnowianie atakowali od pierwszych minut, uzyskując zdecydowaną przewagę. Goście jednak umiejętnie się bronili. Najlepszą okazję miał Ropski w 29 min, mógł zakończyć trafieniem z paru metrów, ale fatalnie spudłował. 10 min później zrehabilitował się jednak, odczarowując bramkę Borkowskiego. Palej zagrał do Świątka, ten podał

z kolei do będącego na „piątce” Ropskiego i po strzale tego ostatniego golkeeper gości nie miał nic do powiedzenia. Jeziorak w I części jedynie raz zagroził Stawarzowi.

Kibice liczyli, że po zmianie stron przyjeźdni mocniej zaangażują, dzięki czemu widowisko zyska na atrakcyjności. Tymczasem nadal grała tylko Unia. W 47 min Ropski był sam na sam z Borkowskim, ale strzelił prosto w bramkarza. Chwilę później Borkowski z największym trudem obronił piłkę uderzoną głową przez J. Popiele.

Do końca meczu tarnowianie bezskutecznie gnębili już bramkarza Jezioraka. Najwięcej dogodnych sytuacji zmarnował Jasiak.

Dopiero w samej końcówce goście zerwali się do ataków, a zmęczeni tarnowianie zaczęli grać na obronę korzystnego dla nich rezultatu. Wypad unistów w ostatnich sekundach pojedynku mógł przynieść im drugiego gola. Sam na sam z Borkowskim był Ropski i Palej. Ten drugi

strzelił jednak tak lekko, że bramkarz bez trudu obronił.

Powiedzieli po meczu

Bogusław Kwiek (trener Unii): - Cieszę się ze zwycięstwa, tym bardziej że w pełni się ono nam należało. Martwi mnie jedynie słaba skuteczność moich podopiecznych. To, co dzisiaj wyprawiał Grzegorz Jasiak, urąga wręcz piłkarzowi na tym poziomie. Nie wiem, być może na spadek jego formy wpłynął nasz ostatni mecz pucharowy...

Józef Łabocki (trener Jezioraka): - Mam pretensje do moich zawodników, że grali tak ospale, nie widać u nich było zaangażowania. Ale coż można zrobić w takiej sytuacji, gdy jedni piłkarze myślą o wyjeździe do Niemiec, a inni do Holandii... W drugiej połowie zagraliśmy trochę lepiej. Nasi obrońcy dopuszczali jednak unistów do wybornych sytuacji strzeleckich, praktycznie nie przeszkadzali im w dochodzeniu do pola karneho. To musi się zmienić.

(RAF)

Stal Stalowa Wola - Cracovia, sobota, godz. 17

Trener Piotr Kocąb: - sukcesem będzie nie przegrać

STAL STALOWA WOLA - CRACOVIA, sobota, godz. 17, sędziuje Tomasz Siwiec z Radomia.

Oba zespoły są na „fali”, oba wygrały ostatnie mecze, „pasy” rozgromiły na swoim boisku Świt 7-1, Stal wygrała na wyjeździe w Radomsku 2-0.

- To będzie dla nas bardzo trudny sprawdzian - mówi trener Cracovii Piotr Kocąb. - Stal ma aspiracje I-ligowe, jest szczególnie groźna na swoim boisku, gdzie nie przegrała od wielu spotkań. Trenowałem nie taka dawno ten zespół, ale od tego czasu skład znacznie się zmienił, uważam, iż mają teraz mocniejszą drużynę, doszło kilku dobrych graczy (Włodarczyk, Prokop, Dec, Cios).

- W jakim zagraniu składzie?

- Podobno nie zmienia się zwycięskiej drużyny. W zasadzie jedna niewiadoma - to kto wystąpi w bramce - Felsch czy Paluch? Zdecyduję o tym po obserwacji ostatnich treningów. Obaj nasi bramkarze są młodzi, mało doświadczeni. Bardzo chciałbym, aby sobotni mecz okazał się przełomowym dla tego, który wystąpi w bramce.



W akcji Węgiel (z prawej).

Fot. Wacław Klag

Drużynie potrzebne jest wsparcie na tej niewaligalnej pozycji.

- Czy w zespole są jakieś kontuzje?

- Do Stalowej Woli na pewno nie pojadą Siemieniec i Powroźnik, obaj są kontuzjowani. Obaj są wartościowymi zmiennikami. Szkoda, że ich zabraknie. W tej sytuacji na ławce rezerwowej będą mieli praktycznie tylko Górę i Krupę. Nadal mam bardzo trudną sytuację kadrową. Trenuje z nami trzech graczy (Ziółkowski z Hutnika, Piechota ze Stali Mielec i bramkarz Kurdziel

z Karpat Krosno), ale ich transfery nie zostały jeszcze dograne.

- W tej sytuacji kadrowej...

- ... naszym sukcesem będzie nieprzegranie meczu w Stalowej Woli. Wierzę w swoich chłopców, w to, że nie zleką się i podejmą walkę z silniejszym teoretycznie rywalem.

Na koniec muszę poruszyć jeszcze jedną sprawę - mamy w Krakowie fale upałów, a nasze główne boisko, na którym trenujemy jest w ogóle nie polewane i niszczeje. Po prostu - skandal!

(AS)

Wawel - Warmia Olsztyn, niedziela, godz. 11

Już ze Zdzisławem Janikiem?

Wawel - WARMIA OLSZTYN, niedziela, godz. 11. Tomasz Wolak z Olsztyna.

W Krakowie zobaczymy beniaminka II ligi, który w ostatniej kolejce ligowej wygrał na swoim boisku z Okocimskim 4-2.

- Ten wynik wskazuje, że drużyna z Olsztyna umie grać w piłkę i na pewno nie będzie to dla nas spacer. Niemniej uważam, że po zwycięstwie w Kielcach stać nas na jeszcze lepszą grę i zdobycie trzech punktów. W każdym razie z takim nastawieniem drużyna wybiegnie na boisko - mówi trener Wawelu Albin Mikulski.

- Czy zagra już Zdzisław Janik?

- Ciągle czekamy na certyfikat tego piłkarza z belgijskiego klubu. Podobno sprawy są już na dobrej drodze. Mam nadzieję, że Janik wybiegnie w niedzielę na boisko i wzmocni naszą drugą linię.

- Czy są jacyś kontuzjowani gracze?

- Niestety, na środowym treningu naderwał mięsień nasz czołowy rozgrywający Wołowicz, wszystko wskazuje na to, że nie zagra przeciwko Warmii.

- Ustabilizowała się ostatnio obrona Wawelu...

- Tak, gramy w składzie Cyzio jako ostatni stoper, Księżyć i Pydyś jako obrońcy kryjący. Nie przewiduję zmian w tej formacji.

- Ma Pan trochę kłopotów z atakiem po odejściu Kapinosa i Palomino...

- Szukam najlepszego ustawienia. Prawdopodobnie znacznie grę para Kwieciński - Jacyna.

- A co z Gościńskim, który powrócił z Czładzi?

- Trenuje solidnie, nie tracę go z pola widzenia. Na pewno dostanie jeszcze szansę. W ogóle cieszy mnie sytuacja w zespole, chłopcy bardzo ostro rywalizują o miejsce w podstawowym składzie. Taka konkurencja wyjdzie tylko na dobre naszej drużynie. W niedzielę oczekuję poprawy w stylu gry, ofensywnej piłki i liczę, jak już powiedziałem, na trzy punkty.

(AS)

Puchar Świata na Wielkiej Krokwi nie jest zagrożony!

Licencja do 2000 roku

COS planuje w przyszłości modernizację skoczni oraz budowę hali ze sztucznym torem lodowym i dwoma boiskami hokejowymi

W kilku gazetach ukazały się niedawno alarmujące informacje jakoby Puchar Świata w skokach w Zakopanem (styczeń 1998 roku, dwa konkursy) był zagrożony. Niektóre gazety pisały, iż jeśli nie nastąpi natychmiast modernizacja skoczni, władze FIS mogą Zakopanemu odebrać organizację dwóch konkursów. - Czy rzeczywiście istnieje takie zagrożenie? - pytam o to osobę najbardziej kompetentną, dyrektora Centralnego Ośrodka Sportu w Zakopanem ROBERTA KLAKA.

zyjne, które idą na cały świat, pokazały obiekt w pełni nowoczesny. Ale to absolutnie nie zagraża pucharowym konkursom w styczniu 1998 roku. Te prace na pewno wykonamy do stycznia 1998 roku.

- Z tego co wiem, szykuje się w przyszłości do generalnej przebudowy Wielkiej Krokwi?

- Tak, mamy takie plany w związku z tym, iż Zakopane stara się o organizację zimowych igrzysk olimpijskich w 2006 roku. Mamy już gotową dokumentację koncepcyjną. Przewiduje

ka. Kiedy będzie mogła rozpocząć się przebudowa Wielkiej Krokwi i budowa sztucznego toru lodowego?

- To wszystko zależy od uregulowania spraw własnościowych. W tej chwili obiekty COS leżą częściowo na terenie TPN. Niezbędna jest jednoznaczna decyzja Rady Ministrów odnośnie granic parku. Chodzi o to, by tereny, na których istnieją obiekty COS zostały wyłączone z parku. Nie może być bowiem dwóch gospodarzy na tym samym terenie. Jest już rozporządzenie Rady Ministrów z 12 czerwca w tej sprawie, teraz chodzi o to, by nabrało ono mocy ustawy.

- Mogą odezwać się głosy, iż Wasze inwestycje sportowe będą zagrażać przyrodzie tatrzańskiej?

- Uważam, że nie ma konfliktu między nami a ochraniarzami przyrody. Myślę, że ten problem jest sztucznie wyolbrzymiany. Ja też mam świadomość jak bezcenną wartością jest przyroda tatrzańska. Możliwa jest sensowna współpraca i współdziałanie. Powiem panu, że to my w tej chwili kończymy realizację w Zakopanem jednej z największych inwestycji proekologicznych. Kotłownia w Centralnym Ośrodku Sportu z ogrzewania koksowego przechodzi na gaz i olej. Rocznie spalaliśmy ponad 2 tysiące ton koku! Nowa inwestycja wraz z podłączeniem do sieci gazowej kosztowała nas niemało - około 24 miliardów starych złotych. Myślę, że jest to dobry przykład, jak my w praktyce realizujemy hasło o ochronie przyrody.

- Na nowe inwestycje potrzebne będą niemałe pieniądze...

- Jestem przekonany, że jeśli Zakopane złoży wniosek w MKOl o przyznanie zimowych igrzysk w 2006 roku, a wierzę mocno, iż tak się stanie, otrzymamy środki z budżetu centralnego na ich realizację. Po uregulowaniu spraw własnościowych, zlecimy opracowanie dokumentacji technicznej. Potem, w 18 miesięcy, można będzie wybudować nowy tor lodowy i w takim samym terminie zmodernizować Wielką Krokiew. Mamy już wytypowanych wykonawców, tor lodowy budowałaby firma Instal z Krakowa, przebudowę Krokwi zlecimy Mostostawowi Zabrze. Obie firmy mają już spore doświadczenie w tym zakresie, np. fachowcy z Instalacji jeździli do Włoch, Austrii, gdzie oglądali najnowocześniejsze rozwiązania technologiczne na tamtejszych sztucznych torach lodowych.

Rozmawiał:
ANDRZEJ STANOWSKI



Zakopane gościło najlepszych skoczków świata, w 1996 roku startował Fin Nikkola (na zdjęciu). Fot. Andrzej Stanowski

- To kompletne nieporozumienie. Wielka Krokiew ma licencję FIS do roku 2000 i w związku z tym do tego czasu możemy spać spokojnie. Nigdy nie było żadnych zastrzeżeń od strony organizacyjnej, ostatnio organizowaliśmy na Średniej Krokwi Puchar Kontynentalny na igelicy i otrzymaliśmy bardzo wysoką ocenę od delegata FIS. Chwalił nie tylko organizację, ale podoba mu się bardzo miła, serdeczna atmosfera naszych zawodów.

- Skąd więc wzięły się te niepokojące sygnały w niektórych gazetach?

- Każdy, nawet najwyższej klasy obiekt narciarski musi być nieustannie modernizowany, „dozbrajany” w środki techniczne. Tak jest z obiektami narciarskimi na całym świecie. Podobnie i u nas pewne rzeczy trzeba poprawiać, unowocześniać. Mówiłem o tym, iż niemal od progu skoczni do zeskoku potrzebne są 60-centymetrowe bandy, za którymi stoją sędziowie długościowi. Zeskok na buli trzeba poszerzyć o jeden metr z lewej i prawej strony. Te inwestycje są potrzebne, chcemy bowiem, aby nasza skocznia miała nadal dobrą opinię, by transmisje telewizyj-

ona w pierwszym rzędzie postawienie nowego budynku w miejscu istniejącego pawilonu pod skocznią. W tym obiekcie mieściłyby się szatnie dla zawodników, pomieszczenia dla prasy, radia i telewizji. Przewiduje się postawienie nowej wieży sędziowskiej (obecna stoi za wysoko), a także stanowisk dla komentatorów telewizyjnych.

- To nie jedyna inwestycja COS, macie też w planie budowę sztucznego toru do jazdy szybkiej?

- Tam, gdzie obecnie usytuowany jest naturalny tor do jazdy szybkiej, powstanie hala z torem sztucznie mrożonym. W środku będą dwa pełnowymiarowe boiska hokejowe. Trybuny będą mogły pomieścić około 7 tysięcy widzów, obiekt jest jednak tak zaprojektowany, iż w razie potrzeby płytę będzie można rozmrozić, wówczas dodatkowo 3 tysiące osób będzie mogło zasiąść w hali. W ten sposób Zakopane uzyska wielofunkcyjną halę widowiskowo-sportową obliczoną na ok. 10 tysięcy widzów. Także ten obiekt ma już gotową dokumentację koncepcyjną.

- Ale od koncepcji do realizacji droga nieraz bardzo dale-

W niedzielę GP Belgii Formuły 1

Historyczne Spa

Ardeny to miejsce tak ponure, że nawet Belgowie zdają się chcieć o nim zapomnieć. To przecież tędy w 1940 roku przedarła się hitlerowska armia, błyskawicznie opanowując Beneluks. Dobra pogoda pojawia się tu rzadko, zwykle zjawia się - jak nieproszone - deszcz. Lało już wczoraj podczas pierwszego treningu, w którym najszybciej jeździł Berger.

Spa to żywa historia sportu. Pamięta jeszcze czasy „dwudziestolecia” - w 1921 roku rozgrywano tu motocyklowe GP Belgii. Formule 1 towarzyszy od początku, od 1950 roku. W nie zmienionym kształcie istnieje od 1985 roku. Częste zmiany pogody, długie proste „ukryte” w ciemnych lasach Ardenów, piekielnie ostre szlaki - to wszystko nadaje obiektowi niepowtarzalny charakter.

To miejsce upodobał sobie 2-krotny mistrz świata Michael Schumacher. Triumfował 3 razy (po raz pierwszy w karierze w 1992, potem w 1995 i 1996 roku). W tym roku chce wygrać po raz kolejny i zbliżyć się do rekordu Ayrtona Senny 5 zwycięstw w Spa (1985 oraz 1988-1991).

Michael twierdzi, że tor uwielbia, ale powinien mieć raczej ambiwalentne uczucia. W 1994 roku przecież zwyciężył, ale został zdyskwalifikowany. W jego Be-

nettonie dopatrzono się wtedy niezgodności z regulaminem i na najwyższym podium stanął Hill. Broni nie składa Villeneuve, w zeszłym roku drugi w GP Belgii, dziś wicelider klasyfikacji generalnej (3 pkt za pierwszym M. Schumacherem). Dwa razy wygrał Hill, lecz nikt nie jest w stanie rzetelnie ocenić możliwości aktualnego mistrza świata (czytaj: jego auta Arrowsa). Williams w klasyfikacji konstruktorów tylko 2 pkt za Ferrari. Tymczasem drudzy kierowcy teamów (odpowiednio) Frentzen i Irvine prześcigają się w odpadaniu z GP. Irvine z 11 GP punktował w 4, Frentzen zaledwie w 3!

To szybki - przeciętna 221 km/h - i długi tor (4,3 km). Na zmianę długie proste, ostre szlaki (na czelu z La Source zaraz po starcie - 70 km/h) i szybkie zakręty (prędkość przekracza tam 100 km/h). Uzyskiwana prędkość maksymalna około 305 km/h działa zabójczo na silniki i skrzynie biegów, opony wprost znikają startem na asfalcie.

Po pamiętnym 1940 roku czeka nas znowu mała „inwazja” Niemiec w Ardenach. Bracia Schumacherowie oraz Frentzen już „ostrzą sobie zęby” na triumf. Prentense mają też „alianci” - Villeneuve i Hill. To będzie 1,5 godziny szaleńczej gonitwy.

(RS)



Niemiecki kierowca Frentzen ma hobby - strzelectwo. Czy w niedzielę „ustrzeli” na torze w Spa miejsce na podium? Fot. Archiwum

Barometr „Dziennika”

+ Grzegorz Pater (Wisła) - za strzelenie dwóch goli w ciągu 4 dni Legii i ŁKS.

+ Cracovia i Hutnik - za wysokie wygrane w ostatniej kolejce ligowej, Cracovia pokonała Świt 7-1, Hutnik - Hetmana 6-0.

- Podhale Nowy Targ - za odmowę 7 graczy w przygotowaniach reprezentacji Polski do turnieju kwalifikacyjnego do grupy A mistrzostw świata.

W żużlowej ekstraklasie

Komu play off, komu spadek

Rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski na żużlu wkraczają w decydującą fazę. Jeszcze trzy kolejki i stanie się jasne, które drużyny spadną, a które będą walczyć w play off.

W najkorzystniejszej sytuacji jest Pergo Gorzów, które wygrało przed tygodniem w Częstochowie. Jest liderem tabeli z 20 punktami. Z trzech pozostałych spotkań dwa gorzowianie jeżdżą u siebie i tej szansy nie zmarnują. Pewny swego może też być wicelider, Jutrzenka Bydgoszcz. Polonia Piła, Apator Toruń i Unia Leszno wyłonią spośród siebie kolejne dwie drużyny, które uzupełnią stawkę najlepszych.

W dole tabeli nie ma play off, spadają automatycznie dwie

ostatnie ekipy. Od dłuższego czasu wydawało się, że na pewno ten los spotka Atlas Wrocław. Po dwóch ostatnich, zaskakujących zwycięstwach (u siebie z Jutrzenką i w Gnieźnie) przebudzeni wrocławianie mają jeszcze teoretyczne (choć nadal minimalne) szanse na utrzymanie się. Poważnie zagrożona jest Stal, wygląda na to, że meczem o wszystko będzie ostatni pojedynek sezonu rzeszowian z Włóknierzem.

16. kolejka (niedziela): Polonia Philips Piła - ZKŻ Polmos Zielona Góra, Pergo Gorzów - Start Gniezno, Atlas Wrocław - Apator DGG Toruń, Stal Van Pur Rzeszów - Unia Leszno, Jutrzenka Polonia Bydgoszcz - Włóknierz Malma Częstochowa.

(KAW)

Mozaika sportowa

Na wiosnę z szumem otwierano odnowiony Stadion Śląski, na którym podopieczni trenera Piechniczka mieli wywalczyć awans do MŚ. Wiadomo jak się na boisku skończyło, a reprezentacja przeniosła się na mecz z Gruzją do Katowic. Teraz wybrańcy Wójcika mają zagrać w Węgrami w Warszawie. Natomiast w prasie wróciła sprawa samego Śląskiego. Zbigniew Boniek pisze w „Magazynie Sportowym”:

- Wpompowano w Stadion Śląski 300 miliardów starych złotych. Od dawna wyrażałem sceptycyzm co do tej inwestycji. Mówiłem, że lepiej przeznaczyć te fundusze na renowację obiektów Legii, Widzowa, ŁKS czy Lecha. Tymczasem zaangażowano miliony dolarów w stadion w Chorzowie. Dwa - trzy mecze reprezentacji rocznie nie zwrócą tych nakładów. Ba, nie pozwolą nawet na bieżącą konserwację. Nie pomogą jedne zawody żużlowe dodatkowo. Nie ma co marzyć o koncertach rockowych. Michael Jackson lub U2 z powodzeniem mogą występować na lotnisku w Bemowie czy na Stulewcu.

Boniek pisze, że wiele osób pamięta występy piłkarzy Górskiego czy wielkiego Górnika na Stadionie Śląskim i żyje tymi momentami, nie biorąc pod uwagę realiów dzisiejszych. Zamiast wskrzeszenia chorzowskiego giganta, należało urządzić mecze poza Śląskiem, w Warszawie, Łodzi, Poznaniu. Krakowa Boniek nie wspomina, chyba wie, w jakim stanie są nasze obiekty...

Odpowiada Bońkowi na łamach „Sportu” Andrzej Grygierczyk.

- Cała rzecz - żałosna, pozbawiona logiki i głębszej myśli. Wyrażająca dość szczególne antyśląskie obsesje. Budząca wątpliwości, czy na pewno autorstwa Bońka? Przecież za jego kadencji, jako doradcy prezesa Dziurawicza, najwięcej pieniędzy w Stadion Śląski zainwestowano. - Nie bronię tu Stadionu Śląskiego jako miejsca lokalizacji meczów ważnych i ważniejszych. - Trzeba jednak pamiętać o kilku drobiazgach. O takich jak ten, że z bezpieczeństwem na obiektach - w stolicy zwłaszcza - jest gorzej niż źle; że nadanie paru kartek materiału dla dziennikarza spoza Warszawy albo Łodzi jest małym koszmarem, bo nikt w tych miastach nie pomyśli, że przydałoby się biuro prasowe, kilka telefonów, faks. Ze w Poznaniu organizacyjny bałagan pokrywano przepraszającym uśmiechem i kielichem gorzałki.

Mankamenty są więc wszędzie. Czy Stadion Śląski obroni swą pozycję? Nie jest jeszcze jasne stanowisko selekcjonera Wójcika w tej sprawie...

Sensacją tych dni jest zapowiedź transferu Piotra Nowaka z TSV Monachium do Tottenhamu Hotspurs. Sam zainteresowany mówi w „Przeglądzie Sportowym”:

- Czy przeraża mnie angielski styl? Zola miał tylko 168 cm wzrostu, a w trykocie Chelsea radzi sobie doskonale. Ja mam 170 cm i myślę, że także się sprawdzę w Premiership, o ile oczywiście dostanę szansę.

Nowak mówi, że zarazem nie rezygnuje z gry w reprezentacji. Zawodnik ma 32 lata; słyszał, że Wójcik zamierza przebudować drużynę, ale liczy, że po rozmowie z nowym selekcjonerem znajdzie miejsce wśród jego wybrańców...

(JOT)

Wirus zaatakował Seles

Monica Seles, druga tenisistka w rankingu WTA, nie wystąpi w rozpoczynającym się 25 bm. wielkoszlemowym US Open. W czwartek Amerykanka nie przystąpiła do ćwierćfinałowego pojedynku turnieju w Atlancie. Powodem jest wirus, który wywołał u tenisistki wysoką temperaturę. Seles będzie musiała brać antybiotyki, co wyklucza jej występy na korcie. Pierwsza półfinalistka turnieju w Atlancie została Chorwatka Iva Majoli (rozstawiona z nr 3), która pokonała Holenderkę Brendę Schultz-McCarthy (6) 6:2, 7:5.

(PAP)

Telewizyjne okienko

Kibicom sportowym proponujemy na weekend następujące ciekawsze pozycje:

● Superpuchar Hiszpanii, rewanżowy mecz Real Madryt - Barcelona (pierwszy mecz 1-2), na żywo, sobota, Eurosport, godz. 22.

● Piłka nożna, I liga polska: Groclin - Petrochemia, godz. 17.20, Canal + (kodowany).

● Piłka nożna, 4 kolejki Bundesligi, sobota, godz. 18, niedziela, godz. 19, SAT 1, mecz Kaiserslautern - Schalke, sobota, godz. 17.20, Canal + (kodowany)

● Formuła 1, sobota, trening 14.30, niedziela, godz. 13.50 -

wyścig, Canal + (kodowany), RTL, sobota, godz. 12.45 - trening, niedziela, godz. 13.15 - wyścig, niekodowany.

● Pływanie, mistrzostwa Europy z Sewilli, sobota, godz. 16.15, na żywo, niedziela, godz. 16.15, też na żywo, Eurosport.

● Kajakarstwo, mistrzostwa świata w Kanadzie, sobota, godz. 15, niedziela, godz. 14.30 i 20 (powtórka) Eurosport.

● Lekkoatletyka, mityng IIAF Grand Prix z Kolonii, na żywo, godz. 15.30, DSF.

● Motorsport, wyścig GIGT, 1000-kilometrowy na torze Suzuka, niedziela, godz. 10, DSF.

(S)

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Rumunia
7.15 Notowania
7.50 Poranek filmowy
8.10 Domowe abecadło: „I” – program dla dzieci
8.35 „Noe Beckett i jego arka” (7/13) – serial USA
9.25 Niezwykłe postaci: Anioł
9.55 Kościół młodych. Msza św. na zakończenie Świątowego Spotkania Młodzieży
12.40 Stanisław Witkiewicz, malarz – reportaż
13.00 Wiadomości
13.10 Tydzień – magazyn rolniczy
13.40 Zwierzęta świata: Na północ do tundry – Podróże Jacka Swedberga (1) – kanadyjski film dokumentalny (emisja z teletekstem)
14.15 Seriale wszech czasów: „Wojna domowa” (10/15) – serial TVP (emisja z teletekstem)
15.10 Rozmowy o zmierzchu i świcie – Andrzej, teatr i samotność
Dalszy ciąg wywiadu-rzeki z Agnieszka Ościecką, zrealizowanego przez Magdę Umer.
15.45 Świat Bałtyku (6-ost.): Morze niczyje, morze wspólne – serial dokumentalny Jacka Sarnackiego
16.35 Z kamerą wśród zwierząt
17.00 Teleexpress
17.25 Śmiechu warte
17.50 Dziennik telewizyjny – program satyryczny Jacka Fedorowicza
18.05 „Dotyk anioła” (11/21) – serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka
19.30 Wiadomości
20.00 „Savannah” (32/34) – serial USA
20.55 Zwyczajni niezwykajni
21.40 Sportowa niedziela
22.25 Kabaret Olgi Lipińskiej
23.10 „Ten nieznośny hałas” – film francuski (1995) reż. Alain Robbe-Grillet i Dimitri de Clercq, wyk.: Charles Tordjman, Arielle Dombasle, Fred Ward (97 min)
Peten niedomówień i wieloznaczności autorski film jednego z głównych przedstawicieli nurtu „nowej powieści” z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.30 Film dla niesłyszących: „Savannah” (32/34) – serial USA
8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 Rola – program dla rolników
8.50 kalejdoskop sportowy
9.30 Zawód amator: Druga relacja ze światowego Festiwalu Filmowego Unica '97
10.00 Ojczyzna polszczyzna: Dwoma drogami czy dwiema drogami? – program prof. Jana Miodka
10.15 Spotkanie z Hanną-Barberą – filmy animowane dla dzieci
10.50 Pogotowie ekologiczne Dwójki
11.00 Zaginione cywilizacje (7): Inkowie, sekrety przodków – angielski film dokumentalny
12.00 Świat się śmieje: „Córka ambasadora” – komedia USA (1956) reż. Nor-

- man Krasna, wyk.: Olivia de Havilland, John Forsythe, Myrna Loy (86 min)
Nieoczekiwane skutki posłuszenia się córką przez senatora badającego morale stacjonujących w Paryżu żołnierzy amerykańskich
13.40 Małe ojczyzny: Tradycja i przyszłość
14.30 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
15.00 Familiada – teleturniej
15.30 Ulica Sezamkowa
16.00 III Festiwal kultury Kresowej Mrągowo '97 – Koncert Galowy (1)
Gala spotkania zespołów folklorystycznych z Litwy, Ukrainy, Białorusi, Czech i – w tym roku po raz pierwszy – z Łotwy.
17.00 „Beverly Hills 90125” (91) – serial USA
17.50 Halo Dwójka
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
Z Krakowa: Kronika
18.35 Va banque – teleturniej
19.05 7 dni świat
19.35 Bajki dla dzieci słabowidzących: „Coś” reż. Ewa Juchnicz, wyk. Jacek Polaczek oraz dzieci z Państwowego Ogniska Baletowego w Szczecinie
20.00 Małe ojczyzny: Bracia tego samego Boga; Osada na surowym kamieniu
21.00 „Gdzie diabeł mówi do brano” (9/89) – serial USA
22.00 Panorama
22.35 III Festiwal Kultury Kresowej Mrągowo '97 – Koncert Galowy (2)
24.00 Optimus sport telegram
0.05 Gwiazdy światowego jazzu: Bob Stewart and New Fist Line Band



POLSAT

- 6.30 Disco Polo Live
7.30 Jesteśmy – magazyn redakcji programów religijnych
8.00 4 x 4 – magazyn motoryzacyjny
8.30 System – program komputerowy
9.00 Klip-Klaps – najmłodsza lista przebojów
9.30 Widget – serial animowany USA
10.00 Disco Relax
11.00 Na własnych śmieciach (12) – serial komediowy USA
11.30 Góry przeznaczenia (13-ost.) – serial kanadyjski
12.35 „Witaj w domu, Roxy” – film USA (1990) reż. Jim Abrahams, wyk. Winona Ryder, Jeff Daniels, Laila Robbins, Danah Manoff (92 min)
Zbuntowana szesnastolatka, którą wszyscy traktują jak wybrzyk natury, czeka z utęsknieniem na powrót mięskniewej sławy, Roxy Carmichael, wierząc że to jej prawdziwa matka.
14.15 Potężna dżungla (25) – serial USA
14.45 Miss Lata z Radiem
15.00 Benny Hill – angielski program rozrywkowy
15.30 Dyżurny satyryki kraju – program Tadeusza Drozdy
16.00 Informacje
16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia – teleturniej
16.45 „Maska lwa” – film USA (1985) reż. Peter Bogdanovich, wyk.: Cher, Sam Elliott, Eric Stolz, Estelle Getty, Laura Dern (120)
Wzruszająca opowieść o miłości lekkomyślnej matki do syna, nastolatka dotkniętego nieuleczalną chorobą zniekształcającą twarz.
18.45 Informacje
19.00 Jastrząb atakuje (11) – serial sensacyjny USA

- 19.50 Anatomia sukcesu
20.00 „Zmierzch bogów” – film włosko-niemiecki (1969) reż. Luchino Visconti, wyk.: Dirk Bogarde, Ingrid Thulin, Helmut Griem, Helmut Berger, Charlotte Rampling, Florinda Bolkan (155 min)
Wielki klasyczny film o świetności i upadku rodu niemieckich przemysłowców na tle dochodzącego do władzy hitlerizmu.
23.05 Na każdy temat – talk show
0.05 Magazyn sportowy
1.10 Dolina lalek (60) – serial USA
1.35 Muzyka na bis: Koncert tygodnia, Przytul mnie

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30
Seriale animowane 9.30 Orbitalny posterunek (21) 10.30 Prawo do miłości (31) 11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (31) 12.30 Dżana Music 13.30 Dance World 14.00 Link New Look – magazyn mody 14.30 DJ's Club – magazyn muzyczny 15.00 Maximum czadu 15.30 Magazyn motoryzacyjny młodych 16.00-18.00 Seria animowane 18.00 Orbitalny posterunek (22) 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (32) 20.00 Grace w opałach (32) 21.00 Gra!my 21.05 Usta Usta 21.30 Master Hot 21.50 Dżana Top 22.00 PEMS 23.00 Gra!my 23.05 Soundtrack 23.30 Afficionado 24.00 Przytul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.00 Telezakupy
8.00 Pogoda. Fakty
8.10 Filmy animowane dla dzieci
9.00 Rodzina Chiary (8) – serial włoski dla młodzieży
10.00 Na starcie (32) – serial dla młodzieży
10.30 Beeper
11.30 Pogoda. Fakty
11.35 Dance Time
12.00 Wakacje w USA – serial dokumentalny USA
12.30 Gillette World Sport Special
13.00 Pogoda. Fakty
13.05 Nieśmiertelny (20) – serial kanadyjsko-francuski
14.00 „Sobota, niedziela, poniedziałek” (2-ost.) – film włoski
15.45 Rozmowy u Waldorffa
16.00 Pogoda. Fakty
16.10 Reporter Remington Steele (66) – serial sensacyjny USA
17.00 Detektyw Remington Steele (66) – serial sensacyjny USA
18.00 Nieśmiertelny (21) – serial kanadyjsko-francuski
18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
19.05 5 minut dla prasy
19.10 Kryptonim Prosiaczek (19) – serial angielski
19.45 „Ję alibi” – komedia USA (1989), reż. Bruce Beresford, wyk.: Tom Selleck, Paulina Porizkova, William Daniels, James Farentino, Hurd Hatfield, Patrick Wayne (94 min)



- Pisarz kryminałów nieoczekiwanie udziela alibi pięknej dziewczynie podejrzanej o zabójstwo.
21.50 Pogoda. Fakty
22.00 Riptide (33) – serial kryminalny USA

- 22.50 Nie z tej ziemi (31) – serial USA
23.20 Nieśmiertelny (21) – serial
0.10 Taaaka ryba
0.40 Fakty

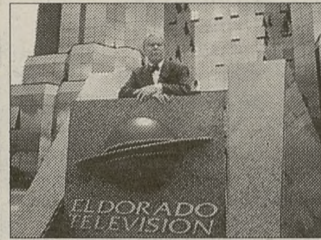
TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.05 Myszka Willy wędruje po świecie – serial animowany
8.30 Wieczór wawelski – Koncert Polskiej Orkiestry Kameralnej (powt.)
9.20 Tysiąc i jedna noc – serial animowany
9.50 Mysia nocka – bajka dla dzieci
10.10 „Słynna restauracja” – komedia francuska (powt.)
11.35 Kalosze – bajka dla dzieci
11.45 XXX Antyczne Spotkanie z Balladą (2)
12.40 Kocie klipy
13.00 II miesiąc lata – polski film przyrodniczy
13.15 Moje życie pod psem (3) – serial kanadyjski dla młodzieży
13.45 Tajemnice – serial francuski
14.00 Uniwersytet Jagielloński wczoraj i dzisiaj – program publicystyczny
14.25 Przeboje TV Kraków
15.10 Ekoludki i Śmiecioroby – serial animowany
15.35 Świat przyrody – angielski serial przyrodniczy
16.30 Ze śleboty utkani – reportaż
O ubiegłorocznym Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem
16.55 Bedeker prywatny: prof. Jan Nowicki
17.20 Marginałki (powt.)
17.45 W hołdzie mistrzom – program rozrywkowy
18.10 Kronika
18.30 Rodzina Addamsów (18/32) – serial komediowy USA
19.15 Cudzoziemiec w Krakowie – program publicystyczny
19.30 Świat ogrodów – angielski serial dokumentalny
20.00 „Fabryka oficerów” – niemiecki film wojenny, reż. Wolf Voomar
Młody oficer Wehrmachtu uważany za niewygodnego podwładnego zostaje oddelegowany do plutonu podchorążych, gdzie ma za zadanie wyjaśnić okoliczności śmierci swego poprzednika.
21.45 Kronika
22.00 Nasza antena
22.10 Sprawozdawczy magazyn sportowy
22.30 Studio festiwalu Muzyka w starym Krakowie
22.40 Collage – koncert (2)
23.15 „Phil oszust” – komedia australijska (1993), reż. Stephen Elliot, wyk. Phil Collins
Agent ubezpieczeniowy, który osacza i terroryzuje swoich klientów. Bawi się nimi do czasu, aż pewnego dnia trafi na godnych siebie przeciwników...

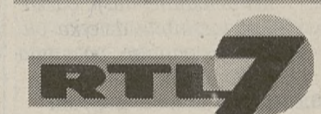
CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny – filmy animowane
8.00-19.15 PROGRAM KODOWANY
8.00 Nie kończąca się opowieść – serial animowany
8.25 Matki i ich małe (6) – film dokumentalny
8.55 „Dziwna para” – komedia USA, reż. Gene Saks (101 min)
10.45 „Poirot: Entliczek, pentliczek” – angielski film kryminalny, reż. Andrew Grieve (103 min)
12.30 Himalaje – film dokumentalny

- 13.20 Superdeser: Masz problem? – magazyn filmów krótkometrażowych
13.50 Wysługi Formuły 1 (Grand Prix Belgii)
16.15 „Sześć” – komediodramat USA, reż. George Huang (89 min)
17.45 „Gdzie są moje dzieci?” – film USA, reż. George Kaczender (88 min)
19.15-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 19.15 Star Trek. Voyager II (2) – serial sf USA
20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
20.00 „Cięcia” – komedia angielska (1994) reż. Martin Friend, wyk.: Nigel Planer, Donald Sinden, Timothy West (76 min)
Młody, naiwny i ambitny scenarzysta wobec szansy: ma napisać scenariusz do jednej z oper mydlanych.



- Na podstawie książki Malcolm Bradbury
21.20 Za ciosem – magazyn boksu zawodowego
22.15 „Underground” – film francusko-jugosłowiański-niemiecki, reż. Emir Kusturica (163 min)
1.00 „Dreszcz strachu” – thriller włoski, reż. Bruno Gaburro (163 min)
2.30 „Belle Epoque” – komedia hiszpańska, reż. Fernando Trueba (105 min)
4.15 „Usta usta” – komedia hiszpańska, reż. Manuel Gomez Pereira (106 min)
6.05 Zwierzęta kanibale – film dokumentalny



- 7.00 Muzyka w RTL 7
7.10 Lot chińskiego smoka – film dokumentalny
8.00 Siódemka dzieciakom
9.00 Ulubione kawałki. Goście Marka Niedźwieckiego: Katarzyna Skrzynecka
9.55 Kameleon – serial USA
10.40 Sliders – serial dla młodzieży
11.30 Siódemka dzieciakom
12.20 Autostrada do nieba – serial USA
13.15 Wspólnicy – serial komediowy USA
13.40 „Abbott i Costello spotykają Jekylla i Hayde'a” – komedia USA (1953) reż. Joseph Gershenson, wyk. Bud Abbott, Lou Costello, Boris Karloff, Helen Westcott (100 min)
Abbott i Costello – tym razem jako policjanci, chwilo w Londynie, potem w USA, gdzie próbują wykorzystać europejską wiedzę. W trakcie dochodzenia spotykają demonicznego dr Jekylla, który na ich oczach zmienia się w pana Hyde'a...
15.20 Detektywi z wyższych sfer – angielski serial sensacyjny
16.10 Siódme niebo – serial USA
16.55 Paul McCartney o swojej najnowszej płycie
17.50 Świat pana trenera – serial komediowy USA
18.40 Siódemka dzieciakom
19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut
19.25 Wspólnicy
19.50 Prognoza pogody
19.55 „Anna tysiąca dni” – film historyczny USA (1969) reż. Charles Jarrott, wyk. Richard Burton, Genevieve Bujold, Irene Papas, Anthony Quayle (145 min)
Dzieje Anny Boleyn, drugiej żony Henryka VIII,



- straconej na jego rozkaz w 1536 roku.
22.20 Paul McCartney o swojej najnowszej płycie
23.10 Detektywi z wyższych sfer
23.45 Ulubione kawałki. Goście Marka Niedźwieckiego: Marek Kamiński

Katowice

- 6.00 Animaniacy – serial 6.30 Cztery muzykanci z Bremy – serial 7.00 Miasto nad zatoką – serial 7.30 Troskliwe misie 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze – serial 8.30 Myszka Willy wędruje po świecie – serial 9.00 Z życia archidiecezji – magazyn 9.30 Amerykańska odyseja kosmiczna – serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 11.05 Tydzień Kultury Beskidzkiej 12.00 Aktualności 12.05 Sport 12.35 Moto-Sport Tele Trójki 13.00 Świat bez tajemnic – serial 13.30 Safari moich marzeń – reportaż 14.00 Telefoniada – teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Ekoludki i Śmiecioroby – serial 15.35 Świat przyrody – serial przyrodniczy 16.35 Oj ni ma jak Lwów: Zjazd kresowiaków 17.10 Gość Tele Trójki 17.25 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Rodzina Addamsów 19.15 EL TV Music 19.30 Świat ogrodów 20.00 Fabryka oficerów (1) – serial niemiecki 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 „Gwiezdny rycerz” – film USA (1991), wyk. K. Kinsky, H. Keitel 0.30 Opowieści o rekinach – serial dokumentalny 1.15 Na ratunek – serial 2.00 Mac Shyne – miniserial 3.30 „Strzał” – film sensacyjny USA

TVPOLONIA

- 7.05 Hrabina Cosel – serial 7.55 Tylko muzyka 8.05 Polskie media w Chicago – film dokumentalny 8.20 Muzyczne początki: Śpiewające Kaszuby (2) 8.45 W krainie czarnoksiężnika Oza 9.05 Zaproszenie – program krajoznawczy 9.25 Niedzielne muzykowanie 10.20 Skarby Ciemności Madonny (2) – film dokumentalny 10.55 Teatr rodzinny: „Szatę wdziesz z purpury” (2) reż. Irena Wollen wyk. Marek Kalita, Jerzy Grąlek 12.00 Szkoła na wesoło 12.25 Skarbiec – magazyn historyczno-kulturalny 12.55 Pieprz i wanilia: Tropem złota 13.30 Biesiady mazurskie 14.05 Spotkanie z prof. Wiktorem Zinem 14.35 Sceny domowe 14.55 Pałace i dwory Rzeczypospolitej 15.10 Kraina uśmiechu 16.00 Biografie: Zawsze jednym torem 17.00 Teleexpress 17.15 Prawdziwe przygody prof. Thompsona – serial animowany 17.40 Jak cudne są wspomnienia: W starym parku 18.25 Opole '97: Przeboje list przebojów na bis 18.45 Sport z satelity: Finał Grand Prix w kolarstwie górskim w Książu 19.15 Zdarzyło się w kabarecie... – program rozrywkowy 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.20 Sport z satelity: Otwarcie Światowych Polonijnych Igrzysk Olimpijskich – Lublin '97 22.30 Panorama 23.00 Sport z satelity: Gonitwy na Służewcu 23.45 Cantabile in jazz – program rozrywkowy 0.20 Benefis Iwony Bielskiej – program rozrywkowy 1.15 Wiadomości

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 MTR - Magazyn Techniki Rolniczej
7.10 Z Polski
7.20 Sto lat - magazyn ubezpieczeń społecznych
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
8.00 Agrolinia
8.30 Wiadomości
8.40 Sówka - teleturniej przyrodniczy dla dzieci
9.05 Wakacje z Ziemem
9.35 5-10-15 start - program dla dzieci i młodzieży
10.30 Z żołnierskiego plecaka
10.55 Dżaszce
11.25 Kwadrans na kawę
11.45 Życ w rodzinie i przetrwać: Nieszczęlna kurtyna
12.00 Wiadomości
12.10 Na szlaku przygody (9/13) - australijski film dokumentalny
13.00 Walt Disney przedstawia: Szmergiel oraz „Na australijskim szlaku” (emisja z teletekstem)
14.20 Szkoła życia: W siodle i w mundurze
14.45 Co w kraju piszczy?
15.15 „Lucille” i inne piosenki Chrisa Normana
15.35 Świątowe Dni Młodzieży Paryż '97: W oczekiwaniu na Ojca Świętego - reportaż
16.00 „Pokój 107” (13-ost.) - serial TVP
16.35 Sąsiedzi: Ukraina - kraj czarnozemiu
17.00 Teleexpress
17.25 Od przedszkola do Opola
18.10 Słoneczny patrol (6/32) - serial USA (emisja z teletekstem)
19.00 Wieczorynka: Wesoły świat Richarda Scarry'ego
19.30 Wiadomości
20.05 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '97: Sopot dla Opola - koncert gwiazd
22.35 Sportowa sobota
23.05 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '97: Sopot dla Opola (2) - Boyz II Men
0.30 „Powrót ojca chrzestnego” - film USA (1993) reż. Alexandre Arcady, wyk.: Roger Hanin, Richard Berry, Christopher Walker (125 min)
Sześć potężnej organizacji mafijnej usiłuje po wyjściu z więzienia zerwać z ciemnymi interesami.
2.35 „Nieśmiertelny” (15,16/44) - serial s.f. USA

TVP2

- 7.10 Folkowe nuty: Suliko
7.30 Tacy sami
8.00 Kleszcz - serial animowany USA
8.30 Program lokalny Z Krakowa: 8.30 Malowanie - czarowanie 8.40 Wiera i życie 9.10 Podpowiedzi w plenerze

- 9.30 Klasyki polskie: Benedyktyni z Lubina

- 10.00 Małe ojczyzny: Miastocieni - film dokumentalny Andrzeja Jakimowskiego

- 10.30 Kino bez rodziców: „Tajna misja” (24) - serial polsko-australijski oraz Boddio - mały helikopter (8) - angielski serial animowany

- 11.15 Worlds Apart w Dwójce
11.30 Życie obok nas: Walka o przetrwanie. Drapieżna mysz - angielski film dokumentalny

- 12.00 „Droga” (5/6) - serial TVP
13.00 III Festiwal Kultury Kresowej Mrągowo '97

- 13.30 Bogusław Kaczyński zaprasza: Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania
14.30 Apetyt na zdrowie
15.00 Familiada - teleturniej
15.30 „Moje trzy córki” (4/13) - serial angielski

- 15.55 Wielka gra - teleturniej
16.50 Bogusław Kaczyński zaprasza: Muzyczne spotkania ze znakiem zapytania - rozwiązanie zagadki

- 17.05 „Wysoka fala” (15/24) - serial australijsko-amerykańsko-niemiecki
17.45 Bezpieczne wakacje
18.00 Panorama

- 18.10 Program lokalny
18.35 Va banque - teleturniej
19.05 Studio sport: Żużlowy memoriał Jana Ciszewskiego

- 19.55 Znowu razem
Relacja z wieczornego spotkania młodzieży z Janem Pawłem II w Paryżu.

- 22.30 Panorama
23.05 „Czarny interes” - komedia francuska (1981) reż. Christian Gion, wyk.: Bernard Blier, Jean-Pierre Marielle, Catherine Alric (83 min)

- Aby zapewnić swojej firmie stałe dostawy ropy naftowej, francuski przedsiębiorca musi podjąć się nader delikatnej misji: odszukać nieślubne dziecko bliskowschodniego potentata naftowego.

- 0.30 Optimus sport telegram
0.35 Lalamido nocą

POLSAT

- 6.30 Disco Relax
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych

- 8.00 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA
8.45 Dance World - lista przebojów

- 9.00 Encyklopedia słów wielkich i małych - program dla dzieci
9.30 Candy-Candy - serial animowany

- 10.00 Wielkie misteria natury (2/3): Wielkie polowania - angielski miniserial dokumentalny

- 11.00 „Lew w zimie” - angielski film historyczny (1968) reż. Anthony Harvey, wyk.: Peter O'Toole, Katharine Hepburn, Jane Merrow, Anthony Hopkins, Nigel Terry (129 min)
Burzliwe dzieje walk o dziedzictwo po królu Anglii i Akwitani Henryku II. Oscary dla odtwórców głównych ról.

- 13.15 „Obleżeni” - film sensacyjny USA (1977) reż. Jack Starrett, wyk.: Lee Van Cle-

- ef, Tony Musante, Charles Knox Robinson (71 min)

- 14.30 Oskar - magazyn filmowy
15.00 Magazyn
16.00 Informacje

- 16.15 Rykowisko - program rozrywkowy na licencji MTV
16.45 Błysk (3/4) - serial USA
17.45 Bohaterowie i pechowcy (2/3) - serial angielski

- 18.45 Informacje
19.00 Disco Polo Live
19.50 Losowania Lotto

- 19.55 Na celowniku (22-ost.) - serial sensacyjny USA
20.55 Wallenberg (4-ost.) - serial USA

- 22.00 „Brutalna sława” - film USA (1989) reż. Koos Roets, wyk.: Timothy Brantley, Leah Pinsent, Robert Vaughn (95 min)

- Opowieść biograficzna o bokserze nazwiskiem Kid McCoy, który w Nowym Jorku, w roku 1918 przystąpił do walki o mistrzostwo świata.

- 23.45 Epizody z życia Davida Prestona (8/9) - serial USA
0.15 Playboy

- 1.10 „Śnieżny lot” - thriller USA (1993) reż. Charles Duguay, wyk. N.P. Harris, K. Williams (90 min)

- Ośmiodniowa walka o przetrwanie dwojga ludzi z niemowlęciem, którzy w szalejącą śnieżycę utknęli w ogromnej zaspie na nieprzejezdnej drodze.

- 2.45 Koncert tygodnia - muzyka na bis

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30 Serie animowane 9.30 Eskadry z czerwoną gwiazdą (9)

- 10.30 Prawo do miłości (30)
11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (30)
12.30 La Ultima Noche 13.30 Muzyczne instalacje 14.00 Cosmix 14.30 Hot Shot (1/2) - angielski film dokumentalny

- 15.30 Na topie 16.00-18.00 Serie animowane 18.00 Eskadry z czerwoną gwiazdą (10) 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (31) 20.00 Grace w opałach (31) 21.00 Grałmy 21.05 Who is Who 21.30 Masters Hot 21.50 Dżana Top 22.00 Koncert tygodnia 23.00 Grałmy 23.05 Dżana Music 24.00 Przylul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.00 Telezakupy
8.00 Pogoda. Fakty
8.10 Filmy animowane

- 9.00 W rytmie disco polo
10.00 Press Gang (33) - serial dla młodzieży
10.30 Odwaga serca (19) - serial dokumentalny USA

- 11.00 Akademia modelek (47) - serial francuski dla młodzieży
11.30 Pogoda. Fakty
11.35 Magazyn rowerowy
12.00 Beeper

- 12.30 Obieżyświat - serial dokumentalny USA
13.00 Pogoda. Fakty
13.05 Za kółkiem
13.30 Kosmogram Davida Har-kłaya

- 14.00 Taaaka ryba
14.30 „Tajemnica Panny Brinx” - film polski

- (1936), reż. Bazyl Sikiewicz, wyk. Alma Kar, Lena Żelichowska, Kazimierz Junosza-Stępowski, Michał Znicz, Tadeusz Fijewski (85 min)

- 16.00 Pogoda. Fakty
16.05 Zaczarowany domek - serial animowany

- 16.15 Akademia modelek (47) - serial francuski dla młodzieży

- 16.45 Kontr - Wywiady Bigosowej - talk-show
17.00 Detektywy Remington Steele (65) - serial sensacyjny USA

- 18.00 Nieśmiertelny (20) - serial kanadyjsko-francuski
18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej

- 19.05 5 minut dla prasy
19.10 Kryptonim prosiaczek (18) - serial angielski

- 19.45 „Kłamczucha” (1/2) - film włoski, reż. Franco Giraldi, wyk. Daniel Olbrychski, Marie Laforet, Maurizio Donadoni, Antonella Monetti, Roberto De Francesco, Antonio Salines, Mario Soldati (100 min)

- 21.50 Pogoda. Fakty
22.00 Rozmowy o północy (32) - serial sensacyjny USA

- 22.50 „Desperacki pościg” - film USA (1990), reż. Chris Cain, wyk. Joanna Cassidy, Marcie Leeds (100 min)
Samotnie wychowująca córkę kobieta wyrusza szkolnym autobusem w pościg za porywaczami dziecka.

- 0.40 Fakty

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.05 Przygody foczki Salty
8.30 Trapestry: Revisted A Tribute To Carole King - koncert (powt.)

- 9.20 Pogarda (53) - serial wenezuelski
10.10 Uśmiech losu (1/2) - film angielski

- 11.05 Dotknąć cały świat - reportaż
11.40 Miasta świata - serial dokumentalny USA

- 12.10 Świat bez tajemnic
12.35 Europa Platz - magazyn
13.05 Zew natury

- 13.30 Gwiazdy Hollywood
14.00 Odkrycia w biologii - niemiecki serial popularnonaukowy

- 14.15 Na dwa głosy - program publicystyczny
14.30 Otwórz oczy, patrz - program promocyjny (powt.)

- 14.40 Z medycyną na ty
15.10 Animaniacy - serial animowany

- 15.30 Z wiatrem i pod wiatr (13-ost.) - serial kanadyjski
16.15 Królestwo kwiatów (4/8) - serial czeski dla młodzieży

- 16.30 Modelki - magazyn mody
16.55 Z plecakiem i walizką
17.20 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy

- 17.45 Krajobrazy Wiktora Zina
18.10 Kronika

- 18.30 Nasz sklepik (12) - angielski serial komediowy
19.15 Gość TV Kraków

- 19.30 Niezwykłe miejsca - serial dokumentalny USA
20.00 „Słynna restauracja” - komedia francuska, reż. Jacques Besnard, wyk. Louis de Funès

- Najlepszy restaurator uwikłany w tajemnicze uprowadzenie z jego lokalu szefa obcego mocarstwa.

- 21.45 Kronika
22.00 Nasza antena

- 22.05 Wiadomości sportowe
22.20 XXX Antyczne spotkanie z Balladą (2)

- 23.15 Kocie klipy
23.30 Paryskie pejzaże - magazyn mody

- 23.50 „Urowadzona” - film australijski (1983), reż. Frank Shields, wyk. Kerry Mack

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Pinky i Mózg - serial animowany 7.30 Diabelski Młyn

- 8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
8.00 Nie kończąca się opowieść - serial animowany

- 8.25 „Smuga cienia” - film polsko-angielski (100 min)
10.20 „Zbyt wiele” - komedia USA (113 min)

- 12.30-15.25 PROGRAM NIEKODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.30 Ich pięciorko (25) - serial USA 14.30 Trening Formuły 1

- 15.25-17.20 PROGRAM KODOWANY
15.25 Mecz tygodnia ligi niemieckiej

- 17.20-17.30 PROGRAM NIEKODOWANY: 17.20 Wstęp do meczu

- 17.30-6.55 PROGRAM KODOWANY
17.30 Mecz tygodnia ligi polskiej

- 19.30 Heil, volkswagen - film dokumentalny

- 20.00 „Psychopata” - thriller USA (1995) reż. Jon Amiel, wyk.: Sigourney Weaver, Holly Hunter, Dermont Mulroey, John Rothman, Harry Cornick Jr (118 min)



- Dwie kobiety, policjantka i psycholog, na tropie seryjnego mordercy.

- 22.10 „Leon zawodowiec” - francuski film sensacyjny (106 min)

- 24.00 „Córka morderców” - film sensacyjny USA (94 min)
1.40 „Wilki” - horror USA (120 min)

- 3.45 „Andre” - kino rodzinne USA (91 min)
5.20 „Bez skrupułów” - thriller USA (93 min)

RTL7

- 7.25 Teleshopping
8.00 Siódemka dzieciakom
9.00 Wszystko się kręci - serial dla młodzieży

- 9.25 Strefa zagrożenia - serial s.f. USA

- 10.20 Święty - serial sensacyjny USA

- 11.15 To znowu ty? - serial komediowy USA

- 11.40 Siódemka dzieciakom
12.30 Siedem pokus - program Agnieszki Maciąg

- 13.25 Ukryta kamera
13.50 Lot chińskiego smoka - serial dokumentalny

- 14.40 Siódemka dzieciakom
15.30 Sliders - serial dla młodzieży

- 16.15 Wspólnicy - serial komediowy
16.40 Autostrada do nieba - serial USA

- 17.30 To znowu ty? - serial komediowy
17.55 Wszystko się kręci
18.15 Superpies - serial animowany

- 19.10 Prognoza pogody
19.15 7 minut
19.25 Wspólnicy

- 19.50 Prognoza pogody
19.55 Siódme niebo - serial USA
20.40 7 minut
20.50 Kameleon - serial USA

- 21.40 Policjanci z Miami - serial kryminalny USA
22.35 7 minut
22.45 „Koszmary” - horror USA (powt.)

- 1.30 Policjanci z Miami

Katowice

- 6.00 Lucky Luke 6.30 Inne sprawy, inni ludzie, inne światy

- 7.00 Samson - superślimak 7.20 John Ross - afrykańska przygoda 7.40 Namienność 8.55 Osobliwości

- 9.15 Sobota z TV Katowice 11.00 Spotkania z Afryką 11.30 W cztery światy strony 12.00 Aktualności 12.05 Smokie - koncert 12.30 Dance Club

- 13.25 Kamul 13.30 Gol 13.45 Muzyczna Tele-Trójka 13.55 Kamul 14.00 Saga życia 14.55 Kamul 15.00 Aktualności 15.10 Animaniacy 15.30 Z wiatrem i pod wiatr 16.20 Królestwo kwiatów 16.35 Ale kino 17.05 Country Bar 17.35 Miss wakacji

- 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Nasz sklepik 19.15 Muzy 19.30 Niezwykłe miejsca 20.00 „Słynna restauracja” - komedia francuska

- 21.45 Kamul 22.00 Aktualności 22.10 Kamul 22.15 Sport 23.05 Królewskie sny 0.10 Noc z TV Katowice

TV POLONIA

- 7.05 Zaproszenie 7.25 Galeria pod strzechą: Ewelina Pęksowa 7.40 Hity satelity 8.00 Piosenki na temat 8.20 Ala i As 8.35 Mazi w Gondolandii 8.40 Szafiki 9.15 W rajskim ogrodzie 9.30 Wiadomości 9.50 Teledyski na życzenie 10.00 Brawo! Hit! 13.00 Wiadomości 13.15 Rody polskie: Chłapowscy 13.45 Mszar - film dokumentalny 14.15 Arabella (1) - serial dla dzieci 14.45 Widget 15.15 Klechdy i bajania: Opowieść o Jaśku i Wodnicy - czyli czym jest szczęście 15.45 Kot - wspomnienie o Konstantym Jeleńskim - film dokumentalny 16.30 Piosenki na temat 16.50 Teledyski na życzenie 17.00 Teleexpress 17.20 Sport z satelity: Historia polskiego judo 18.25 Hrabina Cosel (3-ost.) 19.15 Dobranoc 19.30 Wiadomości 20.05 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '97 22.35 Panorama 23.05 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '97

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI
tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Lovell

Centrala: tel. 22-75-88
(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami:
tel. 22-95-92,

Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98
(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),

Dział Krajowy: tel. 22-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 22-07-56

Dział Miejski: tel. 22-87-25,

Dział Sportowy: tel. 21-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA
I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45

Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72
OSWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-165) 135-30,
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479

Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wilk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22

DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCZA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo
Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie
Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
tel. 21-99-77, fax: 21-97-77,

kasy: czynne w godz. 8-18
w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 21-45-72
ul. Wiślna 2, tel. 22-70-89

oraz terenowe oddziały
i ekspozytury redakcji
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKŁAD KONTROLOWANY
CIĘŻAR KONTROLNY